

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne

z 38. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 9 lipca 2025 r.  
(drugi dzień obrad)

Warszawa  
2025



## SPIS TREŚCI

### 38. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 9 lipca 2025 r.)

#### Wznowienie posiedzenia

#### Komunikaty

Sekretarz Poseł Bartłomiej Dorywalski . . . . 167

#### Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 167

#### **Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw**

Poseł Sprawozdawca Maciej Tomczykiewicz . . . . 168

Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 168

Poseł Jolanta Niezgodzka . . . . . 168

Poseł Michał Pyrzyk . . . . . 169

Poseł Joanna Mucha . . . . . 169

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 170

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 170

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 171

Poseł Bartłomiej Dorywalski . . . . . 171

Poseł Małgorzata Pepek . . . . . 171

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 171

Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 171

Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 172

#### Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Sprawiedliwości

Arkadiusz Myrcha . . . . . 172

#### **Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne**

Poseł Sprawozdawca Anna Wojciechowska . . . 173

Poseł Anna Wojciechowska . . . . . 174

Poseł Adam Dziedzic . . . . . 175

Poseł Ewa Schädler . . . . . 175

Poseł Katarzyna Ueberhan . . . . . 176

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 177

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 177

Poseł Radosław Fogiel . . . . . 178

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 178

Poseł Małgorzata Pepek . . . . . 178

Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 179

Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 179

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 179

Poseł Ewa Schädler . . . . . 179

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk . . . . . 179

Poseł Krzysztof Habura . . . . . 180

Poseł Jerzy Meysztowicz . . . . . 180

Poseł Marcin Porzucek . . . . . 180

#### Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

Henryka Mościcka-Dendys . . . . . 180

#### **Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika**

Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek . . . . 181

Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 183

Poseł Witold Wojciech Czarnecki . . . . . 183

Poseł Krystyna Szumilas . . . . . 184

Poseł Wiesław Różyński . . . . . 184

Poseł Ewa Szymanowska . . . . . 185

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 185

Poseł Dorota Olko . . . . . 186

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 187

Poseł Lidia Czechak . . . . . 187

Poseł Wioletta Maria Kulpa . . . . . 188

Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 188

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk . . . . . 188

Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 189

Poseł Marcin Porzucek . . . . . 189

Poseł Mariusz Krystian . . . . . 189

Poseł Alicja Łuczak . . . . . 189

Poseł Ewa Szymanowska . . . . . 190

Poseł Dariusz Wieczorek . . . . . 190

Poseł Sławomir Skwarek . . . . . 190

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec . . . . . 190

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 191

Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 191

Poseł Anna Gembicka . . . . . 191

Poseł Witold Wojciech Czarnecki . . . . . 192

Poseł Andrzej Kryj . . . . . 192

Poseł Krystyna Szumilas . . . . . 192

Poseł Zbigniew Dolata . . . . . 192

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 192

Poseł Michał Woś . . . . . 193

Poseł Dorota Olko . . . . . 193

Poseł Renata Rak . . . . . 193

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki

i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki . . 194

Poseł Dariusz Wieczorek . . . . . 197

#### **Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszo-**

**ściach narodowych i etnicznych  
oraz o języku regionalnym**

Poseł Sprawozdawca Monika Rosa . . . . .	198
Poseł Wojciech Michał Zubowski . . . . .	198
Poseł Alicja Łepkowska-Golaś . . . . .	199
Poseł Barbara Okuła . . . . .	200
Poseł Wanda Nowicka . . . . .	200
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	201
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	201
Poseł Roman Fritz . . . . .	202
Poseł Jarosław Rzepa . . . . .	203
Poseł Łukasz Ściebiorowski . . . . .	203
Poseł Klaudia Jachira . . . . .	204
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	204
Poseł Roman Fritz . . . . .	204
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	205
Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska . . . . .	205
Poseł Małgorzata Pepek . . . . .	205
Poseł Marcin Porzucek . . . . .	206
Poseł Krzysztof Cieciora . . . . .	206
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	206
Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek . . . . .	206
Poseł Michał Woś . . . . .	206
Poseł Wojciech Michał Zubowski . . . . .	207
Poseł Krzysztof Mieszkowski . . . . .	207
Poseł Jarosław Rzepa . . . . .	207
Poseł Bożena Lisowska . . . . .	208
Poseł Monika Rosa . . . . .	208
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Szymański . . . . .	208

**Punkt 18. porządku dziennego: Spra-  
wozdanie Komisji Infrastruktury  
o poselskim projekcie ustawy o zmianie  
ustawy o ochronie praw nabywcy loka-  
lu mieszkalnego lub domu jednorodzin-  
nego oraz Deweloperskim Funduszu  
Gwarancyjnym**

Poseł Sprawozdawca Barbara Oliwiecka . . . . .	210
Poseł Robert Warwas . . . . .	210
Poseł Jolanta Niezgodzka . . . . .	210
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . .	211
Poseł Kamil Wnuk . . . . .	211
Poseł Michał Połuboczek . . . . .	211
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	212
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	212
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	212
Poseł Bożena Lisowska . . . . .	213
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	213
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski . . . . .	213
Poseł Kamil Wnuk . . . . .	214

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze  
czytanie rządowego projektu ustawy  
o zawodzie psychologa oraz samo-  
rządzie zawodowym psychologów**

**Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze  
czytanie poselskiego projektu ustawy  
o zawodzie psychoterapeuty oraz samo-  
rządzie zawodowym**

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk . . . . .	214
Poseł Marta Golbik . . . . .	216
Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek . . . . .	218
Poseł Czesław Hoc . . . . .	220
Poseł Marta Golbik . . . . .	220
Poseł Włodzisław Giziński . . . . .	221
Poseł Radosław Lubczyk . . . . .	222
Poseł Norbert Pietrykowski . . . . .	223
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic . . . . .	225
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	226
Poseł Marcelina Zawisza . . . . .	227
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	228
Poseł Roman Fritz . . . . .	229
Poseł Marek Krzakała . . . . .	230
Poseł Iwona Karolewska . . . . .	230
Poseł Wioletta Maria Kulpa . . . . .	231
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	231
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . .	231
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	232
Poseł Małgorzata Pepek . . . . .	232
Poseł Sylwia Bielawska . . . . .	232
Poseł Czesław Hoc . . . . .	232
Poseł Bożena Lisowska . . . . .	233
Poseł Ewa Leniart . . . . .	233
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko . . . . .	233
Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek . . . . .	234
Poseł Roman Fritz . . . . .	234
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	234
Poseł Grzegorz Lorek . . . . .	234
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	235
Poseł Krzysztof Habura . . . . .	235
Poseł Anna Gembicka . . . . .	235
Poseł Grzegorz Płaczek . . . . .	235
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	235
Poseł Artur Szałabawka . . . . .	236
Poseł Barbara Grygorcewicz . . . . .	236
Poseł Andrzej Kryj . . . . .	236
Poseł Klaudia Jachira . . . . .	236
Poseł Katarzyna Sójka . . . . .	237
Poseł Agata Wojtyszek . . . . .	237
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk . . . . .	237
Poseł Marta Golbik . . . . .	239

**Punkt 21. porządku dziennego: Pierwsze  
czytanie rządowego projektu ustawy  
o zmianie ustawy o podatku od towa-  
rów i usług oraz zmieniającej ustawę  
o zmianie ustawy o podatku od towa-  
rów i usług oraz niektórych innych  
ustaw**

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman . . . . .	241
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	243

Poseł Dorota Marek . . . . .	243
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . .	244
Poseł Sławomir Ćwik . . . . .	245
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	246
Poseł Ryszard Wilk . . . . .	247
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	247
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	248
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk . . . . .	248
Poseł Małgorzata Pępek . . . . .	248
Poseł Zofia Czernow . . . . .	249
Poseł Małgorzata Niemczyk . . . . .	249
Poseł Anna Gembicka . . . . .	249
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	249
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	250
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	250
Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek . . . . .	250
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska . . . . .	250
Poseł Ryszard Wilk . . . . .	251
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	251
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman . . . . .	251

**Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym oraz poselskich projektach ustaw:**

- o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska . . . . .	253
Poseł Włodzimierz Tomaszewski . . . . .	254
Poseł Jolanta Niezgodzka . . . . .	255
Poseł Michał Pyrzyk . . . . .	256
Poseł Kamil Wnuk . . . . .	256
Poseł Piotr Kowal . . . . .	257
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	258
Poseł Paulina Matysiak . . . . .	259
Poseł Wioletta Maria Kulpa . . . . .	259
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	260
Poseł Paulina Matysiak . . . . .	260
Poseł Grzegorz Lorek . . . . .	260
Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak . . . . .	260
Poseł Anna Wojciechowska . . . . .	261
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	261
Poseł Krzysztof Cieciora . . . . .	261
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	261
Poseł Włodzimierz Tomaszewski . . . . .	262
Poseł Lidia Czechak . . . . .	262
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski . . . . .	262

**Punkt 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Arkadiusz Myrcha . . . . .	264
Poseł Łukasz Schreiber . . . . .	265
Poseł Mariusz Witczak . . . . .	266
Poseł Michał Pyrzyk . . . . .	266
Poseł Joanna Mucha . . . . .	266
Poseł Katarzyna Ueberhan . . . . .	267
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	267
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	268
Poseł Lidia Czechak . . . . .	268
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	269
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	269
Poseł Anna Gembicka . . . . .	269
Poseł Grzegorz Lorek . . . . .	269
Poseł Aleksandra Kot . . . . .	269
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	270
Poseł Wioletta Maria Kulpa . . . . .	270
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Arkadiusz Myrcha . . . . .	270

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Zmiana porządku dziennego**

Marszałek . . . . .	272
---------------------	-----

**Sprawy formalne**

Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	272
Poseł Anna Gembicka . . . . .	272
Poseł Paulina Matysiak . . . . .	273
Poseł Adam Gomoła . . . . .	273
Poseł Anna Krupka . . . . .	273
Poseł Krzysztof Bosak . . . . .	274
Poseł Sławomir Ćwik . . . . .	274
Poseł Adam Dziędzic . . . . .	274

**Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał:**

- w sprawie upamiętnienia ofiar Obławy Augustowskiej w jej 80. rocznicę,
- w sprawie upamiętnienia Ofiar Obławy Augustowskiej w 80. rocznicę zbrodni (cd.)

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	275
---------------------	-----

**Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o finansach publicznych (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Paweł Suski . . . . .	275
--	-----

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	275
<b>Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	276
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca	
Weronika Smarduch . . . . .	276
Posel Janusz Kowalski . . . . .	276
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	276
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Janusz Kowalski . . . . .	277
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	277
<b>Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o ewidencji ludności (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	277
<b>Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	277
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	277
<b>Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przetwa-</b>	

<b>rzaniu danych dotyczących przelotu pasażera (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	278
<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca	
Marek Jan Chmielewski . . . . .	278
Posel Jerzy Meysztowicz . . . . .	278
Posel Adrian Zandberg . . . . .	278
Posel Przemysław Wipler . . . . .	279
Posel Janusz Cieszyński . . . . .	279
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	279
<b>Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kontroli niektórych inwestycji oraz ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	279
<b>Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz . . . . .	279
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	280
Posel Janusz Kowalski . . . . .	280
Posel Jerzy Meysztowicz . . . . .	281
<b>Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskich projektach uchwał:</b>	
— w sprawie niewprowadzania w życie przepisów aktów prawnych składających się na tzw. Pakt o migracji i azylu,	
— w sprawie zobowiązania Rządu RP do jednostronnego wypowiedzenia Paktu Migracyjnego,	

— w sprawie polityki migracyjnej i ochrony wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)

Poseł Sprawozdawca Konrad Fryszak . . . . . 282

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 282

Poseł Mariusz Błaszczak . . . . . 282

Poseł Konrad Fryszak . . . . . 282

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 283

Poseł Agnieszka Pomaska . . . . . 283

Poseł Marcin Przydacz . . . . . 284

Poseł Maciej Konieczny . . . . . 286

Minister do Spraw Unii Europejskiej

Adam Szlapka . . . . . 286

**Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Poseł Sprawozdawca

Maciej Tomczykiewicz . . . . . 288

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 289

**Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 289

**Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek . . . 289

Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 289

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 290

Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 290

Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 290

**Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 291

**Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 291

**Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym oraz poselskich projektach ustaw:**

— o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Włodzimierz Tomaszewski . . . . . 292

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 292

Poseł Kamil Wnuk . . . . . 292

Poseł Jolanta Niezgodzka . . . . . 293

Poseł Kamil Wnuk . . . . . 293

Poseł Włodzimierz Tomaszewski . . . . . 294

Poseł Włodzimierz Tomaszewski . . . . . 295

Poseł Adrian Zandberg . . . . . 295

Poseł Kamil Wnuk . . . . . 295

**Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 295

**Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 296

**Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o aplikacji mObywatel oraz niektórych innych ustaw**

Poseł Sprawozdawca

Katarzyna Kierzek-Koperska . . . . . 296

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 296

**Punkt 31. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . . 297

**Oświadczenia**

Poseł Roman Fritz . . . . . 297

Poseł Włodzimierz Skalik . . . . . 298

Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 298

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 298

Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 299

Poseł Anna Gembicka . . . . .	299
Poseł Paweł Sałek . . . . .	299
Poseł Waldemar Andzel . . . . .	299
Poseł Piotr Kandyba . . . . .	300
Poseł Magdalena Filipek-Sobczak . . . . .	300
Poseł Agnieszka Anna Soin . . . . .	300
Poseł Filip Kaczyński . . . . .	300
Poseł Szymon Giżyński . . . . .	300
Poseł Paulina Matysiak . . . . .	301
Poseł Lidia Czechak . . . . .	301
Poseł Kazimierz Bogusław Choma . . . . .	301
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos . . . . .	302
Poseł Bożena Lisowska . . . . .	302
Poseł Wioletta Maria Kulpa . . . . .	302
Poseł Bartłomiej Dorywalski . . . . .	303
Poseł Sylwester Tułajew . . . . .	303
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	303
Poseł Dariusz Matecki . . . . .	303
Poseł Bartosz Zawieja . . . . .	304
Poseł Rafał Siemaszko . . . . .	304
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . .	304
Poseł Alicja Łepkowska-Golaś . . . . .	304
Poseł Krzysztof Cieciora . . . . .	305

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek . . . . .	305
Poseł Stanisław Gorczyca . . . . .	305
Poseł Maria Koc . . . . .	306
Poseł Ewa Leniart . . . . .	306
Poseł Zbigniew Bogucki . . . . .	306
Poseł Michał Woś . . . . .	306
Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek . . . . .	307

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych**

Poseł Anna Maria Żukowska . . . . .	309
Poseł Piotr Kowal . . . . .	310
Poseł Tomasz Kostuś . . . . .	310
Poseł Barbara Bartuś . . . . .	310
Poseł Bronisław Foltyn . . . . .	311
Poseł Barbara Grygorcewicz . . . . .	311
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	311
Poseł Marcin Skonieczka . . . . .	312
Poseł Artur Szalabawka . . . . .	312
Poseł Andrzej Szejna . . . . .	312
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	313
Poseł Jan Warzecha . . . . .	313

(Wznowienie posiedzenia o godz. 8 min 59)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz wicemarszałkowie Piotr Zgorzelski, Monika Wielichowska, Dorota Niedziela i Włodzimierz Czarzasty)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Bartłomieja Dorywalskiego, Adama Gomołę, Małgorzatę Gromadzką i Weronikę Smarduch.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Bartłomiej Dorywalski i Adam Gomoła.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Bartłomiej Dorywalski i Małgorzata Gromadzka.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydalnym.

Proszę też pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Bartłomiej Dorywalski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

— do Spraw Deregulacji wspólnie z Komisją Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 9,

— Finansów Publicznych – godz. 9,

— Infrastruktury – godz. 9,

— do Spraw Deregulacji – godz. 9.30,

— do Spraw Dzieci i Młodzieży wspólnie z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 9.30,

— do Spraw Petycji – godz. 10,

— Łączności z Polakami za Granicą – godz. 10,

— Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 10.30,

— Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – godz. 10.30,

— do Spraw Służb Specjalnych – godz. 11,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 11,

— Finansów Publicznych – godz. 11,

— Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – godz. 11,

— do Spraw Petycji – godz. 11.30,  
— Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – godz. 12,  
— Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 12,  
— Finansów Publicznych – godz. 12.30,  
— Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu – godz. 13,  
— Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 13,  
— do Spraw Dzieci i Młodzieży – godz. 13.30,  
— Gospodarki i Rozwoju – godz. 14,  
— Mniejszości Narodowych i Etnicznych – godz. 14.30,  
— do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – godz. 14.30,  
— do Spraw Deregulacji wspólnie z Komisją Finansów Publicznych – godz. 15,  
— do Spraw Kontroli Państwowej – godz. 15,  
— Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – godz. 15,  
— Finansów Publicznych – godz. 15.30,  
— Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – godz. 15.30,  
— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 16,  
— Obrony Narodowej – godz. 16.30,  
— Finansów Publicznych – godz. 18. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne, druk nr 1467.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 1264 i 1362).

Proszę pana posła Macieja Tomczykiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę się skontaktować z Klubem Parlamentarnym Koalicja Obywatelska.

Szanowni państwo posłowie...

(*Głos z sali:* Już wchodzi do Sejmu.)

(*Poseł Maciej Tomczykiewicz:* Przepraszam za opóźnieniem.)

Proszę pana posła.

**Poseł Sprawozdawca  
Maciej Tomczykiewicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach zajmowała się projektem dotyczącym zapewnienia możliwości składania pism w postępowaniu karnym w formie elektronicznej. Generalnie wszyscy członkowie komisji przychylnie podeszli do tego pomysłu, oczywiście ze specyficznymi dla siebie uwagami, natomiast ogólna konstatacja jest taka, że należy takie rozwiązanie przyjąć i że będzie nas ono zbliżało do usprawnienia postępowań karnych i do tego, co chcemy osiągnąć, czyli do przyspieszenia postępowania karnego. Będziemy to robić stopniowo. Jest to rozwiązanie jak najbardziej korzystne i należy nad nim procedować. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Łukasz Schreiber, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zawsze kiedy w tej sali rozmawiamy o Kodeksie karnym, mam wrażenie, patrząc na ministra sprawiedliwości, że on zachowuje się tak, jak by go ten Kodeks karny nie dotyczył ani teraz, ani w nieodległej przyszłości. Myślę, że to błąd, a ta ostatnia kompromitacja i katastrofa przed Sądem Najwyższym to tylko drobne preludium.

Ale wróćmy do projektu. Poseł sprawozdawca był łaskawy powiedzieć, jak wiele dobrego ten projekt czyni. Ten projekt jest taki jak nawet najlepsze intencje tego rządu, tzn. wyrywkowy, cząstkowy. Do tego mam wrażenie, że jeżeli o kimkolwiek w tym kontekście można powiedzieć dobre słowo, to raczej o zastępcy ministra niż o samym ministrze.

Natomiast co do takich rzeczy, jak digitalizacja, zwiększenie transparentności i efektywności samego procesu czy wsparcie dla profesjonalnych pełnomocników, to nikt nie będzie z tym walczył ani tego krytykował. Mówiłem, że to, co ze wszystkich rzeczy w tym drobnym i wyrywkowym projekcie... Podkreślę to raz jeszcze: cały czas, pomimo że minęło 1,5 roku, nie mamy żadnej kompleksowej zmiany zaproponowanej przez resort, tak naprawdę w żadnym aspekcie szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Jest w tym projekcie art. 133a § 3a k.p.k, który zakłada, że podmioty bez konta będą miały 14 dni na odbiór pisma. Nie wiem, czy to – zdaniem resortu – nie może spowodować jakichkolwiek problemów, ale liczę, że te wszystkie wątpliwości są przeanalizowane.

A Ministerstwu Sprawiedliwości życzę odwagi, bo nie można powiedzieć, że udało się cokolwiek z tego, co było zapowiadane przed 13 grudnia 2023 r. w resorcie. Wręcz przeciwnie, można powiedzieć, że na wielu poziomach i na wielu płaszczyznach mamy regres w stosunku do tego, co było: i jeżeli chodzi o długość postępowań, i jeżeli chodzi o praworządność, i jeżeli chodzi o zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Jolanta Niezgodzka przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Poseł Jolanta Niezgodzka:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Wbrew temu, co twierdzi pan poseł, jest to bardzo dobry projekt, który ma nad celu dalszą, konsekwentną informatyzację postępowania karnego i wybranych aspektów postępowań wykroczeniowych i międzynarodowych. Chodzi przede wszystkim, tak jak mówiliśmy, o rozszerzenie funkcjonalności portalu informacyjnego sądów o możliwość doręczania pism procesowych za pośrednictwem portalu informacyjnego i o to, żeby składanie tych pism miało charakter fakultatywny, bo to podmiot uprawniony będzie decydował, czy będzie korzystał z formy elektronicznej. Chodzi w tym projekcie również o ułatwienia dla stron postępowania i o nowe rozwiązania w postępowaniach międzynarodowych.

Panie Marszałku! Chciałabym przedłożyć poprawkę do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych in-

### **Poseł Jolanta Niezgodzka**

nych ustaw. Poprawka dotyczy tego, aby nadać nowe brzmienie art. 5. Proponowana poprawka ma na celu precyzyjne określenie terminu wejścia w życie rozwiązań dotyczących możliwości wnoszenia pism za pośrednictwem portalu informacyjnego, jak też wskazanie terminu wejścia w życie funkcjonalności portalu w zakresie umożliwienia doręczania pism stronom w postępowaniu karnym. Proponuje się, aby ustawa weszła w życie 1 marca 2026 r., z wyjątkami.

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej oczywiście rekomenduję dalsze prace nad ustawą i składam poprawkę.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Michał Pyrzyk przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

### **Poseł Michał Pyrzyk:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przed Wysoką Izbą zabrać głos w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe i ponownie, już po sprawozdaniu komisji, przedstawić oświadczenie w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, który był procedowany również na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Punkt ten w żaden sposób nie dotyczy oceny działalności Ministerstwa Sprawiedliwości w tej kadencji, bo 5 minut niestety na taką ocenę nie wystarczy.

Omawiane i proponowane zmiany wpisują się w rządowy pakiet deregulacyjny i koncentrują się głównie na elektronicznej postępowaniu. Projekt ustawy zakłada bowiem znaczące rozszerzenie możliwości korzystania z portalu informacyjnego w postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia. Obecnie portal służy głównie do doręczania pism sądowych przez sąd: prokuratorowi, obrońcy, pełnomocnikowi będącemu adwokatem lub radcą prawnym oraz Prokuraturii Generalnej. Nowelizacja natomiast wprowadza bardzo istotną możliwość dwustronnej komunikacji elektronicznej.

W myśl proponowanych przepisów podmioty, o których powiedziałem wcześniej, które są enumeratywnie wymienione w ustawie, będą mogły wносить pisma procesowe do sądu za pośrednictwem swoich kont w portalu informacyjnym. Ta możliwość będzie jednak fakultatywna, wszystkie tradycyjne metody wnoszenia pism w okresie przejściowym, jest to bardzo ważne, czy przez biuro podawcze, czy pocztę nadal pozostaną dostępne. Ustawa określa również pisma, które będzie można składać za pośrednictwem por-

talu. Będą to: wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku, o środki odwoławcze, o odpowiedź na środek odwoławczy, czy dalsze pisma w toku postępowania odwoławczego. Projekt nowelizacji określa też m.in. wymogi formalne dla pism wnoszonych przez portal. Chodzi o to, aby zapisy pozwalały na jednoznaczną identyfikację pełnomocnika procesowego, żeby dotyczyły sposobu potwierdzania wniesienia pisma oraz usuwały wątpliwości interpretacyjne dotyczące doręczania orzeczeń i zarządzeń poprzez umieszczenie ich treści w portalu informacyjnym. Projekt rozszerza także możliwość dokonywania doręczeń pism sądowych stronom postępowania przez portal informacyjny. Będzie to możliwe, gdy strona posiada konto w portalu i złoży oświadczenie o wyborze takiego sposobu doręczeń za pośrednictwem portalu, opatrując je podpisem elektronicznym, zaufanym lub osobistym.

Jeśli chodzi o uzasadnienie projektu, o czym też wcześniej mówiłem, my się z nim w pełni zgadzamy. Wskazuje ono, że rozszerzenie funkcjonalności portalu ułatwi wykonywanie czynności procesowych. Przede wszystkim obniży koszty postępowania, bo koszty doręczeń stanowią znaczną część wydatków w działalności sądów, przyspieszy tok postępowania pisma, można powiedzieć z automatu, bo od razu będą w sprawie, i odciążą pracowników sekretariatów sądowych. Ułatwi także odbiór korespondencji stronom, które wybiorą właśnie tę formę. Projekt wprowadza także zmiany dotyczące współpracy międzynarodowej w zakresie przekazywania orzeczeń do wykonania w zakresie kar i środków o charakterze nieizolacyjnym. Wprowadza też możliwość zaliczenia kosztów sprowadzenia i przewozu osoby wydanej na skutek wniosku ekstradycyjnego lub zobowiązanej do powrotu do Rzeczypospolitej Polskiej, np. w wyniku deportacji, do wydatków Skarbu Państwa.

Szanowni Państwo! W związku z tym, co powiedziałem wcześniej, jak również podczas szerszej wypowiedzi w trakcie pierwszego czytania, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe będzie popierać wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa proponowanych rozwiązań ułatwiających de facto prowadzenie postępowania karnych i w sprawach o wykroczenia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Joanna Mucha przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

### **Poseł Joanna Mucha:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, który mój przedmówca przed

**Posel Joanna Mucha**

chwila przedstawil w szczegolach, prosze panstwa, jest projektem bardzo potrzebnym, mozna powiedziec wręcz oczywistym w dobie rozwoju technologicznego. Wszyscy spodziewamy sie tego, ze system wymiaru sprawiedliwosci bedzie pracowal sprawniej dzialki wykorzystaniu mozliwosci technologii, ktore dzisiaj ta technologia stwarza. To jest tez projekt, ktory ma bardzo pozytywny odbior spoleczny, i te zmiany pozytywnie odczuja obywatele. Jego zalozenie to ulatwienie wykonywania czynnosci procesowych, odciazenie sadow oraz obnizenie kosztow i przyspieszenie prowadzenia spraw. Z cala pewnoscia wprowadzenie tych rozwiadan przyczyni sie do uproszczenia postepowania, skrocenia czasu, a takze obnizenia kosztow administracyjnych. Dzieki temu, mamy nadzieje, nie tylko bedziemy mieli szanse na eliminacje opoznien zwiazanych z doręczeniami, odciazenie sadow dzieki automatyzacji obslugi pism, ale takze latwiejsza obsluge danej sprawy dla obywatela czy innych uczestnikow postepowania. Oczywiscie ten projekt dotyczy bardzo roznych zakresow: wnioskow o sporzadzenie uzasadnienia wyroku, sredkow odwoławczych, odpowiedzi na sredki odwoławcze i pism w postepowaniach odwoławczych. Co bardzo istotne dla obywateli, to rozwiązanie ma charakter dobrowolny, a wybor sposobu doręczeń bedzie zalezal od strony.

My jako klub Polska 2050 oczywiscie popieramy ten projekt i kibicujemy Ministerstwu Sprawiedliwosci w dalszym usprawnianiu naszego systemu wymiaru sprawiedliwosci, rowniez w wykorzystywaniu technologii. Bardzo dziekuje. (*Oklaski*)

**Wicemarszalek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziekuje.

Pani poseł Anna Maria Żukowska przedstawi stanowisko klubu Lewica. Nie widzimy pani poseł.

Ale jest pan poseł Witold Tumanowicz, który przedstawi stanowisko klubu Konfederacja.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1264, jest, w ocenie Konfederacji, krokiem w dobrą stronę. Już nad nim procedowaliśmy. Projekt przewiduje dobrowolne wnoszenie pism przez portal informacyjny. Dotyczy to prokuratorów, pełnomocników, obrońców, a także Prokuraturii Generalnej. Co ważne, strony otrzymają również orzeczenia i zarządzenia drogą elektroniczną, co przyspieszy postępowania, uprości procedury i ograniczy koszty. Mówimy tu przecież o dziesiątkach tysięcy odwołań rocznie, to realne odciążenie sądów.

Konfederacja od dawna podkreśla, że informatyzacja i parametryzacja wymiaru sprawiedliwości to warunek jego naprawy. Musimy mierzyć czas postępowań, skuteczność sędziów, realną dostępność wymiaru sprawiedliwości dla obywatela. Dopiero wtedy będziemy mogli mówić o systemowej poprawie. Nie sposób jednak nie zauważyć problemu przy tej okazji. Zwiększenie udziału cyfrowej korespondencji oznacza oczywiście zmniejszenie roli operatora narodowego, Poczty Polskiej. To oczywiście kolejny etap wypychania tej instytucji z systemu usług publicznych. Operatora, który pełnił i nadal powinien pełnić strategiczną funkcję w systemie państwowym, który musi się w tej sytuacji odnaleźć.

Reasumuję. Konfederacja oczywiście popiera ten projekt, ale niech to będzie początek gruntownej informatyzacji i racjonalizacji pracy sądów w Polsce. Dziekuje bardzo.

**Wicemarszalek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziekuje.

Pan poseł Jarosław Sachajko przedstawi stanowisko koła Republikanie.

**Posel Jaroslaw Sachajko:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Stoimy dziś przed oceną projektu ustawy, która w istotny sposób ingeruje w procedurę karną, czyli w jeden z najważniejszych filarów naszego wymiaru sprawiedliwości. To, jak będzie funkcjonowało postępowanie karne, ma bezpośredni wpływ na prawa obywateli, zarówno tych oskarżonych, jak i tych pokrzywdzonych.

Zacznijmy od pozytywów. Projekt ten wychodzi naprzeciw realiom współczesności, w których postęp technologiczny i oczekiwania społeczne wymagają nowoczesnych i sprawnych procedur. Rozszerzenie możliwości doręczeń elektronicznych, dopuszczalność zdalnego udziału strony czy zmiany w zakresie dostępu do akt postępowania – to są zmiany, które mogą przyczynić się do przyspieszenia spraw i odciążenia sądów. To bardzo dobry kierunek pod warunkiem, że zmiany wdrażane są rozsądnie i z poszanowaniem konstytucyjnych zasad procesu. Cieszy również wzmocnienie pozycji pokrzywdzonych, którzy przez lata czuli się często bezsilni wobec skomplikowanych i przeciągających się procedur.

Ułatwienie dostępu do informacji i zwiększenie uprawnień to postulaty słuszne i potrzebne. Ale, Wysoka Izbo, każda zmiana w procedurze karnej musi być bardzo ostrożna. Niepokojące jest to, że niektóre zapisy mogą prowadzić do ograniczenia praw oskarżonych, chociażby przez skrócenie czasu na złożenie wniosków dowodowych czy poszerzenie katalogu sytuacji, w których sąd może odmówić przeprowadzenia dowodu z powodu jego oczywistej nieprzydatności.

### **Poseł Jarosław Sachajko**

ści. Pojęcia te są nieostre i niestety mogą wpływać na wynik postępowania. Zastanawia również skala uprawnień, jakie projekt przekazuje prokuraturze, zwłaszcza w kontekście gromadzenia i zabezpieczania dowodów oraz prowadzenia niektórych czynności bez realnej kontroli sądu. Niepokój budzi też tempo prac i ograniczona liczba konsultacji społecznych.

Projekt jest potrzebny i ważny, więc koło Republikanie będzie go popierało. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do pytań.

Zapisało się do nich sześć osób.

Zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

### **Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy rząd przeprowadził analizę wpływu tej zmiany na sytuację Poczty Polskiej jako operatora publicznego, w szczególności w kontekście utraty istotnej części przychodów z obsługi sądów? Czy rząd przewiduje obowiązek archiwizacji dokumentów elektronicznych i w jakiej formie będą one przechowywane? Czy rząd przewiduje środki na zapewnienie długoterminowego bezpieczeństwa danych? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Bartłomiej Dorywalski, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Bartłomiej Dorywalski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowany projekt ustawy, który dziś rozpatrujemy, zakłada wdrożenie dwustronnej komunikacji elektronicznej z sądem w sprawach karnych. W założeniu ma to służyć przyspieszeniu postępowań, obniżeniu kosztów, odciążeniu sądów, a więc realizacji celów deregulacyjnych. Trzeba jednak zauważyć, że zakres tej nowelizacji jest głębszy, niż może się wydawać. Mówimy tu o fundamentalnej zmianie sposobu kontaktu stron z wymiarem sprawiedliwości w postępowaniu karnym, gdy często waży się nie tylko wolność, ale także godność obywatela. Niepokój może budzić dobrowolność korzystania z systemu teleinformatycznego. Pojawiają się też pytania o jednolitość systemu i przygotowanie organizacyjne sądu.

Pragnę zapytać pana ministra, czy rząd przewidział skuteczny system wsparcia technicznego i organizacyjnego dla tych uczestników postępowania, którzy po prostu nie będą w stanie korzystać z komunikacji elektronicznej. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałabym wyrazić swoje poparcie dla tej nowelizacji, ponieważ wprowadza ona wiele pozytywnych zmian, które ułatwią pracę sądom i stronom postępowań. Składanie pism i doręczanie dokumentów w sposób elektroniczny pozwoli na szybszą i bardziej efektywną obsługę spraw. Dzięki temu postępowania będą przebiegały sprawniej, a koszty związane z tradycyjną korespondencją zostaną ograniczone. To jest krok w dobrym kierunku, bo dostosowujemy system prawny do realiów dzisiejszego świata, w którym komunikacja elektroniczna jest powszechna i nieunikniona.

Chciałabym zapytać, w jaki sposób zapewni się bezpieczeństwo dokumentów składanych elektronicznie. Czy jest do tego odpowiedni system? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

### **Poseł Jarosław Sachajko:**

Dzień dobry.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, czy planowane jest monitorowanie skutków nowelizacji po jej wejściu w życie, np. w zakresie liczby odwołań i skarg konstytucyjnych czy wzrostu liczby skarg do ETPCz? Czy w projekcie uwzględniono minimalne standardy techniczne dla systemów zdalnych rozpraw i przesłuchań w zakresie jakości połączeń, archiwizacji i bezpieczeństwa transmisji? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Grzegorz Lorek:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pytania o dwie sprawy. Pierwsze: Czy

**Posel Grzegorz Lorek**

przewidujecie państwo dodatkowe środki finansowe na realizację tej ustawy, oczywiście chodzi o stronę teleinformatyczną. Drugie, bo ja ciągle o to samo pytam: Co będzie? Mamy w tej chwili niż genueński. Jeżeli nastąpi przerwa w transmisji na dłużej niż kilka godzin, a nawet dni, to czy to nie sparaliżuje systemu pracy sądów? Czy dopuszczacie możliwość, że ten obieg papierowy będzie jednak dopuszczalny w sytuacjach kryzysowych? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ma ułatwić kontakt stron z sądem przez Internet. Wprowadza możliwość składania i doręczania pism przez portal informacyjny.

Mam pytania. Jakie konkretnie oszczędności dla sądów i stron postępowania oszacowano w związku z wprowadzeniem możliwości składania i doręczania pism procesowych przez portal informacyjny? Czy przewidziano możliwość składania pism przez osoby pozbawione wolności? Czy rząd planuje wprowadzenie podobnych rozwiązań w przypadku postępowań cywilnych lub administracyjnych w najbliższym czasie? Czy planowane są działania informacyjne oraz edukacyjne dla obywateli, którzy nie mają doświadczenia w wykorzystaniu np. podpisu kwalifikowanego czy podpisu zaufanego? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Arkadiusz Myrcha.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Arkadiusz Myrcha:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za dotychczasowe prace nad tym projektem, za wszystkie głosy poparcia, zarówno na sali plenarnej, jak i podczas posiedzenia komisji. Pracujemy nad projektem, który jest absolutnie poza jakimś bieżącym sporem politycznym. Pracujemy nad projektem, który jest bardzo proobywatelski, który wprowadza XXI w. do sądownictwa. Tak jak wielokrotnie wspominałem, to

jest pierwszy z projektów, które będą wypełniały cel, który sobie postawiliśmy w tej kadencji, czyli budowanie cyfrowych sądów.

Równoległe do prac nad tym projektem ustawy, który skupia się na cyfryzacji postępowań karnych we wskazanym zakresie, procedowane są już w Sejmie dwie inne ustawy. Jedna dotyczy analogicznych, podobnych rozwiązań dla postępowania cywilnego, a druga dotyczy Krajowego Rejestru Sądowego. Procedowane są rozwiązania, które w pełni scyfryzują rejestr organizacji pozarządowych, czyli drugi po rejestrze przedsiębiorców najistotniejszy rejestr w Krajowym Rejestrze Sądowym, przy okazji wprowadzając cyfrowe akta, co w efekcie doprowadzi do sytuacji, że Krajowy Rejestr Sądowy stanie się cyfrowym narzędziem w rękach obywateli. To odpowiedź na pytanie posła Józefaciuka odnośnie do innych projektów.

Jednocześnie podtrzymam deklarację, że zasadne byłoby zorganizowanie posiedzenia komisji sprawiedliwości, czy też komisji sprawiedliwości połączonej z komisją kodyfikacyjną, dotyczącego planów naszego ministerstwa w zakresie budowania cyfrowych sądów, bo tych planów jest dużo. W tej chwili są przygotowywane programy pilotażowe. Na pewno w tej kadencji będziemy w Sejmie na ten temat jeszcze wielokrotnie rozmawiali.

Wracając do tego projektu: pozwólcie państwo, że będę przeplatał wypowiedzi przedstawicieli klubów z pytaniami, które tutaj padały. Odnośnie do pytań czy wątpliwości dotyczących przygotowania zarówno systemu sądownictwa, jak i obywateli do tych regulacji, celowo już kilkakrotnie podkreślałem w Sejmie, że te rozwiązania wprowadzamy bardzo stopniowo, etapowo, tak żeby nie wprowadzać czegoś w sposób rewolucyjny i nagły oraz żeby ułatwić wszystkim uczestnikom postępowania, ale także – od strony organizacyjnej – sądom, pracownikom sądów wejście w życie tych przepisów.

Portal informacyjny jest narzędziem już sprawdzonym i funkcjonującym od długiego czasu. Nie ma obaw od strony technicznej, że te rozwiązania będą wpływały na sprawność jego działania. Nie było w ostatnich miesiącach czy nawet w dłuższym okresie odnotowywanych awarii dłuższych niż trwające kilkanaście minut. Tych awarii zdarza się raptem kilka w ciągu roku. System jest bezpieczny, sprawny i na bieżąco monitorowany, serwisowany – tak żeby działał, oczywiście w miarę możliwości, bezawaryjnie.

Celowo wprowadzamy dłuższe vacatio legis, liczone w miesiącach, żeby móc przygotować szkolenia dla pracowników, zabezpieczyć sprzęt techniczny w sądach, tam gdzie trzeba, ale także przygotować pełnomocników, bo te przepisy są adresowane do pełnomocników: prawników, adwokatów, radców, radców Prokuraturii Generalnej, do korzystania z tego narzędzia. Oczywiście dajemy w tym zakresie pełen wybór, jeśli chodzi o korzystanie z portalu informacyjnego. Nie będzie tu żadnej obligatoryjności na tym etapie, bo cyfryzacja i tego typu nowatorskie rozwiązania przede wszystkim muszą być skorelowane, połączone z zacho-

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha**

waniem bezpieczeństwa statusu osoby podejrzanej, podejrzanego, oskarżonego w postępowaniu karnym. Ich prawa w procesie są zabezpieczone. Osoba, która występuje bez jakiegokolwiek pełnomocnika, ma do dyspozycji pełne instrumentarium narzędzi z Kodeksu postępowania karnego w formie tradycyjnej, która funkcjonuje od 1997 r. Założenia tego projektu są przemyślane i mają na celu przede wszystkim wprowadzenie nowych rozwiązań z zachowaniem wszelkich gwarancji procesowych.

Notabene każdemu polecam korzystanie z portalu informacyjnego. On staje się coraz powszechniejszym narzędziem. Dotychczas spełniał funkcję stricte informacyjną, ale nie ma żadnych przeszkód technologicznych do tego, żeby nadać mu też funkcję użytkową, funkcjonalną. Dla wielu prawników nie będzie to żadna nowość. Co więcej, te środowiska czekają, aż rozwiązania wejdą w życie, żeby faktycznie móc kierować korespondencją do sądów już w sposób elektroniczny.

Odpowiadając na pytania pana posła Sachajki, powiem szczerze, że nie wiem, kto pisał wystąpienie, ale ono nie dotyczyło tego projektu ustawy. Podnieszono wątpliwości dotyczące roli prokuratora i gromadzenia materiału dowodowego. W tym projekcie tego nie ma. To jest w innych projektach, które są procedowane czy już zostały przygotowane przez ministerstwo, zostały przyjęte przez komitet stały Rady Ministrów.

Tutaj kieruję swoje słowa do pana posła Schreiebra: nowelizacja Kodeksu postępowania karnego, chyba największa od 1997 r., już została przyjęta przez komitet stały. Są tam zmiany o absolutnie systemowym charakterze. Zmiany, o których dzisiaj mówimy, to trzy projekty dotyczące cyfryzacji. Przyjęty przez rząd projekt zaostżenia przepisów dotyczących sprawców wypadków drogowych; skierowany do rozpatrzenia przez komitet stały projekt zaostżający przepisy dotyczące sprawców napaści na funkcjonariuszy publicznych i wszystkich tych, którzy niosą pomoc; przystąpienie do Prokuratury Europejskiej, które zostało już dawno podpisane przez prezydenta, Polska ma już możliwość odgrywania aktywnej roli w funkcjonowaniu Prokuratury Europejskiej; zmiany w zasadach delegowania sędziów, również przepisy, które zostały już uchwalone i podpisane, które wprowadzają transparentność i szersze możliwości delegowania, zarządzania kadrami sędziowskimi – mówię o tym dlatego, że pan poseł Schreiber łaskaw był nie dostrzegać wielu projektów, nad którymi w tej Izbie procedowano, szeregu zmian dotyczących Służby Więziennej, postępowania upadłościowego, o którym mówiliśmy na poprzednim posiedzeniu Sejmu. A więc jest kilkanaście projektów, które już w tej kadencji zostało przegłosowanych, dlatego warto o tym przypomnieć, jeżeli komukolwiek ta wiedza umyka.

Dziękuję również za złożenie poprawki, która precyzuje moment wejścia w życie tej ustawy, słusznie wychodzi naprzeciw postulatowi, żeby wskazany termin wejścia w życie liczony w miesiącach zmienić na konkretną datę, w tym wypadku 1 marca przyszłego roku, czyli de facto po 6 miesiącach, tak jak to było w pierwotnym założeniu. Jest to rozwiązaniem praktyczniejszym, czytelniejszym, będzie z góry wiadomo, od którego dnia de facto można będzie tę korespondencję kierować do sądów. Co więcej, ułatwi to też skorelowanie z wejściem w życie przepisów, które będą wprowadzały analogiczne rozwiązania do procedury cywilnej.

Raz jeszcze dziękuję za wszystkie głosy poparcia dla tego projektu. Jestem głęboko przekonany, że te wszystkie projekty, te wszystkie ustawy, które będą i które wprowadzają cyfryzację do polskiego wymiaru sprawiedliwości, sprawią, że osiągniemy cel, który nam wszystkim naprawdę głęboko leży na sercu, a przede wszystkim jest w interesie obywateli: żeby ten wymiar sprawiedliwości zdecydowanie wprowadzać w XXI w., wprowadzać tam narzędzia, które usprawnią postępowania, przybliżą sąd obywatelom. To jest dla milionów Polaków pewna codzienność, z którą muszą się zmierzyć, bardzo niełatwa. Naszym obowiązkiem jest robić wszystko, żeby ten styk obywatela z państwem po prostu ułatwiać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.  
Posła sprawozdawcy nie widzimy.  
A zatem zamykam dyskusję\*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, na podstawie art. 95 ust. 2 regulaminu Sejmu marszałek Sejmu kieruje ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu przedstawienia sprawozdania.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne (druki nr 1342 i 1467).**

Proszę panią poseł Annę Wojciechowską o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Anna Wojciechowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne, druk nr 1342. Istota planowanych rozwiązań legislacyjnych: przewidyuje się zmianę ustawy – Prawo konsularne polegającą na wprowadzeniu w dziale II w rozdziale 3 ustawy – Prawo konsularne zatytułowanym „Funkcje konsularne” nowych przepisów, art. 48a–48m, dotyczących

\* ) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Poseł Sprawozdawca Anna Wojciechowska**

tymczasowego dokumentu podróży, implementujących kluczowe postanowienia dyrektywy 2019/997 i dyrektywy 2024/1986 – art. 1 pkt 3 projektu.

Przedkładany projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne przewiduje, że konsul wydaje tymczasowy dokument podróży, zwany dalej TDP. Istota planowanych rozwiązań legislacyjnych: przewiduje się zmianę ustawy – Prawo konsularne polegającą na wprowadzeniu zmian dotyczących dokumentów podróży. Przedkładany projekt ustawy przewiduje w art. 48a ust. 1, że konsul wydaje tymczasowy dokument podróży na pisemny wniosek niereprezentowanego obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej – to jest zgodnie z art. 21 ustawy – Prawo konsularne obywatela państwa członkowskiego, które na terytorium państwa przyjmującego niebędącego państwem członkowskim nie ma swojego przedstawicielstwa dyplomatycznego lub urzędu konsularnego, albo w sytuacji gdy ten urząd konsularny nie może w danym przypadku udzielić pomocy swojemu obywatelowi – jeżeli obywatel utracił paszport lub inny dokument podróży albo jego paszport lub inny dokument uległ zniszczeniu, również w przypadku, gdy państwo członkowskie Unii Europejskiej, którego jest obywatelem, nie może w rozsądnym terminie wydać paszportu lub innego dokumentu podróży. Dyrektywa nie przesądza również, czy za przesłankę wydania tymczasowego dokumentu podróży można uznać utratę ważności dokumentu podróży, ale taka interpretacja ostatniej z przesłanek jest zgodna z celami dyrektywy. Konsul, do którego się zgłosiliśmy, wydaje tymczasowy dokument podróży pod warunkiem braku sprzeciwu ze strony zapytanego niezwłocznie państwa członkowskiego Unii Europejskiej, którego obywatelem jest właśnie wnioskodawca. I po potwierdzeniu przez to państwo danych tej osoby, m.in. imienia, nazwiska, danych wrażliwych, daty urodzenia, płci, zgodnie z projektem wydaje taki tymczasowy dokument podróży na powrót do państwa obywatela, czy do innego państwa zamieszkania, a w szczególności uzasadnionych okolicznościach także do innego miejsca docelowego. Tymczasowy dokument podróży jest ważny przez okres wskazany w tym dokumencie, ale nie dłużej niż 15 dni od daty jego wydania. Zachowano przy tym wynikającą z implementowanego aktu dyspozycję, że podczas obliczania tego okresu uwzględnia się niezbędne postoje nocne oraz połączenia w podróży, zaś okres ważności ma obejmować dodatkowo 2 dni. Wdraża się również możliwość wydania tymczasowego dokumentu podróży na okres przekraczający 15 dni kalendarzowych, jeżeli wymagają tego dodatkowe okoliczności. Dane wymagane we wniosku o wydanie tymczasowego dokumentu podróży określa art. 48b ust. 1 naszego projektu. Analogicznie do rozwiązań przyjętych w odniesieniu do paszportu tymczasowego, zgodnie z ustawą z dnia 27 stycznia 2022 r. o dokumentach paszportowych, projekt przewiduje, że ubie-

ganie się o wydanie tymczasowego dokumentu podróży będzie wymagało pisemnego wniosku oraz osobistego stawiennictwa w urzędzie konsularnym. W przypadku gdy szczególnie okoliczności uniemożliwiają lub znacznie utrudniają osobiste stawiennictwo w celu złożenia wniosku, konsul może odstąpić od tego wymogu. Formularz wniosku może być stosowany w językach polskim, angielskim lub francuskim, zgodnie z ustawą.

Projektowana ustawa nie będzie miała istotnego wpływu na sektor finansów publicznych i nie stwarza zagrożenia korupcyjnego. Projekt ustawy nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. Jest bardzo korzystny dla naszych obywateli i dlatego bardzo proszę o poparcie tej ustawy. Komisja Spraw Zagranicznych zaakceptowała go jednogłośnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Radosław Fogiel.

*(Głos z sali: Zaraz będzie, nie spodziewał się.)*

*(Poseł Witold Tumanowicz: Nie spodziewał się, że będzie takie przyspieszenie.)*

Nie spodziewał się.

Ale pani poseł Anna Wojciechowska jest gotowa, żeby przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Poseł Anna Wojciechowska:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicji Obywatelskiej dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne, druk nr 1342. Projekt dotyczy bardzo ważnej zmiany w przypadku osób będących obywatelami kraju unijnego, podróżujących w krajach niebędących członkami Unii Europejskiej.

Wyobraźmy sobie, że jesteśmy na terytorium dalekiego kraju poza Unią Europejską, w którym nasz kraj nie ma swojego przedstawicielstwa dyplomatycznego lub urzędu konsularnego albo w sytuacji, gdy dany urząd konsularny nie może udzielić nam pomocy, np. gdy zgubimy swój paszport czy dokument podróży lub nasz paszport czy inny dokument podróży uległ zniszczeniu, lub gdy państwo członkowskie, którego jesteśmy obywatelami, nie może wydać w natychmiastowym terminie paszportu zastępczego czy dokumentu tymczasowego podróży lub innego dokumentu właściwego. W przypadku utraty ważności

### **Posel Anna Wojciechowska**

dotychczasowego dokumentu podróży możemy zgłosić się do innego konsulatu lub ambasady innego kraju będącego członkiem Unii Europejskiej i na podstawie przedmiotowej ustawy konsul innego kraju może wydać nam – pod warunkiem, że jest to kraj unijny – tymczasowy dokument podróży. Oczywiście konsul wydaje go pod warunkiem braku sprzeciwu ze strony zapytanego niezwłocznie państwa członkowskiego, a więc w tym przypadku naszego kraju, którego jesteśmy obywatelem, a więc Polski. Po potwierdzeniu przez nasze państwo naszych danych wrażliwych, takich jak imię, nazwisko, obywatelstwo itd., po których można nas zidentyfikować, zgodnie z projektem konsul wydaje tymczasowy dowód podróży na powrót do naszego kraju albo też do innego państwa zamieszkania, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach, okolicznościach, także do innego miejsca docelowego. Dzięki temu nie musimy natychmiast wracać do swojego kraju. Dokument ten jest ważny przez 15 dni od daty jego wydania. Zachowano przy tym również to, że podczas obliczania tego okresu uwzględnia się niezbędne postoje, tzn. czas na podróż, więc w połączeniu okres ważności może obejmować dodatkowe 2 dni. Wdraża się również możliwość wydania tymczasowego dowodu podróży na okres przekraczający 15 dni kalendarzowych w przypadkach szczególnych, w wyjątkowych okolicznościach. Formularz może być stosowany w językach polskim, angielskim lub francuskim. Ustawa wejdzie w życie w grudniu tego roku.

Projektowana ustawa nie będzie miała wpływu na sektor finansów publicznych i nie stwarza zagrożenia korupcyjnego. Projekt ustawy nie jest sprzeczny z prawem unijnym. Klub Koalicji Obywatelskiej popiera ten projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Nie ma jeszcze pana posła Fogla, zatem proszę pana posła Adama Dziedzica o przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

### **Posel Adam Dziedzic:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne z dnia 25 czerwca 2015 r., druk nr 1342.

Projekt ustawy dostosowuje polskie przepisy do prawa Unii Europejskiej w zakresie unijnego tymczasowego dokumentu podróży, zwanego w skrócie TDP. Jest to realizacja zobowiązań wynikających z dyrektywy Rady Unii Europejskiej 2019/1977 oraz dyrekty-

wy delegowanej Komisji Unii Europejskiej 2024/1986. Nowe rozwiązania umożliwią obywatelom państw członkowskich Unii Europejskiej, którzy znajdują się poza terytorium Unii Europejskiej i nie mają dostępu do przedstawicielstwa swojego kraju, skorzystanie z pomocy konsularnej innych państw członkowskich, w tym Polski.

W miejsce dotychczas stosowanych dokumentów wprowadzony zostanie jednolity w całej Unii Europejskiej tymczasowy dokument podróży. Dokument ten będzie wydawany przez konsula Rzeczypospolitej Polskiej na powrót do państwa obywatelstwa lub zamieszkania, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – do innego miejsca docelowego. Warunkiem jego wydania będzie potwierdzenie tożsamości wnioskodawcy i brak sprzeciwu ze strony jego państwa obywatelstwa. Co do zasady dokument ten będzie ważny nie dłużej niż 15 dni od daty wydania. Projekt ustawy przewiduje, że tymczasowy dokument podróży będzie wydawany niezwłocznie, nie później niż w ciągu 2 dni roboczych od otrzymania potwierdzenia danych obywatela przez państwo jego pochodzenia. Przepisy szczegółowo określają dane wymagane we wniosku oraz procedury jego anulowania i obowiązki związane z jego powrotem po zakończonej podróży. Wprowadzenie jednolitego wzoru dokumentu ma na celu ułatwienie i przyspieszenie procedur, a także zwiększenie ochrony obywateli Unii Europejskiej w sytuacjach nagłych poza jej granicami.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ocenie Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga projekt ustawy w sposób rzetelny i zgodny z wymogami prawa unijnego realizuje zobowiązania Polski jako państwa członkowskiego, odpowiada na rzeczywiste potrzeby obywateli i wzmacnia standardy opieki konsularnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pani poseł Ewa Schädler przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

### **Posel Ewa Schädler:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam niesamowitą przyjemność zaprezentowania stanowiska klubu w sprawie omawianego projektu ustawy, który dotyczy druku nr 1342 i zakłada wyrażenie zgody na dokonanie zmian w ustawie z dnia 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne, które to zmiany stanowią wdrożenie dyrektywy Rady Unii Europejskiej z dnia 18 czerwca 2019 r. ustanawiającej wprowadzenie unijnego tymczasowego dokumentu podróży.

Zgodnie z zasadą wzajemności każdy obywatel państwa Unii Europejskiej, które nie ma przedstawicielstwa dyplomatycznego na terenie państwa trze-

**Posel Ewa Schädler**

ciego, może liczyć na wsparcie każdego państwa członkowskiego, które ma przedstawicielstwo dyplomatyczne w tym kraju trzecim. W dotychczasowym stanie prawnym państwo członkowskie nie mogło jednak udzielić obywatelowi państwa członkowskiego innego kraju pomocy w przypadku kradzieży, zniszczenia lub zagubienia dokumentu podróży.

Zgodnie z dyrektywą, którą do polskiego porządku prawnego implementuje proponowany projekt ustawy, państwa członkowskie będą mogły udzielić pomocy obywatelowi Unii, który utracił dokument podróży poprzez wydanie tymczasowego dokumentu podróży – po potwierdzeniu przez kraj pochodzenia wnioskującego obywatela Unii Europejskiej danych, takich jak: imię, nazwisko, obywatelstwo, data urodzenia, płeć oraz wizerunek twarzy.

Zgodnie z proponowanymi zmianami do ustawy – Prawo konsularne wdrożona zostanie definicja tymczasowego dokumentu podróży Unii Europejskiej oraz procedura jego wydawania. Na zasadzie wzajemności również polski konsul otrzyma możliwość wydawania takiego dokumentu również innym obywatelom państw członkowskich. Tymczasowy dokument podróży wydawany będzie wyłącznie na potrzeby powrotu do państwa obywatelstwa albo innego państwa zamieszkania, zaś w szczególnie uzasadnionych okolicznościach także do innych miejsc docelowych. Dokument taki będzie wydawany w ujednoliconej formie stosowanej przez wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej. Tymczasowy dokument podróży ważny będzie przez okres nie dłuższy niż 15 dni, tak aby zabezpieczyć bezpieczny powrót obywatelowi do kraju.

Analogicznie do rozwiązań przyjętych w odniesieniu do paszportu tymczasowego ubieganie się o tymczasowy dokument podróży będzie wymagało osobistego stawiennictwa w urzędzie konsularnym oraz uzyskania potwierdzenia prawidłowości danych osobistych. Państwo obywatelstwa wnioskodawcy będzie miało również czas na wyrażenie sprzeciwu dotyczącego wydania takiego dokumentu. Projekt przewiduje, że procedura wydawania tymczasowego dokumentu podróży powinna zająć do 7 dni.

W ramach projektu zrezygnowano z implementacji art. 7 dyrektywy, w związku z czym nie będzie podstaw do wydawania tymczasowego dokumentu podróży innym kategoriom osób niż niereprezentowanym w państwie akredytacji obywatelom innego państwa unijnego.

Konsul będzie pobierał opłatę za wystawienie tegoż dokumentu w wysokości 40 euro, tj. o 1/3 wyższą niż pobiera się od obywatela państwa polskiego za utratę takiego dokumentu.

Implementacja dyrektywy urzeczywistni w polskim porządku prawnym gwarancje wynikające ze statusu obywatelstwa państwa członkowskiego Unii Europejskiej w zakresie prawa do korzystania z ochrony dyplomatycznej i konsularnej innych państw członkowskich. Przyjęcie projektu będzie więc pozytywnie

oddziaływało na postrzeganie Polski jako wiarygodnego partnera w ramach struktury unijnej. Z perspektywy zaś obywatela polskiego projektowane zmiany zwiększą bezpieczeństwo Polaków za granicą, szczególnie tam, gdzie nie ma naszego przedstawicielstwa, a dojdzie do utraty dokumentu podróży i w związku z tym do kłopotliwej sytuacji. Klub Polska 2050 poprze ten projekt. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Katarzyna Ueberhan przedstawi stanowisko klubu Lewica.

Pan poseł Fogiel z pewnością zgodzi się, żeby pani poseł przedstawiła stanowisko...

*(Poseł Radosław Fogiel: Z najwyższą przyjemnością, panie marszałku.)*

O, proszę bardzo.

...i spokojnie będzie czekał na kolej, która jest tutaj przypisana.

**Poseł Katarzyna Ueberhan:**

Jest zapisana. Rozumiem, panie marszałku. Przejdźmy do rzeczy.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Lewicy mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne, zawartego w druku sejmowym nr 1342, wraz ze sprawozdaniem komisji z druku nr 1467.

To zmiana ustawy, której celem jest wdrożenie unijnych przepisów dotyczących tymczasowego dokumentu podróży. Zasadniczym celem ustawy jest dostosowanie polskiego prawa do dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 2019 r. wraz z dyrektywą delegowaną Komisji Unii Europejskiej z 2024 r. Ustanawiają one jednolity, nowoczesny i bezpieczny tymczasowy dokument podróży dla obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej. Jest to odpowiedź na potrzebę zapewnienia realnej pomocy konsularnej i zwiększenia ochrony obywateli Unii Europejskiej, którzy w państwach trzecich utracą swoje paszporty, a ich kraj nie posiada tam placówki dyplomatycznej czy też konsularnej. Proponowane przepisy jasno określają procedurę składania wniosku, wymagania techniczne dotyczące dokumentu i jego formę graficzną, a także terminy oraz zakres odpowiedzialności konsulów. Dokument ten będzie ważny maksymalnie 15 dni i umożliwi powrót do kraju obywatelstwa lub w wyjątkowych przypadkach do innego państwa Unii Europejskiej. Istotne jest również to, że projekt zapewnia odpowiednie zabezpieczenia przed fałszerstwami i nadużyciami tych dokumentów. Zapewni każdemu obywatelowi państwa członkowskiego Unii Europejskiej szybką i skuteczną pomoc konsularną, co jest przejawem realizacji idei integracji europejskiej w praktyce oraz realizacji ochrony praw obywateli

### **Posel Katarzyna Ueberhan**

Unii Europejskiej. Z aprobatą odnosimy się również do ograniczonego 180-dniowego okresu przechowywania danych osobowych, co też jest zgodne z zasadą minimalizacji przekazywania i przechowywania danych oraz szacunku dla prywatności obywateli.

Jest to projekt, który wdraża dyrektywę unijną. Jest projektem potrzebnym, uzasadnionym, który zwiększa bezpieczeństwo i ochronę obywateli Unii, w tym również obywateli Polski. Z uwagi na powyższe klub Lewicy popiera niniejsze przedłożenie rządowe. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Witold Tumanowicz przedstawi stanowisko klubu Konfederacja.

### **Posel Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy z druku nr 1342 wprowadza unijny tymczasowy dokument podróży. To narzędzie, które ma umożliwić obywatelom państw Unii Europejskiej powrót do kraju w sytuacjach nagłych, gdy np. utracą paszport, przebywając w kraju trzecim, w którym nie ma przedstawicielstwa ich państwa. Zasadniczo to rozwiązanie praktyczne i potrzebne. Jeśli ktoś znajdzie się poza granicami Unii Europejskiej, straci dokument i nie będzie w stanie uzyskać go ponownie od własnego kraju, wtedy konsulat innego państwa członkowskiego będzie mógł wydać mu tymczasowy dokument umożliwiający powrót do domu. W przypadku Polaków odbywać się to będzie oczywiście za zgodą polskiego państwa, które potwierdzi dane tej osoby.

Są też oczywiście zapisy, które rodzą pewne ryzyka. W szczególnych wypadkach, jeśli kontakt z państwem obywatelskim nie będzie możliwy, dokument ma być wydawany na słowo, co stwarza oczywiście potencjalne ryzyko nadużyć i problemów z bezpieczeństwem. Jednak sami jako Polska mamy takie konsulatory i ambasady, które są faktycznie niezdolne do należytego działania. Same zapisy ustawy raczej, mimo wszystko nie budzą wątpliwości i będziemy je popierać.

Natomiast warto przy tej okazji zwrócić uwagę na to, że mamy placówki bez ambasadorów, które przez miesiące, lata są prowadzone przez pełniących obowiązki. To jest niepoważne traktowanie polskiej obecności za granicą. Polska dyplomacja powinna być silna, kompetentna i reprezentacyjna. Zamiast upychać po ambasadach zaprzyjaźnionych polityków czy emerytowanych działaczy partyjnych, może najwyższy czas zacząć wysyłać tam po prostu dyplomatów z dorobkiem, doświadczeniem, wiedzą. Dyplomatów, którzy będą realnie dbać o interes Polski i Polaków z granicą. Po co było na siłę pchać takich funkcjo-

nariuszy partyjnych jak Schnepf czy Klich? Niech przyjdzie opamiętanie i polska dyplomacja będzie mogła działać z pełną kompetencją. Polska dyplomacja wymaga doinwestowania i odbudowy. Zaczniemy traktować ją poważnie, bo na razie wygląda to tak, jakby wiele placówek zagranicznych samo miało tymczasowe dokumenty.

Konfederacja oczywiście popiera tę ustawę, ale apelujemy o porządek i profesjonalizm w polityce zagranicznej oraz konstruktywną współpracę z nowym prezydentem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko przedstawi stanowisko koła Republikanie.

### **Posel Jarosław Sachajko:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Debatajemy dziś nad projektem, który ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa i godności obywateli Unii Europejskiej znajdujących się w trudnej sytuacji za granicą. Celem tej nowelizacji jest implementacja przepisów unijnych dotyczących tymczasowych dokumentów podróży i w tym sensie jest to projekt potrzebny i oczekiwany. Ustawa ułatwia życie obywatelom. Osoby, które straciły paszport i dowód osobisty podczas pobytu w państwie trzecim, będą mogły szybciej i sprawniej wrócić do domu. Ustandaryzowana procedura, jednolity wzór dokumentu, krótsze terminy i możliwość działania przez każdy konsulat państwa członkowskiego to konkretne rozwiązania na rzecz pomocy człowiekowi, który znalazł się w kryzysie daleko od własnego kraju. Za obranie tego kierunku należy bardzo pochwalić.

Z drugiej strony jako ustawodawcy musimy dbać nie tylko o szybkość, lecz także o bezpieczeństwo. Tymczasowy dokument podróży, choć z natury tymczasowy, jednak jest oficjalnym dokumentem podróży. Wydawanie go bez potwierdzenia danych osobowych przez państwo obywatelskie, nawet w sytuacjach wyjątkowych, budzi poważne pytania o możliwość nadużyć. Ustawa nie wskazuje także, w jaki sposób będą chronione dane osobowe, czy będą przechowywane, kto będzie miał do nich dostęp ani czy przewidziano szyfrowanie czy zabezpieczenie systemowe. W dobie cyberzagrożeń i nieustannej presji na systemy elektroniczne są to kwestie bardzo ważne. Wreszcie należy zapytać, czy konsulatory mają wystarczające zasoby, aby tę ustawę wdrożyć. Nowe obowiązki, nowe procedury, nowe blankiety. Wszystko wymaga środków, szkoleń i wsparcia technicznego. Podsumowując: to jest ustawa, która służy ludziom, realizuje zobowiązania międzynarodowe Polski i porządkuje ważny aspekt działania służby konsularnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Radosław Fogiel przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Radosław Fogiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Zmiana ustawy – Prawo konsularne, nad którą dzisiaj debatujemy, z jednej strony jest niejako techniczna, bo dotyczy wdrożenia europejskiej dyrektywy, a z drugiej strony dotyczy spraw istotnych, które mogą być istotne dla polskich obywateli, którzy znajdują się za granicą, w kraju, w którym nie ma polskiej placówki, w sytuacji utraty dokumentu podróży, utraty, zagubienia, kradzieży paszportu. Ta ustawa, to prawo daje im wtedy możliwość skorzystania z dowolnej placówki dowolnego państwa członkowskiego Unii Europejskiej po to, żeby otrzymać tzw. tymczasowy dokument podróży, który pozwoli wrócić do domu. To będzie dokument ustandaryzowany, procedury będą jednolite, wszystkie placówki będą znały te procedury, co znacząco powinno ułatwić działanie. Do tej pory można było wystąpić o taki dokument, który pozwalał wyłącznie wrócić do domu. Ten dokument, ważny przez 2 tygodnie, pozwoli np. przekroczyć granicę państwa trzeciego po drodze, co też w niektórych częściach świata może być nie bez znaczenia.

W związku z tym samo to rozwiązanie jest korzystne dla obywateli i trzeba powiedzieć, że gdyby Komisja Europejska, Unia Europejska zajmowała się wyłącznie tego typu ułatwianiami obywatelom państw członkowskich życie rozwiązaniami, to myślę, że jej odbiór w oczach wielu byłby dużo lepszy. Na tym właśnie powinna się skupić. Taki był zamysł ojców założycieli Unii Europejskiej, a dzisiaj niestety obserwujemy z niepokojem coraz większą uzurpację przez brukselską biurokrację kompetencji, które przynależą państwom narodowym. Widzimy próby zmiany traktatów za pomocą kreatywnego orzecznictwa europejskich trybunałów. Nawet w polskiej debacie publicznej słyszymy coraz częściej, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ma rzekomo wpływać na to, jak zagwarantowane w traktacie kwestie dotyczące decyzji państw członkowskich mają wyglądać w Polsce.

To nie jest ta droga. Skupmy się na tym, żeby harmonizować to, co harmonizacji wymaga, a nie odbierać kompetencje państwom członkowskim Unii Europejskiej. W związku z tym, co powiedziałem na początku, klub Prawa i Sprawiedliwości poprze projektowane rozwiązanie, bo popieramy te rozwiązania, które służą polskim obywatelom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do pytań.

Kto z państwa posłów chciałby się jeszcze na tej liście dopisać, to bardzo proszę.

Jeżeli nie, to zamykam ją.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałem zapytać właśnie o te dokumenty wydawane tylko i wyłącznie na słowo. Jakie będą procedury weryfikacyjne później już co do tego typu dokumentacji? Czy ministerstwo jest pewne, że nie będzie tutaj pola do jakichkolwiek nadużyć w tym zakresie, żeby ktośkolwiek mógł skorzystać, żeby w sposób nieuprawniony tutaj przyjechać do kraju, nie będąc obywatelem polskim? Chciałbym się też dowiedzieć, czy w związku z wyborem nowego prezydenta panowie Klich i Schnepf zostaną wycofani z placówek i czy będzie współpraca z nowym prezydentem w zakresie wysłania do tych placówek poważnych dyplomatów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt stanowi ważny krok wzmacniający bezpieczeństwo i skuteczność polskiej służby konsularnej. Nasi obywatele, którzy za granicą, szczególnie w państwach trzecich, znajdują się w trudnej sytuacji, utracą dokumenty, będą mogli szybciej, sprawniej i bezpieczniej uzyskać tymczasowy dokument podróży. Co równie ważne, wprowadzamy także mechanizmy informowania i współpracy z państwami członkowskimi Unii Europejskiej, co minimalizuje ryzyko opóźnień i sprzeciwów, a jednocześnie gwarantuje pełną ochronę danych osobowych i bezpieczeństwo obrotu prawnego. Warto podkreślić, że rozwiązania te są zgodne z najwyższymi standardami Unii Europejskiej i odpowiadają postępowi technologicznemu, co jest kluczowe w dobie cyfryzacji i coraz bardziej zaawansowanych zabezpieczeń dokumentów tożsamości. Mając na uwadze powyższe, proszę o odpowiedź na pytanie *(Dzwonek)*, jakie rozwiązania przewiduje projekt w zakresie archiwizacji i ochrony danych osobowych związanych z wydawaniem tymczasowego dokumentu podróży. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt wprowadza przepisy dotyczące tymczasowego dokumentu podróży wydawanego obywatelom Unii Europejskiej, którzy znajdują się w trudnej sytuacji za granicą, np. wtedy gdy zgubią paszport, zostanie im on skradziony lub nie mogą szybko wrócić do swojego państwa. Mają one przede wszystkim charakter techniczny i organizacyjny, ale dotyczą realnego wsparcia obywateli w kryzysowych sytuacjach.

Mam trzy pytania. Jak ministerstwo ocenia ryzyko prób nadużyć, np. przez osoby podszywające się pod cudzych obywateli? Ile dokumentów zastępczych było dotąd wydawanych corocznie przez polskie placówki i jakiej liczby nowych dokumentów podróży spodziewamy się obecnie? Czy wszystkie państwa będą respektować nowy dokument? Czy są kraje, które mogą nie uznawać tego dokumentu? Choć projekt tej ustawy wynika z obowiązku dostosowania się do przepisów Unii Europejskiej, dotyczy bardzo konkretnych sytuacji. Nowe przepisy mogą realnie pomóc obywatelom w kryzysie, ale kluczowe będzie ich sprawne wdrożenie i zapewnienie, że nikt nie zostanie pozbawiony pomocy z powodów proceduralnych lub finansowych. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Grzegorz Lorek:**

Dziękuję, panie marszałku.

Mam pytania: Ilu Polaków zgubiło dokumenty? Jak często to robimy? Następnie jakie są zabezpieczenia tych dokumentów wtórnych? Czy to są takie zabezpieczenia, że pozwalają być bezpiecznym, szczególnie w ruchu lotniczym? I ostatnie pytanie: Czy ta ustawa generuje jakieś koszty? Jeżeli tak, to jakie? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

### **Poseł Jarosław Sachajko:**

Chciałem zapytać panią minister o zabezpieczenie tych dokumentów. Czy tam będą jakieś zabezpie-

czenia biometryczne? Oraz co będzie, jeżeli ktoś tego dokumentu nie zwróci na czas? Bo tam jest obowiązek zwrotu tego dokumentu w określonym czasie, ale co będzie, jeżeli ten dokument nie zostanie zwrócony? Dziękuję.

*(Poseł Anna Wojciechowska: Jest nieważny.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Ewa Schädler, Polska 2050 – Trzecia Droga.

### **Poseł Ewa Schädler:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Na początek mam takie pytanie: Ile mamy na świecie takich miejsc, gdzie Polska na dzień dzisiejszy jest pozbawiona przedstawicielstwa dyplomatycznego? I kolejne moje pytanie: Czy planowany jest wspólny na poziomie Unii Europejskiej rejestr danych osób, obywateli, którzy będą zgłaszali się do placówek innych państw członkowskich? Myślę, że taki rejestr dałby nam wgląd w to, gdzie najczęściej dochodzi do zagubienia, zniszczenia, czy ewentualnie wskazałoby to nam kierunki pojawienia się naszych placówek dyplomatycznych. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pani poseł Iwona Małgorzata Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Wspieram ten projekt jako istotny krok w kierunku dostosowania Prawa konsularnego do standardów unijnych. Dokument ten pozwala na to, żeby np. obywatel Polski mógł zwrócić się o pomoc do konsula innego państwa Unii Europejskiej, jeśli konsulat polski nie działa w danym kraju, z prośbą o wydanie dokumentu tymczasowego pozwalającego na powrót do kraju. Chciałabym jednak dopytać, jakie mechanizmy współpracy międzyresortowej i między państwami Unii Europejskiej projekt przewiduje, aby zapewnić skuteczne i szybkie działania konsularne w objętych implementacją mechanizmach. Ile państw Unii Europejskiej nadal nie wdrożyło dyrektywy i czy stwarza to ryzyko, że pomoc konsularna nie będzie działać równie skutecznie we wszystkich regionach świata? Czy przewidziano jakieś standardy operacyjne i plany szkoleniowe dla personelu konsularnego (*Dzwonek*), które wesprą implementację tych zmian? Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.  
Pan poseł Krzysztof Habura, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krzysztof Habura:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Procedowana ustawa – Prawo konsularne to przykład działania zasady solidarności w ramach Unii Europejskiej, której jednym z celów jest, aby obywatele nie pozostawali bez pomocy w trudnych sytuacjach, nawet jeśli na terenie danego państwa nie ma akurat placówki ich własnego kraju. Ustawa ułatwia powrót w razie utraty dokumentów, czyli dzięki tymczasowemu dokumentowi cudzoziemcy mogą szybciej wrócić do kraju, obniża opłaty konsularne, co pozwala zmniejszyć koszty dla obywateli korzystających z usług konsulatu, wreszcie zwiększa elastyczność i dostępność pomocy konsularnej, nawet jeśli nie ma na miejscu przedstawicielstwa własnego kraju. Mam dwa pytania. W jaki sposób planowane zmiany będą wdrażane w praktyce i jak szybko obywatele i cudzoziemcy odczują te korzyści? Jakie są przewidywane koszty związane z wdrożeniem tych zmian? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Pan poseł Jerzy Meysztowicz, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! To bardzo dobrze, że staramy się wspierać polskich obywateli w sytuacjach wypadków losowych. Pierwszym elementem jest to, że obywatele polscy mogą na lotniskach uzyskać tymczasowy paszport w wypadku zgubienia, zniszczenia albo nieważności tego dokumentu. Teraz przychodzi drugi element takiego wsparcia, a mianowicie możliwość uzyskania tymczasowego dokumentu podróży. To jest bardzo cenna inicjatywa. Mam pytanie do pani minister: Czy do tej pory polskie placówki dyplomatyczne miały okazję wspierać obywateli Unii Europejskiej i pomagać im w powrocie do kraju w sytuacji, kiedy w tym kraju była polska placówka dyplomatyczna, ale nie było placówki dyplomatycznej członka Unii Europejskiej? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Pan poseł Marcin Porzucek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Marcin Porzucek:**

Panie Marszałku! To jest cenna inicjatywa, niemniej jednak chciałem zapytać, czy taki kraj jak Polska nie powinien mieć jak największej liczby swoich przedstawicielstw. W tym kontekście pytanie o likwidację konsulatu generalnego w Chengdu. Czy to jest początek fali likwidacji polskich placówek dyplomatycznych, jaką pamiętamy sprzed kilkunastu lat, gdy pan Sikorski również piastował swoją funkcję? Wydaje się, że w takim 15-milionowym mieście w Chinach polska placówka powinna być utrzymana. Oczywiście nie tylko pełni funkcje wobec polskich obywateli, ale także promuje polski biznes i polską kulturę. Z czego wynikają tego typu decyzje? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Zapraszamy na mównicę panią minister Henrykę Mościcką-Dendys, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Henryka Mościcka-Dendys:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo wszystkim państwu dziękuję za przede wszystkim życzliwe podejście do tego projektu. Postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania, na ile udało mi się je starannie zanotować.

Pytaliście państwo o wejście w życie dyrektywy. Dyrektywa wejdzie w życie czy też powinna wejść w życie 9 grudnia br., dlatego też spieszymy się z wdrożeniem jej do polskiego porządku prawnego. Chciałabym wszystkich państwa, którzy pytali o zabezpieczenia techniczne, archiwizację danych i kwestie związane z zabezpieczaniem dostępu do dokumentów, uspokoić, że w przypadku wdrożenia tej dyrektywy, czyli tymczasowego dokumentu podróży, będą miały co do zasady zastosowanie ogólne zasady, które stosujemy my i wszystkie inne państwa członkowskie w odniesieniu do swoich dokumentów paszportowych czy do archiwizacji w placówkach zagranicznych. Ten konkretny wniosek o TDP będzie mógł być przechowywany przez 180 dni.

Pytacie państwo też o zabezpieczenia techniczne. Można o nich przeczytać w decyzji wykonawczej Komisji nr 2452 z 8 grudnia 2022 r. Nie będę o niej mówić szerzej, bo część tych kwestii jest objęta klauzulami poufności, ale zapewniam, że ten dokument będzie chroniony tak, jak są chronione dokumenty państw członkowskich.

Ta dyrektywa, tak jak powiedziałam na początku, przede wszystkim jest korzystna dla obywateli polskich.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Henryka Mościcka-Dendys**

Polska ma dość gęstą sieć placówek dyplomatycznych i tutaj wyróżniamy się na tle innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Mamy mniej więcej, jeśli poprawnie pamiętam, podam to z głowy, ok. 160 różnego rodzaju placówek dyplomatycznych w tej chwili na świecie. Dlaczego zlikwidowaliśmy Chengdu? To była przede wszystkim placówka biznesowa, która niestety nie spełniła oczekiwań. Przenieśliśmy etaty częściowo do Kantonu i częściowo do Szanghaju, bo to jednak tam w dużej mierze oscyluje aktywność zarówno polskich firm, jak i Polaków, którzy mieszkają w Chinach, pracują tam czy z innych względów przebywają w Chinach.

Pan poseł Józefaciuk pytał o ryzyko nadużyć. Ono jest oczywiście trudne do oszacowania w tym momencie, bo ten dokument jeszcze nie wszedł w życie. Ale chciałabym zwrócić państwa uwagę, że to będzie dokument incydentalny. Tych dokumentów będzie się wydawało mało. Zakładamy więc, że ryzyko nadużyć będzie stosunkowo niskie, ponieważ każdy wydany dokument... O to też państwo pytaliście: Co w sytuacji, jeśli nie zostanie zwrócony? On po prostu straci ważność. Maksymalna ważność tego dokumentu to jest 15 dni i potem nie będzie można się nim posługiwać, on nie będzie znajdował zastosowania w obrocie. On nie jest zresztą przewidziany do innych celów niż powrót do kraju.

Skąd będzie o tym wiadomo? Państwo też o to pytaliście. Komisja Europejska w momencie wejścia w życie tych przepisów dokona notyfikacji wszystkim państwom trzecim, tak żeby na terytorium całego świata, czyli globalnie, istniała świadomość, że państwa unijne będą wydawały takie dokumenty.

Czy taka współpraca miała miejsce wcześniej? Tak. Polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne, polscy konsulowie wydawali dokumenty tzw. zjazdowe obywatelom innych państw członkowskich. To się dzieje od momentu, kiedy jesteśmy członkiem Unii Europejskiej. Są miejsca, w których Polska jako jedyna utrzymuje przedstawicielstwa dyplomatyczne. Takich dokumentów w ubiegłym roku nasi konsulowie wydali 46. Zakładamy jednak, że z TDP w dużej mierze będą korzystać nasi obywatele.

Panie posłanki pytały o to, gdzie brakuje polskich placówek albo gdzie nas nie ma. Co do zasady akredytacją pokrywamy cały świat, ale oczywiście np. w Afryce akredytacja z Nairobi dotyczy kilku innych krajów, podobnie jak w Ameryce Łacińskiej akredytacja np. z Limy czy z Meksyku. W miejscach, w których nie ma polskich przedstawicielstw – przykłady: Boliwia, Salwador, Namibia, Zimbabwe – będzie można skorzystać ze wsparcia innych państw członkowskich. Pytaliście też państwo, co w sytuacji, jeśli nie uda się zweryfikować danych i ten dokument będzie wystawiony w zupełnie wyjątkowych sytuacjach bez weryfikacji. Zakładamy, że takich przypadków bę-

dzie bardzo mało i będą miały miejsce wyłącznie w szczególnie trudnych i skomplikowanych okolicznościach. Co do zasady nasze sieci konsularne utrzymują kontakt z innymi państwami, pozostałymi państwami członkowskimi, konsulowie zwykle się znają, mamy bezpośrednią wymianę informacji i mamy też formalny kanał dyplomatyczny, którego wykorzystywanie ta dyrektywa również umożliwia, czyli kanał przez ministerstwa spraw zagranicznych. Uspokajam więc, że nie powinno być sytuacji, w której konsul nie będzie mógł sprawdzić danych, albo takie sytuacje będą naprawdę niezwykle rzadkie.

Pytaliście państwo, ilu Polaków gubi dokumenty. Nie mam tej liczby w głowie, pewnie możemy to zweryfikować, ale to są tysiące. To jest najczęstszy problem, jaki mają nasi rodacy za granicą, zwłaszcza w sezonie turystycznym. Tych dokumentów ginie ogromnie dużo i to są zarówno dowody osobiste, jak i paszporty. W takich sytuacjach konsulowie starają się wspierać i wystawiają też dokumenty, które umożliwiają powrót do kraju. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani minister.  
Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika (druki nr 1284 i 1400).**

Proszę pana posła Dariusza Wieczorka o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić w imieniu Komisji Edukacji i Nauki sprawozdanie dotyczące rządowego projektu ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Handlowej, a więc projektu zawartego w druku nr 1284.

*(Poseł Krystyna Szumilas: Nie ma handlowej szkoły głównej Mikołaja Kopernika.)*

Przepraszam – i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika.

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Chyba że ma pan poseł jakiś plan, o którym nie wiemy.

## Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek:

Nie, nie, myślałem, że...

(*Głos z sali: Wszystko jest możliwe.*)

Tak, rzeczywiście, wczoraj myślałem o Szkole Głównej Handlowej, jeżeli chodzi o kwestie...

(*Poseł Jarosław Sachajko: Do likwidacji.*)

Nie, nie do likwidacji – jeżeli chodzi o kwestie związane z systemem podatkowym, i być może z tego to wynika. Natomiast rozmawiamy oczywiście o Szkole Głównej Mikołaja Kopernika.

W trakcie posiedzenia komisji rząd i pan minister przedstawili założenia projektu. Jeżeli chodzi o powody likwidacji, również te argumenty zostały przedstawione. W skrócie można powiedzieć tak, że likwidacja wynika również z dbałości o finanse publiczne, bo Akademia Kopernikańska powieliła zadania instytucji, które już funkcjonują, jeżeli chodzi o obszary nauki, a więc kwestie dotyczące funkcjonowania Polskiej Akademii Nauk, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju czy obszaru działania Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. To są jednostki, które realizują te wszystkie zadania, które również miała realizować Akademia Kopernikańska.

Akademia Kopernikańska została powołana 28 kwietnia 2022 r. Wtedy została przyjęta ustawa tworząca Akademię Kopernikańską, która formalnie zaczęła funkcjonować od 1 września 2022 r., natomiast Szkoła Główna Mikołaja Kopernika zaczęła funkcjonować od 1 marca 2023 r. Dało się zauważyć niską efektywność funkcjonowania tych instytucji – oprócz powielania zadań, o których tutaj mówiliśmy.

Brak wymiernych efektów prowadzonych badań naukowych w stosunku do ponoszonych kosztów i dublowanie zadań, o czym też wspominaliśmy. Strona rządowa zwracała uwagę na nieprawidłowości dotyczące zarządzania i gospodarowania środkami publicznymi, jeżeli chodzi o te dwie jednostki. Stwierdzone to zostało w ramach bieżącego nadzoru i kontroli ministerstwa, które były prowadzone w tych jednostkach.

Nieproporcjonalne wynagrodzenia kadry zarządzającej. Dla ciekawości, średnie wynagrodzenie w 2024 r. wzrosło do poziomu prawie 19 950 zł, prawie 20 tys. zł. To są dane dotyczące etatowych pracowników akademii. A więc niewspółmiernie wielkie wynagrodzenia w stosunku do wynagrodzeń, które są w innych instytucjach naukowych, uczelniach wyższych czy instytutach badawczych w Polsce.

Minimalny dorobek naukowy, niska rozpoznawalność międzynarodowa tych instytucji. Ministerstwo Finansów dwa razy zwracało uwagę na nieprawidłowe wykonanie planów finansowych akademii. Uwagi te dotyczyły lat budżetowych 2022 i 2023. Należy się spodziewać, że w trakcie dyskusji nad wykonaniem budżetu za rok 2024 również będą zastrzeżenia dotyczące sposobu wydatkowania środków finansowych. Obecnie, jeżeli chodzi o budżet państwa na rok 2025, przekazujemy z budżetu na funkcjonowanie tych instytucji kwotę w wysokości 15,5 mln zł.

W projektowanej ustawie strona rządowa przedstawiła wszystkie rozwiązania wynikające z procesu

likwidacji tych instytucji – oczywiście jeżeli ustawa zostanie przyjęta i podpisana przez pana prezydenta. A więc zostaliśmy w komisji poinformowani, że likwidator będzie powoływany przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego i przejmie rolę organów akademii oraz kompetencje szefów jednostek akademii i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. Co najważniejsze, w trakcie dyskusji również pytaliśmy o to, co się będzie działo, jeżeli chodzi o doktorantów, bo w tej chwili, jeżeli chodzi o doktorantów, to jest ich 92. Jest zapewnienie, że jeżeli chodzi zarówno o studentów, jak i o doktorantów, to ich interesy zostaną zabezpieczone poprzez zapewnienie kontynuacji kształcenia w innych uczelniach lub szkołach doktorskich funkcjonujących w ramach systemu szkolnictwa wyższego w Polsce. Natomiast jeżeli chodzi o majątek akademii i o środki finansowe, to po likwidacji zostaną one przeznaczone na inne zadania w systemie nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce.

Dyskusja w trakcie posiedzenia komisji nad tym projektem ustawy była gorąca. Właściwie w odniesieniu do każdego artykułu projektu ustawy był zgłaszany wniosek o wykreślenie artykułu. Nawet były zgłaszane wnioski o wykreślenie art. 1. Dla ciekawości Wysoką Izbę poinformuję, że art. 1 brzmi: „Otwiera się likwidację Akademii Kopernikańskiej, zwanej dalej »Akademią«, i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika, zwanej dalej »Szkołą« (...)”. W związku z czym gdyby wniosek ze strony opozycji o wykreślenie art. 1 został przyjęty, to właściwie ustawa nie miałaby żadnego sensu i szkoda by było w ogóle nad nią procedować. I tak do każdego artykułu był zgłaszany wniosek, mimo że pani przewodnicząca, prezydium komisji i prawnicy zwracali uwagę na to, że niektóre z tych wniosków są kompletnie bez sensu, bo po prostu wzajemnie się wykluczają, ale to raczej świadczyło o tym, że była chęć utrudniania pracy nad tym projektem ustawy, a nie potrzeba rzeczywistej, merytorycznej dyskusji i rozmowy.

Były pretensje o to, że przedstawiciele Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika czy Akademii Kopernikańskiej nie zostali dopuszczeni do głosu, ale to również przez to, że przedłużały się obrady komisji właśnie przez te wszystkie często wzajemnie wykluczające się wnioski. W związku z tym wszystkie te wnioski oprócz rekomendowanych i zatwierdzonych przez przedstawicieli ministra nauki i szkolnictwa wyższego komisja odrzuciła.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestie związane ze sprawozdaniem, to w dniu 25 czerwca Komisja Edukacji i Nauki zatwierdziła projekt ustawy wraz z zatwierdzonymi poprawkami, jak również przedstawiła dwa wnioski mniejszości, które są zawarte w sprawozdaniu Komisji Edukacji i Nauki w druku nr 1400. Te dwa wnioski mniejszości będą poddane pod procedowanie w Wysokiej Izbie.

Kończąc, chciałbym powiedzieć, że komisja rekomenduje przyjęcie projektu ustawy zgodnie z projektem zatwierdzonym na posiedzeniu w dniu 25 czerwca br. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zanim przystąpimy dyskusji, przywitajmy serdecznie pana Romana Zarneckiego, prezesa Fundacji CHOPS z Kalisza, wraz z wolontariuszami i podopiecznymi tej fundacji, którzy przyjechali na zaproszenie pani posłanki Barbary Oliwieckiej, która siedzi tutaj w sekretariacie. Witamy bardzo serdecznie gości. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Przystępujemy teraz do wystąpień klubowych.

Sejm ustalił, że kluby będą miały 5 minut na wystąpienia, a koła 3 minuty.

Otwieram dyskusję.

Głos Prawa i Sprawiedliwości będzie podzielony na dwóch mówców. Najpierw głos zabierze pan poseł Łukasz Schreiber, a w drugiej kolejności pan poseł Witold Wojciech Czarnecki.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trzeba powiedzieć, że konsekwencja, z jaką ten rząd działa, by likwidować kolejne instytucje polskiej nauki, jest naprawdę zdumiewająca i bulwersująca.

Przed chwilą na tej mównicy pojawił się już były pan minister Dariusz Wiczorek w roli, w jakiej go poznaliśmy, czyli likwidatora polskiej nauki. Bo czy to nie pan, panie ministrze, jeszcze kilka miesięcy temu groził jednemu z rektorów, że go wyrzuci czy że jeżeli on nie odejdzie, to po prostu zlikwiduje pan całą uczelnię? Czy to nie pan i pańscy ludzie są odpowiedzialni za to, że zamknięto jedyny w Polsce reaktor jądrowy i oddaliśmy rynek radioizotopów Niemcom? Czy to nie pan i pańscy koledzy są odpowiedzialni za wstawienie, właśnie, gromady partyjnych działaczy do Sieci Badawczej Łukasiewicz i NCBiR i wyrzucenie stamtąd specjalistów? Czy to wreszcie nie wy i usłużne wam media śmiałyście się jeszcze 2 lata temu, że Polak ma lecieć w kosmos i mają być na to pieniądze? A dzisiaj wszyscy, proszę bardzo, w social mediach umieszczają selfie i prowadzą tego rodzaju działalność.

Wysoka Izbo! Likwidacja całego programu kopernikańskiego to jest uderzenie w cały pomysł, który był, dotyczący wzmocnienia polskiej nauki. Dzisiaj wy tak naprawdę nie likwidujecie instytucji związanej z Prawem i Sprawiedliwością, ale chcecie zlikwidować 150 doktorantów i studentów, chcecie zlikwidować 120 zgromadzonych tam naukowców, chcecie zlikwidować ośmiu noblistów, trzech prezesów banków centralnych. A tak naprawdę zlikwidować należałoby wasz rząd, rząd, który jest rządem najbardziej leniwym, a jeżeli coś robi, to robi tylko na szkodę państwa polskiego.

Dlatego też zgłaszam wnioszek w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o odrzucenie projektu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Teraz głos zabierze pan poseł Witold Wojciech Czarnecki, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Witold Wojciech Czarnecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem się skupić tylko na Nagrodzie Kopernikańskiej, bo oczywiście rząd Donalda Tuska chce po prostu utopić akademię, utopić szkołę i utopić Nagrodę Kopernikańską, czyli chce zniszczyć to wszystko, co miało z inicjatywy pana prezydenta Andrzeja Dudy upamiętnić 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika i co mogłoby stać się piękną i znaczącą promocją Polski poprzez nawiązanie do nagrody Kopernika sprzed 150 lat, kiedy to po raz pierwszy taką nagrodę ustanowiono. To jest naprawdę bardzo smutne.

A jak powinien działać dobry rząd, pokażę Wysokiej Izbie na przykładzie Norwegii. Otóż tam w 2002 r., w 200. rocznicę urodzin wybitnego, przedwcześnie zmarłego w wieku 27 lat matematyka Nielsa Abela, rząd norweski, kierowany wówczas przez Jensa Stoltenberga, przeznaczył 200 mln ówczesnych koron norweskich na Fundację Abela, mającą wyróżniać wybitnych matematyków z całego świata. Obecnie nagroda ta wynosi 960 tys. dolarów i nie tylko dzięki jej wysokości porównywana jest z Noblem. Cieszy się wielkim prestiżem w świecie nauki, a wręcz ją oświadczył król Norwegii. W zamyśle autorów Nagroda Abela miała niwelować braki Medalu Fieldsa, najbardziej prestiżowej nagrody w matematyce, ale przyznawanej co 4 lata tylko uczonym, którzy nie skończyli 40 lat. Czyli ma pewne braki i jest niewysoka, bo to tylko 15 tys. dolarów. Rząd Norwegii wypełnił tę lukę, stworzył nagrodę, która dziś jest chlubą Norwegii. Dzisiaj dostarcza Norwegom satysfakcji, że mają nagrodę światowego kalibru. Jest absolutnym sukcesem rządu pana Stoltenberga.

Dlaczego działania polskiego rządu poszły w innym kierunku? Dlaczego my, mając szansę stworzyć nagrodę o wielkim znaczeniu światowym, z tego zrezygnowaliśmy? Wydaje mi się, że wynika to jedynie z małostkowości pana premiera Donalda Tuska, bo nie znajdują żadnych poważnych uzasadnień. Gdyby pan premier chciał tę nagrodę utrzymać *(Dzwonek)*, to mógłby ją utrzymać, ale widocznie taka nagroda nie jest mu potrzebna. Ale ona jest potrzebna Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Krystyna Szumilas przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

## Poseł Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie Pośle Schreiber! Konsekwencja, z jaką PiS budował swoje instytucje, które miały służyć nie nauce, nie obywatelom, tylko wam, do waszych celów politycznych, była oczywiście niewiarygodna. Jedną z takich instytucji była właśnie Akademia Kopernikańska, a także Szkoła Główna Mikołaja Kopernika. Zbudowaliście ją nie po to, żeby tworzyć miejsce niezależnych badań naukowych, ale stworzyliście Akademię Kopernikańską, żeby dobrze dać zarobić swoim. Wie to pan poseł doskonale. Wiemy to też my, bo na posiedzeniu komisji edukacji padły te liczby. Dyrektor zarządzający akademii zarabiał miesięcznie 40 tys. zł.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Uuu...)*

To półtora raza więcej od zarobków dyrektorów zarządzających już istniejącymi instytucjami, o wiele większymi i zarządzającymi o wiele większymi środkami.

Stworzyliście Akademię Kopernikańską przeciwko Polskiej Akademii Nauk, bo chcieliście ją zagłodzić. Ograniczaliście jej finansowanie, a do Akademii Kopernikańskiej pieniądze płynęły szerokim strumieniem, bardzo szerokim strumieniem. Powołaliście Akademię Kopernikańską, aby mieć pieniądze na własne granty, nagrody i stypendia, będące poza kontrolą instytucji funkcjonujących w systemie szkolnictwa wyższego i nauki, takich jak NCBiR, NCN czy narodowe centrum wymiany akademickiej. W tych instytucjach, które już funkcjonowały, były reguły, a w Akademii Kopernikańskiej można było posługiwać się kluczem politycznym. Stworzyliście Akademię Kopernikańską, żeby przejąć organizację Światowego Kongresu Kopernikańskiego. Ten kongres od lat był organizowany przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu we współpracy z Uniwersyteciem Jagiellońskim czy Polską Akademią Nauk. Ale oni to robili autonomicznie, niezależnie i waszemu ministrowi pewnie się to nie podobało.

Podsumowując, powiem, że akademia była projektem o charakterze silnie politycznym. Dublowała funkcje już istniejących instytucji, koszty jej funkcjonowania były wysokie, a w wydatkowaniu środków brakowało transparentności. Akademia nie ma żadnych znaczących osiągnięć naukowych, nie jest notowana w żadnych rankingach, a wielu wybitnych naukowców odrzuciło zaproszenie do niej właśnie dlatego, że budowano ją bez zgody środowiska i wykorzystywano do celów politycznych. Te opowieści o konieczności budowania silnej marki, o noblistach, o chęci uczczenia Mikołaja Kopernika to jedynie zasłona dymna z waszej strony. Zasłona dymna, która miała przykryć właśnie polityczny aspekt powołania Akademii Kopernikańskiej. Dlatego środowisko naukowe, nie tylko posłowie koalicji rządzącej... Ministerstwo przygotowało ten projekt również dlatego, że oczekiwało tego środowisko akademickie, środowisko naukowe, które od samego początku było przeciwko budowaniu alternatywnej rzeczywistości.

Dlatego Koalicja Obywatelska jest za przyjęciem tej ustawy i zlikwidowaniem Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika.

*(Poseł Jarosław Sachajko: Hańba!)*

To jest i był projekt polityczny mający służyć tylko i wyłącznie interesom jednej partii politycznej. Dziękuję.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy pana Wojciecha Browarczyka wraz z rodziną, którzy przybyli ze Świecia do Sejmu, a wycieczkę wylosowali w ramach WOŚP-u. Są na zaproszenie pani poseł Iwony Karolewskiej. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Bardzo proszę pana posła Wiesława Różyńskiego o przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnej Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

## Poseł Wiesław Różyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej oraz Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika przedłożony przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Projekt ten zakłada zakończenie działalności obu jednostek uznanych za nieefektywne w kontekście realizacji powierzonych im zadań. Akademia Kopernikańska, powołana 1 września 2022 r., miała za zadanie realizację Narodowego Programu Kopernikańskiego, pielęgnowanie pamięci o Mikołaju Koperniku, promocję jego dorobku, a także wspieranie badań naukowych z zakresu astronomii.

Choć cele te są niewątpliwie ważne, to w praktyce akademia dublowała zadania już realizowane przez renomowane i uznane instytucje, takie jak Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej. Dotyczy to zwłaszcza polityki stypendialno-grantowej, którą te instytucje prowadzą zgodnie z najwyższymi standardami międzynarodowymi. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku organizacji Światowego Kongresu Kopernikańskiego. Wydarzenia o podobnym charakterze od lat organizuje Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2024 r. odbyły się dwa kongresy pod tą samą nazwą, co spotkało się z niezrozumieniem środowisk naukowych i opinii publicznej oraz doprowadziło do poniesienia niepotrzebnych kosztów. Zwrócić należy również uwagę na bardzo wysokie w porównaniu do innych instytucji publicznych wynagrodzenia w akademii. W 2023 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło ponad 19 tys. zł miesięcznie.

Jeśli chodzi o Szkołę Główną Mikołaja Kopernika, należy przypomnieć, że jest to uczelnia publiczna, a jej funkcjonowanie powinno odbywać się zgodnie z ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

## Posel Wiesław Różyński

Szkoła uzyskała kategorię naukową B+, którą przyznano poza standardową procedurą, mimo że szkoła nie została jeszcze poddana ocenie pod względem jakości działalności naukowej. Do końca 2024 r. szkoła nie prowadziła studiów pierwszego ani drugiego stopnia, ograniczając działalność do studiów podyplomowych, do kształcenia doktorantów. Dopiero w lutym br. zakończono rekrutację na dwa kierunki studiów pierwszego stopnia, które łącznie przyciągnęły zaledwie 52 kandydatów. Warto zaznaczyć, że filie szkoły zlokalizowane są w największych polskich ośrodkach akademickich: Warszawie, Krakowie, Olsztynie, Lublinie, Toruniu, gdzie już funkcjonują silne i dobrze oceniane uczelnie wyższe.

Nie można również pominąć kontekstu społecznego i problemów z jakością kształcenia w sektorze niepublicznym, które obnażyła sytuacja w Collegium Humanum. To dodatkowo wskazuje na konieczność weryfikacji jakości i zasadności funkcjonowania uczelni o niejasnym dorobku i znikomym wkładzie w rozwój nauki.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze wszystkie przedstawione fakty, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe rekomenduje przyjęcie rządowego projektu ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. W naszej ocenie brak jest uzasadnionych przesłanek kontynuowania działalności tych jednostek. Środki publiczne przeznaczone na ich funkcjonowanie powinny wspierać renomowane instytucje naukowe, których działania są sprawdzone, transparentne i rzeczywiście służą rozwojowi nauki w Polsce. To rozwiązanie pozwoli na efektywniejsze wykorzystanie środków budżetowych oraz ograniczenie niepotrzebnych kosztów administracyjnych. Dziękuję.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Szymanowska przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

## Posel Ewa Szymanowska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga wyrażam poparcie dla projektu ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika.

Zasadniczym obowiązkiem państwa odpowiedzialnego za system szkolnictwa wyższego i nauki jest racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi oraz zapewnienie spójności instytucjonalnej. Niestety obie te zasady zostały naruszone w przypadku instytucji, o których dziś debatujemy.

Akademia Kopernikańska, powołana zaledwie 3 lata temu, od początku budziła kontrowersje. Jej działalność w dużym zakresie dublowała kompetencje istniejących instytucji, takich jak Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju czy Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej. Polityka stypendialna i grantowa powinna być oparta na kryteriach merytorycznych, na przejrzystości i ciągłości, a nie na tworzeniu nowych bytów instytucjonalnych bez jasnych podstaw i bez wykazanej efektywności.

Jeszcze bardziej rażący jest przypadek Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika, która mimo formalnego powołania nie podjęła działalności dydaktycznej: nie przyjęła studentów, nie uruchomiła kierunków studiów, nie spełniła podstawowych warunków istnienia uczelni. To sytuacja bez precedensu, która trwale podważyła wiarygodność tej instytucji.

Dlatego z pełnym przekonaniem popieramy przedstawiony projekt ustawy. Jego zapisy zapewniają przejrzysty i uporządkowany proces likwidacji. Co więcej, przewidują zabezpieczenie interesów doktorantów i ewentualnych studentów, a także umożliwiają przekierowanie środków publicznych na realnie działające instytucje naukowe – tam gdzie służą nauce, rozwojowi i innowacyjności. Wierzymy, że przyszłość polskiej nauki leży nie w powoływaniu symbolicznych instytucji, lecz we wzmacnianiu tych, które rzeczywiście budują potencjał intelektualny naszego kraju. Musimy wspierać instytucje, które funkcjonują w oparciu o transparentne kryteria, umiędzynarodowienie, otwartą konkurencję i doskonałość naukową.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiony projekt to krok w stronę uczciwości systemowej, oszczędności budżetowej i odbudowy zaufania do instytucji publicznych w obszarze nauki i edukacji wyższej. Klub Polska 2050 będzie głosował za przyjęciem ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Witold Tumanowicz przedstawi stanowisko klubu Konfederacja.

## Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stoimy dziś jako państwo przed wyzwaniem, których ciężar trudno przecenić. Rewolucja technologiczna, rozwój sztucznej inteligencji, zmiany geopolityczne – to wszystko wymaga, by nauka w Polsce była silna, niezależna i poważnie traktowana. Tymczasem zamiast wizji, zamiast strategii mamy groteskę. Instytucje naukowe są powoływane, odwoływane według klucza partyjnego. Dla jednych są to przechowalnie dla działaczy, dla drugich – polityczne pałniki.

**Posel Witold Tumanowicz**

Nauka nie może być ani dodatkiem do kampanii, ani łupem partyjnym. Apeluję: odpolitycznijmy naukę. Pozwólm, by o jej kształcie decydowali ludzie kompetentni, a nie politycy. Bez tego nie będziemy gotowi na wyzwania jutra. Zaczniemy wreszcie traktować naukę poważnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Adam Luboński zaprosił uczniów z Zespołu Szkół Technicznych w Pile, klasa II, profil: cyberbezpieczeństwo, nowoczesne technologie w informatyce. Witamy bardzo serdecznie klasę mundurów i życzymy dużo sukcesów. *(Oklaski)*

Pani poseł Dorota Olko przedstawi stanowisko klubu parlamentarnego Lewicy.

**Posel Dorota Olko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wracamy dzisiaj do dyskusji o Akademii Kopernikańskiej i Szkole Głównej Mikołaja Kopernika. Stanowisko Lewicy w kwestii likwidacji tych instytucji jest niezmiennie, bo dla rozwoju nauki w Polsce kluczowe jest, żeby powstawanie ewentualnych instytucji odpowiadało na potrzeby środowiska naukowego, a nie żeby było pomysłem tego czy innego polityka na realizację własnych potrzeb i politycznych celów. Akademia Kopernikańska, przypomnijmy, od początku budziła sprzeciw środowiska naukowego.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Części środowiska.)*

Była stworzona ponad jego głowami i bez konsultacji z nim. Instytucje reprezentatywne zgłaszały, panie pośle, sprzeciw wobec powstania Akademii Kopernikańskiej.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Mniejsza część środowiska.)*

Chodzi o KRASP, Radę Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Polską Akademię Nauk. To są kluczowe instytucje działające w polskiej nauce. Polska Akademia Nauk to instytucja o bardzo długiej tradycji. Część jej instytutów może z powodzeniem realizować te zadania, które zostały przypisane Akademii Kopernikańskiej. Z kolei funkcje Akademii Kopernikańskiej od początku były niejasne, dziwnie wymieszane. To jest niespotykane w polskiej nauce. A instytucje, które w mniejszej skali mieszają różne funkcje, już dzisiaj borykają się z kłopotami.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Trzeba myśleć niestandardowo.)*

Panie Pośle Dolata! Niech pan nie próbuje mnie zagłuszać, tylko niech pan posłucha innej opinii niż swoja, do której jest pan bardzo przywiązany, bo pochodzi pan z partii, której celem politycznym było powołanie tej instytucji.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo proszę pana posła Dolatę o zapisanie się do dyskusji.

**Posel Dorota Olko:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Ta instytucja jest jednocześnie korporacją uczonych, instytucją grantową, instytucją przyznającą wysokie jak na polskie standardy nagrody, nagrody, do których analogiczne już istnieją. Może nadawać stopnie naukowe. Nie uzupełnia luk w polskim systemie, tylko dubluje funkcje NCN-u, NCBR-u, NAWA, Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności. Zeby instytucja miała sens, to musi się w ten system wpasowywać, a Akademia Kopernikańska została powołana niejako obok tego systemu. Może sobie funkcjonować jako taki twór w osobnym świecie, bo środowisko naukowe nie miało wpływu na skład korporacji uczonych. Nie może zgłaszać uczonych do nagród środowisko spoza Akademii Kopernikańskiej, a mogą to robić przedstawiciele władz państwowych.

Z kolei Szkoła Główna Mikołaja Kopernika – to już tutaj padało – po prostu nie kształci studentów. Nie realizuje podstawowej funkcji uczelni wyższej, tzn. nie prowadzi studiów pierwszego i drugiego stopnia.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Doktorantów kształci.)*

Doktorantów kształci, ale ta możliwość została jej przypisana poza zasadami ewaluacji, standardowej ścieżki ewaluacyjnej. A więc to jest instytucja o wsobnym charakterze, a naturą nauki, tym, co daje możliwość jej rozwoju, co daje możliwość wymiany myśli, jest to, żeby instytucja działała jako część systemu. Bardzo bym chciała, żebyśmy odeszli od takiego myślenia, że dla rozwoju nauki należy powoływać jakieś kolejne instytucje, a już na pewno od myślenia, że warto powoływać takie instytucje, które służą jakimś politykowi. Bo mamy instytucje z długą tradycją, które zasługują na wsparcie. I jeśli chodzi o te pieniądze, które były przeznaczone na Akademię Kopernikańską, to naprawdę większym pożytkiem będzie, jeżeli przeznaczymy je...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...jeżeli przeznaczymy je na instytuty Polskiej Akademii Nauk...

*(Głos z sali: Panie marszałku...)*

*(Poseł Zbigniew Dolata: To skandal!)*

...które z powodzeniem mogą realizować te zadania.

Akademia Kopernikańska – dalsze wydawanie środków publicznych na ten cel po prostu należy zatrzymać, bo jest to twór od początku niezrozumiały i, powtórzę, służący politycznym celom. To nie jest instytucja, jakiej w polskim systemie nauki potrzebujemy, a potrzebujemy rozwoju tych instytucji, które dzisiaj mają zbyt małe wsparcie. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: Akademia Krakowska również powstała w kontekście politycznym.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie pośle, będzie pan miał szansę się wypowiedzieć.

Ale może połączy nas przywitanie przedstawicieli klubu motocyklowego Stalowi Jeźdźcy z Brześcia Kujawskiego, którzy przyjechali do nas na zaproszenie pana posła Marcina Skonieczki. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Brawo!)*

Witamy przedstawicieli klubu, którzy przyjechali do nas na motocyklach, tak? Niestety nie.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Szkoda.)*

*(Głos z sali: Deszcz pada.)*

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

### **Poseł Jarosław Sachajko:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Likwidacja Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika to nie jest zwykłe porządkowanie instytucji. To akt polityczny o głębokim znaczeniu symbolicznym i bardzo realnych konsekwencjach. To wycofanie się państwa z ambitnej próby budowania nowej polskiej elity intelektualnej i naukowej.

*(Poseł Krystyna Szumilas: Serio pan mówi?)*

*(Głos z sali: Prawda boli.)*

To komunikat, że nauka nie jest dla was priorytetem. W czasie gdy świat inwestuje w badania, sztuczną inteligencję, przełomy technologiczne, my likwidujemy uczelnie i programy stypendialne nie dlatego, że były niepotrzebne, ale dlatego, że były powołane przez poprzedni rząd. I to jest logika, która niszczy państwo, logika politycznej zemsty, a nie interesu publicznego.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani poseł, prosiła pani...

A teraz zapytam otwarcie. Co dalej? Zlikwidujecie kolejne uczelnie, tak jak poseł sprawozdawca tutaj może w chwili prawdy powiedział: Szkołę Główną Handlową? Zlikwidujecie kolejne uczelnie, które będziecie uważali za politycznie niepoprawne? A może wystarczy wam edukacja na poziomie podstawowym i umiejętności zbierania szparagów w Niemczech? Bo tak będzie wyglądała przyszłość Polski, która nie inwestuje w naukę. Społeczeństwo wykształcone tylko na poziomie podstawowym. Młodzi, którzy nie widzą sensu studiowania w kraju. Elity intelektualne zastąpione przez PR-owców i propagandystów. Niedoinwestowana nauka to niedoinwestowana przyszłość, zniszczony potencjał ludzki, zamknięte drzwi do awansu społecznego. To także społeczeństwo łatwe do zmanipulowania. Bo jeśli nie wiesz, jak sprawdzić źródło, to wierzysz we wszystko, co pokaże ci TikTok albo propaganda. Zamiast wzmacniać prestiż polskich uczelni, wy go rozmontowujecie. Zamiast wspierać młodych naukowców, cofamy im stypendia i granty. Zamiast myśleć strategicznie, działacie do rażnie, byle uderzyć w poprzedników.

Na koniec. Czy ktoś w tej Izbie naprawdę uwierzy, że po tej likwidacji powstanie coś lepszego, że z ruin tej decyzji zrodzi się nowa jakość? Nie. Zostanie pustka. Kolejna instytucja do wymazania z mapy. Kolejny dowód, że Polska jest krajem, który nie szanuje własnych uczonych, nie wspiera młodych talentów, nie wierzy we własny potencjał. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo Posłowie! Proszę, zapisujcie się do pytań, jeżeli macie taką ochotę.

Jeżeli nie, to zamykam tę listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Lidia Czechak, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Lidia Czechak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Każda instytucja naukowa wymaga oceny i racjonalnego zarządzania środkami publicznymi. Jednak likwidacja ośrodków, które mogły stanowić ważny element systemu wsparcia nauki i promocji polskiego dorobku akademickiego, powinna być decyzją gruntownie przemyślaną i transparentną. Projekt przewiduje likwidację tych instytucji z powodu, jak podano, nieefektywności oraz niekorzystnego bilansu kosztów i korzyści związanych z ich działalnością.

W związku z tym jako poseł Rzeczypospolitej Polskiej, ale również jako przedstawiciel środowisk naukowych i akademickich, które dostrzegają potencjał działalności tych ośrodków, uprzejmie proszę pana ministra o odpowiedzi na następujące pytania. Na jakich konkretnie danych i analizach oparto ocenę bilansu kosztów i korzyści działalności Akademii Kopernikańskiej oraz Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika? Czy opinie środowisk akademickich oraz naukowych były w sprawie uwzględnione? Jakie przedsięwzięcia, projekty badawcze, konferencje czy inicjatywy naukowe zostały zrealizowane przez te instytucje w okresie ich funkcjonowania? Jakie były ich rzeczywiste efekty dla rozwoju polskiej nauki oraz promocji Rzeczypospolitej *(Dzwonek)* na arenie międzynarodowej? Czy resort nauki przeprowadził konsultacje ze środowiskiem akademickim oraz beneficjentami programów Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika przed podjęciem decyzji o ich likwidacji? I jeszcze mam ważne pytanie: Czy rozważano alternatywne scenariusze dla tych instytucji: reformy, ograniczenie kosztów administracyjnych, restrukturyzację programową lub włączenie ich w struktury innych ośrodków akademickich zamiast całkowitej likwidacji? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, albo szybciej mówić, albo krótszy tekst.

**Poseł Lidia Czechak:**

No już mówię tak szybko, panie marszałku, że...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Wioletta Maria Kulpa, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Wioletta Maria Kulpa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Utworzona 1 września 2022 r., promuje polską naukę, pokazuje jej osiągnięcia, nawiązuje współpracę z wybitnymi uczonymi, pięcioma laureatami Nagrody Nobla, m.in. z Cambridge. A Szkoła Główna Mikołaja Kopernika działa dopiero od 2023 r. W ciągu niespełna 3 lat nawiązała partnerstwo z ok. 100 uniwersytetami na świecie. Działalność akademii powinna być oceniana przynajmniej po 5 latach istnienia. Ale nie, koalicja 13 grudnia postawiła sobie za cel likwidowanie uczelni. Uderza w naukę.

Dlaczego były minister Wieczorek przedstawił nieprawdziwe, a wręcz kłamliwe informacje o wynagrodzeniach w Akademii Kopernikańskiej? To wynika z faktu, że minister wbrew prawdzie twierdził, że środki akademii są przeznaczane tylko na utrzymanie pracowników, pomijając całkowitą działalność akademii. Obecnie zatrudnienie w akademii nie przekracza 10 etatów, a budżet akademii został przez byłego ministra Wieczorka bezpodstawnie i z naruszeniem prawa zmniejszony o ponad 13 mln zł. Średnie wynagrodzenie pracownika na koniec 2024 r. wynosiło 7712 zł brutto. *(Dzwonek)* Składają się na to honoraria polskich i zagranicznych członków akademii oraz płace obecnych pracowników – dziewięciu. Ponadto akademia poniosła koszty za usługę na umowę-zlecenie, przy czym średnia wynosiła 7221 zł. Taka informacja uderza w całą akademię i podburza opinię publiczną w sposób nieuprawniony. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt przewiduje likwidację Akademii Kopernikańskiej oraz Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. Za-

rzuty dotyczą przede wszystkim dublowania zadań realizowanych już przez PAN, NCN czy UMK czy też wysokich kosztów administracyjnych oraz braku otwarcia kierunków studiów. W jednej z poprawek zgłoszonych przez PiS zaproponowano aż 3-letnie *vacatio legis*, mimo że wykazano zbędność i nieefektywność tych instytucji.

Mam dwa pytania. Jakie konkretne działania zostały podjęte w ramach dotychczasowej działalności Akademii Kopernikańskiej, które nie mogłyby zostać wykonane przez instytucje takie jak PAN, NCN czy UMK? Czy rząd planuje audyt rozliczający dotychczasowe wydatkowanie środków przez akademię i szkołę? To dobry moment, by wyciągnąć wnioski z nietrafionych decyzji z poprzednich lat i zadbać o to, by nowe inicjatywy w nauce miały sens, poparcie środowiska i faktyczną wartość dodaną. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Przedstawicielka Lewicy, zabierając głos, mówiła tu coś o opiniach środowiska akademickiego w sprawie powołania akademii i szkoły wyższej. Proszę państwa, dobrze by było, żebyście państwo posłuchali opinii na temat tego, co wyprawialiście z Siecią Badawczą Łukasiewicz. Jakie są opinie w środowisku akademickim o państwa działaniach? Nie zostawiają na was suchej nitki, więc dajcie spokój z tymi opiniami.

Proszę państwa, nie ulega wątpliwości, że decyzja ma charakter polityczny. Protokół pokontrolny w zakresie kontroli zarządzanej przez resort nauki wpłynął do kierownictwa uczelni dzień przed pierwszym czytaniem ustawy tutaj, w Sejmie, tej o likwidacji. Proszę państwa, jak to nazwać inaczej, jeśli nie działaniem politycznym? Proszę państwa, te państwa argumenty nie wytrzymują krytyki. Tego rodzaju przedsięwzięcia realizuje się latami i dopiero po latach się je ocenia, a nie za chwilę. *(Dzwonek)* Państwo naprawdę nie macie argumentów, a decyzja ma charakter wybitnie polityczny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Grzegorz Lorek:**

Dziękuję, panie marszałku.

Wystąpienie pana posła sprawozdawcy było stricte polityczne. Jego przejęzyczenie miało pewną wymowę. Jaką? Można wziąć to sprawozdanie, przyłożyć do jakiegokolwiek uczelni w Polsce i pewnie by się w to wpisała. Ja rozumiem, że nie chodzi tutaj o likwidację Szkoły Głównej Handlowej, bo od tego zaczęliśmy...

*(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: ...zawału by dostał.)*

Pewnie tak.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Plany mają szerokie.)*

...ale słuchajcie, sytuacja jest naprawdę bardzo poważna, bo to, co robicie z polską nauką, to ją po prostu zwijacie. Jeżeli my tu debatujemy nie o ilości, jakości i o tym, co ten instytut miał zrobić, tylko debatujemy o tym, że trzeba go zlikwidować, bo PiS go stworzył, to nie jest to podejście do polskiej nauki. Zwijacie polskie szkolnictwo wyższe i to jest wstyd. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Marcin Porzucek, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Marcin Porzucek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Serdecznie pozdrawiam uczniów z Piły. Niedługo będą podejmować decyzje o swojej dalszej karierze. I teraz jest pytanie, gdzie są akademiki za złotówkę, gdzie jest stypendium tysiąc złotych dla każdego studenta. Takie były wasze obietnice. A co robicie? Likwidujecie polskie szkolnictwo wyższe, likwidujecie...

*(Głos z sali: Cóż szkodzi obiecać.)*

Tak jest, cóż szkodzi obiecać.

Likwidujecie polską naukę. Zatrzymajcie się w tym chocholim tańcu i zacznijcie robić rzeczy, których oczekują od was młodzi ludzie. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Mariusz Krystian:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z uzasadnienia projektu wyłania się obraz brutalnej likwidacji instytucji, która miała budować prestiż polskiej nauki...

*(Głos z sali: Prestiż PiS-u i ministra Czarnka.)*

...a zarazem promować dorobek Mikołaja Kopernika w wymiarze krajowym i międzynarodowym. Akademia i szkoła nie zdążyły się nawet w pełni rozwinąć, a już stawiacie im zarzut nieefektywności. Ta ustawa to żadna reforma, to polityczny odwet. Zamiast rzetelnej oceny funkcjonowania Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika i ich potencjału fundujecie polskiej nauce zemstę. I robią to osoby, które brutalnie ingerują w autonomię szkół wyższych. Podam ostatni przykład z Krakowa, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, gdzie wbrew prawu, wbrew ustawie o szkolnictwie wyższym minister nauki i szkolnictwa wyższego odwołał pana prof. Piotra Borka, pana profesora, rektora tej uczelni, na którego już dybaliście, pan minister Wieczorek już dybał od wielu, wielu miesięcy *(Dzwonek)*, chcąc go odwołać wbrew prawu. Dzisiaj dopięliście swego, natomiast tej sprawy nie pozostawimy samej sobie, ponieważ likwidujecie polską naukę. I to jest kolejny przykład tego, w jaki sposób wasza ideologiczna presja i wasz ideologiczny potencjał niszczą polską naukę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Alicja Łuczak, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Alicja Łuczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niedawno prof. Łętowska stwierdziła, że PiS zbudowało podwójne państwo. Wyraźnym tego przykładem jest właśnie Akademia Kopernikańska, zbudowana w opozycji do PAN-u. Zbudowana dla swoich...

*(Głos z sali: A co to jest PAN?)*

*(Poseł Zbigniew Dolata: Proszę rozwinąć skrót.)*

Polska Akademia Nauk.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Brawo, pani poseł.)*

Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie pośle Dolata, już tyle razy pana prosiłem, żeby pan tak aktywnie nie brał udziału w punkcie, który polega na zadawaniu pytań do siedzących w ławie rządowej ministrów.

*(Poseł Zbigniew Dolata: To z troski, panie marszałku.)*

### **Poseł Alicja Łuczak:**

Mam nadzieję, że dostanę czas.

Tak, to miała być kuźnia elit PiS, ewentualnie miejsce zatrudnienia dla swoich, np. pani prezes ZUS albo ludzi od Czarnka. Likwidacja akademii ma pełne uzasadnienie: nieefektywność, nieproporcjonalne

**Poseł Alicja Łuczak**

koszty, powielanie zadań, brak innowacyjności, międzynarodowej renomy (*Dzwonek*), brak transparentności w ścieżce kształcenia, bo nie ma naboru studentów, są tylko studia MBA i doktoranckie. W związku z tym mam pytanie, czy, a jeśli tak, to gdzie doktoranci będą mogli dokończyć swoje przewody doktorskie, tak aby mogli kontynuować swoją karierę naukową. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Szymanowska, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Ewa Szymanowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, czy w związku z proponowaną likwidacją Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika ministerstwo może przedstawić, w jaki sposób planuje zapewnić, by cały proces przebiegł w sposób transparentny i uporządkowany, a uwolnione zasoby zarówno finansowe, jak i organizacyjne zostały skutecznie wykorzystane do wzmocnienia istniejących instytucji naukowych i edukacyjnych, zgodnie z zasadą racjonalności, ciągłości i dbałości o dobro wspólne. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek.

Może pan minister wyjaśni, o co chodzi z tym SGH.

**Poseł Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, pan poseł Schreiber mówi: oto upolitycznianie instytucji, Sieć Badawcza Łukasiewicz, NCBiR. Panie pośle, jak wam nie wstyd? Niech pan sobie poczyta raport NIK-u. Niech pan poczyta...

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Pan się powinien spalić ze wstydu.)

Ale już niech pan przestanie, panie pośle Dolata, pan niepotrzebnie się podnieca tutaj. (*Dzwonek*)

Proszę przeczytać raport NIK-u dotyczący sieci Łukasiewicz. Proszę zobaczyć zgłoszenia do prokuratury w sprawie sieci Łukasiewicz.

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Pan jest taki czerwony.)

40 mln zostało wydane nie wiadomo jak. Proszę przeczytać raporty dotyczące NCBiR-u i zobaczyć, jakie tam były przekręty. I wy mówicie, że my po-

rządkując to, robimy coś i upolityczniamy? Totalna bzdura. Słynny rektor, który przychodzi do ministra i robi nagranie. Wiecie, co on zrobił? On zamiast budować uczelnię, kupił dwa mieszkania i samochód służbowy.

(*Poseł Alicja Łepkowska-Golaś*: O proszę, kadry PiS-u.)

To jest typowo PiS-owskie działanie, które wy dzisiaj chcecie popierać. (*Dzwonek*) Dlatego mam pytanie do pana ministra. Panie ministrze, niech pan powie wszystkim, ile osób ma już akty oskarżenia, ile strat przyniosły działania rządu Prawa i Sprawiedliwości, jak wyglądają te wszystkie kontrole i porządkowanie polskiej nauki, za którą my dzisiaj odpowiadamy po waszych 8-letnich rządach. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Sławomir Skwarek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Sławomir Skwarek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Główny zarzut wobec Akademii Kopernikańskiej – nieefektywność działalności – jest określeniem strictly publicystycznym na wyraźne zamówienie polityczne koalicji 13 grudnia i nieznajdującym oparcia w faktach, audytach i wyliczeniach. W Polsce ciągle jest miejsce dla działalności różnych instytucji naukowych. Konkurencja i w tej dziedzinie życia jest potrzebna, sprzyja rozwojowi nauki. Decyzją ówczesnego ministra Wieczorka z 28 lutego 2024 r. została odebrana kwota 14 149 tys. zł. Konsekwencją tej decyzji był właśnie brak możliwości finansowania grantów oraz funkcjonowania centrum badawczego. Teraz używacie argumentu o braku efektywności. Nasuwa się pytanie, gdzie te środki trafiły, co zostało sfinansowane i z jaką efektywnością. Mogę tylko domniemywać, że trafiły do zespołu perkusistów, profesorów rytmicznie wybijających rytm (*Dzwonek*) za likwidacją akademii. Ta decyzja morduje młode zdolne dziecko polskiej nauki, ale to rządowi Tuska udaje się najlepiej. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już w momencie powoływania do życia Akademii Kopernikańskiej

### **Posel Katarzyna Matusik-Lipiec**

i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika powołanie tych dwóch instytucji budziło sprzeciw środowiska naukowego i już wtedy wiadomo było, że instytucje te będą dublować zadania innych podmiotów działających w ramach systemu szkolnictwa wyższego, czy to w ramach działań stypendialno-grantowych, czy to w ramach organizacji Kongresu Kopernikańskiego. Zgodnie z ustawą celem działalności szkoły jest kształcenie i prowadzenie badań rozwojowych. Tymczasem do końca 2024 r. szkoła nie prowadziła kształcenia na studiach, co oznacza, że nie realizowała podstawowego zadania uczelni. Dlatego chciałabym zapytać pana ministra, czy w ofercie szkoły znajdowała się jakakolwiek oferta edukacyjna i czy szkoła realizowała lub też rozpoczęła realizację jakichkolwiek projektów badawczych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

*(Poseł Zbigniew Dolata: A Polska...)*

*(Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec: Ale była też szkoła.)*

Panie pośle Dolata, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu, notorycznie włączając się do każdej wypowiedzi.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

### **Posel Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać pana ministra, czy rząd uważa, że Polska ma zbyt wiele uczelni badawczych i instytutów naukowych, skoro je likwiduje, zamiast modernizować, wspierać i dofinansować. Czy nie obawiają się państwo, że takie działania tworzą atmosferę niepewności i zniechęcają wybitnych naukowców do angażowania się w jakiegokolwiek inicjatywy publiczne w Polsce?

*(Głos z sali: Ci naukowcy nie chcą...)*

Czy rząd ma plan zatrzymania polskich absolwentów kierunków ścisłych i technicznych w kraju, czy tylko wypychania ich z Polski? I czy czasem słowa posła sprawozdawcy o likwidacji Szkoły Głównej Handlowej nie były freudowską pomyłką? Proszę o przedstawienie pełnej listy kolejnych zamykanych uczelni. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Łukasz Schreiber, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli, jak tutaj mówicie, głównym problemem jest to, że kilka osób zarabiałoby za dużo w tych szkołach, to – już pomijając wszystko – dlaczego nie przeprowadziliście takiej operacji, by obniżyć im wynagrodzenia, ale by cały program kopernikański zostawić?

*(Głos z sali: To źle?)*

Dlaczego chcecie wysadzić to w powietrze? Powiedzcie nam, panie ministrze, jaki jest pomysł, bo słyszymy zapewnienia, że tych blisko 100 doktorantów będzie mogło kontynuować kształcenie. Ale które uczelnie ich przyjmą? Czy dostaną 100% finansowania w związku z tym? Czy naprawdę może pan to zagwarantować? I jeszcze ostatnia sprawa. Czy nie widzicie, jaka to będzie – tak całościowo – też kompromitacja państwa polskiego? Rozpoczęte projekty, przyznane przez pana ministra Wieczorka, 2 mln z NCBiR-u. I co z tymi pieniędzmi? Co z Erasmusem, na który przyjadą ludzie, itd? *(Dzwonek)* W jakiej sytuacji postawi powagę państwa polskiego ta operacja, którą planujecie wykonać? Bo przecież operacje zagłodzenia tych instytucji rozpoczęliście już od początku swoich rządów. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Anna Gembicka, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Anna Gembicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z każdym dniem widzimy, że rząd Donalda Tuska coraz bardziej przypomina koalicję likwidatorów. Zamiast rozwijać instytucje naukowe i kulturalne, konsekwentnie je niszczy. Po działaniach niszczących Instytut Dmowski, po ataku na Instytut Pileckiego teraz przyszedł czas na Akademię Kopernikańską i Szkołę Główną Mikołaja Kopernika. W związku z proponowaną likwidacją chciałabym zadać kilka pytań. Co dalej z osobami, które wybrały te placówki? Gdzie i w jakich warunkach mają kontynuować naukę? Co z pracownikami naukowymi i nienaukowymi? Zostali zatrudnieni, podpisali umowy, zainwestowali swój czas i energię w budowę nowej instytucji, mając przekonanie, że skoro państwo polskie coś powołuje, to będzie to instytucja stała. Kolejna sprawa. Jeżeli państwo uważacie, że były pewne niedociągnięcia w funkcjonowaniu, to dlaczego nie zaproponowaliście w pierwszej kolejności zmian organizacyjnych, tylko od razu likwidację? Czy to jest rzeczywiście troska o jakość nauki, czy może po prostu ideologiczna zemsta *(Dzwonek)* na instytucjach powstałych za czasów poprzedniego rządu? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Witold Wojciech Czarnecki, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Witold Wojciech Czarnecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Decyzja o likwidacji Akademii Kopernikańskiej oparta jest nie na merytorycznych argumentach, lecz na politycznej niechęci i manipulacji faktami. Zamiast wzmacniać polską naukę, rząd zdecydował się na działania destrukcyjne, które przynoszą realne szkody polskiemu środowisku naukowemu. Domagam się odrzucenia tego projektu ustawy i przeprowadzenia naprawę rzetelnej, wolnej od polityki dyskusji na temat przyszłości Akademii Kopernikańskiej. Wiem, że sukces akademii nie podobałby się Niemcom.

(*Poseł Krystyna Szumilas: Jaki sukces? Chyba sukces finansowy dyrektora.*)

Ale dlaczego nie podoba się rządowi Donalda Tuska? Tego nie rozumiem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Andrzej Kryj:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Likwidować jest najłatwiej. Pytanie, co w zamian. Kiedy śledzimy ranking szanghajski, okazuje się, że polskie uczelnie ciągle są daleko. (*Głos z sali: W ogonie.*)

Najlepsze dwie znajdują się w piątej setce. Mało tego, w 2021 r. na tej liście było ich 10.

(*Poseł Krystyna Szumilas: Czy przypadkiem nie rządziście przez 8 lat?*)

W 2024 r. już tylko osiem. A więc pytanie. Zamiast likwidować, przedstawcie państwo jakiś pomysł, żeby wzmocnić polskie uczelnie. Państwo likwidatorzy wielokrotnie powoływali się na Polską Akademię Nauk. Słyszymy od lat, że wymaga reformy. Kiedy wreszcie pojawi się pomysł ustawy reformującej PAN? Zajmijcie się tym. Nie likwidujcie czegoś, co miało wizję, co miało przyszłość, co byłoby za kilka lat wizytówką polskiej nauki. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Krystyna Szumilas z Koalicji Obywatelskiej.

**Poseł Krystyna Szumilas:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Posłowie PiS-u wykrzykują tutaj teraz swoje postulaty na temat ochrony nauki, edukacji. A co robiliście

przez 8 lat? Nie tylko Akademia Kopernikańska była takim miejscem, na które marnowaliście pieniądze przeznaczone na naukę, żeby sobie i swoim własnym sojusznikom zapewnić dobre pensje. Nie tylko ona. Przypomnę program willa+. Jednym z beneficjentów dotacji była fundacja Dumni z Elbląga. W siedzibie tej organizacji trwają dzisiaj kursy z numerologii i z sensu egzystencji. A jej prezes przekonuje, że jego stwórcą jest Allah. Takim instytucjom rozdawaliście pieniądze. I niestety Akademia Kopernikańska była jedną z takich instytucji, które miały budować (*Dzwonek*) prestiż partii politycznej, a nie polskiej nauki.

Dlatego, panie ministrze, prosba o to, żeby podać informacje, co naprawdę działo się w Akademii Kopernikańskiej i jakie są efekty, naukowe osiągnięcia dydaktyczne tej uczelni. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Zbigniew Dolata, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Zbigniew Dolata:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Donald Tusk wydał polecenie polityczne, aby likwidować wszystko, co polskie. I kolejni ministrowie, Wieczorek i Kulaś, karnie wykonują to polecenie. W tym przypadku mówimy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej. Trzeba było znaleźć jakieś uzasadnienie. Przeprowadzono kontrolę. Efektem tej tzw. kontroli było wystąpienie pokontrolne pełne insynuacji i kłamstw bardzo łatwych do zdemaskowania. Mam tutaj odpowiedź Akademii Kopernikańskiej. Na kilkudziesięciu stronach akademia odniosła się merytorycznie do tych pseudozarzutów, właściwie wszystkie dezawuuując.

(*Głos z sali: A co mieli zrobić?*)

Ale to nie zmieniło nastawienia.

Mam pytanie: Czy na tej sali wśród posłów koalicji 13 grudnia (*Dzwonek*) znajdzie się ktoś sprawiedliwy, kto wyłamie się z tego antypolskiego frontu? I jeszcze jedno. W kuluarach sejmowych mówi się, że akademia mogłaby się uratować, pod jednym warunkiem: gdyby ogłosiła, że Kopernik był znany niemieckim naukowcem. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha! Ale śmieszne, ale dowcipne.*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koalicja 13 grudnia w 2023 r. naobiecowała środowisku

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko**

akademickiemu, studentom różne rzeczy, których nie ma zamiaru realizować. Przypomnę. Gdzie są akademiki za złotówkę? Gdzie jest 1 tys. zł stypendium dla studenta? Nie macie zamiaru tego robić, więc pozorujecie pewne działania, które są szkodliwe dla tego środowiska.

Likwidujecie kolejne instytucje. Zlikwidowaliście reaktor jądrowy Maria i przekazaliście wytwarzanie radiofarmaceutyków firmom niemieckim. Zniszczyliście NCBiR, likwidujecie wydziały lekarskie, zniszczyliście Sieć Badawczą Łukasiewicz. Teraz przyszła pora na likwidację Akademii Kopernikańskiej, która miała wspierać polską naukę, propagować dorobek naukowy na arenie międzynarodowej oraz wspierać młodych naukowców. Likwidujecie ją tylko i wyłącznie dlatego, że ta instytucja została założona w 2022 r. przez Prawo i Sprawiedliwość. Jest to tylko i wyłącznie (*Dzwonek*) zemsta polityczna, którą realizujecie sukcesywnie w poszczególnych działach funkcjonowania państwa. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Michał Woś, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Michał Woś:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Przecież pan minister Darek Wiczorek odpowiedział nam wszystkim, że akademiki za złotówkę to była ściema. Jeszcze ten uśmieszek. Wszyscy to słyszeli w Polsce.

Platforma likwidatorów. Wy potraficie tylko likwidować. Instytut Pileckiego zniszczony. Instytut Dmowskiego zniszczony. Instytut Pokolenia zlikwidowany. Instytut De Republica zlikwidowany. Inspektorat wewnętrzny zlikwidowany. I teraz przychodzi czas na kolejną instytucję tylko dlatego, że była powołana przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Pod płaszczykiem nieefektywności i oszczędności przykręciliście kurek. To wy nie pozwoliliście się rozwijać, bo gdy tylko przyszlście do władzy, zrobiliście to po to, by tylko likwidować. Niech ta koalicja jak najszybciej zgnieje. Podajcie się do dymisji, zanim zdążyte zlikwidować państwo polskie.

(*Głos z sali: Co zrobić?*)

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Dorota Olko, Lewica.

**Poseł Dorota Olko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzadko mówię o przeszłości, bo wolę myśleć do przodu, ale to, co dzisiaj opowiada Prawo i Sprawiedliwość o polskiej nauce, to jest naprawdę jakaś tragikomedja. Mówicie o sieci i centrum Łukasiewicz? Ja na samym początku, gdy tylko zostałam posłanką, złożyłam wiele pytań dotyczących funkcjonowania centrum Łukasiewicz i sieci. Okazało się, że mnożący się tam w tempie niebывałym dyrektorzy i kierownicy zarabiali za waszych czasów po kilkadziesiąt tysięcy złotych, w momencie gdy instytucje nie miały pieniędzy na prąd. To nie jest jedna instytucja, która tak funkcjonuje. To jest model działania instytucji nauki za czasów Prawa i Sprawiedliwości.

Macie zastrzeżenia odnośnie do odwołania rektora UKEN, który... Jego chyba największym sukcesem jest liczba przegranych procesów sądowych, jest rażące naruszanie prawa, jest zwalnianie pracowników, którzy tylko w jakiś sposób się rektorowi nie spodobali. Zwolnił kilkadziesiąt osób, na nie wiadomo jakich podstawach. (*Dzwonek*) Na same odszkodowania uczelnia musi wydać już ponad 150 tys. zł. I nazywacie robienie z tym porządku ideologią? To nie jest ideologia, to jest przyzwoitość i dbanie o interes państwa.

(*Głos z sali: O Akademii Kopernikańskiej to było?*)

Chciałabym jeszcze zapytać pana ministra, czy będziecie apelowali do pana prezydenta, żeby w przypadku tej ustawy także stanął po stronie interesu państwa i tę ustawę poparł. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Renata Rak, Koalicja Obywatelska.

Ale powitajmy Koło Gospodyń Wiejskich z Drwęcy wraz z przyjaciółmi, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Marcina Grabowskiego. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Pani poseł, bardzo proszę.

**Poseł Renata Rak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Odnośnie do wypowiedzi posłów Dolaty i Sachajki, to nie da się tego przemilczeć. Po raz kolejny powtórzę argumenty za likwidacją akademii, które są niepodważalne: sprzeciw większości środowiska akademickiego dotyczący powstania tej uczelni, nieprawdopodobnie wysokie koszty utrzymania, brak efektów kształcenia, brak dorobku naukowego, brak kształcenia studentów, tylko studia doktoranckie i MBA, dublowanie zadań z już istniejącymi instytucjami naukowymi. Bo tak naprawdę Akademia Kopernikańska nie

**Posel Renata Rak**

jest i nie była projektem naukowym, tylko i wyłącznie politycznym, i nie da się tego wybronić.

Panie Ministrze! Proszę o szczegółowe informacje dotyczące nadużyć i funkcjonowania tej akademii. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

I wielokrotnie wywoływany pan minister Andrzej Szeptycki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odpowie na zadane pytania.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za uwagi i pytania. Postaram się na nie w miarę szczegółowo odpowiedzieć. Chciałbym przede wszystkim zacząć od tego, co już padło. Mianowicie pani posłanka przywołała to sformułowanie państwa równoległego. Wydaje mi się, że to jest bardzo istotne, żeby zrozumieć istotę zjawiska, o którym mówimy. Mianowicie populisci, nie tylko w Polsce, tworzą nowe instytucje, ewentualnie przejmują istniejące po to, żeby promować swoją narrację, swoją wizję świata. W przypadku szkolnictwa wyższego relacje PiS z tym środowiskiem były z natury krytyczne, dlatego że populizm jest antytezą nauki, i dlatego trzeba było stworzyć własne instytucje. Niestety za państwowe pieniądze. To był przejaw – zdefiniowany w dokumentach koalicji 15 października jeszcze przed wyborami – tzw. instytutozoy. O tym pisały strategie 2050 i stąd już...

*(Poseł Zbigniew Dolata: A instytut Witosa?)*

*(Poseł Michał Woś: 20 mln, panie ministrze.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie ministrze, bardzo proszę, aby pan odpowiadał na pytania zadane w turze pytań, a nie na te wrzucane teraz do pana wypowiedzi, które są po prostu i niekulturalne, i niezgodne z regulaminem Sejmu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:**

Dobrze, panie marszałku, oczywiście. Zatem po kolei.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie pośle, ja panu nie przerywałem, więc byłbym wdzięczny, gdybym też mógł jednak spokojnie odpowiedzieć.

Była mowa o NCBJ. Chcę uspokoić i powiedzieć, że reaktor Maria wznawia działalność, w związku z tym państwa obawy są bezzasadne. Były również kierowane do nas uwagi dotyczące NCBR. Przypominę, że to przed 15 października NCBR był źródłem afer i przepompownią pieniędzy.

Pan poseł Czarnecki mówił o tym, że dobrze byłoby upamiętnić urodziny Kopernika. Chcę powiedzieć, że jednak 15 mln wydawane corocznie – bo to jest w tej chwili budżet instytucji kopernikańskich – tylko po to, żeby świętować urodziny, to moim zdaniem jest gestem trochę zbyt dużym.

*(Poseł Michał Woś: Nie zrozumiał pan minister.)*

*(Poseł Zbigniew Dolata: Nie tylko tego.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie ministrze...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:**

Mówię całościowo o wydatkach, dlatego że bronię państwo instytucji kopernikańskich.

*(Poseł Alicja Łepkowska-Golaś: Proszę mówić, panie ministrze.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, będę mówił. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie pośle Czarnecki...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:**

Pan poseł Tumanowicz...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie pośle Dolata...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie ministrze, momencik.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:**

..ja zawsze doceniam pana troskę o mnie i pana troskę o naukę...

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie ministrze, momencik. Proszę poczekać chwileczkę.

Panie pośle Dolata, na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku. (Oklaski)

Proszę bardzo.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:

Mam nadzieję, że politykę transportową, w szczególności ograniczenia dotyczące prędkości samochodów w terenie zabudowanym, pan z równą troską analizuje i bierze pod uwagę.

Pan poseł Tumanowicz mówił o odpolitycznieniu polskiej nauki i to jest zdanie, z którym się w pełni zgadzam. Zasadą konstytucyjną w Polsce jest autonomia uczelni i to przynosi efekty. Mamy w Polsce uczelnie, które osiągają bardzo wymierne efekty, chociażby Uniwersytet Warszawski – 36 grantów ERC.

Tu padło hasło ze strony któregoś z panów posłów, że polskie uczelnie są w piątej setce rankingów. Chcę powiedzieć, że Uniwersytet Warszawski w tej chwili w QS World University Rankings jest na miejscu 250., więc znowu to, co panowie mówicie, jest nieprawdą. Niestety Akademia Kopernikańska i szkoła główna nie mają grantów ERC, tak samo jak w tych rankingach też się nie mieszczą.

Padło pytanie o to, co te instytucje w praktyce działały. Tak, dostały jeden grant NCBR-u, o którym była mowa. Wystąpiły również o granty NCN-u. Kilka z tych wniosków już otrzymało negatywne opinie, kilka dalej czeka na rozpatrzenie. W związku z tym jeżeli chodzi o granty pozyskiwane w drodze konkursów, to tutaj urobek obu instytucji jest więcej niż skromny. Natomiast czerpały instytucje kopernikańskie bardzo szeroko ze środków np. Narodowego Banku Polskiego. Dziwnym trafem pracownicy NBP również wykładali w tych instytucjach, więc to był taki trochę układ win-win dla tych podmiotów, ze szkodą dla Polski i jej budżetu.

Jeśli chodzi o ocenę kosztów i korzyści – o to pytała pani poseł Lidia Czechak – to tak jak mówię, korzyści były ograniczone. Powiedziałem już o działalności naukowej. Padła tutaj liczba łącznie 120 studentów, przede wszystkim doktorantów, była mowa o uruchomionym niedawno programie studiów magisterskich. Koszty zatem duże, korzyści ograniczone.

Czy konsultowaliśmy ten akt prawny? Siłą rzeczy każda propozycja rządowa jest szeroko konsultowana, w szczególności z takimi instytucjami jak Rada Główna Szkolnictwa Wyższego czy chociażby KRASP.

Alternatywne scenariusze. Chcę powiedzieć tak. Jestem w ministerstwie od 1,5 roku i nadzoruję trzy instytucje, mianowicie Narodową Agencję Wymiany Akademickiej oraz Akademię Kopernikańską i szko-

łę główną. Jeśli chodzi o NAWA, to mam z nią kontakt bardzo regularny, ze dwa razy w miesiącu. Z Akademią Kopernikańską chciałem na początku, po objęciu urzędu, również podjąć jakiś dialog. Dowiedziałem się, że kierownictwa nie ma i przez najbliższy miesiąc nie będzie, więc to trochę ograniczyło niestety nasze możliwości kontaktów.

(Głos z sali: ...był na posiedzeniu komisji i nie został dopuszczony do głosu... przez panią Szumilas.)

(Poseł Krystyna Szumilas: Został dopuszczony do głosu.)

(Głos z sali: To są fakty, panie ministrze. Mógł pan rozmawiać.)

(Głos z sali: Szokujące. Wasze standardy.)

Może powtórzę: to, co leżało w zakresie moich kompetencji – dlatego że reprezentuję władzę wykonawczą, przypomnę, a nie Wysoką Izbę – zrobiłem. Podjąłem próby kontaktów, niestety bezowocne. Trochę lepiej było z panią rektor Uścińską, dlatego że z nią pewne rozmowy prowadziliśmy.

Kilkakrotnie tutaj padł argument dotyczący noblistów, którzy podjęli współpracę z akademią. Chcę przypomnieć i wyjaśnić, że ludzie o tak uznanej renomie jak nobliści prowadzą współpracę, są członkami wielu gremiów w wielu krajach i to, że tego czy innego noblistę zaprosimy do naszej instytucji, nie czyni z niej od razu instytucji światowej klasy. Jest chociażby jeden z członków akademii, James Peebles, który wprawdzie na jej stronach dumnie figuruje, ale jeżeli państwo spojrzą chociażby do Wikipedii polskiej i angielskiej, to tam żadnej wzmianki o tym, że ten człowiek, bardzo zacny i wybitny, ma związku z Polską, państwo nie znajdują. Notabene mówiłem o tym miesiąc temu na posiedzeniu komisji. Mogliście to uzupełnić, nawet na to nikt nie wpadł. Ale to już jest dygresja i złośliwość z mojej strony. W związku z tym to, że my się chwalimy tym, że mamy pana Peeblesa, który ma kilkadziesiąt akademii, różnych szkół, uczelni, z którymi współpracuje – z tego dla nas wartość jest niewielka. On jako swoją uczelnię ma wpisany Princeton, a nie niestety Akademię Kopernikańską. Tak samo jest z publikacjami. Jeżeli spojrzymy na dane ze Scopusa, to tam jest 11 publikacji naukowych, które są przypisane zgodnie z zasadami do instytucji kopernikańskich, a w drugiej znanej bazie, Web of Science, nie ma żadnej publikacji, dlatego że instytucje te publikowały przede wszystkim po polsku, a nie na arenie międzynarodowej, mimo że ich celem miała być rzekomo promocja Polski.

Pan poseł Józefaciuk pytał o jakieś unikalne działania podejmowane przez instytucje kopernikańskie. I tu jest problem, dlatego że instytucje te w istotnym stopniu powielają to, czym się zajmują już inne działające w Polsce instytucje: Polska Akademia Nauk, Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu i jeszcze parę innych.

Jeżeli chodzi o kwestie kontrolne, to tak, Departament Kontroli i Audytu w ministerstwie nauki kontrolą instytucji kopernikańskich się zajmuje.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki

Kilkakrotnie padło pytanie o akademiki. Nie chcę tutaj, że tak powiem, chwalić się cudzymi dokonania-  
mi – patrzę na pana ministra Wieczorka – ale tylko w zeszłym roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wyłożyło na rozbudowę i na modernizację sieci domów akademickich 430 mln zł. To jest ten bardzo wymierny krok na rzecz tego, żeby studentom, w sensie zakwaterowania, żyło się lepiej.

Padło pytanie o to, co będzie się działo ze studentami i z pracownikami obu instytucji. Jeżeli chodzi o studentów, w tym również studentów studiów doktoranckich, to polskie prawo bardzo jasno mówi, że w razie likwidacji uczelni czy kierunków studiów należy takim młodym ludziom zapewnić możliwość kontynuacji nauczania. Tym się zajmie likwidator, który w szczególności podejmie kontakty z uczelniami, które chciałyby przyjąć studentów studiów doktoranckich. Natomiast gdyby nie osiągnięto w tej kwestii porozumienia... Przypomnę również, że jeśli chodzi o studia doktoranckie, jest możliwość napisania i obrony pracy doktorskiej w trybie zaocznym. To pociąga za sobą pewne dodatkowe koszty, ale te koszty w takim przypadku poniesie likwidator.

Pani poseł Szymanowska pytała o przejrzystość całego procesu. Likwidator będzie na bieżąco składał raporty ministrowi, co zapewni przejrzystość i kontrolę jego działań. Środki uzyskane z likwidacji obu instytucji w pierwszej kolejności będą przeznaczone na pokrycie kosztów likwidacji, natomiast pozostałe trafią do budżetu państwa.

Pan minister Wieczorek pytał o to, ile aktów oskarżenia z okresu 2015–2023 trafiło do sądów. Całościowy bilans jest dosyć duży. Myślę, że wystarczy przypomnieć, że w sprawie afery Collegium Humanum wywołanej studiami MBA i ochroną... Tam jest ponad 60 oskarżeń – tylko w wyniku tych zmian ustawowych i tego, że dyplom MBA pozwalał na działalność w spółkach Skarbu Państwa.

Pan poseł Sachajko pytał o to, jakie działania prowadzimy na rzecz pozyskania i utrzymania naukowców w Polsce. Dziękuję za to pytanie, dlatego że oferta jest dosyć szeroka. Możemy przywołać chociażby stypendia Polskie Powroty Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, dzięki którym pozyskujemy naukowców polskiego pochodzenia, którzy wracają do Polski po pracy w czołowych amerykańskich czy brytyjskich instytucjach. W tej chwili również szykujemy program, który będzie miał na celu pozyskanie amerykańskich naukowców, którzy ewentualnie chcieliby zmienić miejsce pracy w wyniku zmian politycznie wymuszonych na amerykańskich uczelniach. Last but not least, pozyskujemy coraz więcej środków europejskich, w szczególności z programu „Horyzont Europa”. Tu chodzi zwłaszcza o wspomniane już stypendia ERC, europejskiej rady do spraw badań. To są naukowcy, o których biją się polskie uczelnie. Oni

negocjują z polskimi uczelniami. Chodzi o to, która z nich jest w stanie zaoferować im najlepsze warunki.

Kilkakrotnie pojawił się argument, że ta likwidacja jest antypolska i jeszcze proniemiecka, zdaje się. Mam wrażenie, że niektórym państwu posłom strasznie się mylą dwa pojęcia, mianowicie: Prawo i Sprawiedliwość i Polska. To jest taka logika: co jest anty-PiS-owskie...

(Poseł Anna Paluch: Do meritum, panie ministrze.)

(Poseł Michał Woś: Pan jest urzędnikiem państwowym, a nie politykiem.)

(Poseł Anna Paluch: Pan tu jest od przekazywania informacji, a nie od ataków politycznych.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Paluch, w jakim trybie pani teraz zabiera głos?

(Poseł Anna Paluch: Panie marszałku, pan powinien reagować.)

Proszę powiedzieć, w jakim trybie pani włącza się w dyskusję, kiedy pan minister ma swój punkt.

(Poseł Anna Paluch: Pan powinien reagować na te polityczne ataki. To nie jest... To Izba polskiego parlamentu.)

Panie ministrze, bardzo proszę kontynuować.

(Głos z sali: Ale minister zachowuje się jak słaby funkcjonariusz partyjny.)

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki:

Z wzajemnością, panie pośle.

(Głos z sali: Panie marszałku, pan nie reaguje na tę przejęmość?)

Kontynuując, to jest rozumowanie pt.: co jest anty-PiS-owskie, to jest antypolskie, a co jest pro-PiS-owskie, to jest propolskie. To bardzo upraszcza postrzeganie świata.

Ostatnia sprawa. Pani poseł Olko pytała, czy będziemy apelować do pana prezydenta (*Dzwonek*) o to, żeby podpisał ustawę. Oczywiście będziemy. Dzisiaj rano była konferencja prasowa w ministerstwie w tej sprawie i tam również ten temat podjęliśmy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Sprawozdawca komisji pan minister Wieczorek. Bardzo proszę.

(Głos z sali: Teraz złoży samokrytykę.)

## Posel Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że ta dyskusja i te pytania najlepiej pokazują, o co w tym wszystkim chodzi. Myślę, że wszyscy państwo, którzy to oglądacie, wiecie, że dzisiaj nic złego nie robimy. Likwidujemy instytucje po to, żeby oszczędzać pieniądze budżetowe. Dzisiaj mówimy o wydatkach na poziomie 15 mln zł rocznie. Początki to była kwota 50 mln zł.

*(Głos z sali: 26.)*

Rozmach mieli nasi poprzednicy ogromny, jeżeli chodzi o tworzenie nowych instytucji. Nie zakrzyczycie tego tematu. Wiem, bo to mówicie jednoznacznie, że dzisiaj się tego nie boicie. Będziecie krzyczeli, bo i tak prezydent to zawetuje. Mam wrażenie, że jeżeli panu prezydentowi pokażemy te wszystkie dokumenty, którymi pewnie dysponuje ministerstwo, bo tak wynika z tej kontroli wewnętrznej, to nie będzie miał żadnych wątpliwości, jeżeli chodzi o podpisanie tej ustawy. Nie wierzę, że nowy prezydent będzie akceptował de facto rozkradanie publicznych pieniędzy. Tak się niestety działo i jeśli chodzi o te wynagrodzenia, o których tutaj mówiliśmy, tak to funkcjonowało. Zresztą ilość podpisanych dokumentów wysyłanych do ministerstwa przez pracowników tych instytucji najlepiej pokazuje, o czym rozmawiamy i o czym dyskutujemy.

Po tej dyskusji, po tych wyjaśnieniach trzeba jednoznacznie stwierdzić, że nie ma żadnego zagrożenia, jeżeli chodzi o polską naukę. Prawda jest taka, i to też w tej dyskusji padało, że cel był taki: rozwijamy Akademię Kopernikańską, niszczyliśmy Polską Akademię Nauk. O to w tym wszystkim chodziło. Dzisiaj trzeba wspólnie rozmawiać o tym, ile trzeba wydawać środków na naukę. Trzeba te środki wydawać efektywnie i uczciwie. To jest kluczowa sprawa.

Chcecie, żebym wam pokazał dokumenty z lat 2015–2023, ukazujące, jak subwencje dla uczelni wyższych były ręcznie dzielone i w jaki sposób setki milionów złotych były przekazywane uczelniom związanym z Prawem i Sprawiedliwością i z funkcjonariuszami Prawa i Sprawiedliwości? Tak było. Środowisko tego nie akceptowało. Przywróciliśmy normalność, jasne zasady, jeżeli chodzi o kwestie dzielenia środków finansowych, i to ministerstwo do dzisiaj realizuje.

Mówicie o akademikach za złotówkę czy mówicie o 1 tys. zł, jeżeli chodzi o stypendia. Przestańcie manipulować. Przyniosę wam umowę koalicyjną i zobaczycie, że tam nie ma wpisanego akademika za złotówkę. To wasze trolle PiS-owskie później tworzyły sobie jakieś filmiki. Takie macie metody: nagrywanie w sieci, puszczanie. To są typowo PiS-owskie metody, żeby zaszkodzić obecnie rządzącym. Więc jeszcze raz chcę powiedzieć: w umowie koalicyjnej nie ma akademika za złotówkę czy nie ma 1 tys. zł stypendium, ale dzięki działaniom rządu 15 października, koalicji 15 października na akademiki już wydaliśmy 800 czy 850 mln. Stypendia są zwiększane. W projekcie usta-

wy o szkolnictwie wyższym też będą proponowane kwestie związane z pomocą socjalną dla studentów. Te rzeczy są realizowane i te rzeczy są w tej chwili robione.

Natomiast czepiacie się w tych waszych pytaniach kwestii dotyczącej uczelni krakowskiej, Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej i odwołania rektora. Tak, znam tę sprawę. Pani posłanka Olko o tym wszystkim powiedziała. A wiecie, gdzie się schował ten wasz rektor z Grudziądza? Wiecie, gdzie się schował? Zobaczcie, schował się dokładnie na tej uczelni i dokładnie w taki sposób – mamy doniesienia od pracowników uczelni – że nielegalnie został tam zatrudniony. Wy tak działacie. Traktowaliście naukę i niektóre uczelnie jak swoją prywatną własność.

*(Posel Zbigniew Dolata: I kto to mówi?)*

Procedura jest normalna w stosunku do każdego rektora, wdrożona w taki sam sposób. Jeżeli rektor ma prawomocne wyroki, z mocy prawa musi być odwołany. Natomiast autonomia każdej uczelni w Polsce polega na tym, że teraz środowisko akademickie na tej uczelni będzie mogło wybrać nowego rektora. Nie wiemy, kto to będzie. Nikt się nie będzie wtrącał w ten proces wyborczy, bo uczelnie mają do tego prawo, aby to realizować.

Kluczową sprawą dla rozwoju polskiej nauki jest wzrost nakładów na naukę. Przez was te nakłady były tak małe. Krajowy Plan Odbudowy. Patrzą wam prosto w oczy, bo wy odpowiadacie za zapaść polskiej nauki. Krajowy Plan Odbudowy – 270 mld zł. W każdym normalnie rozwijającym się kraju europejskim poziom nakładów przeznaczonych na badania i rozwój z Krajowego Planu Odbudowy to była średnia 8%. Wiecie państwo, ile to jest 8% z 270 mld zł? To jest ponad 20 mld zł, które mogliśmy przekazać na badania i rozwój. Ale przez was tego nie zrobiliśmy. I niestety my dzisiaj musieliśmy po was to przejąć.

*(Posel Witold Wojciech Czarnecki: To dajcie wy.)*

I jeszcze to, co można było w obszarze zdrowia, w obszarze funkcjonowania uczelni, próbowaliśmy uzyskać, te parę miliardów z tego. Ale straciliśmy naprawdę gigantyczną szansę rozwojową, bo przy nakładach na polską naukę na poziomie 40 mld zł rocznie zastrzyk 20 mld zł na badania i rozwój mógł spowodować naprawdę wielki rozwój. W związku z czym przestańcie już dyskutować o polskiej nauce. Dajcie ją nam normalnie reformować wspólnie ze środowiskiem naukowym i będziecie wszyscy z nami również zadowoleni. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Posel Jarostaw Sachajko: To po co pan to obiecywał w kampanii?)*

*(Głos z sali: To ściema była.)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy wniosek

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

o odrzucenie, kieruję ten projekt ustawy ponownie do Komisji Edukacji i Nauki w celu przedstawienia sprawozdania.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (druki nr 1076 i 1401).**

Proszę panią poseł Monikę Rosę o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Monika Rosa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Marszałek Sejmu zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 1 kwietnia 2025 r. poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, druk nr 1076, do Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych do pierwszego czytania. Komisja mniejszości po przeprowadzeniu pierwszego czytania, rozpatrzeniu projektu oraz przyjęciu kilku poprawek na posiedzeniu 25 czerwca przyjęła projekt ustawy i o to samo również prosi Wysoki Sejm.

Szanowni Państwo! To przyjęcie projektu ustawy w głosowaniu komisji odbyło się bez głosu sprzeciwu. Wszyscy posłowie i posłanki podzielili zdanie, że rzeczywiście projekt ustawy jest celowy i zasadny. A projekt tej ustawy wniesiony przez posłów Polski 2050 jako wnioskodawców ma na celu zapewnienie przez kancelarię Sejmu obsługi merytorycznej i organizacyjno-prawnej dla członków wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, mniejszości przedstawicieli właśnie narodowych i etnicznych. Przedstawiciele tych mniejszości już od lat wnosili o to, aby właśnie takie wsparcie sekretariatu organizacyjno-administracyjnego było dla nich stworzone, zorganizowane. To wsparcie ma być zorganizowane w Kancelarii Sejmu.

Podczas posiedzeń komisji wspólnej bardzo często członkowie, przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych mieli trudną sytuację, jeżeli chodzi o konieczność przygotowania się do pracy nad bardzo trudnymi aktami prawnymi, rozporządzeń, rozmów i właśnie takiego wsparcia organizacyjnego bardzo mocno im brakowało, czy to w kwestii ekspertyz, czy to w jakichś kwestiach administracyjnych, zasięgania opinii, w kwestii wniosków. Dlatego też ten projekt ustawy zdecydowanie wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom, ale także wyrównuje szanse pomiędzy przedstawicielami rządu poszczególnych resortów a właśnie przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych.

Nie było wątpliwości co do zasadności stworzenia sekretariatu podczas posiedzenia komisji. Wątpliwo-

ści wzbudzała jedynie kwestia tego, gdzie taki sekretariat powinien być umiejscowiony – czy właśnie w Kancelarii Sejmu, czy być może w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji jako ministerstwie właściwym dla mniejszości narodowych i etnicznych. Jednakowoż posłowie i posłanki, byli ministrowie, którzy przez lata pracowali z mniejszościami, jednoznacznie stwierdzili, że Sejm jest zdecydowanie lepszym miejscem na organizację takiego wsparcia, choćby dlatego, że będzie ono wówczas w pełni niezależne, a wykorzystywanie pracowników departamentu MSWiA, którzy jednocześnie pracują dla ministra, mogłoby doprowadzić do konfliktu interesów. Kancelaria Sejmu rzeczywiście będzie miejscem w pełni niezależnym i otwartym, będzie wspomagać mniejszości narodowe i etniczne.

Z tego powodu, biorąc pod uwagę wyniki głosowania komisji, prosimy również państwa posłów, abyście wsparli ten projekt ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo Posłowie! Informuję, że Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Wojciech Michał Zubowski, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Wojciech Michał Zubowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z druku nr 1076. Sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych omówiła ten projekt na posiedzeniu w dniu 25 czerwca. Jego celem jest zapewnienie przez Kancelarię Sejmu obsługi merytorycznej i organizacyjno-prawnej dla wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności, których członkowie posługują się językiem regionalnym. Obsługa ma być pokrywana z budżetu państwa, ze środków znajdujących się w dyspozycji szefa Kancelarii Sejmu. Jest to odpowiedź na postulaty zgłaszane przez przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych.

**Posel Wojciech Michał Zubowski**

Szanowni Państwo! Dla przypomnienia, komisja wspólna działa w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W komisji są przedstawiciele bodajże dziewięciu ministerstw i samej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, nie licząc innych instytucji. Nie negujemy potrzeby stworzenia takiego sekretariatu. Naszym zdaniem powinien on jednak funkcjonować w ramach właściwego ministerstwa, które od lat zajmuje się mniejszościami narodowymi i etnicznymi, a nie w ramach Kancelarii Sejmu. Owszem, Sejm zapewnia obsługę Rady Ochrony Pracy czy też Rady Mediów Narodowych, ale w gremiach tych zasiadają też parlamentarzyści lub osoby przez nich wskazywane. Tymczasem utworzenie wspomnianego sekretariatu w ramach Kancelarii Sejmu jest pod tym względem nielogiczne, ponieważ tutaj takiego związku nie ma. Jeżeli ministerstwo widzi potrzebę utworzenia sekretariatu komisji wspólnej i ma dobrą wolę, to nic nie stoi na przeszkodzie, by sekretariat funkcjonował w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Odrębną, ale istotną kwestią, o której też trzeba powiedzieć, jeśli chodzi o sprawy mniejszości, jest malejąca pula środków, jakie są przyznawane na wsparcie. Jeżeli są one na poziomie lat poprzednich, a nie uwzględnia się wzrostu kosztów pracy, inflacji i funkcjonowania organizacji mniejszościowych, to tak naprawdę są one zmniejszane.

Wysoka Izbo! Nie negując zasadności utworzenia sekretariatu, stoimy na stanowisku, że powinien on funkcjonować w ramach struktur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji jako ministerstwa zajmującego się mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Alicja Łepkowska-Gołaś przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Alicja Łepkowska-Gołaś:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicja Obywatelska chciałabym wyrazić poparcie dla poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, której celem jest zapewnienie przez Kancelarię Sejmu merytorycznej i organizacyjno-prawnej obsługi przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługujących się językiem regionalnym, którzy zasiadają w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Projektowana zmiana jest precyzyjna, odpowiada na realne potrzeby, a jednocześnie wnosi istotną wartość, wzmacnia pozycję przedstawicieli mniejszości w debacie publicznej i pozwala im w sposób bardziej skuteczny reprezentować interesy swoich społeczności w dialogu z administracją rządową. Jest to rozwiązanie długo wyczekiwane i zgłaszane przez samych przedstawicieli mniejszości, którym od lat brakuje odpowiedniego zaplecza eksperckiego i organizacyjnego. Właśnie dlatego klub Koalicja Obywatelska zdecydowanie popiera tę inicjatywę. Umożliwienie przedstawicielom mniejszości dostępu do profesjonalnego wsparcia, zarówno prawnego, jak i organizacyjnego, przyczyni się do podniesienia jakości prac komisji wspólnej oraz wzmocni głos mniejszości w procesach konsultacyjnych i legislacyjnych.

W tym roku mija 20 lat od uchwalenia ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. To dobry moment na refleksję. Po dwóch dekadach obowiązywania tego aktu prawnego widzimy wyraźnie, jak bardzo zmieniła się sytuacja społeczna, demograficzna i kulturowa w Polsce. Potrzeby mniejszości również się zmieniły, dlatego ten projekt, choć dotyczy konkretnego rozwiązania, ma szersze znaczenie. Jest wyrazem uznania dla roli, jaką mniejszości odgrywają w naszym społeczeństwie, i zapowiedzią dalszych zmian legislacyjnych. Jako Koalicja Obywatelska podkreślamy, że choć ten projekt nie zawiera wszystkich potrzebnych zmian w ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych, to stanowi ważny krok w stronę ich realizacji. Potrzebujemy szerokiej, nowoczesnej reformy tej ustawy i jesteśmy gotowi do pracy nad nią.

Projekt ten nie ingeruje w kompetencje ministra właściwego do spraw mniejszości. Dotychczasowy porządek prawny zostaje zachowany. Obsługa komisji wspólnej, jeśli chodzi o kwestie techniczne i finansowe, nadal pozostanie po stronie rządu. Nowością jest wsparcie merytoryczne i organizacyjno-prawne ze strony Kancelarii Sejmu, organu, który już dziś realizuje podobne zadania na rzecz innych instytucji i rad. W praktyce oznacza to powołanie specjalnej jednostki organizacyjnej w strukturze Kancelarii Sejmu, która zapewni przedstawicielom mniejszości odpowiednie zaplecze eksperckie i przestrzeń do działania. Dzięki temu ich głos w debacie publicznej będzie lepiej przygotowany, silniejszy i bardziej slyszalny.

Klub Koalicja Obywatelska popiera ten projekt ustawy i apeluje o jego przyjęcie. To konkretna i potrzebna zmiana, sygnał, że państwo widzi i wspiera swoich obywateli bez względu na ich pochodzenie, język czy przynależność kulturową. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga głos zabierze pan

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

poseł Zbigniew Sosnowski. Nie? Czyli czekamy, aż przybędzie pan poseł Rzepa. Dobrze.

Pani poseł Barbara Okuła przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Barbara Okuła:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Celem projektu ustawy zmieniającej ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym jest przekazanie do Kancelarii Sejmu obsługi merytorycznej i organizacyjno-prawnej tych członków Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, którzy są obywatelami polskimi, a jednocześnie przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługujących się językiem regionalnym.

Klub Parlamentarny Polska 2050 uważa, że to dobra zmiana, wyposażająca przedstawicieli mniejszości w wiedzę i instrumenty poznawcze niezbędne do właściwego i przynoszącego pozytywne efekty uczestnictwa w komisji.

Zaprezentowane rozwiązanie stanowi odpowiedź na postulaty zawarte w „Bilansie otwarcia 2023. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce – najważniejsze zagadnienia nurtujące środowiska mniejszości narodowych i etnicznych”. Czytamy tam o problemie zgłaszanym przez przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych już od wielu lat, a wskazującym na brak zaplecza merytoryczno-organizacyjnego dla ich działania w komisji wspólnej. Mianowicie członkowie komisji wspólnej reprezentujący mniejszości w ramach swojej pracy w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych muszą zajmować stanowiska i opiniować liczne akty prawne z zakresu różnych dziedzin. Działają oni w komisji społecznie. Nie mają też zaplecza organizacyjnego ani eksperckiego. Muszą opierać się wyłącznie na społecznym wsparciu ze strony swoich społeczności lub innych osób pragnących wesprzeć działania mniejszości.

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia już ponad rok temu powołał na swojego doradcę do spraw mniejszości narodowych i etnicznych wieloletniego posła i wiceprzewodniczącego sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ryszarda Gallę. Po konsultacji z tymże doradcą i przedstawicielami mniejszości w komisji wspólnej grupa posłów przedstawiła niniejszy projekt ustawy, wychodząc naprzeciw ich postulatom i potrzebom.

Uważamy, że przestrzeganie praw mniejszości jest bardzo ważnym elementem demokracji, pozwalającej wszystkim obywatelom, także należącym do mniejszości narodowych i etnicznych lub posługującym się językami regionalnymi, uczestniczyć w życiu publicznym. Jesteśmy im to winni nie tylko z racji przepisów art. 35 konstytucji i konwencji międzyna-

rodowych, lecz także z powodu zwykłej obywatelskiej przyzwoitości.

Jako poseł z Podlasia, które zamieszkuje wiele osób z różnych mniejszości narodowych i etnicznych, w tym kilkadziesiąt tysięcy Białorusinów, wiem, jak ważna jest rola mniejszości narodowych i etnicznych w życiu społeczności. Mówię to świadoma narastających w niektórych kręgach społeczeństwa niechęci, nietolerancji, szowinizmu i ksenofobii, wrogości do obcych, nawet jeśli są naszymi współobywatelami, lecz należą do innej narodowości lub grupy etnicznej. To bardzo niebezpieczny proces, na końcu którego pojawia się totalitaryzm w brudnym kolorze.

Klub Parlamentarny Polska 2050 będzie głosował za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, powitajmy naszych gości, którzy sami siebie nazywają Gang Emeryta. Zrzeszeni są w polskim związku emerytów, mieszkają na Warmii i Mazurach, w Bartoszycach, mieście trzech kultur: polskiej, ukraińskiej i litewskiej. *(Oklaski)* Są na zaproszenie posłanki Katarzyny Królak. Witamy bardzo serdecznie.

Prosimy panią poseł Wandę Nowicką o przedstawienie stanowiska Lewicy.

Bardzo proszę.

**Poseł Wanda Nowicka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam ogromny zaszczyt w imieniu klubu parlamentarnego Lewicy przedstawić stanowisko dotyczące ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, druk nr 1076.

Tym bardziej się cieszę, że pełnię funkcję przewodniczącej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, zresztą już drugą kadencję, i wiem, jak bardzo ten projekt ustawy jest mniejszościom potrzebny, jak bardzo potrzebują one większego wsparcia, niż dawała im ustawa, notabene bardzo dobra ustawa, która została przyjęta 20 lat temu. 20 lat to już jest czas, który pozwala na ewaluację skuteczności tejże ustawy w pomaganiu i wspieraniu mniejszości narodowych i etnicznych, bo są jeszcze problemy, które należy rozwiązywać.

Notabene warto pamiętać, że projekt tej ustawy był najdłużej procedowanym i przygotowywanym przez Sejm projektem ustawy, który rodził mnóstwo kontrowersji i wątpliwości, i fakt, że ta ustawa została przyjęta, jest również przejawem tego i dowodem na to, że Sejm w latach 90. i później potrafił mimo różnic w poglądach przyjąć dobre rozwiązania. Ale to jest, jak już mówiłam, ten czas, żeby można było ocenić, czy coś w tej sprawie powinno się zrobić.

**Posel Wanda Nowicka**

Co więcej, jest to ponadpartyjny projekt poselski, co też podkreśla, że Sejm poczuwa się do odpowiedzialności za ustawę, którą przygotował i przyjął, i przede wszystkim za sytuację mniejszości narodowych i etnicznych.

Proszę państwa, choć oczywiście komisja wspólna jest ciałem, które działa w ramach ministerstwa administracji, jest teoretycznie miejscem, gdzie to wsparcie powinno się znajdować, praktyka pokazała również i to, że urzędy... Pamiętajmy, że komisja wspólna to jest komisja z jednej strony rządu, a z drugiej strony mniejszości, a zatem uzgadnianie wspólnych stanowisk czasem jest trudne i pokazuje, że każda ze stron ma troszkę inną perspektywę. A zatem każda ze stron musi mieć również pełną autonomię i swobodę wyrażania swoich poglądów. Tak jak już wcześniej zostało powiedziane, wyobrażenie, że jakiś urzędnik ministerstwa administracji, choćby najbardziej zaangażowany, będzie w stanie w pełni reprezentować interes tychże mniejszości – okazało się – nie zawsze funkcjonuje. Dlatego też fakt, że taki projekt powstał w Sejmie, jest projektem ponadpartyjnym, który ma wesprzeć funkcjonowanie mniejszości w ich codziennych sprawach... Naprawdę mniejszości narodowe i etniczne w Polsce mają dużo problemów, proszę mi wierzyć, które wymagają rozwiązania. Pomoc, która będzie pomocą ze strony Sejmu, w bardzo istotny sposób poprawi jakość funkcjonowania przedstawicieli mniejszości reprezentujących mniejszości w ramach komisji wspólnej, ale przede wszystkim będzie miała ogromny wpływ na poprawę jakości sytuacji mniejszości w Polsce.

Dlatego Lewica będzie popierała ten projekt ustawy. Oczywiście liczymy też na to, że cały Sejm, najlepiej jednogłośnie, przychyli się do przyjęcia tej ustawy, która poprawi sytuację obywateli i obywaterek polskich, którzy również są reprezentantami określonych mniejszości funkcjonujących w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt zmienia ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, wprowadza przepis, by obsługę organizacyjno-prawną przedstawicieli mniejszości wchodzących w skład komisji wspólnej zapew-

niała Kancelaria Sejmu. Na pierwszy rzut oka to jest zmiana techniczna i rzeczywiście poprawia sytuację mniejszości na terenie Polski. Natomiast mam taką refleksję: gdybyśmy jako Polska, gdyby polski parlament, polski rząd w takim samym stopniu, w jakim troszczy się o mniejszości na swoim terenie, troszczył się o Polaków, którzy zamieszkują poza terenem Rzeczypospolitej, Polaków, którzy nigdzie nie emigrowali, po prostu zostali na swoich ziemiach, szczególnie na Litwie... Tam mamy sytuację, że polski rząd właściwie abdykował z walki o prawa naszych rodaków do nauki języka, do swojej kultury, dostępności. One są tam rugowane na co dzień. Sytuacja, w której my jako Polska np. zapewniamy parasol ochronny Litwie w sposób wojskowy, a jednocześnie nie wymagamy niczego w zamian, nie wymagamy żadnej opieki nad Polakami, którzy się tam znajdują, jest rzeczą niedopuszczalną. Apeluję z tego miejsca właśnie przy okazji tej ustawy – wydaje się, technicznej, pomagającej mniejszościom w Polsce – aby w równym stopniu zaangażować się w obronę praw Polaków na Litwie, Polaków na Kresach. Dlatego też z tego miejsca, właśnie żeby apel był jeszcze bardziej dostrzegalny, żeby też nieco skłonił do refleksji posłów nie tylko Konfederacji, ale i innych klubów, żeby mimo wszystko była ta refleksja, powiem, że klub Konfederacji nie będzie popierał tej ustawy – właśnie po to, aby zaapelować o to, żeby zacząć się interesować Polakami na Litwie, Polakami na Kresach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

*(Głos z sali: Trzeba być przedstawicielem mniejszości i trzeba być obywatelem polskim.)*

*(Posel Witold Tumanowicz: A czy ja coś takiego... czy negocjałem? Nie negocjałem.) (Dzwonek)*

Panie posle...

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Pani Ministrze! Wysoka Izbo! Z zadowoleniem przyjmuję projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym zawarty w druku nr 1401. Choć zmiana ta ma charakter techniczny, jej znaczenie instytucjonalne i symboliczne jest bardzo istotne. Projekt ten wzmacnia rangę komisji wspólnej, przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych i społeczności posługujących się językiem regionalnym, powierzając obsługę merytoryczną i administracyjną tej komisji Kancelarii Sejmu. To wyraźny sygnał, że polskie państwo traktuje te społeczności jako integralną część wspólnoty obywatelskiej, z pełnym szacunkiem i instytucjonalnym wsparciem. Dzięki temu

**Posel Jarosław Sachajko**

rozwiązaniu komisja otrzyma realne narzędzia do sprawnego działania, dostęp do infrastruktury, wsparcie kadrowe, a przede wszystkim stabilne i przejrzyste finansowanie z budżetu państwa. Ułatwi to przygotowanie dokumentów, prowadzenie konsultacji i organizacji posiedzeń z udziałem różnych środowisk mniejszościowych, zwiększy też przejrzystość i profesjonalizm procesu dialogu społecznego.

W czasach rosnących napięć i prób dzielenia społeczeństw na lepsze i gorsze każde działanie wzmacniające spójność obywatelską, poszanowanie różnorodności i kulturę dialogu zasługuje na poparcie. Polska przez wieki była domem wielu narodów, języków i religii i to dziedzictwo zobowiązuje nas do tworzenia nowoczesnego państwa, sprawiedliwego i solidarnego.

Z tych powodów popieram przyjęcie tej ustawy w zaproponowanym brzmieniu. Jest to krok niewielki, ale znaczący, w stronę bardziej otwartego i przyjaznego państwa.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę, że dobrze by było, gdyby nasi sąsiedzi Niemcy w równie godny sposób zaczęli traktować mniejszość polską w Niemczech. Jest to bardzo duża społeczność, niestety od lat haniebnie marginalizowana i ograbiana z majątku. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Romana Fritza z Konfederacji Korony Polskiej.

**Posel Roman Fritz:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wątpliwości odnośnie do omawianego projektu jest wiele, ale skoncentruję się na dwóch obszarach – prawnym i intencjonalnym.

Niezgodności natury prawnej. Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji 1 kwietnia 2025 r. przedstawiło opinię w sprawie oceny skutków regulacji poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, druk nr 1076. W rozdziale „Skutki prawne projektowanej ustawy” możemy się zapoznać z wieloma niezgodnościami i przeczytać m.in.: Zgodnie z treścią art. 30 omawianej ustawy obsługę organizacyjno-techniczną prac komisji wspólnej zapewnia urząd obsługujący ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych. Proponowane zmiany wprowadzać będą odstępstwo od powyższej regulacji w odniesieniu do członków komisji wspólnej będących przedstawicielami mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Skutkiem przyjęcia proponowanej regulacji byłoby zróżnicowanie statusu praw-

nego członków komisji w zakresie dostępu do merytorycznego wsparcia i pomocy prawnej. Przypisanie Kancelarii Sejmu zadań związanych z obsługą członków komisji wspólnej budzi wątpliwości natury systemowej, które mogą przekładać się na uznanie proponowanej regulacji za naruszającą zasadę trójpodziału władzy, art. 10 ust. 1 Konstytucji RP. Regułą jest, że obsługę organów pomocniczych i doradczych działających przy organach administracji rządowej zapewnia urząd obsługujący ten organ administracji. Przypisanie Kancelarii Sejmu zadań w zakresie obsługi organu pomocniczego działającego przy prezesie Rady Ministrów miałyby charakter precedensowy. Przyjęcie proponowanej zmiany skutkowałoby zaangażowaniem Kancelarii Sejmu w realizację zadań administracji rządowej. Sytuacja taka mogłaby stanowić źródło problemów związanych z konfliktem ról, w jakich Kancelaria Sejmu występuje.

Intencje wnioskodawców. Wątpliwości natury intencjonalnej spowodowane są podejrzeniem, że pewne środowiska, których ekspozyturą w Sejmie jest poseł sprawozdawca, cierpią na brak funduszy związanych z obsługą prawną i pragną przenieść te koszty na polskiego podatnika. Nie wnिकam tu w kwestie intencji takich mniejszości jak np. ukraińska, która już zdążyła entuzjastycznie skomentować projekt tej ustawy. Wielu przedstawicieli radykalnej, częstokroć po prostu antypolskiej lewicy, w tym tzw. ślązakowców i ich pudeł rezonansowych z całej Polski bezkrytycznie powielających tę obłądną narrację, to ludzie głęboko wierzący. Są mianowicie wyznawcami wierzeń w istnienie tzw. języka śląskiego, co w myśl antypolskiej agendy stanowić ma zaledwie pierwszy etap ich planu. Drugim etapem jest uznanie tzw. śląskiej mniejszości etnicznej, trzecim uznanie śląskiej mniejszości narodowej i czwartym, jako konsekwencja, daleko prowadząca autonomia. Są to skrajnie niebezpieczne zabawy o skutkach niedających się nawet przewidzieć. *(Dzwonek)* To właśnie pani poseł sprawozdawca Monika Rosa jest znana z haniebnego aktu zaproszenia do polskiego Sejmu Piotra Petera Langerera i słodkiej sesji zdjęciowej z nim.

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle, czas minął. Bardzo pana proszę, aby pan nie obrażał posłanek tej Izby.

*(Posel Roman Fritz: Kogo obraziłem?)*

Źle powiedziałam. Próbował obrazić – bo pan nie jest w stanie nikogo obrazić.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Rzepa, Polskie Stronnictwo Ludowe.

*(Posel Roman Fritz: Proszę rozwinąć ten temat, pani marszałek. Co pani mi imputuje?)*

Proszę usiąść i zachowywać się przyzwoicie na tej sali.

**Poseł Jarosław Rzepa:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Słuchałem tych wszystkich komentarzy i ze smutkiem przyjmuję niektóre z nich, ale nie będę ich komentował, szanowni państwo, bo przypomnę tylko jeden fakt. Wszyscy mieszkańcy różnych mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących Polskę są obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej. Bardzo się cieszę, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej już 21 lat temu przyjął ustawę regulującą tematy związane z mniejszościami narodowymi i od wielu lat istnieje komisja, która z sukcesami zajmuje się na bieżąco problemami różnych mniejszości narodowych w Polsce. Ostatni sukces, szanowni państwo, sprzed kilku dni, a dokładnie z soboty: droga ekspresowa S6 została nazwana Trasą Kaszubską, a na jej kaszubskim odcinku są dwujęzyczne tablice. Mam nadzieję, że jeszcze doczekamy się momentu, kiedy na tych zjazdach pojawią się również tablice, które prowadzą właśnie do tych miejscowości kaszubskich, w tej części Polski.

Szanowni Państwo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego jak najbardziej poprze tę ustawę. Nie mamy co do tego żadnej wątpliwości. Natomiast rozwiewając wątpliwość dotyczącą tego, dlaczego to Sejm będzie tym miejscem, wyjaśnię, że wielokrotnie na posiedzeniach naszej komisji spotykaliśmy się z problemami natury organizacyjnej, o których przewodniczący i współprzewodniczący komisji wspólnej mówili. Te głosy dotarły do marszałka oraz do komisji. To inicjatywa zmiany, która doprowadzi do powstania przestrzeni, w której będzie mógł funkcjonować sekretariat, opinie prawne będą mogły być formułowane, a komisja będzie działała całkowicie niezależnie. To jest, szanowni państwo, bardzo ważne, że niezależnie. Ale przede wszystkim dlatego, że mamy ogromny szacunek do naszych mniejszości narodowych. Wiemy o tym, jak pracują na rzecz polskiego PKB, na rzecz utrzymania tradycji. Wiemy też o tym, że naturalny jest proces pewnego ograniczania mniejszości narodowych, wynikający choćby z tego, że tych ludzi jest po prostu coraz mniej. Dlatego też bardzo często dbamy o to, aby pielęgnować, kultywować, pomagać i wspierać tak długo, jak to będzie potrzebne. Uważam, że temat mniejszości zawsze był tematem ponadpartyjnym. Chciałbym, żeby takowym pozostał, żeby nas to nigdy nie dzieliło, bo, tak jak rozpocząłem swoje wystąpienie, szanowni państwo, są to obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którym należy się pełen szacunek i wsparcie. Jeżeli jeszcze do tego mają swoje tradycje wynikające z historii, często bardzo burzliwej, to my jako odpowiedzialne państwo powinniśmy to kultywować i wspierać. Dlatego powtarzam jeszcze raz: klub Polskiego Stronnictwa Ludowego z zadowoleniem przyjmuje inicjatywę i w pełni poprze ten projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Wysoka Izbo! Naszym obradom przysłuchują się uczestniczki i uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Pępowa, którzy dzisiaj Sejm i nas odwiedzili na zaproszenie pani posłanki Henryki Krzywonos-Strycharskiej. Serdecznie państwa pozdrawiamy i bardzo się cieszymy, że jesteście dzisiaj z nami. *(Oklaski)*

A my przystępujemy do dalszych obrad.

Przed nami pytania.

Mamy zapisanych do głosu 16 parlamentarzystów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam też listę, więc jeśli ktoś z państwa jeszcze chce się dopisać, to jest ten czas.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Łukasza Ściebiorowskiego, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Łukasz Ściebiorowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zapewnienie przez Kancelarię Sejmu obsługi merytorycznej i organizacyjno-prawnej dla przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz przedstawicieli społeczności, których członkowie posługują się językiem regionalnym, to z pewnością dobry kierunek dla wzmocnienia wsparcia tych grup, a także podkreślenia ich roli, ale też bogactwa kulturowego naszego kraju. Wymaga to z pewnością jednak zarówno wiedzy o danych regionach, językach i samych mniejszościach etnicznych, jak i pewnej wrażliwości na potrzeby i różnorodność tych grup. Dlatego tak ważny jest zasób merytorycznej kadry w tym obszarze.

Mam więc pytania: W jakim zakresie możemy zapewnić środki oraz mechanizmy wsparcia, edukacji, zachowania tożsamości językowej i mniejszości w poszczególnych regionach, gdzie języki są już na granicy zaniku? Czy dalej na wsparcie rządowe mogą liczyć takie trafione inicjatywy jak np. studia podyplomowe Region – język i kultura na Uniwersytecie Śląskim, sfinansowane przez Ministerstwo Edukacji? Czy planowane są specjalistyczne szkolenia kadr, lektorów, edukatorów kultury i współpraca *(Dzwonek)* z uczelniami oraz ośrodkami kultury, stowarzyszeniami regionalnymi, aby podnieść jakość wsparcia merytorycznego, organizacyjnego, ale też kulturowego dla wspomnianych mniejszości i zasobów w Kancelarii Sejmu? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dariusza Mateckiego. Nie widzę.

Zapraszam panią posłankę Klaudię Jachirę, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Klaudia Jachira:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Projekt dotyczy zapewnienia przez Sejm obsługi merytorycznej dla osób z Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych, dla przedstawicieli mniejszości. To rozwiązanie, które wzmocni głos mniejszości w procesach konsultacyjnych i legislacyjnych. Muszę powiedzieć, że szczególnie po tym, co słyszałam tutaj wczoraj na tej sali, gdy jeden przez drugiego prześcigał się w straszaniu mitycznymi uchodźcami, jest to może bardzo symboliczna, ale ważna zmiana. Dla mnie to jest taka mała wielka zmiana, która idzie wbrew antymi-granckiemu, ksenofobicznemu szaleństwu. Każdy taki gest, może i symboliczny, ale jest tym bardziej potrzebny, że pokazuje, że troszczymy się w naszym kraju o mniejszości, które tutaj żyją często od pokoleń, tutaj zakładają rodziny, tutaj płacą podatki. To symbol tak ważny, ta ustawa, że w dzisiejszej otocze pogromowej aż chwyta za gardło. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: To skandal!)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Doskonale rozumiem różnicę między obywatelstwem a narodowością – żeby była jasność. Polacy na Litwie często nie mają obywatelstwa polskiego, ale mają obywatelstwo litewskie. Czy są Litwinami? No nie, nie są.

Więc jak pan tutaj próbował powiedzieć... Natomiast apelowałam o to, żeby rząd z równą starannością zaczął interesować się właśnie polską mniejszością na Litwie. Co więcej, chciałam zwrócić na to uwagę tym bardziej, że przecież państwa opiekują się swoimi rodakami, którzy mieszkają na terenie Rzeczypospolitej. My także powinniśmy to robić wobec naszych rodaków, bo mamy takie zobowiązanie.

I jeszcze jedno pytanie merytoryczne. Ile tak naprawdę będzie kosztować Kancelarię Sejmu projekt tejże ustawy? Jakie to będą koszty w budżecie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Romana Fritza, Konfederacja Korony Polskiej.

**Poseł Roman Fritz:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie do wnioskodawców. Czy organizacja Śląska Ferajna jest organizacją, waszym zdaniem, mniejszościową? Jaką mniejszość reprezentuje? Czy istnieje mniejszość etniczna Śląska? Bo właśnie z przedstawicielami tejże organizacji promuje się pani poseł sprawozdawca w polskim Sejmie, zapraszając ich tu. A właśnie oni, Schlesische Ferrein z panem Peterem Langerem na czele, promują wrogie Polsce hasło: two nations, one goal – dwa narody, jeden cel, pokazując mapę Hiszpanii z oderwaną od niej Katalonią i mapę Polski z oderwanym Śląskiem. Z tymi ludźmi spotykają się również inni wybitni przedstawiciele radykalnej antypolskiej lewicy, jak np. europoseł Łukasz Kohut czy znany z wulgarnych pijackich ekscesów w sejmowym barze senator Maciej Kopiec. To oni suflują nam *(Dzwonek)* fałszywą dychotomię tożsamości Śląsk versus Polska.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czas minął.

**Poseł Roman Fritz:**

A prawdziwa... Jedno zdanie.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Panie pośle, czas minął.

**Poseł Roman Fritz:**

Mogę jedno zdanie?

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Miał pan czas, żeby się przygotować do 1-minutowego wystąpienia.

**Poseł Roman Fritz:**

Jedno zdanie. Pani mi zawsze wyłącza, a innym pani nie wyłącza.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Wszystkim wyłączam.

**Posel Roman Fritz:**

Nieprawda.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Wszystkich traktuję równo. No właśnie tak. Panie pośle, dziękuję bardzo.

**Posel Roman Fritz:**

Proszę o jedno zdanie. Bardzo dziękuję. Pani mi nie pozwala.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka z Prawa i Sprawiedliwości.

Czy jest pan poseł? Nie ma.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana z Prawa i Sprawiedliwości.

**Posel Mariusz Krystian:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym miejscu i w tym punkcie obrad Sejmu pragnę zapytać o prawa polskiej mniejszości za granicą. Czy takie samo wsparcie polskie mniejszości mają w parlamencie litewskim, białoruskim, ukraińskim czy niemieckim? W jaki sposób rząd polski dba o te prawa i w jaki sposób próbuje egzekwować prawa polskiej mniejszości np. na Litwie, np. na Ukrainie, gdzie w zasadzie Polacy znaleźli się wbrew swojej woli poza granicami Polski na mocy decyzji historycznych i zdrady jałtańskiej? W związku z tym proszę o odpowiedź na to pytanie, ponieważ to pytanie w kontekście tej ustawy jest kluczowe. W jaki sposób prawa Polaków poza granicami Polski są respektowane choćby tylko w tym zakresie, który reguluje ta ustawa, ale również szerszym – w zakresie praw społecznych, politycznych i gospodarczych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Żanetę Cwalinę-Śliwowską, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak naprawdę rozmawiamy dzisiaj o skuteczności działania instytucji dialogu społecznego. Warto przy tej okazji przypo-

mnąć, jak ważne jest wspieranie języków regionalnych oraz pielęgnowanie lokalnych tożsamości kulturowych. Wspólnoty mówiące własnym językiem lub etnolektem to jest nie tylko dziedzictwo, ale również żywa część naszej współczesnej kultury. Nawet tak pozorne techniczne gesty, jak zapewnienie obsługi organizacyjnej ich przedstawicieli, to wyraźny sygnał, że państwo widzi, szanuje i wspiera ich obecność w życiu publicznym. To również sposób na budowanie wspólnoty opartej na zaufaniu, szacunku i równych prawach, a tego w dzisiejszych czasach potrzebujemy. To ustawa techniczna wniesiona poprzez projekt dialogu z mniejszościami z inicjatywy marszałka Sejmu Szymona Hołowni, ale w praktyce oznacza ona silniejsze gwarancje udziału mniejszości i społeczności językowych w procesie stanowienia prawa (*Dzwonek*) w konsultacjach, w kształtowaniu polityk publicznych. Dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Pepek, Koalicja Obywatelska.

**Posel Małgorzata Pepek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zapewnienie przedstawicielom mniejszości narodowych i etnicznych oraz społecznościom posługującym się językiem regionalnym merytorycznego i organizacyjno-prawnego wsparcia w pracach Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych powinno być i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Do tej pory, jak wiemy, strona mniejszościowa była w tych pracach na wyraźnie słabszej pozycji. Nie miała własnego zaplecza eksperckiego, nie dysponowała odpowiednim wsparciem organizacyjnym, co utrudniało skuteczne formułowanie postulatów i opinii. Poprzedni rząd niestety nie rozwiązał tego problemu. Obecna propozycja w pełni odpowiada na te postulaty i porządkuje sytuację w sposób systemowy. To rozsądne i wyważone rozwiązanie, które nie tylko poprawi jakość pracy samej komisji, ale również umożliwi bardziej partnerską współpracę między stroną rządową (*Dzwonek*) a przedstawicielami mniejszości. Wszystko to powoduje, że poparcie...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Porzucka, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Marcin Porzucek:**

Szanowna Pani Marszałek! Mam bardzo wiele uwag do pana ministra Siemoniaka, ale jako państwowiec szanuję umocowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Chciałbym zapytać w kontekście wypowiedzi pani poseł z koalicji 13 grudnia, jakie konflikty interesów według was zachodzą między państwem polskim a mniejszościami, o które walczyacie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Panie pośle, nie ma koalicji 13 grudnia, jest koalicja 15 października.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę z Prawa i Sprawiedliwości.

**Poseł Krzysztof Cieciora:**

Pani Marszałek! Proszę się nie obrażać. Nazywamy was koalicją 13 grudnia, mamy do tego prawo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Może pani też nazywać, ja się nie będę obrażał.

Natomiast rzeczywiście odnosząc się do dzisiejszej dyskusji, do tego punktu obrad, chcę powiedzieć, że nie mogę się zgodzić z przedmówczynią. Polska jest przykładem, wzorem, jeśli chodzi o traktowanie i wspieranie mniejszości narodowych w granicach naszego państwa. Do poprzedniej kadencji zasiadał tutaj poseł mniejszości niemieckiej. Sama mniejszość niemiecka głównie, na Opolszczyźnie, ma ogromne prawa, dwujęzyczne tablice. Dwujęzyczne tablice są przecież również na Mazurach, przy granicy z Litwą. Wszędzie, gdzie się da, wspieramy mniejszości. Moje pytanie: Jak państwo wspieracie nasze mniejszości chociażby w Niemczech? Oczywiście dalej jest nierozwiązany problem na Litwie, jeśli chodzi chociażby o pisownię polskich nazwisk. Chciałbym się dowiedzieć, czy takie sekretariaty powstaną w Niemczech, na Litwie, w innych krajach, gdzie są duże reprezentacje polskich mniejszości, bo tam rzeczywiście brakuje współpracy i zrozumienia rządów, które nie realizują takiej *(Dzwonek)* polityki...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikańskie.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam pytanie do pana ministra w sprawie mniejszości polskiej w Niemczech, o czym już mówiłem w moim wystą-

pieniu. Polacy zamieszkiwali tereny dzisiejszych Niemiec od pokoleń. W wyniku zaborów, migracji, przesiedleń stali się częścią społeczności Prus czy Zagłębia Ruhry. Ich obecność była legalna, pokojowa i zakorzeniona w historii. W 1940 r. na mocy haniebnego dekretu Göringa III Rzesza zarekwirowała cały majątek Związku Polaków w Niemczech: budynki, szkoły, instytucje, oszczędności i mienie wspólne. Był to akt bezprawia, który nigdy nie został naprawiony. Dziś, w XXI w., Republika Federalna Niemiec nadal odmawia Polakom statusu mniejszości narodowej, choć Polacy spełniają wszystkie wymagane kryteria: są obywatelami, mają własny język, kulturę i wielowiekową obecność.

Panie Ministrze! Co robicie dla polskiej mniejszości narodowej w Niemczech, na Ukrainie, Litwie czy Białorusi? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Annę Dąbrowską-Banaszek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wykorzystajmy tę dyskusję jako okazję do zadania pytania o wsparcie rządowe dla Polaków, którzy mieszkają obecnie poza granicami kraju, a wcześniej ich mieszkanie było na tym samym terenie w granicach ówczesnej ziemi polskiej. Mieszkający tam Polacy, gdy występują o dokument potwierdzający ich obywatelstwo, otrzymują informację, żeby złożyli wniosek o takie obywatelstwo. Nigdy nie zrzekliśmy się polskiego obywatelstwa – odpowiadają. Moje pytanie: Czy znany jest zgłaszany problem? Jak możemy im pomóc? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Michała Wosia, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Michał Woś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni przedstawiciele koalicji 13 grudnia, a wkrótce, jak wiemy, koalicji 22 lipca! Mam pytanie o tego rodzaju komisje wspólne mniejszości narodowych i etnicznych w państwach sąsiadujących, w których Polacy przebywają. *(Głos z sali: Pomylił się pan w nazwie koalicji.)*

Mam pytanie o tego rodzaju sekretariaty. Jeżeli nie występują komisje, to jakie działania państwo podjęli jako rząd, żeby takie komisje powstały, a je-

**Posel Michał Woś**

żeli już funkcjonują te komisje, jak u nich są ukształtowane te sekretariaty? Prosiłbym, żeby stosować zasadę wzajemności. Proszę też, panie ministrze, poinformować Wysoką Izbę, jakie działania podjęliście wobec tych, z którymi przecież macie tak świetne relacje, że aż kamień w Berlinie postawili, żeby upamiętnić ofiary niemieckich nazistów, czyli wobec Niemców. Jakie działania podjęliście, żeby mniejszość polska w Niemczech miała takie same prawa jak mniejszość niemiecka w Polsce? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Panie pośle, w Sejmie nie ma koalicji 13 grudnia, w Sejmie jest koalicja 15 października. Ale skoro pan wspomniał o 13 grudnia, to przypomnę, że jest taki jeden poseł, prezes nawet, który tego dnia spał do południa. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, pan poseł Zubowski.

*(Poseł Michał Woś: Pani marszałek, w trybie sprostowania.)*

Nie ma sprostowania.

*(Poseł Michał Woś: Ale do pani słów chciałbym się odnieść.)*

Nie odniesie się pan do moich słów. Bardzo proszę...

*(Poseł Michał Woś: Ale chcę się odnieść do pani słów. Cenzura 13 grudnia w takim razie.)*

Nie, nie ma cenzury.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Wojciech Michał Zubowski:**

Wysoka Izbo! Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Mam pytanie do pana ministra. Na posiedzeniu komisji nie było informacji, jakie jest stanowisko rządu wobec tej ustawy. Było stanowisko ministerstwa, ale to nie było stanowisko rządowe. Szanowni państwo, padło wiele słów i pytań dotyczących Polonii i tego, jak jest traktowana. Tym, którzy nie uczestniczą w pracach Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, chciałem przypomnieć o jednym. Próbowaliśmy kiedyś złożyć wniosek o to, żeby porównać stan prawny, jak są traktowane mniejszości narodowe i etniczne w Polsce i jak jest Polska mniejszość traktowana w ich krajach. Obecnie rządząca koalicja 13 grudnia, szanowni państwo, nie zgodziła się na to, by tego typu porównanie zrobić.

*(Poseł Bożena Lisowska: Nie ma takiej koalicji.)*

To znaczy u nas głośno krzyczą o mniejszościach narodowych i etnicznych, ale kiedy pytamy o Polonię za granicą, wówczas głosują przeciw. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Nie ma koalicji 13 grudnia, jest koalicja 15 października.

Bardzo proszę teraz pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego z Koalicji Obywatelskiej.

**Posel Krzysztof Mieszkowski:**

Pani Marszałkini! Panie Ministrze! To ważna ustawa i powinna być oczywiście uchwalona, ale mam kilka ogólniejszych refleksji. Strach, lęk przed obcymi i innością staje się normą. Eskalacja wykluczania każdej i każdego spowoduje, że grupy definiowane jako mniejszości spotka ten sam los co uchodźców. To kwestia czasu. Faszyzująca prawica bezwzględnie uprawia politykę nietolerancji i urojonego zagrożenia przez innych, wprowadzając przemoc, manipulując emocjami, okłamując opinię publiczną. Nie tylko mniejszości etniczne stają się przedmiotem ataku, ale także mniejszości kulturalne, jak również te o innej wrażliwości seksualnej. Zadziwiające jest to, że skrajna prawica zapomniała, iż kultura chrześcijańska została ufundowana na paradygmacie uchodźczym, nie mówiąc o kulturze polskiej. Kultura różnorodności to kultura mniejszości rozumiana jako całość. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Zapraszam pana posła Jarosława Rzepę, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jestem przekonany – i te słowa kieruję do wszystkich przedstawicieli mniejszości narodowych – że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwali tę ustawę i nie będzie z tym żadnego problemu. Natomiast chciałbym, troszeczkę rozszerzając temat, o którym rozmawiamy, skierować do pana ministra apel dotyczący wsparcia dla mniejszości, ponieważ bardzo często mamy to wsparcie w takim systemie jednorocznym. I ten 1 stycznia bywa momentem, w którym te mniejszości czekają – czekają na konkurs, czekają na jego rozstrzygnięcia, czekają na te pieniądze. A osoby, które tam pracują, przecież też normalnie funkcjonują. Panie ministrze, bardzo proszę, żeby w tym myśleniu o wieloletnich programach... żeby z tego względu pomyśleć, kiedy możemy liczyć na programy wieloletnie, bo myślę, że to ułatwiłoby życie i państwu, i mniejszościom narodowym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Bożenę Lisowską z Koalicji Obywatelskiej.

**Poseł Bożena Lisowska:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z druku nr 1272 jest odpowiedzią polskiego parlamentu na postulaty zgłaszane przed przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych. Reprezentanci zgłaszali potrzebę wsparcia organizacyjnego i prawnego dla ich działań w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Ta ustawa zmienia wsparcie na rzecz tych środowisk w Polsce, w skuteczny i efektywny sposób realizuje ich potrzeby. Dzięki zmianie prawa Kancelaria Sejmu zapewni obsługę merytoryczną, prawną, a także organizacyjną komisji wspólnej. Rezultatem może być utworzenie biura oraz wsparcie środowisk. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam posłankę Monikę Rosę, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Monika Rosa:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W narodowym spisie powszechnym niemal 600 tys. osób zadeklarowało narodowość śląską. Deklaracja używania języka śląskiego w kontaktach domowych to niemal 0,5 mln. Jest rzeczą nie do przyjęcia, aby parlamentarzyści obrażali w tak haniebnym sposób obywateli i obywatelki tylko dlatego, że oni czują się Polakami, Ślązakami, używają języka śląskiego, że przez lata pielęgowali w swoich rodzinach tożsamość, kulturę, pamięć i język. To są obywatele i obywatelki, którzy płacą tu podatki, kochają, mają swoje rodziny, którzy są związani ze swoją ziemią i ze swoim państwem, którzy budują to państwo i którzy chcą jego spójności. Bo czy jest większy wyraz zaufania do państwa niż za każdym razem stawanie i proszenie o to, aby państwo polskie uznało śląski za język regionalny, aby chciało go wspierać, aby chciało go pielęgnować? Polska jest różnorodna i będzie różnorodna, a Ślązaczki, Ślązacy po prostu istnieją. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł jest też sprawozdawczynią. Czy jeszcze chce pani zabrać głos czy nie? Nie.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Tomasza Szymańskiego.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedmiotowy poselski projekt ustawy był procedowany podczas posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, właściwej komisji, która zajmuje się mniejszościami narodowymi, czyli obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, którzy poczuwają się do wspólnoty z daną określoną mniejszością. Mówimy zatem o Polakach i o zagwarantowaniu potrzeb efektywnego działania w ramach relacji pomiędzy rządem Rzeczypospolitej Polskiej a mniejszościami narodowymi i etnicznymi.

Podczas prac komisji odniosłem nieodparte wrażenie, wsparte również zdaniem pana ministra Sellina, że ideą tej ustawy jest wypracowanie dobrej formuły wzajemnych relacji, budowanie profesjonalnej obsługi i wsparcie merytoryczne dla strony mniejszościowej. Wysoka Izbo, nie mówimy tutaj o Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, bo to wsparcie, ta współpraca jest zapewniona i wynika ona z ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych, która liczy sobie już 20 lat, i właśnie tym działaniem chcemy rozpocząć jej nowelizację. To jest tzw. mała nowelizacja.

Wróć jeszcze do współpracy w ramach działań i zobowiązań rządu, która wynika z tej ustawy. Urząd obsługujący ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych jest zobowiązany, w myśl art. 30 ust. 1, do organizowania właściwego funkcjonowania i przyjęcia ramowych założeń prac komisji wspólnej, jej obsługi merytorycznej, technicznej i administracyjnej. To się nie zmienia, ta mała nowelizacja ustawy w żaden sposób nie dotyczy tej materii. Ta mała nowelizacja, która jest odpowiedzią na bilans otwarcia strony mniejszościowej, to częściowa próba stworzenia areny i równości podmiotów w trakcie prac komisji wspólnej.

Założeniem poselskiego projektu ustawy jest stworzenie prawnych możliwości, dzięki którym przedstawiciele strony mniejszościowej funkcjonujący w ramach komisji wspólnej, a także mój odpowiednik po stronie mniejszościowej, czyli współprzewodniczący komisji wspólnej, będą mieli zorganizowaną pracę w odpowiedni, dobry i merytoryczny sposób, również z uwzględnieniem obsługi merytorycznej i prawnej w ramach funkcjonującego państwa. Długo zastanawialiśmy się nad właściwym umocowaniem tego sekretariatu, czy właściwe jest umocowanie go w którymś z ministerstw, o czym mówił pan poseł Zubowski, czy też przy ministerstwie właściwym do spraw mniejszości narodowych i etnicznych. Uznaliśmy – wskazał na to również pan minister Sellin, pan poseł Sellin – że to jest dobre i uzasadnione, że lokalizacja tego sekretariatu powinna być

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Tomasz Szymański**

przy Kancelarii Sejmu, również ze względu na możliwość występowania konfliktów. Jak państwo pamiętacie, komisja wspólna jako organ opiniodawczy, doradczy dla prezesa Rady Ministrów m.in. opiniuje projekty ustaw i opinie te nierzadko mogą stać w opozycji do założeń strony rządowej.

W ramach komisji wspólnej istnieją zespoły. Najważniejszy jest zespół do spraw edukacji, który został reaktywowany. Czasami ścierają się tam również założenia, pewne podejścia dotyczące tego, jak powinna zostać zorganizowana edukacja, czy jest konieczne wyodrębnienie edukacji mniejszościowej, dlatego też zlokalizowanie sekretariatu, który ma być również wsparciem merytorycznym i prawnym w ramach resortu spraw wewnętrznych i administracji przy ministrze właściwym do spraw mniejszości, jest nieefektywne. Sekretariat powinien być zlokalizowany właśnie przy marszałku Sejmu, w ramach struktury Kancelarii Sejmu, w ramach odrębnej jednostki organizacyjnej.

Podczas debaty oczywiście padło bardzo dużo pytań. Odniosę się tutaj do części z nich, ponieważ ich adresatem jest wnioskodawca tego projektu. Było dużo pytań w kwestii dotacji, możliwości. Pan poseł Rzepa na samym końcu zaapelował o to, abyśmy spróbowali zamienić formułę dotacyjną, czyli tzw. jednoroczną, budżetową, na inną formułę. Pragnę państwa zapewnić, że powstał zespół do spraw dużej nowelizacji ustawy mniejszościowej, bo te dwie dekady funkcjonowania tej ustawy... Jest to kwestia, którą słusznie podniosła pani przewodnicząca Nowicka. Ta ustawa była budowana bardzo, bardzo długo, to był chyba jeden z najdłuższych procesów legislacyjnych ze względu na ważkość, ważność i wieloaspektowość materii ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych, ale po 20 latach wszystko wymaga przeglądu. Zmienia się rzeczywistość zewnętrzna, nasze postrzeganie świata, zmieniają się oczekiwania, mniejszości, rządzący, dlatego też ten niezwykle ważny przegląd, duży przegląd, i powołany zespół w ramach komisji wspólnej, który będzie składał się z przedstawicieli strony mniejszościowej i przedstawicieli strony rządowej, z całą pewnością odniesie się również do materii, o której wspominał pan poseł Rzepa. Oczywiście tych materii będzie bardzo dużo, m.in. edukacja, szkolnictwo, kultura, dziedzictwo narodowe.

Padło pytanie dotyczące finansowania i budżetu, który jest przeznaczony na dotacje podmiotowe, przedmiotowe, który są rozdysponowywane na rzecz podmiotów mniejszościowych, organizacji mniejszościowych. Z taką troską państwo z Prawa i Sprawiedliwości odnosiliście się do finansowania mniejszości, podczas gdy przez wiele lat finansowanie było na takim samym poziomie i wynosiło 18 mln zł. Od 2023 r. poziom ten na trwałe został podniesiony o kolejne 3 mln zł i mam nadzieję, że ten progres, ten postęp w zakresie finansowania koniecznych działań zostanie zachowany, choćby po prostu po to, żeby te orga-

nizacje mogły funkcjonować, czyli chodzi tu o tzw. dotację podmiotową na przeżycie tych organizacji mniejszościowych. Powiem to raz jeszcze: to są polscy obywatele. Żeby mogli kultywować swoją tożsamość, tradycję, historię i mieć możliwość dzielenia się tym z kolejnymi pokoleniami, zawsze muszą być pod baczny i wspierający okiem rządu polskiego.

To, co bardzo ważne, szanowni państwo: jeszcze raz bardzo proszę i apeluję o to, żebyśmy właściwie zrozumieli ideę tej ustawy. Strona mniejszościowa i Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych nadal będą i będą działały w zakresie ustawy w myśl art. 30, to wsparcie będzie. Już jest należne wsparcie dla poszczególnych członków mniejszości narodowych i etnicznych oraz współprzewodniczącego i powinno być ono przygotowywane i adresowane do tych organizacji ze strony Kancelarii Sejmu. To jest drobna, ale jakże ważna ustawa, która poprawi jakość debaty publicznej, jakość funkcjonowania Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Jestem pewien, że taka formuła przyczyni się do dobrego funkcjonowania i do dobrego odbioru, również zewnętrznego. Chodzi też o to, żebyśmy my na tej sali również się nie mylili.

Adresowaliście państwo pytanie do niewłaściwego ministra – do spraw Polonii, bo w tym zakresie ministrem właściwym jest minister spraw zagranicznych. Mieszacie państwo komisje. To nie jest Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, do której państwo adresujecie pytania, tylko Komisja Łączności z Polakami za Granicą. Nie róbmy ze wszystkiego polityki. My nie mówimy tutaj o Ukraincach, nie mówimy o Białorusinach czy Rosjanach. Mówimy o obywatelach polskich, którzy stanowią element mniejszości narodowych i etnicznych. My organizujemy jako państwo – czujemy się zobowiązani, żeby to zorganizować – prawne struktury osadzone w ustawie, żeby te mniejszości mogły funkcjonować.

Szanowni Państwo! Minister spraw wewnętrznych i administracji udziela pełnej rekomendacji, wspiera procedowany projekt ustawy i rekomenduje kontynuację prac na tym etapie. Rozumiem, że pani wnioskodawca również będzie chciała się w jakiejś części odnieść do pytań, które z tej sali padły. Jeżeli tak, to serdecznie dziękuję państwu za uwagę.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (druki nr 1272 i 1408).**

Proszę panią poseł Barbarę Oliwiecką o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Barbara Oliwiecka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym złożona przez klub Polska 2050 była rozpatrywana w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Infrastruktury.

Projekt ustawy usuwa lukę prawną i ma na celu przywrócenie nabywcy mieszkania lub domu jednorodzinnego możliwości zgłaszania deweloperowi wad w ramach rękojmi. Takie prawo nabywcy mieszkania lub domu jednorodzinnego mieli do roku 2022, jednak w ramach prac nad ustawą o Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym w 2022 r. takie prawo zostało nabywcom odebrane. Wówczas deweloper przestał ponosić odpowiedzialność za wady wybudowanych, sprzedawanych mieszkań i domów jednorodzinnych.

Ustawa zwiększa też odpowiedzialność dewelopera nie tylko w przypadku lokalu mieszkalnego, bo deweloper będzie również odpowiedzialny za wady części wspólnych przedsięwzięcia. W toku prac komisji rozpatrzono pozytywnie poprawki legislacyjne i redakcyjne. Cała Komisja Infrastruktury jednogłośnie przyjęła projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszego do głosu zapraszam pana posła Roberta Warwasa, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Robert Warwas:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druki nr 1272 i 1408.

Projekt ustawy dotyczy wprowadzenia przepisu jednoznacznie przesadzającego, że do wszystkich umów skutkujących przeniesieniem własności nieruchomości w ramach przedsięwzięcia deweloperskiego, niezależnie od ich nazwy, mają zastosowanie przepisy o rękojmi przy sprzedaży.

Obecnie pomimo ugruntowanej praktyki zawierania umów deweloperskich jako wstępnych umów sprzedaży w praktyce pojawiły się sytuacje, w których deweloperzy wykorzystują różne formy prawne,

próbując uchylić się od odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Dotyczy to w szczególności umów, które nie miały klasycznej formy umowy sprzedaży, ale skutkowały przeniesieniem własności po zakończeniu inwestycji. Taki stan rzeczy prowadzi do braku równowagi stron oraz poważnego osłabienia pozycji konsumentów, którzy często nie mają wiedzy specjalistycznej, nie byli świadomi swoich ograniczonych praw wynikających z przyjętej formy umowy.

Co istotne, nie chodzi tutaj o tworzenie nowego przywileju, lecz o zapewnienie minimum ochrony, które przysługuje każdemu nabywcy rzeczy, a tym bardziej nabywcy własnego domu czy mieszkania, często kupowanego na kredyt, na lata, jako zabezpieczenia życia całej rodziny.

Reasumując: procedowany projekt ustawy wzmacnia ochronę konsumentów, nabywców mieszkań i domów, eliminuje luki interpretacyjne, które były wykorzystywane w praktyce, zapewnia spójność systemową. Skoro finalnym skutkiem jest przeniesienie własności, ochrona powinna być taka sama, jak przy umowie sprzedaży.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mając na uwadze powyższe, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera przyjęcie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu komisji z druku nr 1408 wraz ze zgłoszonymi poprawkami. Bardzo dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję panu posłowi.

Zapraszam posłankę Jolantę Niezgodzką, Koalicja Obywatelska.

## Poseł Jolanta Niezgodzka:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej przedstawię stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

W aktualnym stanie prawnym mamy do czynienia z istotną luką. Ustawa nie przewiduje wprost odpowiedzialności dewelopera za wadę na zasadach rękojmi w przypadku umów innych niż umowa sprzedaży. Oznacza to, że nabywca, który nabywa własność lokalu lub domu na podstawie wcześniej zawartej umowy deweloperskiej lub innej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności, ma ograniczoną ochronę w porównaniu z nabywcą, który zawiera bezpośrednią umowę sprzedaży.

Ta zmiana ma na celu jednoznaczne przyznanie nabywcy prawa do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi za wady również w przypadku umów deweloperskich oraz innych umów wymienionych w ustawie, objęcie zakresem odpowiedzialności nie tylko wad lokalu lub domu, ale także części wspólnych inwestycji oraz domów jednorodzinnych i rozszerzenie ochrony również na lokale użytkowe.

**Poseł Jolanta Niezgodzka**

Projekt usuwa, odwołując się wprost do przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, dotychczasowe niejasności interpretacyjne i obecnie istniejącą lukę dotyczącą tej kwestii. Jest to oczywiście dobry krok w stronę ujednoczenia standardów ochrony nabywców nieruchomości na rynku pierwotnym bez względu na formę zawartej umowy. Klub Koalicja Obywatelska będzie głosował oczywiście za przyjęciem przedmiotowej ustawy. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Mirosława Adama Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Poseł Mirosław Adam Orliński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawiam nasze stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

Tak jak z tej mównicy przed chwilą zostało powiedziane, rzeczywiście wnioskodawcy, przygotowując ten projekt, starali się podnieść ten problem, który dotyczy nieuzasadnionego rozróżnienia odpowiedzialności dewelopera wobec nabywców lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych w zależności od umowy, jaka jest zawierana w związku z przeniesieniem własności nieruchomości, powstałej w ramach przedsięwzięć deweloperskich. Rzeczywiście wydaje się jak najbardziej słuszne poparcie tych wszystkich zmian, które są przygotowane. Chodzi o odniesienie się do tej podstawy odpowiedzialności za wady prawne, wady fizyczne przedmiotu. Propozycja wnioskodawców wprowadza do ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym przepis przesadzający, że do wszystkich umów, których skutkiem ostatecznym jest przeniesienie własności nieruchomości powstałej w wyniku przedsięwzięcia deweloperskiego, stosuje się przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Uważamy, że jest to naprawdę zasadne, słuszne podejście. Jest to też uporządkowanie w pewnym sensie tej sytuacji, która, można powiedzieć, nie była do końca jasna. Dostrzec można także społeczne poparcie dla tego typu projektu, ponieważ zmiany dążą do zmniejszenia różnic odnośnie do praw między nabywcą lokalu lub domu jednorodzinnego a deweloperem. Projekt zakłada wprowadzenie zmian mających na celu zwiększenie przejrzystości i bezpieczeństwa na rynku nieruchomości. Wydaje się, że jest to również z punktu widzenia różnego rodzaju zdarzeń, które mają miejsce na rynku

deweloperskim, bardzo zasadne. Jest to wzmocnienie ochrony praw nabywców. Nowelizacja ustawy ma na celu stworzenie bardziej stabilnego, bezpiecznego rynku nieruchomości zarówno dla nabywców, jak i deweloperów, z tego punktu widzenia, co da większą gwarancję pewnych działań, pewnej stabilności, przejrzystości tego systemu. Jako Polskie Stronnictwo Ludowe popieramy ten projekt. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Kamila Wnuka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Kamil Wnuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Jestem niezmiernie dumny, że mogę przedstawić tutaj stanowisko Polski 2050, jeżeli chodzi o ten projekt.

Polska 2050 jest liderem koalicji 15 października, jeżeli chodzi o kwestie mieszkaniowe. To jest kolejny projekt w tym zakresie. To jest tak naprawdę jeden z pakietu projektów, który chcemy państwu przedstawić. Niezmiernie się cieszę, że wszyscy, od lewej do prawej strony, popieracie ten projekt, ponieważ ten projekt to jest nic innego jak naprawienie złych przepisów prawa, które zostały niestety wprowadzone w 2022 r. Ta Izba jest od tego, żeby stanowić dobre prawo. W momencie gdy coś zostało zrobione źle, trzeba to naprawić. Dziękuję wszystkim za wsparcie.

W imieniu klubu chciałbym na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu wnieść o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania do Komisji Infrastruktury poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Michała Połuboczka z Konfederacji.

**Poseł Michał Połuboczek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jest to dobry projekt, który zamurowuje, można powiedzieć, pewną lukę, która była przez lata – chodzi o to że właściciele lokali, którzy nabyli je na podstawie umowy deweloperskiej, nie mogli skorzystać z prawa rękojmi. Teraz będą mogli z tego prawa korzystać. Tak samo dotyczy to lokali usługowych, które wcześniej były wyłączone z tego przepisu. Teraz to uzupełniamy, więc jest to projekt idący w dobrym kierunku. Konfederacja go poprze. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy zawartego w druku nr 1408, który zmienia ustawę o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

Ta nowelizacja jest odpowiedzią na realną potrzebę wzmocnienia praw kupujących nieruchomości i eliminacji istniejącej luki prawnej. Projekt wprowadza jedno, ale bardzo istotne rozwiązanie. Mianowicie ujednotolica odpowiedzialność dewelopera wobec nabywcy także w przypadku, gdy prawa z umowy deweloperskiej zostały przeniesione na inną osobę. W praktyce oznacza to, że nabywca cesji zyskuje taką samą ochronę jak pierwotny nabywca. To ważny krok w stronę sprawiedliwości i równego traktowania obywateli, niezależnie od tego, czy kupują mieszkanie na rynku pierwotnym, bezpośrednio od dewelopera, czy poprzez przejęcie prawa od kogoś innego. Warto podkreślić, że projekt odwołuje się do dobrze znanych i ugruntowanych w polskim systemie prawnym przepisów o rękojmi z Kodeksu cywilnego. To rozwiązanie jasne, przewidywalne i stosowane od lat, dzięki czemu nie wymaga nowej praktyki orzeczniczej ani dodatkowych interpretacji. Zmiana ta przywraca zaufanie do rynku deweloperskiego. Kupujący będą mieli pewność, że przeniesienie umowy nie oznacza utraty ich praw wobec dewelopera. To szczególnie ważne w czasach, gdy rośnie liczba transakcji na etapie budowy i coraz więcej mieszkań zmienia właścicieli jeszcze przed odbiorem końcowym. Ten projekt wspiera przejrzystość, chroni konsumenta i porządkuje rynek bez wprowadzania nadmiernych obowiązków biurokratycznych. Jest to zmiana precyzyjna, dobrze przemyślana i potrzebna. W mojej ocenie jest to przykład dobrej legislacji. *(Oklaski)*

Dlatego popieram przyjęcie tego projektu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Mamy sześć pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Zamykam listę.

Pierwszą do zabrania głosu zapraszam panią poseł Wioletę Kulpę z Prawa i Sprawiedliwości, ale jej nie widzę.

Zapraszam pana posła Tumanowicza, którego nie widzę również.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obecne przepisy nie dają jednoznacznej podstawy do stosowania przepisów o rękojmi w przypadku umów deweloperskich i podobnych, co oznacza słabszą ochronę klientów w razie wykrycia wad. Nowelizacja ma to zmienić, jednoznacznie wprowadzając stosowanie przepisów o rękojmi przy sprzedaży także do tych umów.

Mam pytania. Czy nowe przepisy wpłyną na obowiązki ubezpieczeniowe deweloperów lub wysokość składek na Deweloperski Fundusz Gwarancyjny? Czy rozważano przepis przejściowy, który objąłby również trwające inwestycje? Czy planowane jest rozszerzenie analogicznej ochrony na osoby kupujące lokale użytkowe lub inwestycyjne w celach niekonsumenckich?

Projekt wprowadza jednoznaczne i potrzebne rozwiązanie wzmocniające ochronę nabywców lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych. Dotychczasowe przepisy były nieprecyzyjne, a brak odniesienia do rękojmi przy umowach deweloperskich stawiał nabywców w gorszej pozycji niż w przypadku zwykłej sprzedaży. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

**Poseł Mariusz Krystian:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa, nad którą pracujemy, uzupełnia tę ustawę, którą rząd Zjednoczonej Prawicy przygotował w trosce o realną ochronę nabywców mieszkań. M.in. tutaj został stworzony wtedy systemowy mechanizm bezpieczeństwa, Deweloperski Fundusz Gwarancyjny, wprowadzono też kredyt 2%, który pomógł tysiącom młodych ludzi spełnić marzenie o własnym mieszkaniu.

Teraz pytam, czy obecna większość planuje kontynuację tych działań, nie tylko dopisując pojedyncze przepisy, ale realnie wspierając młodych ludzi na rynku mieszkaniowym, bo polityka mieszkaniowa to nie tylko korekty w ustawach, ale przede wszystkim konkretne, kompleksowe i odważne decyzje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek, ale jej nie widzę.

Zapraszam panią posłankę Bożenę Lisowską, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Bożena Lisowska:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Nowelizacja ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym usuwa istniejącą w systemie prawnym lukę i daje prawo nabywcy do zgłaszania wad deweloperom w ramach rękojmi w przypadku umów deweloperskich oraz wszystkich innych umów skutkujących przeniesieniem własności. Zakres odpowiedzialności obejmuje nie tylko wady lokalu mieszkalnego czy domu, ale też odnosi się do wad części wspólnych. To wzmocnienie ochrony konsumentów i doprecyzowanie prawa, które teraz jednoznacznie doprecyzowuje obowiązki deweloperów. To potrzebny i oczekiwany projekt, wyrównujący szanse na ochronę praw, zwiększający także transparentność na rynku (*Dzwonek*) transakcji mieszkalnych i lokalowych.

Naprawiamy prawo po błędach PiS wprowadzonych w 2020 r. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Chciałem zapytać, jak będą traktowane sytuacje, w których pierwotny nabywca w ramach cesji zastrzegł ograniczenie odpowiedzialności deweloperskiej. Czy takie zapisy będą skuteczne wobec nowego nabywcy i czy projekt przewiduje jakiegokolwiek ograniczenie czasowe lub formalne dotyczące odpowiedzialności dewelopera wobec nowego nabywcy w przypadku cesji? Dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

To było ostatnie pytanie.

Z odpowiedziami zmierzy się podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pan Tomasz Lewandowski.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii  
Tomasz Lewandowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z częścią tych odpowiedzi się zmierzę. Nie chciałbym tutaj odbierać roli autorom projektu, bo do nich była część pytań.

Odpowiem na pytanie pana posła Krystiana, bo ono było wprost kierowane do administracji rządowej. Pan poseł zapytał, co poza punktowymi zmianami w zakresie mieszkalnictwa. W istocie ten projekt ustawy, choć bardzo ważny, nie jest zbyt rozbudowany, dotyczy jednego przepisu. Natomiast pragnę pana posła uspokoić: te prace trwają. Dzisiaj już ta sala będzie świadkiem, mam nadzieję, bardzo fajnej i ciekawej dyskusji na temat niezwykle ważnego projektu ustawy, masywnego, zmieniającego 15 ustaw regulujących rynek mieszkaniowy, ustawy, która w sposób skokowy, bo do 45 mld zł, przewiduje możliwość zwiększenia wydatków na mieszkalnictwo w perspektywie do 2030 r., ustawy, która wprowadza nowe limity i nowe środki na tanie kredyty dla społecznych inicjatyw mieszkaniowych oraz towarzystw budownictwa społecznego, ustawy, która wprowadza nowy mechanizm, który do tej pory w III Rzeczypospolitej nie funkcjonował, mechanizm stałego wsparcia finansowego na remonty i budowę nowych akademików, ustawy, która wprowadza przepisy poprawiające sytuację prawną lokatorów SIM i TBS w zakresie cesji partycypacji – to była kwestia, która bardzo często budziła spore kontrowersje w relacjach między TBS-ami a lokatorami tychże TBS-ów – przepisy dotyczące społecznych agencji najmu, a więc publicznych pośredników najmu nieruchomości prywatnych, kierowanych do osób potrzebujących.

Jest to więc niezwykle ważna ustawa, nad którą nasz resort, Ministerstwo Rozwoju i Technologii, pod kierownictwem pana ministra Krzysztofa Paszyka od miesiąca pracował. Ale to nie koniec. Mamy wiele innych ustaw, które już trafiły do wykazu prac rządu. To m.in. projekt ustawy o portalu DOM, który reguluje, daje możliwość stworzenia bezpłatnej wyszukiwarki cen transakcyjnych mieszkań. Projekt, podobnie jak ten prezentowany przez pana posła Wnuka, zdecydowanie poprawia sytuację osób kupujących na rynku mieszkaniowym. Z wiedzą o tym, ile kosztują mieszkania, jaka jest realna cena transakcyjna, znacznie łatwiej kupującym negocjować ceny i przymierzać się do zakupu wymarzonego M.

Mamy dwa projekty ustaw zmieniające ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych, przede wszystkim w zakresie demokratyzacji zarządzania tychże spółdzielni, dania im dodatkowych możliwości inwestycyjnych, porządkujących ten system. Mamy projekt ustawy, który po 30 latach zmienia ustawę o własności lokali, czyli niezwykle ważną ustawę regulującą funkcjonowanie wspólnot mieszkaniowych w kraju. Kończymy już opracowanie projektu świetnej ustawy regulującej, porządkującej finansowanie mieszkalnictwa. Zatem w rządzie w zakresie mieszkalnictwa dzieje się bardzo dużo i jak zapowiadałem w ostatnim czasie, mam nadzieję, że posłowie na tej sali będą świadkami bardzo ciekawych dyskusji. Jestem oczywiście otwarty na wszelkie propozycje i argumenty. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.  
Zapraszam przedstawiciela wnioskodawców pana  
posła Kamila Wnuka.

**Poseł Kamil Wnuk:**

Dziękuję.  
Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy!  
Bardzo dziękuję panu ministrowi, że przedstawił  
i przypomniał, jakimi projektami zajmuje się rząd.  
Dziękuję, że mogę w tych projektach uczestniczyć, że  
możemy wspólnie prowadzić tę politykę mieszkaniową,  
jako parlamentarzyści i jako strona rządowa.  
Pozwolę sobie odnieść się do pytań, które padły tutaj  
z mównicy. Przede wszystkim chciałem podziękować  
za ten głos wsparcia panu posłowi Józefaciukowi  
i pani poseł Lisowskiej.

Odpowiem panu posłowi Sachajce. Przepisy prawa  
są na pierwszym miejscu polskiego prawa, tak że  
żadna ustawa nie jest nad przepisami prawa. Naj-  
pierw jest... My stanowimy prawo po to, żeby go prz-  
strzegać.

Odpowiem panu posłowi Krystianowi. Szanowny  
panie, ta ustawa jest po to, żeby naprawić to, co wła-  
śnie zostało popsute w 2022 r. Były dobre projekty  
mieszkaniowe, takie jak np. społeczna inicjatywa  
mieszkaniowa, także w poprzednim rządzie, ale były  
też fatalne błędy legislacyjne. Takim błędem właśnie  
był brak tego przepisu w ustawie o funduszu dewelo-  
perskim w 2022 r. Stąd nasza ustawa jest po to, żeby  
naprawić to, co zostało popsute. Innych kwestii poru-  
szonych przez pana nie ma w ogóle w ustawie. A kre-  
dyt 2% był bardzo złym pomysłem dla Polek i Polaków,  
musimy cały czas go spłacać. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję\*).

Poprawek nie było, zatem do trzeciego czytania  
projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Zanim przejdziemy do kolejnego punktu, szanow-  
ni państwo, pozwólcie, że przywitam serdecznie pa-  
nie i panów z Polskiego Związku Emerytów, Renci-  
stów i Inwalidów z Dolnego Śląska, którzy przyjecha-  
li do nas ze Świdnicy, ze Swiebodzic i ze Strzegomia  
na zaproszenie pana posła Roberta Jagły. *(Oklaski)*

Widzę tam też na galerii posłankę Sylwię Bielaw-  
ską i senatorkę Agnieszkę Kołacz-Leszczynską. Rów-  
nież z tego miejsca gorąco państwa pozdrawiam i wi-  
tam w Sejmie. Czujcie się u nas miło.

Po tak pięknym przywitaniu pozwólcie państwo,  
że ogłoszę 2 minuty przerwy. Dziękuję.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 14  
do godz. 13 min 19)*

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 19.  
i 20. porządku dziennego:**

**19. Pierwsze czytanie rządowego projektu  
ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie  
zawodowym psychologów** (druk nr 1344).

**20. Pierwsze czytanie poselskiego projektu  
ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samo-  
rządzie zawodowym** (druk nr 1345).

Proszę minister rodziny, pracy i polityki społecz-  
nej panią Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk o przedsta-  
wienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego  
w druku nr 1344.

Zapraszam, pani minister.

**Minister Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Panie i Pa-  
nowie Posłowie! Wysoka Izbo! Drodzy Przedstawi-  
ciele i Przedstawicielki Ogólnopolskiego Związku Zawo-  
dowego Psychologów oraz Polskiego Towarzystwa  
Psychologicznego znajdujący się na galerii! Witam  
państwa. Mam dziś zaszczyt przedstawić państwu  
rządowy projekt ustawy o zawodzie psychologa oraz  
samorządzie zawodowym psychologów przygotowany  
w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Wysoka Izbo! Kiedy idziemy do lekarza, to chcemy  
mieć i mamy pewność, że zajmie się nami wykwalifiko-  
wany specjalista, osoba kompetentna, osoba uprawnio-  
na do wykonywania swojego zawodu. Mamy prawo  
wiedzieć i móc sprawdzić, komu powierzamy swoje  
zdrowie i życie. To dla nas oczywiste, że osoba tytułu-  
jąca się lekarzem ukończyła wymagane studia, specja-  
lizacje, przeszła wszystkie wymagane etapy na drodze  
do miejsca, w którym udzielane jest nam świadczenie  
medyczne. Kiedy udajemy się po pomoc do adwokata  
albo do radcy prawnego, to wiemy, że korzystamy  
z usług specjalisty, nad którego rzetelnością, etyczno-  
ścią i jakością pracy czuwa samorząd zawodowy, i że za  
jego działaniami stoją lata zdobywania doświadczenia,  
wykształcenia i kwalifikacji. Te zawody to zawody za-  
ufania publicznego, czyli zawody, do których przedsta-  
wicieli obywatele powinni móc mieć szczególne zaufa-  
nie. Takim zawodem z całą pewnością jest, a przynaj-  
mniej powinien być także zawód psychologa – psycho-  
loga, któremu powierzamy dobrostan psychiczny na-  
szych dzieci, psychologa, który diagnozuje problemy,  
z którymi nie jesteśmy w stanie sami się uporać, psy-  
chologa, po którego pomoc sięgamy w chwilach kryzysu  
rodzinnego, psychologa, z którego wsparcia korzystają  
sądy, służby czy władze, np. w sytuacji katastrofy ko-  
munikacyjnej. Ale o ile w przypadku lekarzy czy praw-  
ników wiemy, że trafiamy zawsze w wykwalifikowane  
i zaufane ręce, o tyle w przypadku wsparcia psycholo-  
gicznego nie mamy dzisiaj takiej pewności.

## Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

Jak to możliwe? Ano tak, że zawód psychologa, choć jest zawodem zaufania publicznego w dosłownym tego słowa znaczeniu, wciąż jest zawodem de facto nieuregulowanym. Obowiązująca obecnie ustawa sprzed przeszło 20 lat, z 2001 r., w praktyce nie funkcjonuje, a więc nie zabezpiecza w sposób dostateczny interesu osób, które korzystają lub chciałyby w przyszłości skorzystać ze wsparcia psychologicznego. Ale jesteśmy dzisiaj o krok od tego, żeby ten niekorzystny i zły stan rzeczy zmienić. Jesteśmy o krok od zmiany, na którą środowisko psychologów w Polsce czekało od ponad 20 lat. Dziś tutaj w Sejmie odbywa się pierwsze czytanie projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów.

Co zakłada ten projekt? Po pierwsze, wprowadzenie definicji świadczeń psychologicznych, czyli tych czynności, które wykonują wobec osób psychologowie i psycholożki. Po drugie, określenie zasad uzyskiwania prawa wykonywania zawodu psychologa. Kolejna kwestia to zasady utworzenia samorządu psychologów. Zasady funkcjonowania zawodu psychologa będą bardzo podobne do zasad, na jakich działają chociażby lekarze czy adwokaci. Projekt ustawy wprowadza także karalność posługiwania się tytułem psychologa bez prawa wykonywania zawodu. Wprowadza procedury uznawania kwalifikacji do wykonywania zawodu psychologa nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Kto zatem będzie mógł w myśl nowych wprowadzanych przepisów zostać psychologiem? Psychologiem będzie mogła tytułować się osoba, która ukończyła studia pierwszego stopnia na kierunku psychologia i studia drugiego stopnia na kierunku psychologia oraz uzyskała tytuł zawodowy magistra na tym kierunku, albo osoba, która ukończyła jednolite studia magisterskie na kierunku psychologia oraz uzyskała tytuł zawodowy magistra na tym kierunku. Co ważne – myślę, że ważne przede wszystkim dla aktualnie funkcjonujących i pracujących psychologów – nowe przepisy nie uchylą praw nabytych. Natomiast każdy psycholog...

*(Poseł Roman Fritz: Każda psycholożka.)*

...żeby tym psychologiem pozostać, żeby móc tak się tytułować, będzie musiał wpisać się do specjalnego rejestru psychologów.

Psycholog będzie miał obowiązek zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem świadczeń psychologicznych. Będzie musiał prowadzić dokumentację psychologiczną, która również będzie objęta tajemnicą zawodową.

Wprowadzone zostaną przepisy związane z organizacją i uprawnieniami samorządu zawodowego psychologów. Samorząd będzie reprezentował psychologów oraz dbał o prawidłowe wykonywanie tego zawodu. Będzie także, co szczególnie ważne, ustalał zasady etyki zawodowej, zapewniając wysokie stan-

dardy pracy psychologa. Do zadań samorządu będzie należało także prowadzenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej psychologów. To ważne, ponieważ odbiorcy świadczeń psychologicznych, którzy poczują czy uznają, że zostali przez psychologa w jakikolwiek sposób źle potraktowani, pokrzywdzeni, będą mogli zwrócić się do samorządu po pomoc. Sąd dyscyplinarny będzie uprawniony nawet do wydalenia z zawodu osób, które nie spełnią odpowiednich standardów. Nadzór nad samorządem sprawować będzie minister rodziny, pracy i polityki społecznej. To wszystko wprowadzamy po to, żeby zagwarantować jak najwyższą jakość udzielanych świadczeń, zapewnić bezpieczeństwo korzystania ze wsparcia psychologicznego i w końcu zabezpieczyć interesy samych psychologów i psycholożek.

Wysoka Izbo! Pragnę podkreślić, że środowisko psychologów od samego początku było w pełni zaangażowane w tworzenie nowych przepisów. Razem ze środowiskiem psychologów wypracowaliśmy definicje świadczeń psychologicznych i metod psychologicznych. Organizacje psychologów miały dostęp do zmieniających się wersji projektu i konsekwentnie zgłaszały do tego projektu uwagi. W ramach konsultacji publicznych projekt przekazano 73 podmiotom reprezentującym środowisko psychologów: stowarzyszeniom, fundacjom, związkom zawodowym zrzeszającym psychologów, a także uczelniom wyższym. Przed końcowym etapem pracy nad projektem, pod koniec lutego, w Międzynarodowy Dzień Psychologa, w ministerstwie pracy odbyło się spotkanie z przedstawicielami środowiska psychologów, którzy jednogłośnie pozytywnie odnieśli się do przedstawionego projektu.

Dlaczego o tym wszystkim mówię? Dlatego że bardzo bym chciała, żeby wyraźnie wybrzmiało, że nie tworzyliśmy tego projektu na zasadzie: coś nam się wydaje, coś nam się kołacze po głowie, coś być może powinno zadziałać. Nie. Zaprosiliśmy do pracy ekspertów, zaprosiliśmy do pracy i współpracy tych, którzy najlepiej znają temat, którzy najlepiej znają materię i specyfikę zawodu psychologa.

Są dzisiaj z nami, tak jak już wspomniałam, na galerii sejmowej przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Psychologów oraz Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Pragnę szczerze i serdecznie z tego miejsca podziękować państwu za zaangażowanie, włożoną pracę, włożony trud i za czas poświęcony na to, żeby wspólnie z nami przygotować przepisy, które będą służyły państwu, ale także bezpieczeństwu odbiorców państwa usług.

Ani my, ani strona społeczna nie tworzymy prawa dla siebie. Tworzymy je dla Polek i Polaków, dla dzieci, które coraz częściej, jak wiemy z różnych smutnych statystyk, potrzebują różnego rodzaju wsparcia. Tworzymy to prawo dla psycholożek i psychologów, ale też dla wszystkich, którzy dziś korzystają ze wsparcia psychologicznego lub w przyszłości znajdą się w sytuacji, w której będą go potrzebowali. Bo my wszyscy, nasi bliscy, nasze dzieci, nasi sąsiedzi, współpracownicy, zasługujemy na to, żeby w sytuacji

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**

trudnej, w sytuacji kryzysowej, w sytuacji pewnego wyzwania mieć pewność, że jeżeli zwracamy się po wsparcie psychologiczne, to to wsparcie jest udzielane przez specjalistę, przez osobę wykwalifikowaną, przez osobę gwarantującą najwyższe standardy wykonywanych usług; że osoba, która podaje się za psychologa, rzeczywiście jest psychologiem.

Szanowni Państwo! Jestem przekonana, że wszyscy na tej sali mamy świadomość wagi tego projektu oraz konieczności zadbania w końcu o interesy osób korzystających ze wsparcia psychologicznego i osób tego wsparcia udzielających. Branża psychologiczna naprawdę nie może już dłużej czekać na niezbędne regulacje. Przede wszystkim nie mogą dłużej czekać osoby poszukujące, dziś lub w przyszłości, wsparcia psychologicznego. Wierzę, że jesteśmy w stanie wspólnie, bez względu na przynależność partyjną, klubową i polityczną przyjąć ten ważny projekt ustawy. Na ten projekt środowisko psychologów, ale przede wszystkim odbiorcy usług i świadczeń psychologicznych czekali ponad 20 lat. Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w pracę nad tym projektem. Liczę na owocną współpracę w komisji i na jednogłośnie przyjęcie projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zanim zaproszę panią poseł Martę Golbik, pozwólcie państwo, że pozdrowię kolejnych gości: pracowników Urzędu Miasta Jedwabne, dyrektora ośrodka kultury, koło gospodyń, radnych, sołtysów z gminy Jedwabne, którzy dzisiaj przysłuchują się naszym obradom i odwiedzili Sejm na zaproszenie pana posła Kazimierza Gwiazdowskiego. Witamy państwa serdecznie. *(Oklaski)*

Proszę panią poseł Martę Golbik o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego w druku nr 1345.

**Poseł Marta Golbik:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Szanowni Państwo! Nadchodzi czas decyzji, czas uregulowania dwóch bardzo ważnych z punktu widzenia zdrowia i bezpieczeństwa Polek i Polaków zawodów: psychologa i psychoterapeuty. Sama jestem zdumiona, że przez tyle czasu polski Sejm nie był w stanie zająć się tymi tematami.

Serdecznie witam przedstawicieli 39 stowarzyszeń psychoterapeutycznych, którzy są dzisiaj z nami. Witajcie. Witam również psychologów.

Szanowni Państwo! Część z was... To jest trudna materia, nie będę ukrywać. 3 lata temu powołałam parlamentarny zespół, który miał na celu zajęcie się uregulowaniem zawodu psychoterapeuty. Już wtedy wiele osób mówiło, że nie da się tego uregulować, bo materia jest bardzo trudna. Tymczasem udało się zebrać całe środowisko w ramach tego zespołu. Co więcej, po jakimś czasie prowadzenia przez nas prac środowisko prawie w całości – nie całe, ale prawie w całości – się skonsolidowało. Stworzyło grupę roboczą, która od 2 lat ciężko pracuje nad tym, żeby wypracować takie rozwiązania, które przysłużą się każdej pacjentce, każdemu pacjentowi. Często, pamiętajmy, z pomocy psychoterapeutów korzystają też osoby młode.

Państwo parlamentarzyści często pytają, dlaczego są potrzebne odrębne samorzady zawodowe. Otóż muszą tu być odrębne ustawy i odrębne samorzady zawodowe, ponieważ są to inne zawody. Psychologowie wykonują swój zawód w wielu kluczowych obszarach życia publicznego: klinicznym, m.in. diagnozując, opiniując, i dalej – w oświacie, biznesie, sporcie, transporcie. Konieczne jest tutaj posiadanie wiedzy uzyskanej w toku studiów psychologicznych. Mniej więcej 10% psychologów staje się psychoterapeutami. Psychoterapia to z kolei odrębna dziedzina, w której wymagane jest wieloletnie szkolenie podyplomowe podjęte po ukończeniu różnych studiów wyższych, zawierające elementy, których realizacja w toku studiów nie jest możliwa. Według klasyfikacji zawodów i specjalności psychiatra, psycholog i psychoterapeuta to odrębne zawody. Samorzady pełnią pieczę jedynie nad osobami, które mają tytuł do wykonywania danego zawodu. W związku z tym na podstawie dwóch ustaw muszą powstać dwa odrębne samorzady, tak aby można było pilnować wszystkiego w ramach wykonywania danego zawodu. Ochrona interesu pacjentów wymaga, aby nad tymi zawodami sprawować pieczę przez odpowiednio wyspecjalizowane samorzady złożone z merytorycznie przygotowanych specjalistów.

Szanowni Państwo! Na podstawie decyzji marszałka Sejmu ustawa została skierowana do konsultacji społecznych. To były ogromne konsultacje społeczne, za co jestem bardzo wdzięczna. Ponad 7 tys., 7,5 tys. opinii i uwag spłynęło w ramach konsultacji społecznych zarządzonych przez marszałka Sejmu. Natomiast wyniki konsultacji społecznych w dużej mierze wskazują jednoznaczne stanowisko samego środowiska. Sens, potrzebę odrębnego uregulowania zawodu psychoterapeuty potwierdzają wyniki tych konsultacji. Aż 72% respondentów, którzy wzięli w nich udział, poparło istnienie odrębnego pod względem prawnym zawodu psychoterapeuty oraz wskazało potrzebę wprowadzenia odrębnej regulacji, co ma miejsce w projekcie, nad którym właśnie dziś procedujemy.

Oba zawody również powinny mieć status zawodu zaufania publicznego. Zgodnie z art. 17 ust. 1 konstytucji w Polsce zawodom kluczowym z punktu widzenia ochrony interesu publicznego i potrzeb spo-

**Poseł Marta Golbik**

łecznych Polek i Polaków ustawodawca przyznaje status zawodu zaufania publicznego. Ich wykonywanie wiąże się ze szczególnymi wymogami w zakresie kompetencji zawodowych, etycznych i charakterologicznych. To oznacza bezpieczeństwo dla pacjentek i pacjentów. Zawód psychoterapeuty powinien stać się zawodem zaufania publicznego. Warto pamiętać, szanowni państwo, że dziś funkcjonujemy w próżni prawnej. Nie mamy zawodu psychoterapeuty, który byłby zawodem zaufania publicznego, a zarazem oczekujemy od psychoterapeutów, że będą dochowywali tajemnic usłysanych w swoich gabinetach, tajemnicy zawodowej, że będą z należytą starannością wykonywać swoje działania.

Najbardziej niesamowite jest to – a wiem o tym od samego początku, od kiedy pracuję z psychoterapeutami, z całym środowiskiem, od kiedy pracujemy nad tą ustawą – że środowisko psychoterapeutów samo wytworzyło swoje standardy. Od kilkudziesięciu lat, przez które państwo polskie nie uregulowało tego zawodu, tak naprawdę jesteśmy w takiej sytuacji, że każdy z nas będących na tej sali może wyjść z Izby, nazwać się psychoterapeutą i przyjmować pacjentów. Tymczasem to środowisko samo stworzyło swoje standardy. To oni sami, bez żadnych norm prawnych, narzucili sobie regulacje, w ramach których odbywają się 4-letnie szkolenia, bardzo porządne 4-letnie szkolenia. To oni sami narzucili sobie standardy, według których odbywa się 360 godzin stażu klinicznego, podczas których każdy z psychoterapeutów uczy się swojego zawodu również na oddziałach psychiatrycznych, w gabinetach, w odpowiednich ośrodkach. To oni sami narzucili sobie system superwizji. To wszystko jest wypracowane przez środowisko i to, co my dzisiaj musimy zrobić jako parlamentarzyści, to przyjąć rozwiązania, które dobrze działają. Ten moment jest o tyle ważny, że dziś zdrowie psychiczne Polek i Polaków ulega coraz bardziej znaczącemu pogorszeniu w zasadzie z miesiąca na miesiąc. Widzimy to wszyscy. Widzimy, jak duże jest zapotrzebowanie osób młodych, osób starszych na usługi psychologa, psychoterapeuty czy psychiatry. I w sytuacji, w której jest duże zapotrzebowanie, na rynku niestety pojawiają się podmioty – na szczęście jest ich jeszcze bardzo mało – które wykorzystują luki prawne. Dziś te luki prawne są. Tak jak powiedziałam, każdy z nas może być psychoterapeutą. Dziś tak naprawdę mamy do czynienia z sytuacją, w której ktokolwiek może utworzyć szkolenie on-line, weekendowy kurs psychoterapii, trwający 2 miesiące albo 1 miesiąc – obojętnie, tak jak sobie to wymyśli – i wydać zaświadczenie o tym, że ktoś jest psychoterapeutą. I ten ktoś z tym papierkiem będzie mógł pójść dalej. Dlatego musimy zaufać wszystkim, którzy zajmują się zdrowiem psychicznym Polek i Polaków od dziesiątek lat, którzy są zrzeszeni w organizacjach międzynarodowych, które również mają wypracowane swoje standardy, którzy wiedzą dosko-

nale, czego potrzebują pacjentki i pacjenci, którzy chcą odpowiadać, ale też rozliczać swoje własne środowisko. Często chodzi bowiem tu też o rozliczenie kogoś, kto źle wykonuje zawód. Dziś nikt, kto korzysta z usług psychoterapeuty, nie ma w Polsce możliwości zaskarżenia źle prowadzonej psychoterapii. Nie ma się do kogo odwołać.

Musimy stworzyć samorząd zawodowy psychoterapeutów po to, żeby ktoś, kto skorzysta z usług psychoterapii, mógł się zgłosić do odpowiedniej izby, gdzie będzie mógł zgłosić takie zastrzeżenie, będzie przeprowadzona odpowiednia procedura. Być może dany psychoterapeuta nie nadaje się do zawodu, ale o tym rozstrzygnie samorząd zawodowy, który musi powstać właśnie w celu wprowadzenia takich rozwiązań.

Nie możemy zostawić pacjentów samym sobie, bo jeśli... Znam wiele różnych zastrzeżeń, za chwilę się postaram zdążyć do nich odwołać. Natomiast problem polega na tym, że przy drobnych zastrzeżeniach, które możemy wyeliminować, można zrezygnować z czegoś, czego dzisiaj w sposób szczególny Polki i Polacy potrzebują – potrzebują bezpieczeństwa państwa. A to my stanowimy prawo, które może im to bezpieczeństwo dać albo może im go nie dać. Jeśli nie zdecydujemy się na przyjęcie tych rozwiązań, to skazemy naprawdę wiele Polek i Polaków na funkcjonowanie w próżni prawnej i na sytuację, w której nie mają się do kogo odwołać.

Szanowni Państwo! To jest jedno z głównych pytań. Psychoterapeuci to niejednorodna grupa pod względem wykształcenia bazowego. To osoby, które ukończyły studia psychologiczne, pedagogiczne, resocjalizację, studia z zakresu pomocy społecznej, neurobiologii, psychoterapii, kognitywistyki, teologii, studia prawnicze, ekonomiczne, filozofię, socjologię, lingwistykę, pielęgniarstwo, wydział lekarski, w tym specjaliści w dziedzinie psychiatrii, farmacji i wiele innych.

Przykładem silnych związków, ale i potwierdzeniem odrębności zawodów psychoterapeuty, psychologa i psychiatry jest fakt istnienia w ramach Polskiego Towarzystwa Psychologicznego i Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego – towarzystwo psychologiczne jest dzisiaj z nami, jak słyszałam – odrębnych sekcji psychoterapii. W ramach certyfikacji praktykowanej w obu wymienionych stowarzyszeniach oraz kilkudziesięciu pozostałych uprawnienia otrzymały tysiące osób bez wykształcenia psychologicznego czy lekarskiego.

Część środowiska zaczęła domagać się wykształcenia bazowego teraz. Natomiast badania wskazują na to, że nie ma związku – są przeprowadzone takie badania wskazujące na to – pomiędzy wykształceniem bazowym a tym, jaki jest psychoterapeuta, ponieważ proces szkolenia psychoterapeutycznego to są 4 lata szkolenia dla osób, które mają wykształcenie bazowe psychologa bądź lekarza, i dodatkowo de facto rok szkolenia dla osób, które tego wykształcenia bazowego nie mają, bo muszą uzupełnić wiedzę o wykształcenie medyczne oraz wykształcenie psychologiczne. To jest 5 lat szkolenia. To jest tyle, ile trwa

**Poseł Marta Golbik**

normalny proces szkolenia osób na bardzo różnych kierunkach studiów. A my po 5 latach szkolenia osób, które zajmują się budowaniem domów, raczej nie mówimy tym osobom, że boimy się o to, żeby powierzyć im budowanie domów. Nie, te osoby dalej mogą się szkolić i mogą pracować w danym zawodzie.

Z psychoterapeutami sytuacja jest jeszcze o tyle korzystna, że proces szkolenia tak naprawdę trwa znacznie dłużej, zazwyczaj ok. 7–10 lat, ponieważ muszą oni odbywać staże, muszą być prowadzeni pod superwizją. To wszystko jest zawarte w projekcie ustawy. Muszą sami przechodzić swoją terapię po to, żeby właściwie prowadzić terapię swoich pacjentów. Tak więc proces szkolenia psychoterapeuty w teorii to ok. 4–5 lat, w zależności od wykształcenia bazowego, ale trwa on znacznie dłużej.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o ustawę, to tutaj są najważniejsze elementy, które muszą znaleźć się w ustawie o samorządzie, tak żeby mogła ona zagwarantować sumienne wykonywanie zawodu psychoterapeuty. Ustanawia ona ten zawód zaufania publicznego, tworzy samorząd psychoterapeutów, wprowadza nadzór ministerstwa, deleguje na Krajowy Zjazd Psychoterapeutów uchwalenie kodeksu etycznego, szalenie ważnego w tym zawodzie, tworzy rejestry psychoterapeutów, konstytuuje prawa chroniące osoby korzystające z psychoterapii, takie jak ochrona tajemnicy zawodowej, obowiązki informowania, uzyskiwania zgody, wprowadza obowiązkowe ubezpieczenie OC, również uwzględnione zostało RODO, ale przede wszystkim reguluje zasady naboru do szkolenia oraz samego szkolenia w psychoterapii i certyfikowania, odwołuje się do standardów wypracowanych przez środowisko w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia, które stosowane są w podmiotach leczniczych, i rozszerza te standardy na pozostałe sektory, w których stosowana jest psychoterapia, tj.: szkolenie psychoterapeutyczne – 1200 godzin, psychoterapia własna lub doświadczenie własne – minimum 250 godzin, 100 godzin dla grupy poznawczo-behawioralnej, co w praktyce oznacza minimum 5 lat psychoterapii własnej, szkolenie teoretyczne – minimum 400 godzin, staż – minimum 360 godzin, ale planowany jest dłuższy, superwizja – 150 godzin, 4 tys. godzin pod okiem superwizora, w praktyce nawet do 10 lat. Dodatkowo, tak jak mówiłam, jest szkolenie dla osób, które nie mają wykształcenia bazowego z medycyny oraz z psychologii.

Jeszcze raz apeluję do wszystkich państwa o to, żeby pomyśleć o wszystkich osobach, które korzystają bądź będą korzystały z usług psychoterapeuty. Nie możemy tego zawodu zostawić w próżni. Jest uregulowany zawód psychiatry, ponieważ jest to zawód lekarski. Będzie uregulowany, mam nadzieję, zawód psychologa i musi być również uregulowany zawód psychoterapeuty. Musimy zadbać o to, żeby osoby, które prowadzą psychoterapię, były odpowiednio wykształcone, i to gwarantuje ta ustawa, żeby odpowia-

dały odpowiednim organom, i to również gwarantuje ta ustawa, żeby proces certyfikacji odbywał się w odpowiedni sposób, tak aby każdy, kto korzysta z usług psychoterapeuty, wiedział, że zrobił on certyfikat pod nadzorem ministerstwa, że jest on wiarygodnym psychoterapeutą, że można korzystać z jego usług. Chodzi o to, żeby każdy mógł sprawdzić, wybierając się do kogoś takiego, czy jest on psychoterapeutą, bo dziś niestety tej pewności nie mamy.

Jeszcze raz proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tego projektu ustawy. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Bez wątplenia regulacja zawodu psychologa i zawodu psychoterapeuty jest potrzebna, pani minister, pani poseł, z kilku powodów, które mają bezpośredni wpływ przede wszystkim na bezpieczeństwo, ale też na jakość usług, na profesjonalizm i zaufanie społeczne. Zresztą zaraz dowiemy się, co na to Wysoka Izba, bo zaraz otworzę dyskusję.

Tak?

(*Poseł Marta Golbik*: Tylko jedno słowo: Czy mogę po prostu przekazać wniosek? Nie zdążyłam o tym powiedzieć.)

Wniosek...

(*Poseł Marta Golbik*: Czy mogę powiedzieć?)

Tak.

**Poseł Marta Golbik:**

Powiem jeszcze tylko jedno zdanie.

Pani Marszałek! W imieniu klubu Koalicja Obywatelska składam wniosek o skierowanie projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym do Komisji Zdrowia. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszą do zabrania głosu zapraszam panią poseł Annę Dąbrowską-Banaszek, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, pani poseł.

**Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawo-

**Posel Anna Dąbrowska-Banaszek**

dowym psychologów, druk nr 1344. Projekt ustawy określa zasady uzyskiwania prawa wykonywania zawodu psychologa, wykonywania zawodu psychologa, organizacji i działania samorządu zawodowego psychologów oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej psychologów.

Zawód psychologa jest zawodem zaufania publicznego. Zostało to prawnie uregulowane w ustawie z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów. Obecnie procedowany projekt ustawy zakłada, że psycholog – jest to zawód zaufania publicznego – uzyskuje prawo wykonywania zawodu z dniem wpisu na regionalną listę psychologów, którą prowadzić będzie regionalna rada psychologów.

Projekt zakłada, że na listę może być wpisana osoba, która ukończyła w Rzeczypospolitej Polskiej studia pierwszego stopnia na kierunku psychologia i studia drugiego stopnia na kierunku psychologia oraz uzyskała tytuł zawodowy magistra, osoba, która ukończyła jednolite studia magisterskie na kierunku psychologia oraz uzyskała tytuł zawodowy magistra, osoba, która posiada dyplom wydany w państwie innym niż państwo członkowskie Unii Europejskiej, uznany za równoważny z dyplomem uzyskiwanym w Rzeczypospolitej Polskiej, potwierdzający tytuł zawodowy psychologa, osoba, która posiada kwalifikacje do wykonywania zawodu psychologa nabyte w państwie członkowskim Unii Europejskiej, uznane w Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o zasadach uznawania kwalifikacji zawodowych nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Dz.U. z 2023 r. poz. 334, a także korzysta w pełni z praw publicznych, ma pełną zdolność do czynności prawnych, nie była prawomocnie skazana na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego i posiada znajomość języka polskiego w stopniu wystarczającym do wykonywania zawodu psychologa.

Po uzyskaniu wpisu na listę psycholog współpracuje z opiekunem w sprawach dotyczących rozwoju zawodowego. Okres opieki trwa 12 miesięcy i kończy się wydaniem przez opiekuna pisemnej opinii na temat rozwoju zawodowego i kontynuacji wykonywania zawodu przez psychologa. Wykonywanie zawodu psychologa polega na udzielaniu świadczeń psychologicznych w oparciu o sprawdzone, konkretne metody. W projekcie określony został zamknięty katalog usług psychologicznych oraz zdefiniowano ich poszczególne rodzaje.

Jednocześnie w projekcie ustawy czytamy, że za wykonywanie zawodu psychologa uważa się także prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych w dziedzinie psychologii oraz działalności dydaktycznej w zakresie psychologii. Ponieważ badania naukowe dopuszczają stosowanie metod wcześniej niesprawdzonych, nie znamy efektu ich stosowania, nie

mogą być zaliczone do sprawdzonych metod terapii i uznane za sprawdzone świadczenia psychologiczne.

Psychologowie będą zorganizowani na zasadach samorządu zawodowego. Przynależność do samorządu będzie obowiązkowa. Z założenia ma być on niezależny w wykonywaniu swoich zadań i podlegać tylko przepisom ustawy. Projekt ustawy jednocześnie zakłada, że nadzór nad działalnością samorządu pełniony będzie przez ministra właściwego do spraw pracy, co wyklucza jego pełną niezależność. Do zadań samorządu będzie zaliczało się sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu psychologa, ustanawianie zasad etyki zawodowej dotyczących wykonywania zawodu psychologa oraz dbanie o ich przestrzeganie, prowadzenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej psychologów, reprezentowanie psychologów i ochrona ich interesów zawodowych, doskonalenie zawodowe psychologów, współdziałanie z organami administracji publicznej oraz organizacjami w kraju i za granicą w sprawach dotyczących wykonywania zawodu psychologa, a także opiniowanie aktów prawnych dotyczących zawodu psychologa.

Samorząd ma być dwustopniowy. Jednostkami organizacyjnymi samorządu będą krajowa izba z siedzibą w Warszawie oraz regionalne izby psychologów. Liczba i obszar działania poszczególnych regionalnych izb zostaną ustalone przez krajowy zjazd, z tym zastrzeżeniem, że ich liczba nie może być mniejsza niż cztery, a obszar działania regionalnych izb będzie musiał uwzględniać podział administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej na województwa.

W projekcie przewidziana jest odpowiedzialność karna za posługiwanie się tytułem psychologa przez osobę nieposiadającą prawa wykonywania zawodu psychologa, udzielanie świadczeń psychologicznych przez osobę nieposiadającą prawa wykonywania zawodu psychologa oraz dopuszczanie do udzielania świadczeń psychologicznych osoby, która nie posiada prawa wykonywania zawodu psychologa.

Wysoki Sejmie! Projekt ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów jest potrzebny i wyczekiwany przez środowisko, jednak na tym etapie i w tym kształcie nie może uzyskać poparcia Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Potrzebne są dalsze prace nad przedstawionym projektem. Dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Czesława Hoca z Prawa i Sprawiedliwości.

Zanim pan poseł przyjdzie, to pozwólcie państwo, że pozdrowię wycieczkę, naszych gości z Domu Pomocy Społecznej w Orzeszu w województwie śląskim, którzy przebywają dzisiaj w Sejmie na zaproszenie pana posła Łukasza Osmalaka. Witamy państwa serdecznie. *(Okłaski)*

Zapraszam pana posła.

**Poseł Czesław Hoc:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym, druk sejmowy nr 1345.

Tak, to ważny projekt ustawy. Od ponad 20 lat środowisko psychoterapeutów oczekiwało prawnego usankcjonowania swojej profesji jako zawodu odrębnego od psychiatrii czy psychologa, jako zawodu zaufania publicznego z utworzeniem własnego zawodowego samorządu.

Projekt ważny jest również w aspekcie wartości społecznej, albowiem choroby psychiczne to jedno z największych wyzwań XXI w. Nie ma pełni zdrowia bez zdrowia psychicznego. Ale zawsze musimy mieć pewność i zaufanie, że idąc do psychoterapeuty, otrzymamy pomoc nade wszystko eksperta o odpowiednich kompetencjach i doświadczeniu, opierającego swoje usługi medyczne na dostępnych i aktualnych dowodach naukowych. Tak więc brak regulacji systemowej jest wysoce niewłaściwy, ale nietrafne regulacje prawne też mogą prowadzić do niepożądanych, a nawet groźnych kwestii. Projekt ustawy wzbudził wiele emocji, o czym świadczy ponad 7,5 tys. uwag, które wpłynęły w tej sprawie.

Wysoki Sejmie! Podstawowa sporna kwestia to wykształcenie bazowe. Psychoterapeutą według projektu ustawy może być osoba z tytułem magistra w dziedzinach humanistycznych, społecznych, sztuki, nauk medycznych, zdrowia, nauk o rodzinie i nauk teologicznych. Zatem np. magister: prawnik, ekonomista, filozof, dziennikarz, politolog, malarz i archeolog, z całym należnym szacunkiem do zawodowej fachowości, po 4-letnim kursie wymagającym 1200 godzin szkolenia – w tym jedynie 360 godzin stażu klinicznego oraz moduły cząstkowe, tj. psychoterapia własna, superwizja, staż – może zostać ekspertem z psychoterapii, czyli opanuje psychopatologię, interwencje psychologiczne, kompetencje interpersonalne, diagnostykę różnicową i diagnostykę w kierunku wielochorobowości, wieloaspektowości zaburzeń osobowości i stanów neurorozwojowych? Co więcej, opanuje poszczególne podejścia psychoterapeutyczne, tj. psychodynamiczne, poznawcze, behawioralne, systemowe, humanistyczne i integracyjne? A więc duży zasób wiedzy i wielka odpowiedzialność w sytuacji, gdy stawką jest życie i zdrowie pacjentów w kryzysie zdrowia psychicznego. Zatem brak wymogu ustawowego wykształcenia bazowego, medycznego czy psychologicznego, nie jest dobrym rozwiązaniem. W Europie zawód psychoterapeuty jest regulowany ustawowo i ściśle chroniony prawnie. Przestrzegane są wymogi proceduralne i edukacyjne.

Obecnie aż 95% psychoterapeutów w Polsce ma bazowe wykształcenie w dziedzinach psychologii, pedagogiki, medycyny i pokrewnych i wydaje się, że dzisiaj nie ma pilnej potrzeby tak szerokiego otwarcia tego zawodu. Swoistym kuriozum jest sformułowanie, że zawód psychoterapeuty nie powinien być

uznawany za medyczny, ponieważ obejmuje znacznie szerszy zakres działań niż leczenie zaburzeń psychicznych. Podpowiem również, że zawód lekarza też ma holistyczne podejście do zdrowia, a więc aspekt fizyczny, aspekt psychologiczny, aspekt społeczny, a jednakowoż jest zawodem medycznym.

Inną poważną kwestią jest to, że nadzór nad działalnością samorządu zawodowego psychoterapeutów ma sprawować minister właściwy do spraw rodziny, pracy i polityki społecznej. Ale jeśli psychoterapeuta będzie pracował w państwowej służbie zdrowia, to wówczas podlega ministrowi zdrowia.

Mamy również złagodzenie standardów, brak państwowych egzaminów w odróżnieniu np. od lekarzy i lekarzy dentyistów, gdzie jest lekarski egzamin państwowy i lekarski dentyistyczny egzamin państwowy.

Dalej jest wyjątkowo ryzykowna zasada: osobowość jest ważniejsza niż wykształcenie, a ewentualne wyrównanie braków jest zadaniem samorządu. Następnie problem członkostwa w dwóch samorządach zawodowych i potencjalnie kolizja odpowiedzialności zawodowej, o podwójnych składkach już nie wspomnę.

Ustawa nie reguluje zasad współpracy i relacji psychoterapeutów z psychologami i lekarzami psychiatrii. No i krajowa rada psychoterapeutów wydaje się ustawiona na szczycie góry Olimp. Praktycznie decyduje o wszystkim: kształceniu, egzaminach, rejestracji, zresztą za opłatą, jaką sobie ustala.

Wysoki Sejmie! Klub Prawa i Sprawiedliwości w tej formie projektu ustawy nie poprze, jednakże mając na uwadze wagę problemu oraz decyzję dotyczącą dalszego procedowania w podkomisji do spraw zdrowia psychicznego, a także istnienie szeregu poprawek, proponujemy przekazać projekt ustawy do dalszego procedowania i ostatecznej decyzji w trakcie trzeciego czytania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Martę Golbik, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Marta Golbik:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicji Obywatelskiej dotyczące ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów.

Szanowni Państwo! Zaczynamy dzisiaj sejmowe prace po pracach Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nad projektem ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów. Prawo niezwykle wyczekiwane. Po jego przyjęciu zniesione zostaną przepisy ustawy z 2001 r. mające w teorii regulować i dawać narzędzia do właści-

**Poseł Marta Golbik**

wego wykonywania zawodu psychologa oraz zapewnić funkcjonalny, efektywny system, który ma organizować realia udzielania i korzystania ze świadczeń psychologicznych.

Czemu zatem jesteśmy w punkcie, który wymaga przyjęcia zupełnie nowej ustawy? Mówiąc najkrócej, przepisy przyjęte w 2001 r. jedynie zdawkowo czy niekiedy wręcz pozornie tworzyły ramy funkcjonowania zawodu psychologa. Mówimy przecież o bardzo odpowiedzialnym zawodzie, którego misją jest opieka nad najwrażliwszymi i zdecydowanie niełatwymi do jednoznacznego diagnozowania elementami ludzkiego bytu. Odzwierciedlać to będą projektowane przepisy w zakresie, w którym nadają zawodowi psychologa charakter zawodu zaufania publicznego.

Przedstawiony projekt uszczegóławia względem obecnie obowiązujących przepisów proces dochodzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej psychologów. Dzięki temu proces będzie znacznie bardziej przejrzysty dla uczestniczących w nim stron, a w rezultacie uzyskiwane na jego drodze rozstrzygnięcia nie będą budziły znaczących wątpliwości co do sprawiedliwości ich charakteru.

Szanowni Państwo! Psychologia to sfera, która nie wybaczyłaby chodzenia na skróty. Starając się odpowiedzieć na tak poważną potrzebę, rząd przygotował i przedstawił nam niniejszy projekt. Z zadowoleniem można odnotować ujęte w nim potrzebne rozwiązania co do wzmocnienia systemu otaczającego codzienny wysiłek zawodowy psychologów. Wśród nich są m.in. narzędzia dbałości o kondycję zawodu psychologa i jego przedstawicieli, o jakość udzielanych świadczeń. Dbanie o jakość to m.in. zapewnienie pola wymiany doświadczeń i wpływu na kształt danej dziedziny przez specjalistów ją praktykujących. Zapewni to dobrze ustrukturyzowany samorząd zawodowy psychologów, którego zorganizowanie oraz stałą pieczę nad jego działaniem powierzy się na mocy projektu ministrowi właściwemu do spraw pracy. Wraz z przypisaniem tej odpowiedzialności minister uzyskuje tworzony wprost przez ustawę katalog narzędzi do efektywnego wywiązania się z tego obowiązku. W ramach dbałości o kondycję psychologów i ich indywidualne przygotowanie do realizacji zawodu niniejszy projekt wspiera ich m.in. przez powołanie instytucji opiekuna, czyli psychologa wykonującego zawód przez co najmniej 3 lata, któremu przypisywani są psychologowie świeżo przystępujący do zawodu.

Omawiany projekt to też znaczące uporządkowanie sfery formalnej, którego wymaga od nas m.in. prawo europejskie. Obecnie nierozwiązane zostaje zagadnienie poprawnego, efektywnego systemu uznawania kwalifikacji zawodowych, które psychologowie nabyli w pozostałych państwach Unii. Prawo europejskie stanowi również o zakazie tworzenia ograniczeń w przedmiocie form prawnych działalności, jeśli takiego ograniczenia nie uzasadnia nadrzędny interes publiczny. Zgodnie

z obecnie obowiązującą ustawą wykonywanie praktyki psychologicznej ograniczone jest do formy indywidualnej działalności gospodarczej albo spółki partnerskiej. Rozwiązania nowego projektu zauważają i ten wymagający naprawy aspekt.

Omawiany projekt to znaczący element systemu prawnego, ujęty na ponad 70 stronach tekstu. Skomplikowania i wagi całego projektu dobrze dowodzi liczba aktów, które pod wpływem jego przyjęcia ulegną zmianie – jest to aż 15 różnych ustaw.

Szanowni Państwo! Proponowane rozwiązania odpowiadają bez wątpienia na palące potrzeby zawodu psychologa i myślę, że po pracach w komisji powinny zdecydowanie znaleźć poparcie, jeśli nie jednogłośnie głos wsparcia dla tego projektu. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Włodzisława Gizińskiego, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Włodzisław Giziński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym. Jako psychiatra i psychoterapeuta z ponad 30-letnim doświadczeniem chcę państwa zapewnić, że ta ustawa będzie miała fundamentalne i przełomowe znaczenie dla rynku usług psychoterapeutycznych, ponieważ psychoterapia w Polsce od lat funkcjonuje w swoistej próżni prawnej. Brak jasnych standardów kształcenia, jednolitych kryteriów wykonywania zawodu oraz mechanizmów nadzoru powoduje, że pacjenci mają ograniczone możliwości weryfikacji kompetencji psychoterapeutów. W praktyce oznacza to, że usługi psychoterapeutyczne mogą świadczyć osoby o różnym poziomie przygotowania zawodowego, co rodzi obawy o jakość i bezpieczeństwo terapii.

Projekt ustawy zakłada przyznanie psychoterapeutom statusu zawodu zaufania publicznego i utworzenie samorządu zawodowego na podstawie art. 17 ust. 1 konstytucji. Kształt projektu ustawy został oparty na istniejących w polskim systemie prawnym rozwiązaniach dla zawodów zaufania publicznego, w przeważającej mierze na ustawie o izbach lekarskich, regulującej ustrój samorządu lekarzy i lekarzy dentyków. Nowum jest uregulowanie kwestii szkolenia i egzaminowania w zawodzie psychoterapeuty. Przyjęty kształt rozwiązań wynika ze specyfiki zawodu oraz systemu kształcenia i egzaminowania odmiennych niż w przypadku innych grup zawodowych. Jest on zgodny z praktyką ostatnich 30 lat wypracowaną przez środowisko psychoterapeutów.

**Posel Włodzisław Giziński**

Ta regulacja w sposób kompleksowy określi zasady wykonywania tego zawodu oraz zapewni skuteczny nadzór nad osobami go wykonującymi, zarówno w podmiotach leczniczych, jak i na rynku prywatnym. Wprowadzenie ustawy umożliwi stworzenie spójnego systemu regulacyjnego, który obejmie zasady szkolenia i uzyskiwania prawa do wykonywania zawodu, rejestrację psychoterapeutów, podmiotów szkolących i egzaminujących, pieczęć nad wykonywaniem zawodu oraz zasady odpowiedzialności zawodowej psychoterapeutów. Konsekwencją utworzenia samorządu zawodowego jest stworzenie dla tej grupy zawodowej przymusowej organizacji, wyposażonej w pewne władztwo publiczne, organizacji zamkniętej i o sformalizowanym członkostwie, dla której istotna jest ochrona tytułu w wykonywaniu tego zawodu. Uszczelnienia wymaga możliwość egzekwowania standardów wykonywania zawodu od wszystkich osób wykonujących zawód psychoterapeuty. Jest to możliwe jedynie poprzez obligatoryjną przynależność do samorządu zawodowego i jego pieczęć nad wykonywaniem zawodu oraz procesem szkolenia i egzaminowania kolejnych pokoleń psychoterapeutów, przy zablokowaniu np. istniejącej obecnie niestety praktyki kursów on-line dla kilkuset osób jednocześnie.

Projektowana ustawa stanowi pierwszy kompleksowy akt prawny regulujący status zawodu psychoterapeuty w Polsce. Jej wejście w życie będzie oznaczać koniec dotychczasowej próżni prawnej i otworzy nowy rozdział w historii polskiej psychoterapii. Dla praktykujących psychoterapeutów oznacza to konieczność dostosowania się do nowych wymogów, ale też potencjalnie większe możliwości rozwoju zawodowego, lepszą ochronę prawną i wyższy status społeczny, a dla pacjentów – większą przejrzystość, możliwość weryfikacji kwalifikacji terapeutów oraz dodatkowe mechanizmy ochrony w przypadku nieprawidłowości.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Koalicji Obywatelskiej z pełnym przekonaniem wspiera dalsze procedowanie nad projektem jako rozwiązaniem niezbędnym do poprawy jakości, bezpieczeństwa i przejrzystości świadczeń psychoterapeutycznych w Polsce. Dziękuję. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Radosława Lubczyka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Posel Radosław Lubczyk:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj procedujemy nad bardzo ważną ustawą, nad bardzo ważnymi ustawami, które mają wpływ na życie i zdrowie na-

szych obywateli. To jest ustawa znowelizowana, która jest bezwzględnie potrzebna, bo dzisiaj w polskim społeczeństwie psychologowie, psychoterapeuci są niestety potrzebni. Mówię „niestety”, bo coraz więcej ludzi ma czy to choroby psychiczne, czy załamania. Rzeczywiście jesteście ich deską ratunku, wiele razy zapewne ratujecie życie i zdrowie ludziom, którzy są chorzy.

Pani minister, bardzo dziękuję za tę ustawę, za przyjęcie projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz o samorządzie zawodowym psychologów. Projekt określa zasady i warunki wykonywania zawodu psychologa. Chodzi o podniesienie jakości świadczonych usług oraz dopuszczenie do zawodu tylko tych, którzy mają odpowiednie kwalifikacje. Rozwiązanie to zapewni bezpieczeństwo osobom, które korzystają ze świadczeń psychologicznych.

Nowe przepisy są również odpowiedzią na oczekiwania środowiska psychologów związane z potrzebą utworzenia samorządu zawodowego.

Zawód psychologa ma bardzo duże znaczenie społeczne, dlatego wymaga precyzyjnego opisanie na poziomie ustawowym. Jest to zawód zaufania publicznego, więc powinny go wykonywać tylko osoby, które są odpowiednio wykształcone i postępują zgodnie z zasadami etyki zawodowej.

Ustawa ma na celu uregulowanie zawodu psychologa zgodnie z obecnymi standardami legislacyjnymi i w zgodzie z przepisami Unii Europejskiej. W wyniku uchwalenia tej ustawy zostanie uchylona ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. Zmieniła się rzeczywistość od przyjęcia tamtej ustawy, która dziś nie funkcjonuje z uwagi na liczne wady prawne i legislacyjne.

Najważniejsze rozwiązania, które dotyczą ustawy o zawodzie psychologa. Nowe przepisy obejmują zasady uzyskiwania prawa do wykonywania zawodu psychologa, oraz wykonywania tego zawodu zasady organizacji i działania samorządu psychologów, zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej psychologów. Projekt ma uniemożliwić wykonywanie zawodu psychologa przez osoby bez uprawnień zawodowych. Praktyki polegające na udzielaniu pomocy psychologicznej przez osoby nieuprawnione są szkodliwe zarówno dla osób korzystających z usług psychologicznych, jak i dla prestiżu zawodu, są również niebezpieczne, bo złe prowadzenie pacjenta to jest coś, co rzeczywiście zagraża życiu i bezpieczeństwu tego pacjenta. Psychologiem będzie mogła zostać osoba, która m.in. ukończyła studia pierwszego stopnia na kierunku psychologia i studia drugiego stopnia na kierunku psychologia oraz uzyskała tytuł zawodowy magistra na tym kierunku albo ukończyła jednolite studia magisterskie na kierunku psychologia oraz uzyskała tytuł zawodowy magistra na tym kierunku.

Nowe przepisy nie uchylają praw nabytych, natomiast trzeba będzie wpisać się do rejestru psychologów.

Psycholog będzie miał obowiązek zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem świadczeń psychologicznych. Musi on także prowadzić dokumentację psychologiczną, która jest również objęta tajemnicą zawodową.

**Posel Radosław Lubczyk**

Wprowadzone zostaną przepisy związane z organizacją i uprawnieniami samorządu zawodowego psychologów. Samorząd będzie reprezentował psychologów oraz dbał o prawidłowe wykonywanie zawodu. Będzie także ustalał zasady etyki zawodowej, zapewniając wysokie standardy pracy psychologa. Do zadań samorządu będzie należeć prowadzenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej psychologów. Nadzór nad samorządem będzie sprawowała pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Poza tym przyjęte rozwiązania dostosowują prawo do przepisów prawa Unii Europejskiej.

Dругa ustawa – o zawodzie psychoterapeuty. Bardzo dziękuję również za ten projekt. Jest to projekt poselski, ale rzeczywiście konsultowany z bardzo dużą grupą psychoterapeutów. Bardzo serdecznie dziękuję wam za to, że zaangażowaliście się w ten projekt, bo wiem, że ten projekt jest dobrze napisany.

Projekt przewiduje przyjęcie kompleksowej ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz o samorządzie zawodowym. Projektowana ustawa przyznaje psychoterapeutom status zawodu zaufania publicznego oraz ustanawia samorząd zawodowy psychoterapeutów. Projektowana ustawa ma określić zasady wykonywania zawodu psychoterapeuty oraz zapewnić skuteczny nadzór nad osobami go wykonującymi zarówno w podmiotach leczniczych, jak i na rynku prywatnym. Wprowadzenie ustawy zdaniem wnioskodawców umożliwi stworzenie spójnego systemu regulującego, który obejmie zasady szkolenia i uzyskiwania prawa do wykonywania zawodu, rejestrację psychoterapeutów, podmiotów szkolących i egzaminujących, pieczę nad wykonywaniem zawodu oraz zasady odpowiedzialności zawodowej psychoterapeutów.

W skrócie czego dotyczy ta ustawa: zawód psychoterapeuty jako zawód zaufania publicznego z pełną niezależną, etyczną i organizacyjną... ochrona prawna tytułu psychoterapeuty, jasne zasady wykonywania zawodu, m.in. konsultacje, diagnoza, prowadzenie terapii, kwalifikacja do terapii, podział na grupy podejść psychoterapeutycznych: humanistyczne, psychodynamiczne i systemowe. Wprowadzenie statusu psychoterapeuty aplikanta, tj. osoby w trakcie szkolenia, która już może prowadzić terapię pod superwizorem. Rejestr psychoterapeutów aplikantów zawierający dane o certyfikatach, podejściu, superwizorze, kadrach, karach dyscyplinarnych. Określenie standardów szkoleniowych: minimum 1200 godzin szkolenia w minimum 4 lata, plus superwizja i egzamin certyfikacyjny.

Dlaczego warto wesprzeć oba projekty? Po raz pierwszy w Polsce zawody psychologa i psychoterapeuty będą kompleksowo uregulowane ustawowo, co kończy okres niejasności, luk prawnych i braku kontroli nad jakością usług. Ustawy chronią pacjentów przed osobami niekompetentnymi, bo tylko osoby spełniające wysokie wymagania formalne będą mo-

gły legalnie używać tytułu zawodowego i prowadzić praktykę psychologa i psychoterapeuty. Wtedy wiemy, że rzeczywiście pacjenci są pod świetną opieką, i wiemy, że nic tym pacjentom złego się nie stanie. Zapewnią jednolite i wysokie standardy etyczne i zawodowe, wspierane przez samorządy, kodeks etyki, systemy nadzoru i odpowiedzialności dyscyplinarnej. Podniosą prestiż i pozycję zawodową psychologów i psychoterapeutów, co zrównuje ich z innymi zawodami zaufania publicznego jak lekarze, prawnicy czy nauczyciele. Umożliwią transparentność i kontrolę społeczną poprzez publiczne rejestry z danymi o uprawnieniach, szkoleniu, podejściu terapeutycznym, certyfikatach i sankcjach. Wspierają młodych specjalistów: system opiekunów dla psychologów i superwizorów dla psychoterapeutów gwarantuje bezpieczny start zawodowy i rozwój kompetencji. Wprowadzają sprawiedliwe zasady wynagrodzenia, w szczególności psychoterapeutów w systemie ochrony zdrowia. Zwiększają dostępność pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej bez obniżania jakości.

Waga tych zmian jest nie tylko symboliczna, ale systemowa i cywilizacyjna. Psychologowie i psychoterapeuci pracują z osobami w głębokim kryzysie, w cierpieniu, po traumach, często wtedy, gdy inne formy zawodzą. Do tej pory wiele osób bez kwalifikacji mogło wprowadzać się w rolę terapeuty, co stanowiło realne zagrożenie dla zdrowia i życia pacjentów. Wprowadzenie tych ustaw to miły krok w kierunku ochrony zdrowia psychicznego Polaków, porównywalny ze stworzeniem samorządów lekarskiego, pielęgniarskiego czy radców prawnych. Polskie Stronnictwo Ludowe będzie głosowało za tymi dwoma ustawami. Wiemy, że to są dobre ustawy i że wpłyną one na zdrowie i życie pacjentów w Polsce. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Zanim zaproszę pana posła Norberta Pietrykowskiego, pozwólcie państwo, że pozdrowię uczestniczki i uczestników konferencji „Prawda i pamięć o Obławie Augustowskiej w 80. rocznicę zbrodni”, którzy przysłuchują się naszym obradom dzięki zaproszeniu przez pana posła Jarosława Zielińskiego. Witamy państwa serdecznie w Sejmie. *(Oklaski)*

Zapraszamy pana posła Norberta Pietrykowskiego, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Posel Norbert Pietrykowski:**

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoki Sejmie! Pani Przewodnicząca! Wszystko się da. Jak się chce, to wszystko można. Państwo psychologowie, państwo psychoterapeuci, idziemy w doskonałym kierunku.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga mam zaszczyt przedstawić stanowi-

**Posel Norbert Pietrykowski**

sko w sprawie poselskiego projektu ustawy – odwrócić trochę sytuację – o zawodzie psychoterapeuty, druk nr 1345, i zawodzie psychologa, druk nr 1344, oraz o samorządzie zawodowym obu tych niezwykle ważnych, istotnych dla całego społeczeństwa zawodów.

W Polsce obecnie zawód psychoterapeuty nie jest zawodem regulowanym. W Polsce psychoterapeutą może zostać osoba, która po pierwsze, ukończyła studia magisterskie, najczęściej z psychologii, pedagogiki lub medycyny, odbyła kilkuletnie specjalistyczne szkolenie w jednym z uznanych nurtów psychoterapii, odbyła lub odbywa staż kliniczny i superwizję, czyli konsultacje z bardziej doświadczonymi terapeutami, uzyskała certyfikat psychoterapeuty, np. Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Psychiatrycznego lub innych uznanych organizacji i oczywiście pracuje zgodnie z zachowaniem etyki zawodowej.

Dziś szacuje się, że w Polsce wykonuje ten zawód ok. 22 tys. osób. Według najnowszych danych z lutego 2025 r. ok. 22% dorosłych Polaków, czyli ponad 6,5 mln osób, korzystało z psychoterapii w ciągu ostatnich 5 lat. Natomiast jeżeli przyjrzeć się danym Narodowego Funduszu Zdrowia za 2023 r., 355 tys. osób skorzystało z psychoterapii, co wiąże się z ok. 4 mln sesji terapeutycznych.

W efekcie zapisy procedowanych projektów ustaw powinny doprowadzić do zapewnienia tej samej jakości usług i tych samych merytorycznych standardów prowadzonej psychoterapii dla podmiotów leczniczych i gabinetów prywatnych. Gwarantem tego będzie właśnie piecza samorządu zawodowego oraz obowiązki wynikające ze statusu zawodu, który jest, jak większość zawodów medycznych, zawodem zaufania publicznego. Pomimo tego zapotrzebowanie na świadczenia z zakresu psychoterapii wielokrotnie przekracza możliwości aktualnej liczby aktywnych specjalistów. Niestety muszę powiedzieć, że w szczególności dotyczy to psychoterapii dzieci i młodzieży.

A jeżeli chodzi o dane, one są katastrofalne. Chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie te pięć punktów hańby, a mianowicie: pod kątem otyłości wśród dzieci i młodzieży jako Polska jesteśmy na pierwszym miejscu w Europie, pod kątem prób samobójczych, jeżeli chodzi o dzieci i młodzież, jesteśmy na drugim miejscu w Europie, jeżeli chodzi o palenie papierosów wśród dzieci i młodzieży, jesteśmy na trzecim miejscu w Europie, jeżeli chodzi o depresję wśród dzieci i młodzieży, jesteśmy na czwartym miejscu w całej Europie, i ryzykowne zachowania intymne wśród dzieci i młodzieży to piąte miejsce w Europie. To jest naprawdę piątka hańby. Dlatego to, o czym dzisiaj mówimy, to, co mówimy o ustawie o zawodzie psychoterapeuty, o niezwykle ważnej ustawie, jest bardzo dobre. I mówimy o tym głośno, podkreślamy to, bo inaczej przegramy tę wojnę o zdrowie przyszłych pokoleń Polek i Polaków.

Praca psychoterapeutów jest niezwykle ważna, gdyż zgodnie z raportami Światowej Organizacji Zdrowia choroby psychiczne to jedno z największych wyzwań XXI w. Są już chyba na trzecim miejscu po chorobach serca i chorobach nowotworowych. Niezbędne jest więc uchwalenie kompleksowej ustawy regulującej zawód psychoterapeuty. Do zawodu psychologa odniosę się za chwilę. Jednak w ramach konsultacji społecznych na temat tej ustawy wypowiedziało się ponad 7,5 tys. uczestników i wiele uwag sprowadzało się do stwierdzenia, że projekt jest wręcz niebezpieczny i nie powinien być dalej procedowany. Jednocześnie krytycy projektu często nie negują, że regulacja ta jest bardzo potrzebna. W opinii podkreślano, że samorząd lekarski w pełni aprobejuje potrzebę uregulowania zasad wykonywania zawodu psychoterapeuty oraz kryteriów wykonywania tegoż niezwykle odpowiedzialnego zawodu, bo mamy tutaj do czynienia ze zdrowiem i życiem Polek i Polaków, więc ten zawód musi być pod szczególnym nadzorem.

Droży państwo, wobec powyższych stwierdzeń Polska 2050 rekomenduje dalsze prace nad tym projektem. W związku z tym, że jak powiedziałem, było 7,5 tys. różnych ocen tegoż projektu, procedujemy tak, aby on wrócił do dalszych prac w komisji.

(*Posel Marta Golbik*: Jeszcze nie był w komisji.)

Jeszcze nie był.

(*Posel Marta Golbik*: Nie.)

Będzie dopiero.

(*Posel Marta Golbik*: To jest pierwsze czytanie.)

Pierwsze czytanie, więc na pewno będziemy nad nim pracować.

Jeżeli chodzi o ten druk, który odwróciłem, nr 1344, o zawodzie psychologa, ten projekt jest oczywiście też długo wyczekiwany, i bardzo dobrze, że nad nim pracujemy, bo jest to krok w stronę profesjonalizacji i bezpieczeństwa Polek i Polaków. Zgadza się, że młodzi psychologowie potrzebują wsparcia, zwłaszcza w tym pierwszym okresie. Wszyscy państwo, którzy mają zawód medyczny, wiecie, że najgorsze w naszych zawodach są pierwsze lata pracy. One są najtrudniejsze, one są obciążone największą ilością błędów i wyzwań, dlatego brak uregulowania tego zawodu jest niezwykle niebezpieczny, zwłaszcza dla młodych psychologów wchodzących w ten zawód czy też młodych psychoterapeutów. Brak mechanizmów monitorowania współpracy z bardziej doświadczonymi kolegami jest niezwykle problematyczny i myślę, że tutaj musimy tym zadaniom sprostać.

Zaproponowane rozwiązania idą w dobrym kierunku, ale niestety obawiamy się, jak one odniosą się do rynku, który się kształtuje, chodzi o rynek usług psychologicznych, a konkretnie mówię tutaj o rynku cen. Te ceny rzeczywiście musimy jakoś znormalizować, żeby ta dostępność psychologów i psychoterapeutów była jak największa, żeby nie były one, podobnie jak w przypadku niektórych specjalizacji lekarskich – mówię tutaj o gabinetach prywatnych – dostępne dla bardzo nielicznej grupy obywateli. Dlatego apelujemy, popieramy ten projekt, ale pracujemy nad jego poprawą.

**Posel Norbert Pietrykowski**

W imieniu naszego klubu deklaruje gotowość do dalszej merytorycznej pracy nad tym projektem i zgłaszania konkretnych poprawek w toku prac komisji. Dziękuję pięknie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią posłankę Anitę Kucharską-Dziedzic z klubu Lewica.

**Posel Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałkini! Pani Ministro! Wysoka Izbo! Dzisiejsza sytuacja jest wyjątkowa, że na sali plenarnej są procedowane jednocześnie dwa projekty ustaw: rządowy projekt ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów oraz poselski projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym psychoterapeutów. Projekt rządowy i projekt poselski.

Żeby nie było zaskoczenia dla tych, którzy niekoniecznie znają historię obu projektów, chyba należałoby powiedzieć, że projekt ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów to był także projekt poselski w poprzedniej kadencji. Jego wnioskodawczynią była dzisiejsza pani ministra, a wówczas posłanka Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. *(Oklaski)* Dzisiaj ten projekt może być sfinalizowany dzięki temu, że pani ministra doprowadza sprawę do końca i im patronuje. Dzisiaj jest także procedowany projekt poselski, którego wnioskodawczynią jest pani posłanka Marta Golbik. Liczę na to, że ten projekt także będzie przepracowany i przyjęty, zanim pani Marta Golbik będzie ministram i będzie mogła ten projekt przedstawić jako rządowy.

Oba te projekty są bardzo potrzebne i mówię to nie tylko z punktu widzenia posłanki, przedstawicielki klubu parlamentarnego Lewicy, ale również tego, czym się zajmowałam przez całe dorosłe życie w mojej pracy społecznej, nie zawodowej. Od ćwierć wieku prowadzę stowarzyszenie, które pomaga osobom pokrzywdzonym przemocą i przestępstwem. Przez stowarzyszenie przewinęło się 80 tys. ludzi. Większość z nich otrzymała poradę albo informację nie tylko prawną, lecz również psychologiczną.

W moim stowarzyszeniu pracują psycholożki i psychoterapeutki, ale pracują także psycholożki, które jednocześnie są psychoterapeutkami. Dlaczego to jest takie istotne? Dlatego, że mamy trzy zawody. Mamy zawód psychologa, mamy zawód psychoterapeuty i mamy zawód psychiatry, ale tylko w przypadku zawodu psychiatry nie mamy żadnych wątpliwości i mamy pełne uregulowanie. Wszystkie te trzy zawody dotyczą pracy z pacjentami, choć możemy ich tak-

że nazywać klientami, ale przede wszystkim pracy z ludźmi potrzebującymi pomocy, z ludźmi często bezradnymi w sytuacjach granicznych – pracy z ludźmi, którzy czasami są na granicy życia i śmierci – pracy z ludźmi, którzy wymagają, aby ich potraktować w sposób absolutnie rzetelny, profesjonalny i na najwyższym poziomie etycznym. Bo tacy ludzie są często bezradni, zagubieni, wymagają wsparcia i pomocy, ale często też nie potrafią ocenić w danym momencie swojego życia, w którym się znaleźli, czy usługa, która jest im oferowana, jest w pełni profesjonalna. W przypadku lekarzy psychiatrów mają wszelkie przesłanki do tego, żeby mieć takie zaufanie, w przypadku psychologów i psychoterapeutów – niekoniecznie. W przypadku psychoterapeutów posiłkujemy się – i myśmy się także w stowarzyszeniu zawsze posiłkowały – wytycznymi NFZ-etu, rozporządzeniem ministra zdrowia.

W przypadku psychologów wiemy, że mamy od niemal ćwierć wieku ustawę, która w wielu zapisach jest martwa, bo jest niekompatybilna z innymi aktami prawnymi i wymaga uporządkowania. To wszystko wymaga naprawy uporządkowania, żebyśmy nie mieli co jakiś czas medialnych skandali związanych z tym, że czy to pomoc psychologiczna, czy to pomoc psychoterapeutyczna udzielane są przez osoby, które nie mają do tego kwalifikacji, więcej, nie mają żadnych kwalifikacji. Ciągłe zdarzają się sytuacje, w których osoby – ja znam takie sytuacje – bez jakiegokolwiek przygotowania merytorycznego nazywają się psychologami albo psychoterapeutami. Przyjmują one na rynku prywatnym i trafiają do nich osoby, które są bezradne, potrzebują pomocy, a nie dostają tej rzetelnej pomocy.

Dlatego dzisiaj, kiedy zaczynamy procedować nad tymi dwoma projektami, pracować nad nimi, możemy zakończyć sytuację niepewności pacjentów czy niepewności klientów. Dobrze jest, żebyśmy także przy procedowaniu nad tymi dwoma projektami mieli w pamięci i mieli w świadomości, że to są dwa różne zawody i dwa różne konteksty sytuacyjne. O ile w przypadku psychologów mamy do czynienia z jednolitymi studiami psychologicznymi i jest nam trochę łatwiej zdefiniować, kto jest psychologiem, o tyle w przypadku psychoterapeutów – i tu dziękuję pani posłance, że o tym przypominała – mamy właściwie kilka modeli udzielania pomocy psychoterapeutycznej. Mamy kilka grup, które zrzeszają osoby o analogicznych kompetencjach i analogicznym podejściu do psychoterapii.

Wypracowanie konsensusu czy chociaż kompromisu przez grupę psychoterapeutów było dużo trudniejsze niż w przypadku psychologów. Śledziłam powstawanie obu projektów ustaw i wiem, jakie emocje wzbudzały oba projekty ustaw w środowisku, żeby rzeczywiście ten kompromis czy konsensus wypracować. Dlatego dziękuję za te liczby, które moi poprzednicy i poprzedniczki podali. Chodzi nie tylko o liczby osób pracujących w obu zawodach, żeby przypomnieć: 150 tys. psychologów, 20 tys. psychoterapeutów, ale

**Poseł Anita Kucharska-Dziedzic**

również o liczby osób, w przypadku których zazębiają się dwa zawody, bo mówimy o 5% psychoterapeutów, którzy są jednocześnie lekarzami psychiatrami, oraz o 10% psychologów, którzy jednocześnie mają uprawnienia do bycia psychoterapeutami. Przypominano też, ilu jest pacjentów i ile osób korzystających z pomocy psychologów i psychoterapeutów.

Dobrze byłoby, żebyśmy te projekty także w kilku miejscach ujednolicił, zaczynając od miejsc tak banalnych jak np. umiejętności językowe. Bo w projekcie ustawy o zawodzie psychologa mamy umiejętności językowe na poziomie B1 bądź zdaną maturę, a w przypadku ustawy o zawodzie psychoterapeuty mamy oświadczenie o wystarczającej umiejętności posługiwania się językiem polskim, żeby terapia była skuteczna. Tutaj jednak trzeba pewne rzeczy ujednolicić.

Jednoczesne procedowanie sprawi, że w ustawie o zawodzie psychologa, jeżeli będzie w tym samym czasie przyjmowana ustawa o zawodzie psychoterapeuty, będzie mógł zniknąć zapis, który pozwala psychologom być psychoterapeutami. Bo jest to rzeczywiście zapis zaskakujący, zważywszy na to, że w tej samej ustawie psychologom nie pozwala się np. na uprawianie innych zawodów i przynależność do innych samorządów, jeśli np. psychologowie mają dodatkowe kwalifikacje.

Przyjęcie tych dwóch ustaw, i tu wracam do mojej perspektywy, pozwoli na uregulowanie wielu kwestii dotyczących osób pokrzywdzonych przemocą i przestępstwem. Przyjęcie tych dwóch projektów ustaw, jeżeli zostaną przepracowane, poprawione, bo oczywiście projekt poselski wymaga jeszcze pracy legislacyjnej, znamy już proponowane autopoprawki, pewnie będą zgłoszone także poprawki, umożliwi uregulowanie wielu kwestii dotyczących wymiaru sprawiedliwości. Czekamy wszyscy na ustawę o biegłych. Wiemy, jak wiele emocji i kontrowersji wzbudzają w tej chwili nierzetelne opinie dotyczące diagnozowania np. PTSD. Czekam z wielką nadzieją i wielkim entuzjazmem, i to mogą naprawdę powiedzieć w imieniu klubu Lewicy, na procedowanie nad tymi dwoma projektami, żeby to było z zyskiem i korzyścią nie tylko dla psychologów i psychoterapeutów, ale przede wszystkim odbiorców ich pracy, pacjentów. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Dzień dobry państwu.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, Klub Poselski Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Generalnie jako Konfederacja jesteśmy przeciwko zamykaniu zawodów, jesteśmy za deregulacją. Zawód psychologa jest obecnie zawodem nieuregulowanym. Faktycznie jakaś ustawa o samorządzie psychologów jest potrzebna, jest też wyczekiwana przez środowisko. Natomiast ta w obecnym kształcie jest nie do przyjęcia, bo zamyka mocno dostęp do wykonywania zawodu. Dostrzegamy problem psychologów, którzy nie powinni być dopuszczeni do zawodu, ponieważ nie mają wystarczających kompetencji, ale ta ustawa tego nie rozwiązuje. Co więcej, nawet bym się zastanowił co do tego, żeby może dodać przymiotniki do części zawodów psychologa: psycholog taki bądź inny, dzięki czemu mogłaby być większa elastyczność w dostępie do wykonywania zawodu.

Ustawa z druku nr 1344 to w naszej ocenie projekt, który tylko pozornie ma uporządkować zawód psychologa, a tak naprawdę ma stworzyć zamkniętą kastę. Projekt zakłada obowiązkową przynależność do samorządu zawodowego, który będzie decydować, kto może, a kto nie może wykonywać tego zawodu na podstawie niejasnych i subiektywnych przesłanek, jak np. nieetyczne zachowanie czy negatywna opinia opiekuna. To niebezpieczne, a wręcz groźne. Psycholog będzie musiał uzyskać rękojmię etycznego postępowania. To oczywiście bardzo dobrze brzmi, tylko kto będzie to oceniał, według jakich standardów. Do tego dochodzi obowiązek opłacania składek i podporządkowania się sądom dyscyplinarnym. Wszystko to prowadzi do powstania zawodowej represyjności, a nie środowiska wolnych profesjonalistów. Bardzo niebezpiecznym zapisem tej ustawy jest system opiekunów, którzy mają obowiązek ocenić rozwój zawodowy początkującego psychologa przez okres aż do 24 miesięcy. Na koniec opiekun wystawia opinię, która oczywiście może być także negatywna, a tym samym zablokować możliwość wykonywania zawodu. I teraz pytanie, czy psycholog, który będzie twierdził, że nie istnieje więcej płci niż dwie, ma szansę na pozytywną opinię, czy raczej zostanie zakwalifikowany jako ten nieetyczny i zostanie wykluczony. Nie mam tu po prostu zaufania. Przecież część osób, które popierają ten projekt, potrafi maszerować w paradach obok mężczyzn identyfikujących się jako psy. Jak mamy wierzyć, że intencją jest dobro pacjentów? Mamy prawo podejrzewać, że chodzi o wykluczenie z zawodu psychologów ludzi bez lewicowego certyfikatu, że chodzi o ideologiczne przejęcie kontroli nad środowiskiem psychologicznym i eliminowanie psychologów, którzy wykonują swój zawód na podstawie naturalnych, udowodnionych teorii naukowych, a nie ideologii. Dlatego Konfederacja składa wniosek o odrzucenie ustawy z druku nr 1344 w pierwszym czytaniu, mimo że ustawa jest potrzebna, ale inna, nie w takim kształcie. Jeśli oczywiście wniosek nie zostanie poparty przez Wysoką Izbę, czego się spodzie-

**Posel Witold Tumanowicz**

wamy, będziemy składać poprawki do tej ustawy, chociaż poprawić ją będzie niezwykle trudno.

Natomiast jeśli chodzi o poselski projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty, druk nr 1345, niestety nie ma nawet o czym mówić. Czytając wszystkie opinie na temat tego projektu, odniosłem wrażenie, że największym zagrożeniem dla pacjentów są ludzie, którzy myślą, że coś wiedzą, ale nie mają pojęcia o psychoterapii, którzy piszą tak źle i tak krzywdzące projekty. Przede wszystkim ten projekt jest napisany niechlujnie, z wieloma błędami językowymi i legislacyjnymi. Projekt powinien być rządowy i przejść całą ścieżkę legislacyjną. Podobne zdanie wyraził Sąd Najwyższy. Za mało czasu, żeby wymienić wszystkie wady, ale o tych najważniejszych powiem w punktach. Brak odpowiedniego wykształcenia i przygotowania do zawodu. Cała wiedza psychoterapeuty może pochodzić jedynie z kursu. Przecież tu może chodzić nawet o ludzkie życie. Jaką mamy skalę samobójstw w Polsce? Czy to wystarczy? Tak jak w przypadku projektu dotyczącego psychologów, istnieje ryzyko ideologicznych lub szkodliwych form terapii zagrażających zdrowiu i życiu pacjentów, ryzyko wykluczenia doświadczonych psychoterapeutów i ryzyko naruszenia praw obywatelskich poprzez obowiązek przynależności do samorządu, co wyraził rzecznik praw obywatelskich. Zbyt rozbudowany i kosztowny jest samorząd zawodowy i zbyt duże są uprawnienia samorządu. Istnieje ryzyko monopolu w zakresie szkoleń i egzaminów. Brak jest ustaleń ze środowiskiem, co wyraziła Polska Rada Psychoterapii. Podsumowując te uwagi, trudno oprzeć się wrażeniu, że projekt ten został napisany na kolanie, bez refleksji nad jego konsekwencjami i bez szacunku dla pacjentów oraz psychoterapeutów. Projekt jest szkodliwy, nieprzemyślany, oderwany od rzeczywistości zarówno medycznej, jak i legislacyjnej. Składam wniosek o odrzuceniu tej ustawy w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Marcelinę Zawiszę, Koło Poselskie Razem.

**Posel Marcelina Zawisza:**

Wysoka Izbo! Psychologowie o swoją funkcjonującą ustawę o zawodzie i samorządzie zawodowym walczą bardzo długo. Niestety wersja, która funkcjonuje od przeszło 20 lat, nie doprowadziła do sytuacji, w której tytuł zawodowy psychologa ma odpowiednie ramy prawne i ochronę. Nie mamy też samorządu zawodowego tego zawodu zaufania publicznego.

Jako koło parlamentarne Razem doceniamy, że ministra rodziny, pracy i polityki społecznej przedstawia wreszcie ustawę o zawodzie, która pomoże skończyć okres dysfunkcji w odniesieniu do poprzednich uregu-

lowań. Oceniamy te starania jednoznacznie pozytywnie i jako konstruktywna, merytoryczna opozycja chcemy, by ustawa o zawodzie psychologa wyszła z tej Izby w możliwie najlepszej wersji. Dlatego zgłosimy potrzebne usprawnienia wraz z odpowiednimi poprawkami. Moja praca w parlamencie, głównie w Komisji Zdrowia, wiązała się wielokrotnie z pracami nad ustawami o zawodach zaufania publicznego. Warto, by ustawa dotycząca psychologów od razu zawierała zapisy, z których brakiem inne izby zawodowe często latami zmagają się w sporach sądowych i legislacyjnych.

W tym stanowisku powiem skrótkowo o mankamentach, bardzo króciutko, nie będę opisywać wszystkich poprawek, które będę zgłaszać później. Jeśli chodzi o uznawanie dyplomów spoza Unii Europejskiej, proponujemy poprawkę precyzującą, że równoważność dyplomu uznawana będzie na podstawie nostryfikacji. Kolejna sprawa to wykreślenie z rejestru psychologów osób, które nie płacą składek na izbę. I tutaj ogromne pozdrowienia od dyrektora Przystajki. W ustawie w tej formie proponuje się wyłącznie, by taka sytuacja stała się podstawą postępowania dyscyplinarnego. Pani minister, doświadczenie chociażby izb aptekarskich wskazuje, że ten tryb kompletnie nie działa, stąd proponujemy, by ich wzorem dodać przesłankę, zgodnie z którą zaległości składkowe powyżej 2 lat uprawniałyby izbę do skreślenia osoby z rejestru. Art. 25 ust. 6 – intencją rządu, jak rozumiem, jest poszanowanie praw małoletniego pacjenta korzystającego ze świadczeń psychologa. Tutaj będziemy składać poprawkę, żeby to sformułowanie, że psycholog powinien wysłuchać opinii, nie było przepisem martwym, bo jego realizacja nie pozostawia śladu w dokumentacji, tylko żeby to było odpowiednio zapisane. Niezależność zawodowa psychologa. Będziemy mieli poprawkę w tym obszarze, a także w kwestii tego, aby prawo do odmowy świadczeń, które jest tutaj całkowicie nieokreślone, było określone w rozporządzeniu, ponieważ w Polsce prawa nie stanowi to, co uzna izba, tylko to, co jest w rozporządzeniu ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

Mam przygotowane poprawki, wiem, że posiedzenie komisji będzie w czwartek, ale już dzisiaj przekazę te poprawki, żeby mogli państwo je przeanalizować. To są naprawdę techniczne poprawki w celu usprawnienia tej ustawy. Partia Razem zgłasza za skierowaniem tego projektu do dalszych prac i mam nadzieję, że ta ustawa bardzo szybko wejdzie w życie.

Ustawa o zawodzie psychoterapeuty zawiera niestety błędy zarówno w treści, jak i w formie, ale przede wszystkim słusznie krytykowane z wielu stron są ewentualne skutki uchwalenia jej w tej postaci. Bo to, że potrzebujemy ustawy o zawodzie psychoterapeuty, nie jest w ogóle dyskusyjne. Dyskusyjne jest to, jak napisana jest ta ustawa. Wiem, że część z tego wnioskodawczyni będzie próbowała naprawić, bo zapowiedziane jest zgłoszenie ponad 30 poprawek do tej ustawy – pytanie, czy to nie jest powód, żeby jednak wstrzymać się troszeczkę z tempem procedowania nad tym projektem, ze względu na to, że ponad 30 poprawek do tego projektu wskazuje, że w tej ustawie są błędy.

**Poseł Marcelina Zawisza**

Przedstawię kilka z tych problemów, takich oczywistych. Skierowanie psychoterapii pod kontrolę ministerstwa pracy i polityki społecznej. Psychoterapeuci zajmują się zdrowiem psychicznym swoich pacjentów, dokładnie tak ważnym jak zdrowie fizyczne. Dlatego właściwym ministrem nadzorującym ten obszar powinien być minister zdrowia. Kolejny fundamentalny problem, na co wskazują i strona społeczna, i BEOS, to niezwykle obszerna lista dyplomów ukończenia studiów, które uprawniać miałyby do wejścia do zawodu psychoterapeuty. Do tego jest to lista wadliwie określona, bo obejmuje nie kierunki, tylko obszary kształcenia, więc nie jest to lista zamknięta, a żaden zawód zaufania publicznego tak nie funkcjonuje. Doprowadzi to do sytuacji, że do pracy z pacjentami dopuszczane będą osoby po studiach z tego i owego, często kompletnie bez związku z pracą z pacjentami, mające na koncie ledwie po kilkadziesiąt godzin zajęć z podstaw psychologii i medycyny, bo braki u magistra np. teologii albo sztuki ma wyrównywać łącznie zaledwie 150 godzin takich zajęć, które łącznie z innym kształceniem, terapią własną i stażem klinicznym mają dojść do 1200 godzin. Dla porównania minimalne kształcenie zawodowe lekarzy to prawie 8 tys. godzin zajęć, praktyk zawodowych i stażu podyplomowego. Trzecia sprawa, ustawa w praktyce oddaje niemal absolutną władzę nad standardem wykonywania zawodu i uznawania kompetencji w ręce prywatnych ośrodków szkolejących. To jest abdykacja państwa z funkcji kontrolnej, która w przypadku zawodów medycznych jest kluczowa, bo pacjenci i pacjentki to osoby wymagające szczególnej ochrony państwa. Zaufanie do środowiska to jedno (*Dzwonek*), ale państwo powinno, zwłaszcza na początku regulacji zawodu, sprawować nad tym czułą i ścisłą kontrolę. Powiem tak: w tej formie ta ustawa jest nie do przyjęcia.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Marcelina Zawisza:**

Nie wiem, jak miałyby się zmienić, by przyjęła kształt możliwy do uchwalenia przez Wysoką Izbę. Będziemy śledzić te poprawki, ale jako Razem, jeżeli ta ustawa nie osiągnie poprawnego kształtu, będziemy wnioskować o odrzucenie jej i nieprzyjęcie przez Izbę. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Nie rozumiem, czy pani chce przekazać to nieoficjalnie do pani minister, czy chce pani przekazać nam. Nieoficjalnie, rozumiem.

Pozwólcie państwo, że w imieniu państwa i swoim serdecznie powitam gospodynie i gospodarzy z Koła Gospodyń Wiejskich Sami Swoi w Rakowcu. Jesteście państwo z nami? Jesteście, bardzo się cieszymy. (*Oklaski*) Państwo są z powiatu siedleckiego i przyjechali na zaproszenie pana posła Daniela Milewskiego. Widzę, że pan poseł jest z państwem, więc myślę, że dzisiejszy dzień będzie owocował samymi tylko dobrymi wspomnieniami, a pan poseł będzie wam towarzyszył w zwiedzaniu Sejmu i wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Serdecznie państwa pozdrawiam i życzę tylko miłych wspomnień. Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

Jeszcze chwila i już się całkiem nauczę, panie pośle.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Z całą mocą popieram uregulowanie zawodów psychologa i psychoterapeuty oraz utworzenie samorządów zawodowych psychologów i psychoterapeutów. To projekty wyczekiwane od lat zarówno przez pacjentów, jak i przez same środowiska, które mimo że wykonują zawody zaufania publicznego, wciąż pozostają bez ram ustawowych, które zapewniłyby odpowiedzialność, standard, transparentność. Utworzenie samorządu zawodowego to nie tylko kwestia prestiżu, to fundament bezpieczeństwa pacjenta. Samorząd to realna odpowiedzialność zawodowa, kodeks etyki, system nadzoru merytorycznego i możliwość reagowania na nadużycia. To właśnie samorząd najlepiej zna specyfikę własnej profesji i potrafi zapewnić najwyższe standardy. Chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie, że kilka lat temu przyjęliśmy ustawę o samorządzie zawodowym fizjoterapeutów. Wówczas środowiska lekarskie również protestowały, ostrzegając przed chaosem, brakiem kompetencji, a nawet zagrożeniem dla pacjentów. A co się okazało? Po latach funkcjonowania wiemy, że samorząd fizjoterapeutów działa bardzo sprawnie, poprawił jakość usług, wzmocnił bezpieczeństwo chorych, a fizjoterapeuci zyskali należną im tożsamość zawodową. I dokładnie tak samo będzie w przypadku psychoterapeutów i psychologów.

Projekty, które dziś rozpatrujemy, zakładają jasne wymagania edukacyjne, obowiązek rejestracji, ścisły nadzór nad superwizją oraz odpowiedzialność dyscyplinarną. Zawód psychologa i psychoterapeuty zostaje wreszcie prawnie zdefiniowany, co położy kres sytuacji, w której każdy mógł się za niego podawać. Dla pacjentów oznacza to jedno – większe bezpieczeństwo i lepszą jakość pomocy.

Zawód psychoterapeuty i psychologa to nie jest hobby, to nie jest moda, to głęboka odpowiedzialność wobec ludzi, którzy często są w najtrudniejszym momencie życia. Państwo polskie musi zapewnić, że

**Posel Jarosław Sachajko**

osoba oferująca usługi rzeczywiście posiada wiedzę, przestrzega etyki i podlega nadzorowi. Zastanawiające jest jedynie, dlaczego nadzór nad tymi samorządami sprawuje minister rodziny, a nie minister zdrowia, tak jak przy samorządach lekarskim, fizjoterapeutów czy pielęgniarek. Chociaż i tak można powiedzieć, że mieli państwo szczęście, bo mogli państwo trafić pod nadzór ministra klimatu. Mam nadzieję, że w toku prac nad ustawą ten element będzie zmieniony.

Wysoka Izbo! Samorząd zawodowy to nie przywilej, to obowiązek wobec społeczeństwa. Dlatego popieram dalsze prace nad tymi projektami. To ustawy, które po poprawie uporządkują system, podniosą standardy i przyniosą realną korzyść zarówno pacjentom, jak i profesjonalistom. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Posel Marta Golbik: Bravo!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Romana Fritza, Koło Poselskie Konfederacja Korony Polskiej.

**Posel Roman Fritz:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Taka mała uwaga do pani minister. Otóż polski język jest tak piękny, że słowo „psycholog” obejmuje obydwie płcie, a używana przez panią forma feminatywu zawiera taki element komiczny, że akurat słowo „loszka” to jest taka mała samiczka dzika.

*(Głos z sali: Ej... Co to jest?)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle, ale to się inaczej pisze. Jako lekarz weterynarii wiem.

*(Głos z sali: Ortografia się kłania.)*

**Posel Roman Fritz:**

Szanowni Państwo! Nie będę się silił tutaj na jakieś przemyślenia. Natomiast pozwólcie, że zapoznam państwa ze stanowiskiem ekspertów o dużej wiedzy i doświadczeniu. Otóż chociażby psychologzy, lekarze, pielęgniarki, naukowcy widzą w omawianym projekcie poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa pacjentów oraz dla jakości stanowiącego prawa. Ustawa ta nie spełnia podstawowych standardów ochrony zdrowia publicznego i zagraża spójności oraz porządkowi prawnemu w systemie opieki w obszarze zdrowia psychicznego.

Psycholodzy stanowczo sprzeciwiają się regulacjom psychoterapii zawartym w projekcie ustawy

o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym. Np. Polskie Towarzystwo Psychologiczne zwraca się z prośbą o szczególną uważność i rozważę podczas procedowania nad tą regulacją. Podkreśla, że jednoznacznie negatywne stanowisko wobec procedowanej ustawy zgłosiły m.in. Naczelna Izba Lekarska, Porozumienie Rezydentów Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Ogólnopolski Związek Zawodowy Psychologów oraz największe w Polsce towarzystwo psychoterapeutyczne Polskie Towarzystwo Terapii Poznawczej i Behawioralnej. Sprzeciw płynie również ze strony środowiska naukowego. Kompleksową i krytyczną ocenę przedstawiają Koalicja dla Psychoterapii, Komitet Psychologii PAN oraz Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Psychoterapia to nie jest usługa wellness, to nie jest coaching ani rozwój osobisty. To jest leczenie osób cierpiących z powodu zaburzeń psychicznych. Np. Polskie Towarzystwo Psychologiczne uznaje konieczność regulacji psychoterapii, ale wyraża zdecydowany sprzeciw wobec projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty procedowanego obecnie w Sejmie. Najważniejsze zagrożenia w punktach. Brak wymogu wykształcenia kierunkowego. Psychoterapia poza systemem ochrony zdrowia. Brak oparcia na dowodach naukowych. Zablockowanie możliwości skutecznego dochodzenia swoich praw przez pacjentów. Jeden zawód, wiele sprzecznych sądów koleżeńskich. Prywatny nadzór nad zawodem. Podwójna regulacja. Jednolity sprzeciw środowisk zrzeszających specjalistów w zakresie zdrowia. Krytyka i sprzeciw wyrażony przez liczne środowiska w trakcie konsultacji społecznych zostały całkowicie zignorowane na etapie tworzenia ostatecznej wersji projektu.

Stanowisko prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej – otóż ona negatywnie opiniuje projekt ustawy i przedstawia stanowisko takie, że prezydium naczelnej rady lekarskiej dostrzega w projekcie ustawy niebezpieczeństwa, wśród których na plan pierwszy wysuwa się to, że art. 9 ustawy nie wymaga od psychoterapeuty wykształcenia medycznego ani psychologicznego. Do wykonywania zawodu będą mogli zostać dopuszczeni absolwenci nauk humanistycznych, społecznych, sztuki czy nauk teologicznych. Tutaj zastrzeżeń jest dużo i państwa z tym nie będę teraz zapoznawać.

Natomiast jeszcze kilka innych fragmentów dokumentów. Prezydium Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych stoi na stanowisku, że przedstawiony do konsultacji publicznych poselski projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym należy odrzucić w całości. Dalej: Polskie Towarzystwo Terapii Poznawczej i Behawioralnej dosyć ciekawie analizuje całość: sprzeczności z Konstytucją RP. Wśród najdalej idących zastrzeżeń wobec przepisów projektowanej ustawy za kluczowe należy uznać te, które czynią z niej akt normatywny niezgodny z konstytucją. Art. 17 ust. 1 Konstytucji RP mówi,

**Posel Roman Fritz**

że w drodze ustawy można tworzyć samorzady zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytych wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. W tym kontekście projektowana ustawa jest sprzeczna z konstytucją w następującym zakresie: brak jednego zawodu psychoterapeuty, brak określenia interesu publicznego, pozostawienie w całości po stronie korporacji prawa do przyjmowania do zawodu, istnienie dwóch samorządów zawodowych dla osób będących psychologami i psychoterapeutami oraz tylko jednego dla osób będących psychoterapeutami o innym wykształceniu bazowym niż psychologiczne, sprzeczność z wyrażoną w art. 17 ust. 1 konstytucji zasadą reprezentacji (*Dzwonek*) przedstawicieli zawodu przez organy samorządu i sprzeczność z zasadą równości wobec prawa, sprzeczność z zasadą proporcjonalności, daleko idący paternalizm prawny z ograniczeniem swobody działalności gospodarczej, wykluczenie niektórych osób prowadzących działania o znamionach psychoterapii. Bardzo państwu dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Czekam na informację, ile mamy osób zapisanych do pytań.

Jeżeli ktoś z państwa posłów i posłanek chce się jeszcze zapisać do pytań, to zapraszam. Nie widzę.

Zamykam listę.

Mamy 30 osób zapisanych do zadania pytań.

Ustalam czas na 1 minutę.

Umawiamy się, proszę państwa, że po 5 sekundach zwracam uwagę, po 15 wyłączam mikrofon.

Pierwszego zapraszam pana posła Marka Krząkałę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

**Posel Marek Krząkała:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałem się odnieść do ustawy o zawodzie psychoterapeuty. Większość osób na tej sali wie, że jest ona oczekiwana przez wiele środowisk. Niestety żyjemy w takich czasach, że ciągle rośnie liczba osób, zwłaszcza dzieci i młodzieży, które potrzebują wsparcia psychicznego i dobrego psychoterapeuty. Nie ma wątpliwości, że brak przejrzystych rozwiązań w tym zakresie sprawia, że należy ujednoczyć je w formie ustawy, i to dzisiaj robimy. Cele są jasne, począwszy od definicji psychoterapeuty po uregulowanie zasad odpowiedzialności zawodowej. Wbrew temu, co nie-

którzy mówili, uważam, że wykonano ogrom pracy przy przygotowywaniu tej ustawy.

Mam pytanie do pani poseł sprawozdawcy, ponieważ trzeba było wysłuchać wielu środowisk i ich argumentów. Które z punktów, zagadnień budziły największe kontrowersje i dlaczego? Powiedziała pani, że udało się prawie w całości wypracować kompromis, ale prawie robi różnicę. Proszę powiedzieć, dlaczego ta ustawa, zgodnie z art. 172, wchodzi w życie dopiero rok od dnia ogłoszenia. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zanim przejdziemy do pani poseł, chciałam w imieniu pani minister, ale też myślę, że wszystkich na sali, uczestniczących w tym punkcie obrad, pozdrowić osoby, które są na galerii, gości z Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Psychologów zrzeszonego w OPZZ oraz grupę roboczą do spraw ustawowego uregulowania zawodu psychoterapeuty. Jesteście państwo z nami? Pozdrawiamy i szalenie się cieszymy, że jesteście państwo z nami, że możecie uczestniczyć w procedowaniu nad tym punktem. Myślę, że wasze uwagi czy wasze informacje będą nam nadal służyły jako dobry prognostyk w tym, co chcemy w tej Izbie uchwalić. Pozdrawiam jeszcze raz i życzę samych miłych chwil. (*Oklaski*)

Teraz zabierze głos pani poseł Iwona Karolewska, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Iwona Karolewska:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Jak każda próba uregulowania zawodu zaufania publicznego, oba omawiane dziś projekty dotyczące psychologów i psychoterapeutów wywołują emocje. To jest zrozumiałe, bo regulacja oznacza odpowiedzialność, standardy, transparentność, ale i konieczność zmian dla tych, którzy przez lata działali w pewnej prawnej próżni. Najważniejsze jest jednak dobro pacjenta, i właśnie z myślą o nim musimy stworzyć ramy, które zagwarantują bezpieczeństwo, profesjonalizm i możliwość skutecznego dochodzenia swoich praw.

Pani Minister! Mam pytanie: Czy rząd przewiduje działania informacyjne i edukacyjne skierowane do obywateli, które pomogą im świadomie korzystać z nowych rozwiązań, weryfikować specjalistów, zgłaszać nadużycia, rozumieć swoje prawa jako pacjentów? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pozwólcie państwo, że jeszcze raz przerwę i pozdrowię w imieniu swoim i państwa oraz pani poseł,

**Wicemarszałek Dorota Niedziela**

która jest na galerii, radnych, sołtysów i burmistrza Bełżyc. Jesteście z nami? Tak, jesteście. Witam was bardzo serdecznie. Państwo przyjechaliście z województwa lubelskiego na zaproszenie pani poseł Magdaleny Filipek-Sobczak. Myślę, że obecność pani poseł spowoduje, że będziecie mogli dokładnie zwiedzić Sejm, zobaczyć miejsca, których niekiedy niektórzy nie widzą, i mieć same dobre wspomnienia, a pani poseł wytłumaczy wam i pokaże, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Bardzo serdecznie pozdrawiam i myślę, że będą tylko dobre wrażenia z dzisiejszego dnia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Zapraszam panią poseł Wiolettę Marię Kulpe, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Wioletta Maria Kulpa:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Głównym problemem jest kwestia wykształcenia psychoterapeuty. Projekt zakłada, że osoba, która będzie chciała prowadzić praktykę psychoterapeutyczną, nie będzie musiała mieć ani wykształcenia medycznego, ani nawet psychologicznego. Dla części psychoterapeutów całość ich wiedzy w zakresie psychopatologii, interwencji psychologicznych czy diagnoz psychiatrycznych będzie pochodzić jedynie ze szkolenia składającego się zaledwie z 1200 godzin. Z całości szkolenia wymagane jest zaledwie 360 godzin stażu klinicznego. Podczas takiego stażu psychoterapeuta aplikant powinien uczestniczyć w codziennej pracy jednostki i obserwować proces leczenia pacjentów. Przy założeniu 40 godzin pracy w tygodniu oznacza to zaledwie 9 tygodni pracy z pacjentem. To zbyt krótki czas szkolenia, by odpowiadać za życie i zdrowie pacjentów w kryzysie zdrowia psychicznego. Bardzo proszę panią minister o ustosunkowanie się do tego.

Zgodnie z projektem ustawy wynagrodzenie psychoterapeuty będzie wynosić zaledwie 1,29 średniego wynagrodzenia. Dla porównania minimalne wynagrodzenie lekarza w trakcie specjalizacji po 6 latach studiów i 13 miesiącach stażu wynosi jedynie 1,19 średniego wynagrodzenia, to jest 8515,02 zł. Proszę ustosunkować się również do tego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polska, jak i świat, przechodzi kryzys zdrowia psychicznego.

Sytuacja dzieci i młodzieży jest dramatyczna. W 2023 r. odnotowano ponad 2 tys. prób samobójczych, z czego 145 zakończyło się śmiercią. Dramatyczne są również statystyki dotyczące mężczyzn. Spośród wszystkich zgonów samobójczych 86% dotyczy mężczyzn. Statystycznie w Polsce co 2,5 godziny mężczyzna odbiera sobie życie. Mam pytania: Jakie mechanizmy przewidziano, by zapewnić płynność pracy obecnie pracujących certyfikowanych psychoterapeutów? Czy osoba korzystająca z pomocy psychoterapeutycznej będzie mogła sprawdzić, czy dany terapeuta ma certyfikację i prawo wykonywania zawodu? Czy są plany objęcia psychoterapii systemowym wsparciem, np. poprzez poszerzenie dostępu do refundowanych świadczeń? Wspieram oba projekty jako krok konieczny i długo oczekiwany. Nie możemy dłużej tolerować chaosu i braku odpowiedzialności w tak wrażliwej dziedzinie jak psychoterapia. Państwo musi działać. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Iwonę Marię Kozłowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Od ponad 30 lat środowisko psychologów i psychoterapeutów w Polsce tworzy standardy kształcenia, etyki i odpowiedzialności zawodowej. Dzisiaj mamy szansę nadać temu wysiłkowi normy prawne. Ta ustawa, która nie tylko chroni osoby korzystające z terapii, ale także daje wykonawcom zawodu jasne kryteria co do jakości kompetencji, jest niezmiernie istotna. Tymczasem trwa dezinformacja o teologach, lekarzach dusz, o rzekomej niezgodności projektu z konstytucją. Fakty są jednak zdecydowanie inne. Poparcie dla projektu ustawy wyraziły najważniejsze gremia, konsultanci krajowi, eksperci, 39 stowarzyszeń oraz tysiące praktyków. Uregulowanie zawodów psychologa i psychoterapeuty to nie tylko kwestia bezpieczeństwa pacjentów. To krok w stronę realnego wsparcia wszystkich tych, którzy podejmują się terapii *(Dzwonek)* dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy znaleźli się w głębokim kryzysie psychicznym.

Chciałabym serdecznie podziękować pani minister Agnieszce Dziemianowicz-Bąk, a także pani przewodniczącej Marcie Golbik za podjęcie trudu przygotowania tej niełatwej ustawy.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska:**

Chciałabym tylko zadać jedno pytanie: Pani minister, czy na wsparcie psychologiczne i psychoterapeutyczne mogą liczyć nauczyciele-wychowawcy w specjalnych ośrodkach wychowawczych i grupach integracyjnych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Mariusz Krystian:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt przedstawiany dziś na posiedzeniu Sejmu ma regulować zawód psychoterapeuty, natomiast po jego lekturze mam poważne wątpliwości, czy tak naprawdę chodzi o dobro pacjenta, czy raczej o przejęcie kontroli nad środowiskiem zawodowym. Na pewno należało stworzyć nowe regulacje w tym zakresie, natomiast w tej ustawie i na podstawie tej ustawy w mojej ocenie nie tworzyacie państwo niezależnego samorządu psychoterapeutów, tylko model podporządkowany administracji rządowej, gdzie to minister ma decydujący głos. A przecież to zawód zaufania publicznego. To nie urzędnik, to nie przedłużenie polityki. Psychoterapeuta to specjalista, który powinien móc działać niezależnie, z poszanowaniem etyki zawodowej i autonomii. Dlatego pytam: Czy ten projekt tak naprawdę buduje silne samorządne środowisko psychoterapeutów, czy raczej otwiera drogę do centralnego nim sterowania? Bo jeśli chodzi o pacjentów, dzieci i rodziny *(Dzwonek)*, to zasługują oni na pomoc wolną od wpływów politycznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Temat uregulowania zawodów psychologa i psychoterapeuty jest niezwykle ważny i wymaga naszej natychmiastowej uwagi. Przez lata brakowało jasnych ram prawnych, co prowadziło do niepewności zarówno wśród specjalistów, jak i wśród osób poszukujących pomocy. Dziś mamy szansę to zmienić. Zarówno projekt poselski, jak i projekt rządowy dążą do zapewnienia pacjentom większego bezpieczeństwa i dostępu do rzetelnych, profesjonalnych usług psychoterapeutycznych i psychologicznych. To fundamentalna potrzeba społec-

na. W dobie rosnącej świadomości na temat zdrowia psychicznego kluczowe staje się zapewnienie, że osoby szukające pomocy trafią do wykwalifikowanych specjalistów. Chciałam zapytać, co z psychoterapeutami, którzy w chwili obecnej pracują w zawodzie. Nie wszyscy mają uprawnienia. *(Dzwonek)* Czy będą mieć czas na uzupełnienie kwalifikacji? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Sylwią Bielawską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Sylwia Bielawska:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Zadajmy sobie trzy proste pytania: Czy nowa ustawa o psychologach i psychoterapeutach jest nam potrzebna? Czy taka ustawa przyczyni się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa i jakości usług dla pacjentów? Czy przygotowane projekty zapewnią i wprowadzą pewnego rodzaju mechanizmy obronne zarówno dla pacjentów, jak i dla osób wykonujących te dwa jakże ciężkie i odpowiedzialne zawody? Na każde z tych pytań odpowiemy: tak. Dlatego bardzo proszę, abysmy dzisiaj nie dyskutowali o ewentualnych brakach legislacyjnych czy błędach językowych w projektach. Przyjmijmy te projekty, skierujmy je do komisji i tam pracujmy nad ewentualnymi poprawkami. Ta ustawa jest nam dzisiaj potrzebna. Dlaczego? Dlatego że znajdujemy się w kryzysie, kryzysie zdrowia psychicznego dzieci, młodzieży i osób dorosłych, i te ustawy są nam jak najbardziej potrzebne. *(Dzwonek)* Pracujmy nad nimi w komisjach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Czesława Hoca, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Czesław Hoc:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Od 1 lipca br. centra zdrowia psychicznego miały być systemowo wdrażane w całej Polsce. Tak już nie jest. Najdłuższy pilotaż ponownie zostanie wydłużony – do końca tego roku. Tak więc połowa Polski jest bez centrów zdrowia psychicznego, tak rewelacyjnie rozwijająca się psychiatria środowiskowa, czyli wczesna interwencja i przywracanie pacjentów życiu, powoli będzie wygaszana, a centra zdrowia psychicznego będą likwidowane z uwagi na zmianę sposobu ich finansowania, czyli rezygnację z ryczałtów na popu-

**Posel Czesław Hoc**

lację na rzecz płacenia za usługę. To uwstecznianie polskiej psychiatrii na rzecz psychiatrii izolacyjnej, szpitalnej, za kratami. Pytanie do państwa ministrów: Jak wytłumaczycie rzekomą troskę o aspekt psychologii i psychoterapii przy jednoczesnym cofaniu polskiej psychiatrii do średniowiecza? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Zofię Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska. Nie ma pani poseł.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Bożena Lisowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa o zawodzie psychoterapeuty kompleksowo reguluje ten zawód w prawie polskim. Definiuje ten zawód szczegółowo, ale także uznaje go za zawód zaufania publicznego. Powołuje samorząd zawodowy oraz określa zasady odpowiedzialności zawodowej. Wprowadza także jawne rejestry.

Obecnie w Polsce zawód psychoterapeuty wykonuje ponad 22 tys. osób, a zapotrzebowanie na te usługi wielokrotnie przekracza ich dostępność. Dlatego jest to przełomowy projekt ustawy, który reguluje prawne aspekty zawodu. Chroni prawa zarówno psychoterapeutów, jak i odbiorców usług, które są szczególnie wrażliwe społecznie, ponieważ dotyczą równowagi psychicznej, powierzenia danych prywatnych, osobistych i intymnych. *(Dzwonek)* To bardzo ważny projekt, który oczywiście bardzo popieram. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ewa Leniart:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie będę kwestionować zasadności wprowadzenia regulacji prawnych zawodów psychologa oraz psychoterapeuty. Chcę się odnieść w szczególności do poselskiego projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty, widzę tu bowiem dość poważny brak usankcjonowania prawnego wymogu wykształcenia kierunkowego, związanego z ochroną zdrowia psychicznego w odniesieniu do osób, które będą chciały wykonywać

zawód psychoterapeuty. Nic bowiem nie zastąpi rzetelnej wiedzy z zakresu psychopatologii czy teorii osobowości.

Dość poważnym brakiem jest także nieuregulowanie prawnej definicji psychoterapii na gruncie tej ustawy. Jeżeli zaś chcemy przyjąć, że psychoterapia jest metodą leczenia zaburzeń psychicznych, to zawód psychoterapeuty powinien raczej zostać włączony do systemu ochrony zdrowia, a nie zaś, tak jak to proponuje projekt poselski, być pod nadzorem ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. *(Dzwonek)* Wydaje mi się zatem, że jednak są tutaj pewnego rodzaju niedociągnięcia, które warto w dalszych pracach nad tą ustawą poprawić. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani minister w swoim wystąpieniu wskazała, że każdy z nas, każdy obywatel, który chciałby skorzystać z usług psychologa czy psychoterapeuty, musi mieć pewność, że ta osoba posiada odpowiednie kwalifikacje. Wspomniała pani, że np. psychologowie są kształceni w trybie licencjackim i 5-letnim. Chcę więc panią poinformować, że zawód psychologa, kształcenie przeddyplomowe w tym zawodzie jest od dawna uregulowane i są to wyłącznie jednolite 5-letnie studia magisterskie, które prowadzą do zdobycia tytułu psychologa.

Chciałabym się odnieść do propozycji zawartej w projekcie dotyczącym kształcenia psychoterapeuty. Państwo proponujecie zdobywanie tych uprawnień w różnego rodzaju nurtach psychoterapeutycznych prowadzonych przez organizacje, które de facto nie będą w żaden sposób kontrolowane czy nadzorowane przez system państwowy. Dlaczego państwo poszłicie tą drogą? Czy nie warto było zastanowić się, czy kształcenie podyplomowe powinno być ujednolicone we wszystkich *(Dzwonek)* zawodach medycznych, prowadzone przez CMKP, które jest organizacją, instytucją mającą wystandaryzowane sposoby postępowania z kształceniem podyplomowym pracowników ochrony zdrowia? To dawałoby gwarancję jednolitej, usystematyzowanej wiedzy na temat tego kierunku.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Dąbrowską-Banaszek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Moje pytanie dotyczy druku nr 1344, czyli projektu ustawy o wykonywaniu zawodu psychologa. Czytamy tam, że polega ono na udzielaniu konkretnych świadczeń psychologicznych sprawdzonymi metodami. W projekcie został określony zamknięty katalog usług psychologicznych, są zdefiniowane poszczególne ich rodzaje. Jednocześnie w projekcie czytamy, że wykonywanie zawodu psychologa to także prowadzenie badań naukowych, prac rozwojowych w dziedzinie psychologii oraz działalności dydaktycznej w zakresie psychologii. Badania naukowe dopuszczają stosowanie metod niesprawdzonych wcześniej. Nie znamy efektu ich stosowania i nie mogą być one zaliczone do sprawdzonych metod terapii. Nie mogą być też uznane za sprawdzone świadczenie psychologiczne. Jedno wydaje się wykluczać drugie. Dlatego prosiłabym o odpowiedzenie na pytanie, jak to należy interpretować. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Romana Fritza, Koło Poselskie Konfederacja Korony Polskiej.

**Poseł Roman Fritz:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze jedno krótkie oświadczenie ludzi nauki. Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego popiera stanowiska Koalicji dla Psychoterapii oraz Komitetu Psychologii Polskiej Akademii Nauk odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym. Projekt ustawy nie wprowadza zmian, które rzeczywiście poprawiłyby jakość psychoterapii. Nie przewiduje wprowadzenia mechanizmów weryfikacji procesu kształcenia psychoterapeutów, wykonywania zawodu w oparciu o metody o potwierdzonej skuteczności oraz nie określa zasad odpowiedzialności zawodowej. To podpisał pan prof. Marcin Pałys. Teraz stanowisko Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, które także jest jednoznaczne, że psychoterapia wymaga regulacji, ale procedowany projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty powinien zostać odrzucony w całości.

Pytanie, dlaczego krytyka i sprzeciw wyrażone przez liczne środowiska w trakcie konsultacji społecznych zostały całkowicie zignorowane na etapie tworzenia ostatecznej wersji projektu. (*Dzwonek*) Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Ministro! Oba projekty to ważna regulacja, nad którą będziemy pracować w parlamencie, ale niepokoi fakt ilości nadsyłanych do posłów maili z negatywnymi opiniami o projekcie ustawy o zawodzie psychoterapeuty. W jednym z nich czytamy: lekarze, pielęgniarki, naukowcy widzą w projekcie o zawodzie psychoterapeuty poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa pacjentów oraz dla jakości stanowionego prawa. Ustawa nie spełnia podstawowych standardów ochrony zdrowia publicznego i zagraża spójności oraz porządkowi prawnemu w systemie ochrony zdrowia psychicznego.

W związku z powyższym chciałbym prosić panią poseł wnioskodawcę o to, żeby dzisiaj w jednoznaczny sposób powiedziała, że da się tę ustawę naprawić (*Dzwonek*), jak również da się te obawy środowiska naukowego zniwelować. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pana posła.

Zapraszam panią poseł Annę Kwiecień, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pani poseł.

Zapraszam pana posła Grzegorza Loraka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pięknie dziękuję państwu psychologom za pomoc, którą oferujecie państwu polskiemu, nam wszystkim. Jesteście niezmiernie potrzebni. Kłaniam się wam nisko.

Wróć do ustawy o psychoterapeutach, do tego, co już mój poprzednik wyłuszczył, co poseł sprawozdawca z Prawa i Sprawiedliwości pan Hoc wyraźnie wskazał. Niestety musicie to poprawić, ta liczba poprawek, zarzutów jest niezmiernie duża. Albo przestaniemy procedować nad tą ustawą łącznie z ustawą o psychologach i usiądziemy nad nimi odrębnie, bo tego jest naprawę bardzo dużo, albo ugrzęźniemy w pracach legislacyjnych. Ta ustawa w tej chwili nie nadaje się do tego, aby dalej nad nią procedować, ze względu na bardzo, bardzo istotne wady, na które się nie zgadzamy, a których jest bardzo, bardzo dużo. Mówię to w sposób kulturalny, delikatny, żeby nie powiedzieć ostrzej. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Pani Poseł Sprawozdawco! Chciałem zapytać: Czy nie uważają panie, że jeden i drugi zawód powinien podlegać ministrowi zdrowia? Czy kształcenie w jednym i drugim zawodzie nie powinno kończyć się państwowym egzaminem, żeby pacjenci, idąc do tych specjalistów, wiedzieli, że u nich jest rzetelna wiedza? Lekarze mają lekarski egzamin końcowy i psychologowie i psychoterapeuci, wydaje mi się, również powinni mieć taki egzamin. Tu jest praca na bardzo wrażliwej materii i dlatego tam naprawdę powinni być specjaliści. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Elżbietę Gelert, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska. Nie widzę pani poseł.

Pan poseł Krzysztof Habura, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krzysztof Habura:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Statystyki i różnego rodzaju badania pokazują, że coraz więcej osób w naszym kraju zmaga się z problemami natury psychicznej, takimi jak próby samobójcze, depresja, stany lękowe, wypalenie zawodowe czy przemoc w rodzinie. Stąd istnieje ogromna potrzeba zwiększenia dostępu do specjalistów, zarówno psychoterapeutów, jak i psychologów, oraz rozwijania wsparcia w tych obszarach. Jest potrzeba stworzenia jasnych zasad dotyczących kształcenia i certyfikacji psychoterapeutów i psychologów, wprowadzenia standardów etycznych i zawodowych, a także zapewnienia mechanizmów kontroli i nadzoru nad wykonywaniem zawodu, czy wreszcie jest potrzeba przyznania statusu zawodu zaufania publicznego, co w efekcie podniesie jakość usług psychologicznych i psychoterapeutycznych oraz zwiększy zaufanie społeczne do tych profesji. Temu służą procedowane ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Gembicką, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Gembicka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wszyscy zgadzamy się co do tego, że uregulowanie tych kwestii jest bardzo potrzebne, bo zarówno zawód psychologa, jak i zawód psychoterapeuty to zawody wymagające

ogromnej odpowiedzialności, kwalifikacji i kompetencji. Celem przepisów, nad którymi pracujemy, musi być z jednej strony poprawa jakości świadczonych usług i zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów, a z drugiej praca nad zwiększeniem dostępności.

Czy wnioskodawcy, przygotowując projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty, przeprowadzili analizę ryzyka, jakie może nieść szerokie otwarcie dostępu do zawodu dla osób z wykształceniem ogólnohumanistycznym, artystycznym czy teologicznym? Jakie konkretne mechanizmy jakościowe mają zagwarantować to, że do pracy z osobami w kryzysie psychicznym nie zostaną dopuszczone osoby, które nie posiadają odpowiednich kompetencji? W jaki sposób ministerstwo planuje odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na usługi psychoterapeutyczne, zwłaszcza wśród młodzieży (*Dzwonek*), mieszkańców mniejszych miejscowości czy grup szczególnie narażonych, takich jak rolnicy czy osoby starsze? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Grzegorza Płaczka, klub parlamentarny Konfederacja.

**Poseł Grzegorz Płaczek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bycie psychologiem, bycie psychoterapeutą to ogromna odpowiedzialność. To odpowiedzialność nieraz za życie pacjenta. Wiemy już doskonale, o tym była mowa wcześniej, że te projekty ustaw były konsultowane ze środowiskami lewicowymi, ale zakładam, że to nie koniec listy, więc zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, z kim konkretnie były te projekty konsultowane i czy zdarzały się opinie negatywne, a jeśli tak, to konkretnie jakie. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, klub parlamentarny Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałem zadać pytanie, pani minister, dotyczące druku nr 1344. Z jakiego klucza będą powołani opiekunowie? Na podstawie jakich przesłanek psychologowie będą wydawać pozytywne lub negatywne opinie psychologom? Czy będzie to całkowita, niekontrolowana uznaniowość? Chciałem też zapytać o to, czy po wprowadzeniu tych ustaw będzie większa czy mniejsza dostępność do usług, do psychologa. Ile po wejściu w życie takiej ustawy będzie wynosiła stawka godzinowa, jeśli chodzi o dostęp do opieki psychologicznej? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Artura Szałabawkę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Artur Szałabawka:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Chciałbym się skupić na psychoterapeutach. Czy nie dojdzie do marginalizacji tych doświadczonych zawodowo osób, tych wykształconych w zakresie psychiatrii, psychologii i psychoterapii? Bo wykonywanie zawodu psychoterapeuty możliwe jest bez studiów kierunkowych, czyli wystarczą kursy, szkolenia. Tu była mowa o tym, że te szkolenia są ograniczone, te godziny praktyczne też i może dojść do tego, że my rozszerzamy dostęp do tego zawodu, bo wiadomo, że potrzeby są duże, ale psychoterapeuci mają określony światopogląd mówią... Mówi się o różnorodności. Chodzi o to, żeby nie doszło do takiej sytuacji, jakie znam np. z Hiszpanii. Psychoterapeuci mają określony światopogląd. Przyjmują rodziców czy dzieci. Rozmawiają z rodzicami np. o tym, że ich synek mógłby zostać dziewczyną. Chodzi o to, żeby nie wpaść w niebezpieczeństwa, które są już w tej chwili widoczne na Zachodzie (*Dzwonek*), wynikające z tego, że psychoterapeuci nie posiadają zawodu kierunkowego. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Barbara Grygorcewicz:**

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy Ministerstwo Zdrowia planuje działania informacyjne i edukacyjne na rzecz wyjaśnienia społeczeństwu różnic między psychologiem, psychiatrą a psychoterapeutą, tak żeby pacjenci mogli świadomie wybrać właściwą formę pomocy? Drugie pytanie: Jakimi danymi dysponuje resort, o ile w ogóle dysponuje, o liczbie działających ośrodków szkoleniowych prowadzących kursy bez żadnych standardów jakościowych i nadzoru merytorycznego? Czy planowana jest ich kontrola po wejściu w życie ustawy? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Andrzeja Kryja, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Andrzej Kryj:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chyba nikt nie kwestionuje potrzeby wprowadzenia tych regulacji. Starajmy się jednak tworzyć dobre prawo, starajmy się robić to w naprawdę sensowny sposób. Myślę, że powinniśmy wnikliwie przyrzeć się argumentom tych osób, które krytycznie podchodzą do ustawy o zawodzie psychoterapeuty, jak czyni to zespół roboczy Koalicji dla Psychoterapii. Przygotował on naprawdę bardzo wiele cennych uwag.

Jeśli chodzi o ustawę o zawodzie psychologa, to, jak myślę, uwag krytycznych jest mniej, ale mam pytanie: Co sprawiło, że w tym momencie nadzór nad samorządem psychologów będzie sprawował minister rodziny, pracy i polityki społecznej? Przecież najwięcej psychologów zatrudnionych jest albo w (*Dzwonek*) instytucjach oświatowych, albo w służbie zdrowia, w opiece społecznej, a także w placówkach opiekuńczych. Czy właściwe jest oddanie nadzoru akurat temu ministerstwu? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Klaudię Jachirę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Klaudia Jachira:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Żyjemy w czasach wielkiej niepewności. Świat przyspieszył i nie zamierza zwalniać. Żyjemy w czasach powszechnego hejtu, kiedy już nawet sztuczna inteligencja jest wykorzystywana do obrażania ludzi, a to na pewno nie poprawia naszego stanu psychicznego. Również to powoduje gwałtowny wzrost zapotrzebowania na usługi psychologów lub psychoterapeutów. Proponowane ustawy regulują ten gwałtownie rozwijający się rynek. To dobrze, bo ochronią nas przed naciągaczami i hochsztaplerami. Samorząd zawodowy będzie weryfikować umiejętności, a nasze skargi znajdą właściwego adresata. Ochronią nas też przed nadużyciami i przypadkami łamania etyki zawodowej. Dodatkowo pacjenci zyskają pewność, że terapeuci są właściwie wyedukowani i przygotowani do zajmowania się materią tak delikatną, jaką jest ludzka psychika.

Chciałabym natomiast rozwiać pewną wątpliwość. Już teraz trudno dostać się do psychologa lub psychoterapeuty. Czy te projekty ustaw sprawią, że opieka psychologiczna oraz terapia będą łatwiej dostępne i (*Dzwonek*) dalej na wysokim poziomie? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Sójkę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Katarzyna Sójka:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Dzisiaj omawiamy dwie ustawy. Moim zdaniem powinniśmy je rozdzielić, ponieważ wobec ustawy o samorządzie i zawodzie psychologa nie ma większych wątpliwości. Jest to pewne uzupełnienie, które jest potrzebne. Jeśli natomiast chodzi o drugą ustawę, tę dotyczącą psychoterapeutów, to słyszymy dzisiaj tutaj i w przestrzeni publicznej bardzo dużo wątpliwości. Uważam, że powinniśmy, podchodząc do tego bardzo skrupulatnie, oddzielnie pochylić się nad tym poselskim projektem. Jest, jak myślę, sporo interesariuszy, stąd wynikają wątpliwości, a pewnie też lobbystów, którzy mają w tym swoje interesy. Uważam, że ze względu na różne kwestie powinniśmy się bardziej pochylić nad tą ustawą.

Chciałabym – proszę, pani marszałek, chociaż o pół minuty więcej – dać taki przykład. Jestem z wykształcenia inżynierem leśnictwa. Na tej podstawie mogę być psychoterapeutą, jeśli odbędę 4-letni kurs plus, ze względu na to, że nie mam wykształcenia medycznego (*Dzwonek*), jeden dodatkowy rok poświęcę właśnie na kwestie medyczne. 4 lata dla inżyniera leśnictwa to 1,2 tys. godzin. W przeliczeniu na szkolenie akademickie to mniej więcej od 1,5 roku do 2 lat studiów akademickich. Te spotkania odbywają się co 2 tygodnie, co 3 tygodnie. Jestem natomiast również lekarzem, który odbył 6-letnie studia i rok stażu. Jestem dodatkowo specjalistą od chorób wewnętrznych. To kolejne 5 lat studiów. Jestem praktykiem. Żeby być psychoterapeutą, po tym czasie muszę poświęcić 1,2 tys. godzin. Chodzi o te same 4 lata, nie muszę poświęcić tego dodatkowego roku.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo proszę zmierzać do końca, pani poseł.

**Poseł Katarzyna Sójka:**

Chciałabym po prostu zwrócić uwagę na to, że brak jest szczegółowych standardów kształcenia, certyfikacji. Naczelna Rada Lekarska wyraziła te wątpliwości. Brak spójności standardów, certyfikacji i nadzoru powinien być skrupulatnie, w spokoju przeanalizowany. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Jako ostatnią zapraszam panią poseł Agatę Wojtyszek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Agata Wojtyszek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Raport WHO wskazuje, że problemy związane ze zdrowiem psychicznym stanowią jedne z najpoważniejszych wyzwań zdrowotnych XXI w. Są one również jedną z najczęstszych przyczyn zgonów wśród młodych osób w Polsce. Tymczasem w naszym kraju na jednego psychoterapeutę przypada aż 25 tys. osób, więc zasadne jest pochylenie się nad problemami związanymi z zawodem psychoterapeuty, psychologa.

Mam pytanie: Czy te rozstrzygnięcia ustawowe zabezpieczą naszych pacjentów? Czy zamierzacie państwo wprowadzić rozwiązania dotyczące akredytacji szkoleń, certyfikacji egzaminów, które będą prowadzone przez akredytowane ośrodki egzaminacyjne? Czy będzie stworzony system ustawicznego doskonalenia zawodowego psychoterapeutów, bo to jest ważne, bardzo ważne (*Dzwonek*) w kontekście bezpieczeństwa oczekujących na leczenie pacjentów? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, na tym zakończyliśmy serię pytań.

Na te wszystkie pytania bardzo dokładnie odpowiedzi udzieli minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Bardzo proszę, pani minister.

**Minister Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

Dziękuję, pani marszałek.

Oczywiście z przyjemnością odpowiem na wszystkie pytania dotyczące ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, projektu rządowego. Domyślam się, że na pytania dotyczące poselskiego projektu ustawy o psychoterapeutach będzie odpowiadała pani posłanka, której serdecznie dziękuję za złożenie wniosku o skierowanie projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty do Komisji Zdrowia, podczas gdy rządowy projekt ustawy o zawodzie psychologa zostanie skierowany decyzją Prezydium Sejmu do połączonych Komisji Zdrowia oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. To dobra decyzja, dlatego że te korespondujące ze sobą materie są materiami różnymi i inne gremia powinny się nad obiema

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**

tymi ustawami pochylać. Bardzo serdecznie dziękuję za ten wniosek. Mam nadzieję, że zyska poparcie większości sejmowej.

Dziękuję także za wszystkie głosy w tej debacie, dziękuję za wszystkie stanowiska klubu i dziękuję za pytania oraz uwagi. Nad wszystkimi uwagami, propozycjami doprecyzowania pewnych aspektów czy wyjaśnienia ich będziemy oczywiście jako Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pochylać się w trakcie prac połączonych komisji, ale już teraz pozwolę sobie odnieść się do kilku powtarzających się kwestii.

Pojawiło się pytanie i wątpliwość, dlaczego w ustawie o zawodzie psychologa dopuszcza się przepisy dotyczące prowadzenia psychoterapii przez psychologów, a nie jest to zarezerwowane wyłącznie dla ustawy o zawodzie psychoterapeuty. Po pierwsze dlatego, że taki stan rzeczy, że psychologowie świadczą usługi psychoterapeutyczne, jest stanem obecnym, jest stanem regulowanym wręcz w tej dalece niedoskonałej ustawie z 2001 r. Rzeczywistość jest taka, że psychologowie nie na wyłączność, ale świadczą usługi psychoterapeutyczne w swojej praktyce. Oczywiście czyniąc to podczas działalności w ramach ochrony zdrowia, podlegają także odrębnym przepisom regulującym kwestię psychoterapii. Kiedy ustawa o zawodzie psychoterapeuty i samorządzie psychoterapeutów zostanie przyjęta, jeśli przyjęta zostanie, to oczywiście psycholog, który będzie świadczył psychoterapię, także będzie odnosił się w swojej działalności do przepisów uwzględnianych w tej ustawie. Bo tak jak zostało tutaj już wspomniane, te trzy de facto zawody: lekarza psychiatry, psychologa i psychoterapeuty są zawodami, które ze sobą korespondują: Wszystkie ponoszą odpowiedzialność za zdrowie psychiczne, bezpieczeństwo i dobrostan psychiczny pacjentów, klientów czy odbiorców usług psychologicznych.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z tym, dlaczego akurat w przypadku psychologów to minister właściwy do spraw pracy, minister rodziny, pracy i polityki społecznej, ma sprawować nadzór nad samorządem zawodowym psychologów, wynika to z bardzo prostej konstatacji, znowu związanej z rzeczywistością – psychologowie pracują w bardzo różnych branżach i w różnych obszarach. Obok psychologów funkcjonujących w ramach systemu ochrony zdrowia mamy liczną grupę psychologów pracujących w oświacie. Ale to nie wszystko. Psychologowie są zatrudnieni i pełnią ważne role w służbach mundurowych, zarówno tych podległych Ministerstwu Obrony Narodowej, jak i tych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Mamy psychologów sądowych, czyli wymiar sprawiedliwości. Mamy w końcu psychologów prowadzących prywatne, własne praktyki, będących pewnego rodzaju przedsiębiorcami prowadzącymi własną działalność. Z tego powodu,

że tak wiele jest obszarów, w których zawód psychologa jest potrzebny, przydatny i funkcjonuje, pewnym kompromisem czy wspólnym mianownikiem jest powierzenie nadzoru nad samorządem właśnie ministrowi pracy, bo niezależnie od tego, w jakim sektorze, w jakim obszarze psycholog pracuje, to jest to właśnie praca, służba, usługa, świadczenie usług psychologicznych.

Powiem szczerze, że kiedy słyszę przedstawicieli Konfederacji, którzy tak agresywnie i doniośle sprzeciwiają się wolności i samorządności, to myślę sobie, że państwa elektorat, wyborcy, osoby, które obserwują państwa działalność, muszą być nieco zdziwione, bo czymże innym jest powołanie samorządu zawodowego, czy to psychologa, czy psychoterapeuty, niż właśnie praktykowaniem samorządności? To nie ja ani pan poseł będziemy mieli określać zasady etyki zawodowej, zasady odstępowania od obowiązku opłacania składek czy inne procedury, które są związane z funkcjonowaniem tego zawodu. To właśnie sami psychologowie będą stanowili o swoich standardach zawodu. Jest to praktykowanie samorządności, praktykowanie wolności i nieprzeregulowywanie przez państwo, przez ustawodawcę zasad funkcjonowania tego ważnego zawodu. Zresztą każdy zawód zaufania publicznego, każdy zawód, który jest zawodem regulowanym, zawiera obowiązek przynależności do samorządu właśnie po to, żeby to nie ustawodawca, a samorząd, to środowisko mogło się samoregulować. W naszej ocenie jest to niewątpliwa wartość.

Pojawiła się wątpliwość dotycząca uwzględniania w ustawie o zawodzie psychologa możliwości prowadzenia działalności naukowej, badań i działalności akademickiej. Wyjaśniam i doprecyzuję, że ta działalność nie jest w ustawie traktowana jako jedno ze świadczeń psychologicznych. Jest to po prostu jeden z wymiarów wykonywania zawodu psychologa. Obok tychże świadczeń psychologicznych także ta ważna przecież działalność naukowo-badawcza psychologów jest uwzględniona.

Kwestia związana z nostryfikacją dyplomów jest także już uregulowana w ustawie. Wszystkie pozostałe poprawki, które zostały w trybie roboczym przekazane, oczywiście przeanalizujemy.

I na koniec, żeby z jednej strony uspokoić, a z drugiej strony obalić powtarzające się wątpliwości, ale nawet momentami, jak myślę, kłamstwa, że rzekomo projekt był konsultowany tylko z jakimś profilem organizacji czy podmiotów społecznych, po pierwsze, pozwalam sobie odesłać pana posła i wszystkich państwa do raportu z konsultacji. W Biuletynie Informacji Publicznej jest pełna lista podmiotów, z którymi projekt był konsultowany. Tak jak powiedziałam podczas swojego wystąpienia, tych podmiotów było ponad 70. Nie będę wszystkich 70 tutaj wymieniała, ale rozpocznę to wymienianie, żebyście państwo na własne uszy mogli usłyszeć, że nie, bynajmniej nie jest to żaden określony profil ideologiczny. Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Polskie Towarzystwo Psychologii Procesu, Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich, Stowarzyszenie Psy-

## Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

chologów Sądowych w Polsce, Stowarzyszenie Psychologów Transportu w Polsce, Polskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Psychologii, Polskie Stowarzyszenie Psychologów i Terapeutów, Polska Federacja Psychoterapii, Polskie Towarzystwo Terapii Poznawczej i Behawioralnej, Polskie Towarzystwo Psychologii Behawioralnej, Wielkopolskie Towarzystwo Terapii Systemowej, Polskie Towarzystwo Terapeutyczne, Polskie Towarzystwo Psychoterapii Uzależnień, Stowarzyszenie Ruch Pomocy Psychologicznej Integracja, Polskie Towarzystwo Psychoterapii Gestalt, Instytut Terapii Gestalt, Instytut Analizy Grupowej „Raszów”, Polskie Towarzystwo Psychoanalityczne, Polskie Towarzystwo Psychoterapii Psychoanalitycznej, Polskie Towarzystwo Psychologii Klinicznej, Śląskie Stowarzyszenie Psychoterapeutów, Stowarzyszenie Intro, Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej, cały szereg instytucji akademickich, związki zawodowe, w tym oczywiście Ogólnopolski Związek Zawodowy Psychologów. To nie jest pełna lista, ale są to przykłady, które pokazują, że naprawdę, naprawdę ustawa o zawodzie psychologa została wzdłuż i wszerz skonsultowana z szeroką reprezentacją środowiska psychologicznego, tego środowiska, któremu my chcemy powierzyć możliwość samorządności, ustalania swoich standardów etycznych, przeprowadzania postępowań dyscyplinarnych i samoregulowania funkcjonowania tego ważnego i potrzebnego, raz jeszcze podkreślam, potrzebnego nam wszystkim – i tym najmłodszym, i tym najstarszym – wsparcia psychologicznego. Serdecznie dziękuję.

### Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Zanim poproszę panią poseł, chciałabym pozdrwić w imieniu państwa i swoim Klub Seniora z gminy Konstantynów. Jesteście państwo z nami? Pozdrawiam bardzo. *(Oklaski)* Przyjechaliście państwo na zaproszenie pana posła Pejo. Widzę, że pan poseł już zmierza do grupy. Mam nadzieję, że państwo będziecie razem z panem posłem zwiedzać Sejm w bardzo miłej atmosferze, a dzisiejszy dzień będzie owocował tylko samymi miłymi wspomnieniami. Tak że pozdrawiam i życzę miłego dnia.

A teraz zapraszam, na pytania odnośnie do ustawy poselskiej odpowie przedstawicielka wnioskodawców pani poseł Marta Golbik.

Bardzo proszę, pani poseł.

### Poseł Marta Golbik:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Na początek chciałabym podziękować, panie ministrze, za deklaracje dotyczące kwestii zapisu o psychoterapii w ustawie o zawodzie psychologa. Mam

nadzieję, że te ustawy zostaną przyjęte wspólnie i wtedy problem ten nie będzie istniał.

Szanowni Państwo! Nie powiedziałam faktycznie w swojej mowie wstępnej przedstawiającej projekt ustawy, że to jest projekt sprzed procesu konsultacji, o których wiele osób tutaj wspominało, w czasie których zostało zgłoszonych 7,5 tys. uwag. Te konsultacje wyszły dla projektu bardzo dobrze: po pierwsze, uzyskaliśmy informacje o skali poparcia dla danego projektu, po drugie, uzyskaliśmy bardzo wiele wartościowych i merytorycznych komentarzy i opinii do projektu poselskiego. W związku z tym uważam, że wprowadzenie konsultacji w przypadku projektów poselskich jest bardzo dobrym pomysłem.

Te konsultacje przyniosły faktycznie dużo, bo na dziś chyba 32 poprawki do projektu poselskiego. Natomiast te poprawki nie zmieniają znacząco wydźwięku ustawy z jednym wyjątkiem, który chcę poddać parlamentarzystom pod rozważenie. Faktycznie zwróciła na to uwagę posłanka Sójka i mówiła o tym pani ministrowi, mianowicie o kwestii rozpatrywania tych dwóch projektów ustaw.

Mało osób dzisiaj zwróciło uwagę, nie wiem czy w ogóle ktokolwiek... Często mówilo się o tym, że psychoterapia powinna podlegać Ministerstwu Zdrowia, bo jest metodą leczenia pacjentów. Mało kto zwrócił uwagę na to, że psychologowie również zajmują się zdrowiem psychicznym. W związku z czym ustawa o zawodzie psychologa i o zawodzie psychoterapeuty została skierowana do połączonych Komisji: Polityki Społecznej i Rodziny oraz Zdrowia i to tam my również jako Komisja Zdrowia chcemy się nad tym projektem pochylić. Natomiast złożyłam dzisiaj wniosek o to, żeby ustawa o zawodzie psychoterapeuty została skierowana wyłącznie do Komisji Zdrowia. Jeśli ten wniosek uzyska większość zapewne w dzisiejszym głosowaniu, to tak ta ustawa będzie rozpatrywana.

Szanowni Państwo! Najwięcej emocji z państwa wypowiedzi i pytań dotyczy w sposób oczywisty kwestii wykształcenia bazowego. Muszę państwu powiedzieć, że z naszego ramienia projekt ten prowadzi ja, z drugiego wykształcenia psycholog, oraz poseł Giziński, psychiatra. A jednak, mimo że jesteśmy przedstawicielami tych dwóch zawodów, nie mamy wątpliwości co do tego, że zawężenie dostępu do zawodu psychoterapeuty spowoduje wyłącznie problemy, a nie pomoże sytuacji. Od problemów podstawowych, takich jak dostępność psychoterapeutów, takich jak cena za udzielane świadczenie, bo z przyczyn oczywistych, jeśli zawężymy dostęp do zawodu i zapiszemy w ustawie, że tylko określona grupa... Warto zaznaczyć, że niewielu lekarzy psychiatrów jednak wykonuje praktykę psychoterapeutyczną. Są tacy, to są bardzo oddani psychoterapeuci, ale jest ich niewielu, dlatego że są psychiatrami, a psychiatrów też brakuje, w związku z czym nie mają przestrzeni czasowej, żeby również prowadzić psychoterapię, więc zostają nam psychologowie. To po pierwsze. Więc doprowadzimy do sytuacji, w której rażąco wzrośnie również

**Poseł Marta Golbik**

cena świadczonych usług, cena za psychoterapię, a myślę, że my jako parlamentarzyści, jako osoby stanowiące prawo w naszym kraju, nie chcemy doprowadzić do sytuacji, w której osoby, które i tak dzisiaj bardzo często muszą płacić za psychoterapię, dlatego że jeśli chodzi o publiczny system, to, jak wszyscy wiemy, trzeba czekać i jest mało świadczeniodawców... Nie chcemy, żeby taka osoba musiała dzisiaj płacić 500 zł zamiast 200 zł, dlatego że tak przyjmujemy.

Drugim argumentem jest to, że zdajemy sobie sprawę z tego – dzięki bardzo szerokim konsultacjom, wielu rozmowom oraz własnemu doświadczeniu, chociażby wieloletniego posła Gizińskiego – że wykształcenie medyczne czy psychologiczne jednak nie przygotowuje do prowadzenia psychoterapii. Szkolenie psychoterapeutyczne to jest zupełnie inne szkolenie. Owszem, pochylił się nad uwagami wielu środowisk dotyczącymi tego, że musi być przygotowanie z podstaw psychologii i podstaw medycyny, co zostało ujęte w tym projekcie. W związku z tym ten dodatkowy rok szkolenia będzie przewidywał właśnie te podstawy, które powinna posiadać osoba, która chce przystąpić do szkolenia psychoterapeutycznego. Natomiast szkolenie psychoterapeutyczne to jest zupełnie co innego, to nie jest jak w przypadku np. ortopedy, który się szkolił przez wiele lat, aby wykonywać swój zawód.

Ostateczny argument jest taki, że skoro od kilkadziesiąt lat ten zawód jest nieuregulowany, a jednak zdecydowana większość osób, bo ok. 90%, jeśli dobrze pamiętam, które wykonują zawód psychoterapeuty, to z wykształcenia psycholodzy czy lekarze, to nie było żadnych przeszkód, żeby ten słynny archeolog mógł się wykształcić na psychoterapeutę. Do dzisiaj nie było żadnych przeszkód do tego, a nie chcieli się kształcić na psychoterapeutów, więc nie rozumiem, z jakiego powodu nagle miałyby się to zmienić i geologowie czy archeologowie masowo mieliby pójść się kształcić w tym kierunku. Wyobrażam sobie jednak inną sytuację, jeśli chodzi o przykładowo nauczyciela matematyki, który dzisiaj nie jest uwzględniony w tej ustawie – chciałabym to też przedyskutować z wysoką komisją oraz z parlamentarzystami, czy to jest dobry pomysł, że w tej ustawie tego nie ma. Ten przykładowy nauczyciel matematyki, który od 15 lat jest pedagogiem i który na co dzień rozmawia ze swoimi uczniami – zresztą młodzi ludzie często mówią, że życie uratował im nauczyciel, różny, nie zawsze wychowawca, nie zawsze pedagog szkolny, po prostu nauczyciel – który ma 15 lat doświadczenia i od 15 lat dba o młodzież w szkole, według ustawodawcy, czyli nas, nie będzie mógł pójść na 5-letnie szkolenie, żeby w przyszłości móc zostać psychoterapeutą. Na dodatek de facto jest to o wiele więcej lat szkolenia, bo, jak wiemy, dochodzi do tego jeszcze kwestia staży i pracy pod nadzorem. Nie widzę powodu, dla którego, biorąc pod uwagę, że już dzisiaj to

się nie dzieje, bo nie było żadnych ograniczeń, mielibyśmy to uniemożliwić w przyszłości niektórym osobom, bardzo pojedynczym osobom. Są prawnicy, którzy świetnie sobie radzą jako psychoterapeuci, bo w pewnym momencie swojego życia, być może pod wpływem wielu lat pomocy pokrzywdzonym, uznali, że bardzo chcieliby to robić zawodowo, że potrafią słuchać, że chcą pomagać ludziom. Taki prawnik też powinien mieć prawo pójść na szkolenie. Zaznaczam, że jest ono 5-letnie, to nie jest jakaś półroczna podyplomówka, tylko poważne 5-letnie szkolenie.

Poświęciłam na to dużo czasu, bo uważam, że ta kwestia najbardziej wymaga rozwiania wszelkich wątpliwości. Uważam też, że my jako ustawodawcy nie możemy dopuścić do zawężenia dostępu do zawodu, który w tej ustawie ma przygotowany zapis o bardzo solidnym wykształceniu. To my będziemy odpowiedzialni za to, że będzie brakowało psychoterapeutów i że godzina psychoterapii, której dzisiaj jako państwo – za pomocą systemu publicznego, Narodowego Funduszu Zdrowia – nie jesteśmy w stanie w pełni zagwarantować każdemu potrzebującemu, będzie kosztować 500 zł, gdy ktoś będzie jej bardzo potrzebował. To jest nasza odpowiedzialność i to my musimy musieli się z tego wytłumaczyć.

Szanowni Państwo! Postaram się krótko odpowiedzieć na resztę pytań. Pan poseł Krzakala pytał, które elementy budziły największe kontrowersje – chyba właśnie ten, który omówiłam. Dlaczego rok, jeśli chodzi o *vacatio legis*? Dlatego, że musi powstać samorząd. I żeby była jasność, tak jak powiedziałam, przeprowadzę z parlamentarzystami dyskusję na temat tego, które ministerstwo byłoby najbardziej właściwe, aby sprawować nad tym nadzór.

Jeśli chodzi o krytykę, to w pewnym momencie pan poseł Tomaszewski mówił o krytyce ze strony środowiska naukowego. Nie, tę ustawę poparło 93 naukowców, w tym 20 profesorów, konsultanci krajowi do spraw psychoterapii, konsultant krajowy do spraw psychiatrii. Parę razy też była o tym mowa, ale uregulowanie zawodu to nie jest łatwa rzecz. W przypadku psychologa jest o tyle łatwiej, że już kiedyś ten zawód był uregulowany – może to nie działało, ale był – natomiast ten zawód będzie regulowany po raz pierwszy. Tu jest bardzo wiele potrzeb i interesów. Musimy zdawać sobie z tego sprawę i stworzyć takie prawo, które zapewni dostępność pacjentom i osobom, które będą z tego korzystały.

Pan poseł Józefaciuk pytał o to, czy ustawa zapewni ciągłość pracy obecnym psychoterapeutom. Tak, jak najbardziej, właśnie o to w tym wszystkim chodzi. Przypominam po raz kolejny: my bazujemy w tej ustawie na rozwiązaniach wypracowanych przez środowisko psychoterapeutów, które od kilkadziesiąt lat są przez nich tworzone, tak że dzięki temu zostanie zapewniona ciągłość. Tu nie ma ingerencji przypadkowych polityków, którzy wpadli sobie na jakiś pomysł, że chcą coś stworzyć, i wymyślili sobie ustawę. Nie, to jest naprawdę dobrze przygotowany ze środowiskiem projekt.

## Posel Marta Golbik

Pan Mariusz Krystian pytał o niezależność samorządu. Właśnie o to chodzi. Tak jak przyjmujemy niezależność samorządu lekarskiego, niezależność samorządu psychologów, o którym mówiła pani ministra, tak również przyjmujemy niezależność samorządu psychoterapeutów.

Panie pośle Sachajko, bardzo dziękuję za pana wypowiedzi i pytania. Odpowiedziałam na pana pytanie, czy samorząd nie powinien podlegać Ministerstwu Zdrowia. Tak, poddam to pod dyskusję. Będziemy w ramach właśnie Komisji Zdrowia dyskutowali na ten temat.

Pytanie o egzamin państwowy. Przewidziany egzamin będzie miał formę połączenia egzaminu towarzyszącego z egzaminem państwowym. To znaczy tak, jest przewidziany nadzór nad tym egzaminem, ponieważ musimy mieć pewność, że osoba, która się certyfikuje, wykazuje się tą podstawową wiedzą, którą każdy psychoterapeuta powinien posiadać. Tak że bardzo słuszne pytanie, bardzo trafne i mam nadzieję, że na nie odpowiedziałam.

Jeśli nie odpowiedziałam na wszystkie pytania, to oczywiście chętnie odpowiem na nie pisemnie.

Jeszcze raz apeluję do państwa o zaangażowanie się w prace nad tą ustawą, bo uważam, że im szybciej, tym lepiej. Pamiętajmy o tym, że cały czas funkcjonujemy w próżni prawnej, która niestety umożliwia funkcjonowanie wszystkim nieuczciwym osobom. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektów ustaw zawartych w drukach nr 1344 i 1345 w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy zawartego w druku nr 1345 wyłącznie do Komisji Zdrowia.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1407).**

Zanim poproszę podsekretarza stanu o wypowiedź, chciałabym bardzo podziękować wszystkim, którzy przyglądali się i wysłuchali dyskusji na temat tych ważnych ustaw, państwu posłom, którzy w niej uczestniczyli. Myślę, że procedowanie nad tymi ustawami w komisjach też będzie tak licznie oglądane i doprowadzi do tego, że ustanowione prawo będzie dobre dla wszystkich.

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jarosława Nenemana o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Tym z państwa, którzy mają trochę przesyt mojej osoby, bo przynoszę krótkie deregulacyjne ustawy, chcę powiedzieć, że dzisiaj będzie inaczej. Ustawa może nie jest długa, ale jeśli chodzi o jej wagę, to jest to waga superciężka. To jest jedna z największych zmian w administracji skarbowej, w sposobie zbierania danych w administracji skarbowej, od chyba, nie wiem, 30 lat, albowiem dzisiaj będziemy mówili o nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy nowelizującej z 2023 r., tj. tej ustawy, w której został wprowadzony obowiązek wystawiania faktur w Krajowym Systemie e-Faktur.

Moglibyśmy się historycznie trochę cofnąć, 10 lat. Mniej więcej 10 lat temu mieliśmy w Ministerstwie Finansów dyskusję... trochę wcześniej niż 10 lat temu, wiosną 2015 r., na temat sposobów likwidacji luki VAT-owskiej. Powstało zestawienie pewnych działań. Część z tych działań udało się wdrożyć jeszcze wtedy, część z tych działań wdrożyli nasi następcy. Na tej liście był też system elektronicznego fakturowania. To jest coś, co następcy obiecali, że szybko wdrożą, ale jakoś zabrakło im entuzjazmu. W 2023 r. uchwalili ustawę, w 2024 r. to już miało działać. Myśmy sprawdzili, co może działać, i okazało się, że w porywach wydajność systemu w niektórych miejscach osiągała 15–20% zakładanej wydajności. A więc, jak państwo być może pamiętają, w tamtym roku ogłosiliśmy istotne przesunięcie wprowadzenia tego systemu.

Ten system miał funkcjonować od 1 lipca 2024 r. Myśmy tę datę w tamtym roku przesunęli na 1 lutego 2026 r., a przez ten czas przeprowadziliśmy ogromne, niespotykane do tej pory w Ministerstwie Finansów konsultacje przede wszystkim z przedsiębiorcami, ale również z biznesem IT. Na początku te konsultacje były w listopadzie 2024 r. i w kwietniu. Przepraszam, konsultacje były w tamtym roku na wiosnę, natomiast formalne konsultacje były jesienią poprzedniego roku i jeszcze w tym roku, w kwietniu 2025 r. W tych konsultacjach w sumie wzięło udział ponad 10 tys. interesariuszy. Żaden projekt w Ministerstwie Finansów nie był tak dobrze, tak dokładnie, mówiąc kolokwialnie, przegadany. W efekcie dyskusji, o których państwu powiedziałem, wprowadziliśmy pewne istotne modyfikacje. One wynikały zarówno z weryfikacji założeń technicznych, jak i z dyskusji z biznesem. Wprowadziliśmy pewne zmiany, które – myślę – zostaną przyjęte z uśmiechem na twarzy przez biznes.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman**

Co wprowadziliśmy? Przede wszystkim wprowadziliśmy etapowanie zgodnie z zaleceniami, które dostaliśmy od firmy przeprowadzającej audyt tego systemu. Zaproponowano nam, i tak też państwu proponujemy, żeby od 1 lutego przyszłego roku obowiązek e-faktur dotyczył tych podmiotów, u których wartość sprzedaży z podatkiem w poprzednim roku przekroczyła kwotę 200 mln. Czyli te firmy już dzisiaj wiedzą, czy wchodzi czy nie wchodzi. Natomiast od 1 kwietnia przyszłego roku wszyscy pozostali podatnicy będą w systemie. Może jeszcze tylko powiem, że ten system sprawia, że wszystkie faktury będą w tym systemie. Z punktu widzenia administracji skarbowej to jest duża zmiana, ma też plusy dodatnie dla podatników. Zaraz je będę omawiał.

Zmiany w stosunku do ustawy, która była przyjęta 2 lata temu, to ponadto utrzymanie do końca przyszłego roku możliwości wystawiania faktur na kasach rejestrujących, odroczenie do końca 2026 r. wymogu podawania nr KSeF w płatnościach za e-faktury, wprowadzenie na stałe możliwości dobrowolnego stosowania przez podatnika trybu offline24. Była długa dyskusja, co się stanie, jeśli na chwilę przestanie działać Internet albo będzie jakaś awaria. Co wtedy? Czy życie stanie? Życie biznesowe nie stanie, będzie można fakturę off-line wystawiać, będzie działało.

Ponadto mali przedsiębiorcy, u których wartość sprzedaży nie przekracza 10 tys. zł brutto, w okresie przejściowym do końca przyszłego roku nie będą musieli wystawiać faktur w systemie. Wprowadziliśmy dobrowolne wystawianie faktur KSeF-owskich dla konsumentów. Wprowadziliśmy również załącznik do faktury dokumentującej czynności o rozbudowanym zakresie danych, dostawy albo usługi. Tutaj faktury za media, za usługi telekomunikacyjne, zbiorcze faktury za dostawy paliw to był duży kłopot. Ale dzięki dyskusji z przedsiębiorcami udało się to rozbudować i taka opcja będzie. Umożliwiliśmy pobór certyfikatu wystawcy online od 1 listopada tego roku.

Chciałbym podkreślić, że te zmiany, które wprowadziliśmy, nie burzą tego, co przedsiębiorcy zainwestowali, i systemów, które już mają. Część przedsiębiorców ma już systemy i z nich korzysta, ale nie na dużą skalę. Firmy zainwestowały pieniądze w ten system, ponieważ był obowiązek. Te zmiany, o których mówię, nie powodują konieczności powtórnej inwestycji w kosztowne systemy.

Po co jest KSeF? Obowiązkowe fakturowanie ma na celu ujednoczenie zasad fakturowania oraz cyfryzację rozliczeń. Oznacza wprowadzenie szeregu korzyści podatkowych i biznesowych wynikających z digitalizacji rozliczeń dla przedsiębiorców. Jakie są korzyści dla biznesu? Ponieważ my jako administracja będziemy o wiele szybciej mieli komplet danych, komplet faktur, to zdecydowaliśmy się na skrócenie podstawowego terminu zwrotu VAT o 1/3, czyli z 60 do 40 dni. Administracja skarbową będzie odpowie-

dzialna za przechowywanie i archiwizację faktur. Będą one przechowywane w KSeF przez 10 lat. Zniknie kolejność drukowania faktur oraz ich ręcznego wprowadzania do systemów księgowych, co – jak państwo sobie wyobrażają – w dużych podmiotach jest uciążliwe. Nie będzie opcji zgubienia faktury, bowiem faktura będzie w systemie. Zwiększy się szybkość wymiany danych na kontaktach między kontrahentami, albowiem wystawiona faktura będzie udostępniona praktycznie w czasie rzeczywistym dla odbiorcy. Ustrukturyzowany jednolity wzór faktury pozwoli na automatyzację procesów księgowych, co w konsekwencji przełoży się na oszczędności po stronie przedsiębiorców. Wprowadzenie automatyzacji w procesie księgowania zredukuje liczbę pomyłek przy ręcznym wprowadzaniu danych. Obowiązki podatkowe oraz sprawozdawcze zostaną znacząco uproszczone, np. zrezygnujemy z wystawiania duplikatów faktur czy posiadania dokumentacji potwierdzającej uzgodnienie warunków korekty podstawy opodatkowania. Zwiększy się bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Odbiorca będzie miał pewność, że faktura została wystawiona przez podmiot uprawniony. Bardzo ostrożnie szacujemy, że w okresie 10-letnim może to spowodować wzrost dochodów budżetu państwa o 10 mld zł tylko z tytułu uszczelnienia luki VAT-owskiej, bo o tym mówimy.

W kwietniu br. została opublikowana mapa działań KSeF z harmonogramem przedstawienia podatnikom poszczególnych elementów projektu – zarówno prawnych, jak i technicznych. Natychmiast po uchwaleniu ustawy przez Sejm przystąpimy do szeroko zakrojonych działań edukacyjnych. To tyle. Bardzo państwa zachęcam do rzeczowej dyskusji o tej ustawie. To jest duży, przyzwoity kawałek legislacji, z którego będą pieniądze i będzie pożytek dla gospodarki. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pozwólcie państwo, że pozdrowię grupę seniorów z Centrum Aktywności Seniorów Mistrzejowice. Dobrze powiedziałam? Tak? Pozdrawiam państwa Kraków. *(Oklaski)* Państwo przyjechaliście na zaproszenie pani poseł Katarzyny Matusik-Lipiec. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie takim dniem, o którym będziecie pamiętali. Pani poseł oprowadzi was po Sejmie i wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Życzę miłego dnia, samych dobrych wspomnień i pozdrawiam. Pozdrawiamy państwa wszyscy. *(Oklaski)*

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam jako pierwszego pana posła Andrzeja Gawrona, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Andrzej Gawron:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość z dużą uwagą i poczuciem odpowiedzialności podchodzi do pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 1407.

Idea Krajowego Systemu e-Faktur to ważna reforma, którą rząd Prawa i Sprawiedliwości zapoczątkował w 2021 r. Naszym celem było unowocześnienie systemu podatkowego, zwiększenie jego transparentności i ograniczenie luki VAT. Wierzymy, że dobrze wdrożony KSeF przyczyni się do dalszej cyfryzacji polskiej gospodarki i będzie realnym wsparciem dla uczciwych przedsiębiorców.

Jednak przedstawiony projekt, nad którym dziś debatujemy, budzi pewne merytoryczne obawy. Obawy te podzielają również liczne organizacje przedsiębiorców, eksperci podatkowi, biura rachunkowe. Te obawy zgłaszane były również na posiedzeniach Parlamentarnego Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego. Po pierwsze, kwestie zgodności z unijną zasadą neutralności VAT. Projekt zakłada, że prawo do odliczenia podatku VAT będzie uzależnione od momentu przetworzenia faktury przez KSeF. Oznacza to, że ewentualne opóźnienia lub awarie po stronie systemu będą bezpośrednio wpływać na płynność finansową firm. Może nastąpić utrata prawa do odliczenia podatku VAT w prawidłowym okresie.

Praktyka gospodarcza wskazuje, że największa liczba faktur wystawianych jest na koniec miesiąca. Jeśli przedsiębiorca otrzyma tę usługę i fakturę np. z datą 30 kwietnia, a KSeF przetworzy ją, nada numer dopiero 2 maja, to nabywca traci prawo odliczenia podatku VAT za kwiecień. Może to zrobić dopiero w maju. Odsunie to w czasie możliwość odliczenia podatku, a zgodnie z dyrektywą podatkową i orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości prawo do odliczenia jest fundamentalnym prawem podatnika. Nie powinno być ono ograniczane przez wymogi formalne, na które przedsiębiorca nie ma wpływu.

Po drugie, brakuje symetrii w rozwiązaniach dla mikroprzedsiębiorców. Projekt słusznie dostrzega potrzebę wprowadzenia ułatwień dla najmniejszych firm, zwalniając je tymczasowo z obowiązku wystawiania faktur. Zwolnienie to jednak staje się iluzoryczne, skoro od 1 lutego 2026 r. ten sam mikroprzedsiębiorca będzie musiał odbierać wszystkie faktury kosztowe od większych dostawców wyłącznie z KSeF. Najmniejszy przedsiębiorca, często wykluczony cyfrowo, i tak będzie zmuszony do korzystania z KSeF, aby mieć dostęp do swoich dokumentów kosztowych i odliczyć podatek VAT. Taki przedsiębiorca, nie mogąc samodzielnie obsłużyć KSeF, będzie zmuszony zlecić to np. biurowi rachunkowemu, co podnosi koszty prowadzenia działalności gospodarczej.

Po trzecie, jeśli chodzi o potrzebę zapewnienia maksymalnej pewności prawnej w sytuacjach awa-

ryjnych, projekt posługuje się ogólnym sformulowaniem „środków społecznego przekazu” jako kanału informowania o awariach KSeF. Termin „środki społecznego przekazu” jest nieprecyzyjny. Przedsiębiorca powinien mieć dokładną wiedzę, w którym miejscu jest informacja ministerstwa o tym, że nastąpiła awaria systemu. Jeśli chodzi o inne ryzyko, to obecna praktyka gospodarcza pokazuje, że podatnicy wraz z fakturą przekazują swoim kontrahentom różne załączniki, np. specyfikacje, protokoły, dokumentacje potwierdzające wykonanie usługi. Jest więc też takie zasadne pytanie, czy będzie możliwe w systemie KSeF dołączenie tej dokumentacji i w jakiej ilości.

Co z dostosowaniem do systemu administracji publicznej, również na poziomie samorządowym, np. w przypadku rejestracji samochodu? Czy administracja samorządowa jest na to przygotowana? Ustawa rezygnuje z możliwości wystawiania faktury uproszczonej poprzez kasę fiskalną, taka możliwość będzie bodajże do końca 2026 r. To rozwiązanie, które przyjęło się bardzo dobrze w placówkach handlowych.

Przedstawiłem kilka wyzwań, jakie niesie ze sobą wdrożenie w pełni obligatoryjnego systemu KSeF. Nie wszyscy przedsiębiorcy zdają sobie z tego sprawę, ale to rewolucja fiskalna. Tu nie można popełnić błędów. Wysoka Izbo, klub Prawa i Sprawiedliwości czuje się szczególnie zobowiązany do dbałości o ostateczny kształt ustawy. Nie chcemy, by dobra idea została wdrożona w sposób, który przyniesie więcej szkód niż pożytku, dlatego deklarujemy naszą wolę konstruktywnej pracy nad ustawą, tak by wyeliminować ryzyka wskazane przez ekspertów i przedsiębiorców. Będziemy dążyć do tego, by KSeF stał się systemem prawdziwie przyjaznym, przewidywalnym i zgodnym ze standardami prawa oraz praktyką gospodarczą. Dziękuję ministerstwu, że te konsultacje rzeczywiście były tak szerokie i część postulatów, które zgłaszały środowiska biznesowe, została wdrożona. Ale są jeszcze sprawy (*Dzwonek*), o których tutaj mówiłem, które wymagają uwagi i wysłuchania głosu przedsiębiorców. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Dorotę Marek, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

## Poseł Dorota Marek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko naszego klubu wobec rządowego projektu ustawy o podatku od towarów i usług, ustawy, która w znacz-

**Posel Dorota Marek**

nej mierze dotyczy wprowadzenia Krajowego Systemu e-Faktur. To projekt ważny, potrzebny, ale co równie istotne, zrealizowany w duchu dialogu, a nie chaotycznego przymusu. I właśnie ten dialog odróżnia nas od poprzedników. Gdyby nie rozsądna decyzja ministra finansów Andrzeja Domańskiego, już w 2024 r. polscy przedsiębiorcy zostaliby wrzuceni w chaos. Rząd PiS forsował obowiązkowy system KSeF bez przygotowania, bez słuchania głosu biznesu, bez testów, a przede wszystkim bez świadomości, jak ogromnym wyzwaniem logistycznym i informatycznym jest jego wdrożenie. To obecna większość rządząca, czyli koalicja 15 października, dała przedsiębiorcom czas, narzędzia i wsparcie, przesuując obowiązek e-fakturowania na 2026 r. Dziś to szansa na cyfryzację z prawdziwego zdarzenia. Projekt przewiduje etapowe wdrożenie KSeF. Od 1 lutego 2026 r. – dla firm z obrotem powyżej 200 mln zł. Od 1 kwietnia 2026 r. – dla pozostałych podatników.

Ustawa przewiduje też wsparcie dla najmniejszych firm. Mikroprzedsiębiorcy ze sprzedażą do 10 tys. zł miesięcznie do końca 2026 r. będą mogli wystawiać faktury papierowe lub elektroniczne bez użycia systemu KSeF. To ułatwienie, które pokazuje, że rozumiemy różnorodność polskiej gospodarki. Umożliwiamy także stosowanie trybu off-line dla tych, którzy czasowo nie mają dostępu do systemu lub których działalność tego wymaga. Dla branż takich jak energetyka czy telekomunikacja będzie możliwość dodawania załączników do faktur. Klienci często potrzebują dodatkowych objaśnień, które nie zawsze mogą być ujęte w samej fakturze. Ale to nie wszystko. Wprowadzamy zachętę, a nie restrykcje. Będzie też możliwość skrócenia terminu zwrotu VAT z 60 do 40 dni dla tych podatników, którzy w pełni zintegrują się z KSeF, tzn. będą wystawiać faktury w systemie, przysyłać je zgodnie z przepisami, oznaczać płatności numerem faktury KSeF. Co ważne, nie ma obowiązku natychmiastowego wdrożenia tego. Już od listopada tego roku przedsiębiorcy będą mogli pobierać certyfikaty i testować system KSeF 2.0.

W tym miejscu warto przypomnieć, że wszystkie kluczowe działania, które doprowadziły do uszczelnienia luki VAT-owskiej, zostały zapoczątkowane przez rząd Platformy Obywatelskiej. To za naszych rządów przygotowano i uchwalono mechanizmy takie jak jednolity plik kontrolny JPK\_VAT, którego obowiązkowe stosowanie rozpoczęło się w 2016 r. PiS przejął gotowe rozwiązania, których sam nie potrafiłby zaprojektować, a mimo to ogłaszał sukcesy w uszczelnianiu systemu podatkowego, przypisując sobie nasze zasługi. Prawda jest taka, że PiS korzystał z fundamentów położonych przez poprzednie rządy, a własnych, trwałych, przemysłanych rozwiązań nie był w stanie wypracować. Dziś widać to wyraźnie na przykładzie systemu KSeF, źle zaprojektowanego, wdrażanego w pośpiechu, bez konsultacji, który teraz musieliśmy poprawiać. To właśnie różni

rząd Donalda Tuska od chaosu PiS. Minister finansów Andrzej Domański proponuje zachęty zamiast przymusu, czas na przygotowanie zamiast prowizorki i przede wszystkim dialog z tymi, których zmiany dotyczą.

W imieniu klubu Koalicja Obywatelska opowiadam się za dalszymi pracami nad tym projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pozwólcie państwo, że pozdrowię państwa Matuszewskich z Rawicza. Jesteście państwo z nami? Tak. Pozdrawiam. Państwo wylicytowali wycieczkę do Sejmu w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i przyjechali na zaproszenie pani poseł Karoliny Pawliczak. Pani poseł już idzie do państwa. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie owocował tylko dobrymi wspomnieniami. Myślę, że kolejne licytacje wielkiej orkiestry będą dla państwa szczęśliwe, a pani poseł Pawliczak przeprowadzi was przez Sejm i tłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Jeszcze raz państwa pozdrawiamy. *(Oklaski)*

Zapraszam pana posła Mirosława Adama Orlińskiego, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Posel Mirosław Adam Orliński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawiam stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Rzeczywiście, tak jak już było powiedziane z tej mównicy, w ramach działań Komisji Finansów Publicznych wielokrotnie na ten temat rozmawialiśmy. Projekt dotyczy wprowadzenia, uproszczenia Krajowego Systemu e-Faktur. Projekt rzeczywiście jest bardzo potrzebny. To specjalny system elektroniczny do wystawiania i odbierania faktur, co w praktyce oznacza odejście od papierowych faktur i oszczędności dla przedsiębiorców, skrócenie także o 1/3 podstawowego terminu zwrotu podatku VAT, z 60 do 40 dni. I rzeczywiście, tak jak rozmawialiśmy w zeszłym roku w ramach Komisji Finansów Publicznych, przesuwalimy ten termin. Były szerokie rozmowy w ramach Komisji Finansów Publicznych z udziałem pana ministra. Chodziło o pokazanie, że ten system niestety nie był dostosowany. Wiązało się to zwłaszcza z tym, że mógł być ogromnym zaskoczeniem dla przedsiębiorców odnośnie do samego funkcjonowania tego systemu. Staramy się w ramach tej koalicji rządowej tworzyć takie regulacje i takie zmiany, z drugiej strony podchodzić do tego w takiej formie wysłu-

## Posel Mirosław Adam Orliński

chania społecznego, zwłaszcza przedsiębiorców, dialogu, który ma kształtować pewne rozwiązania. Myślę, że przesunięcie tych terminów to bardzo dobra formuła. Zalety, o których także tutaj mówiliśmy, to jak najbardziej zwiększenie bezpieczeństwa i transparentności rozliczeń, przyspieszenie obiegu dokumentów i rozliczeń dla przedsiębiorców. To usprawnienie całego systemu. Rzeczywiście należy zaznaczyć, że dopiero w 2026 r. podatnicy będą objęci tym obowiązkowym systemem e-faktur. W tym projekcie następuje także rozdzielenie wdrożenia tego systemu w podziale na podatników, których obrót za poprzedni rok kalendarzowy przekroczył 200 mln zł, to będzie od 1 lutego 2026 r., i pozostałych podatników, w przypadku których ten termin będzie przesunięty na 1 kwietnia 2026 r. Ten sam termin będzie dotyczył także podatników, którzy nie mieszczą się w skali tego obrotu wynoszącego 200 mln zł.

Warte uwagi, co także podkreślał pan minister, jest to, że były bardzo szerokie konsultacje. Pan minister o tym powiedział, że jest to w ramach Ministerstwa Finansów chyba najbardziej konsultowany projekt, który zyskał także ogromne zainteresowanie właśnie przedsiębiorców, bo będzie miał na nich ogromny wpływ. Te konsultacje to rzeczywiście ogromna zaleta, bo z jednej strony dają szansę usprawnienia tego systemu – ten czas, który jest na jego wprowadzenie, rzeczywiście jest potrzebny, żeby go doprecyzować – ale także pokazują pewne ryzyka, które mogą być związane z tym systemem. System to istotny element i istotny temat w kontekście właśnie polskiej gospodarki, zwłaszcza przedsiębiorców. Platforma, która będzie służyła do wystawiania, odbierania i przechowywania faktur elektronicznych pozwoli na zdecydowanie łatwiejsze zarządzanie tą całą dokumentacją, usprawnienie tego systemu i pełną transparentność. Myślę, że jest to także spełnienie pewnych oczekiwań w tej dobie cyfryzacji i tych zmian, które widzimy.

Raz jeszcze podkreślę, że z naszego punktu widzenia, z punktu widzenia Polskiego Stronnictwa Ludowego rzeczywiście takie projekty są potrzebne, a ten dialog ze społeczeństwem, który tutaj był przeprowadzony, i te konsultacje zasługują na pochwałę i uznanie, bo właśnie dialog, właśnie konsultacje społeczne w ramach naszej koalicji rządowej są zawsze istotnym elementem. Choć niekiedy wydłużają pewne procesy legislacyjne, to na pewno przyczyniają się do lepszego zrozumienia przedsiębiorców i ich potrzeb. Polskie Stronnictwo Ludowe w pełni popiera te zmiany. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Sławomira Ćwika, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga.

## Posel Sławomir Ćwik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Niewątpliwie procedowana ustawa o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, która wprowadza Krajowy System e-Faktur, to zmiana, jak powiedział pan minister Neneman, bardzo istotna, bardzo ważna, to krok milowy, można powiedzieć, jeśli chodzi o kwestie dotyczące całego systemu podatku VAT, związane z dokumentowaniem sprzedaży przez przedsiębiorców. Projekt wprowadza zmianę rewolucyjną, dlatego cieszy mnie to, że nie był on wprowadzany w tym pierwotnym terminie, bo był zaprojektowany już na 2024 r., kiedy nie było pewności, że ten system zapewni funkcjonowanie polskiej gospodarki, że nie spowoduje wielkiej zapaści, gdyby okazał się niewydolny i przestał działać. O ile ten system wprowadza oczywiście istotne uproszczenia, szczególnie dla dużych przedsiębiorstw, które będą mogły w sposób zautomatyzowany generować faktury i umieszczać je w systemie centralnym – będzie on dla nich ułatwieniem. Natomiast dla małych przedsiębiorstw będzie on jednak pewnym utrudnieniem i na to też trzeba zwrócić uwagę. Na pewno będzie istotnym ułatwieniem dla Krajowej Administracji Skarbowej i możliwością wychwytywania nieuczciwych przedsiębiorców, którzy będą korzystali z luki VAT-owskiej. I tutaj będzie istotna szansa na zmniejszenie tej luki VAT-owskiej i wykluczenie tego zagrożenia. Z drugiej strony musimy mieć jednak na względzie, że może się to przyczynić do powiększenia szarej strefy w odniesieniu do małych przedsiębiorców, którzy stwierdzą, że nie są w stanie poradzić sobie z systemem KSeF, że jest on dla nich zbyt dużym obciążeniem, i zdecydują się na funkcjonowanie w szarej strefie, całkowicie poza systemem VAT-owskim.

Cieszy to, że ten system nie został wprowadzony w 2024 r. i że zostały przeprowadzone bardzo szerokie konsultacje społeczne, które pozwoliły na poprawienie w wielu kwestiach pierwotnych zapisów i dostosowanie ich do oczekiwań biznesu. Najważniejsze kwestie, które zostały tutaj już dzisiaj podkreślone, to możliwość skrócenia terminu zwrotu podatku VAT do 40 dni z 60, określenie terminu, od którego przedsiębiorcy muszą wejść do tego systemu, a więc: ci najwięksi – od 1 lutego 2026 r., kolejni – od 1 kwietnia 2026 r. i mikroprzedsiębiorcy – de facto od 1 stycznia 2027 r., możliwość stosowania na stałe dobrowolnego systemu off-line, przy czym musimy mieć też na względzie kwestię tego, że ci, którzy nie mają w swojej siedzibie stałego Internetu, będą musieli w niego zainwestować, będą musieli zainwestować często w nowy sprzęt komputerowy, który umożliwi im wystawianie faktur VAT-owskich w systemie KSeF. Istotna jest oczywiście możliwość dołączania załączników do faktur.

Natomiast to, na co chciałbym zwrócić uwagę i co być może będzie wymagało dodatkowych prac, to to, że o ile przewidujemy obowiązek wystawiania faktur

## Posel Sławomir Ćwik

dla przedsiębiorców w zależności od wielkości ich obrotu, od wielkości tych firm i że będą oni mogli opóźnić termin wdrożenia systemu do wystawiania faktur, o tyle z drugiej strony, kiedy będą chcieli odliczyć VAT od faktur wystawionych przez przedsiębiorców, którzy w systemie KSeF już będą, to będą musieli być w systemie po to, żeby móc odliczyć VAT naliczony. Tak więc jeżeli nawet ten mikroprzedsiębiorca pojedzie na stację Orlenu i zatankuje paliwo do samochodu firmowego, to będzie musiał korzystać już z systemu, aby ten VAT odliczyć od tego zakupu. Na pewno będziemy musieli jeszcze dokładniej przeanalizować tę kwestię, to, czy nie będzie to zbyt dużym utrudnieniem, czy będzie to możliwe do wprowadzenia w tych proponowanych terminach, czy też będziemy musieli się nad tym jeszcze głębiej zastanowić.

Klub Polska 2050 jak najbardziej rozumie potrzebę wprowadzenia tego systemu, tym bardziej że jest to jeden z elementów Krajowego Planu Odbudowy, wskazany jako kamień milowy przy reformach podatkowych. Będzie to też umożliwiło zmniejszenie luki VAT-owskiej, a więc będzie korzystne dla uczciwych przedsiębiorców i w tym zakresie będzie utrudniało nieuczciwą konkurencję ze strony innych. Jest to jednak tak ważna zmiana, tak duża, że naprawdę będzie wymagała odpowiedniego przygotowania (*Dzwonek*), tak aby nie budziła żadnych wątpliwości i nie stwarzała żadnego ryzyka dla polskiej gospodarki. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka, klub parlamentarny Lewica.

## Posel Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Rzeczywiście, tak jak mówili moi poprzednicy, jest to bardzo istotny projekt ustawy z punktu widzenia funkcjonowania przedsiębiorców: i tych dużych, i małych, i średnich. Rzeczywiście bowiem, jeżeli chodzi o kwestie rozliczania podatku VAT, to jak wszyscy doskonale pamiętamy, zawsze w tej debacie politycznej był to jeden z istotnych elementów, bo różne ugrupowania oskarżały się wzajemnie: a to o dziurę VAT-owską, a to o nieściąganie podatku, a to o małą skuteczność. Tak więc nie ma wątpliwości co do tego, że wymaga to absolutnie uregulowania. I rzeczywiście dobrze się stało, że ze spokojem

nowy rząd i nowa koalicja podeszły do propozycji, które przedstawili nasi poprzednicy, propozycji nakładających obowiązek rozliczania w Krajowym Systemie e-Faktur wszystkich faktur, które przedsiębiorcy wystawiali czy mieli wystawiać w roku 2024. Problem polegał tylko na tym, że najprawdopodobniej nie byliśmy wtedy jeszcze do tego wszyscy przygotowani. Zresztą dało się to zauważyć, gdyż przedsiębiorcy, przedstawiciele firm obsługujących przedsiębiorców, biur księgowych sygnalizowali, że ten system jest tak niejasny i budzi tyle niepokoju, że wprowadzenie go w tak szybkim tempie może spowodować chociażby coś tak prostego – bywa tak w odniesieniu do systemów informatycznych – jak zablokowanie systemu i problemy związane z tym, jak ten system ma wtedy funkcjonować czy nie funkcjonować. Efektem tego było przesunięcie terminu wdrożenia tej dobrej koncepcji, czyli cyfryzacji kwestii związanych z wystawianiem faktur i prowadzeniem działalności gospodarczej, na rok 2026. Rzeczywiście tu wielkie wyrazy uznania dla ministra finansów za to, że dyskusja dotycząca tego, jak ten system powinien funkcjonować, odbyła się i szerokie konsultacje doprowadziły do tego, że dzisiaj mamy przedstawiony projekt ustawy, który – jak to każdy projekt ustawy – nigdy nie jest doskonały i nigdy nie będzie odpowiadał na wszystkie potencjalne zagrożenia, ale widać wyraźnie, że jest elementem kompromisu, który został wypracowany również z przedsiębiorcami.

Myślę, że istotną rzeczą jest to, że termin wdrażania tych zmian to jest rok 2026. Istotną rzeczą jest to, że inaczej potraktowane są duże przedsiębiorstwa, które mają potencjał do tego, ażeby kupować sprzęt informatyczny, wdrażać te wszystkie rozwiązania informatyczne, a inaczej do tego mogą podchodzić mikroprzedsiębiorcy i małe przedsiębiorstwa, które niekoniecznie mają taki potencjał. Tutaj jest potrzeba tego, żeby szczególnie małym i średnim firmom dać czas na to, ażeby mogły się w to wszystko wdrożyć, ażeby mogły normalnie funkcjonować. W tej ustawie to jest absolutnie uwzględnione.

Uwzględnione są również kwestie dotyczące tego – jak to w technice i w informatyce – co się stanie, jeżeli system przestanie działać. Dobrze, że my też na to zwracamy uwagę i mówimy, że takie rzeczy mogą się zdarzyć, więc wtedy trzeba przyjąć inne rozwiązania. Co do zasady jest to wdrożenie systemu, który niewątpliwie zakończy dyskusję o luce VAT-owskiej. Zakończy dyskusję o tym, czy te podatki są tak rozliczane, czy nierozliczane, czy wpływają do budżetu państwa, czy nie wpływają. Bo jeżeli ten system zacznie działać w 2026 r. i będzie wdrażany, to myślę, że mimo początkowych trudności, które niewątpliwie będą miały miejsce, ostatecznie za rok, za 2, za 3 lata przedsiębiorcy i rząd, i posłanki, i posłowie, i wszyscy (*Dzwonek*) będą mogli stwierdzić: dobrze, że tak się stało, że ten system zaczął funkcjonować.

Klub Lewicy będzie wspierał ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Ryszarda Wilka, klub parlamentarny Konfederacja.

## Poseł Ryszard Wilk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Najczęściej z wszystkich bywający na tej sali, zawsze służący dobrą radą panie ministrze! KSeF, czyli Krajowy System e-Faktur. Zapadła cisza, opadł kurz, nikt na sali nie rozmawia. Jest merytoryczna, rzadko spotykana na tej sali dyskusja. To jest dowód na to, o czym pan minister powiedział: że to jest ustawa wagi ultraciężkiej, bo to jest naprawdę chyba największa obok jednolitego pliku kontrolnego rewolucja w polskim systemie podatkowym.

Kłopot w tym, że jak podatnicy w Polsce słyszą, że rząd przygotowuje dla nich największą rewolucję podatkową, to zamierają trochę w strachu przed tym, co ta rewolucja będzie za sobą niosła. Mają ku temu swoje powody. Mam oczywiście nadzieję, że ta rewolucja będzie inna niż poprzednie. Źle wspominały największą rewolucję podatkową Prawa i Sprawiedliwości, która się nazywała Nowy Ład, a po jej zapowiedzeniu przez pana premiera Mateusza Morawieckiego najczęściej wyszukiwaną frazę w polskiej wyszukiwarce było: firma w Czechach, więc tamta rewolucja nie była przyjęta przychylnie przez podatników. Mamy nadzieję, że ta będzie inna.

Szanowni Państwo! Przygotowałem sobie kilka wad i zalet tej ustawy. Część została przygotowana przeze mnie, a część przy użyciu sztucznej inteligencji, ale proszę się nie martwić, to nie był Grok, więc da się to powiedzieć z mównicy sejmowej. Jeżeli chodzi o wady, oczywiście ta ustawa ma wady, bo to jest wysoka bariera wejścia technologicznego, czasami problemy z dostępnością czy różne awarie systemu, które mogą się zdarzyć. O tym, jak duży problem jest w przygotowaniu tej ustawy tak, żeby ona była zjadliwa, mówiąc kolokwialnie, świadczy to, że już przesunęliśmy jej termin. Miała wejść w życie w lipcu zeszłego roku, jednak po przeanalizowaniu wszystkich potencjalnych błędów ten termin został przerwany na lipiec 2026 r.

Kolejnym negatywnym aspektem może być brak elastyczności w formacie faktury, bo będzie konieczność stosowania ustandaryzowanego formatu XML, czyli to ograniczy swobodę w prezentacji. Wszystkie będą takie same. Czasochłonne wdrożenie i szkolenia – mam nadzieję, że to ministerstwo będzie wdrażać przedsiębiorców w kwestii tego, z czym oni mają to zjeść. Ryzyko błędów technicznych i w końcu uzależnienie od działania samego systemu KSeF, ponieważ w razie niedostępności będzie niemożliwe wystawienie faktury w standardowy sposób – jest tutaj zabezpieczenie w postaci systemu offline24. Natomiast dzisiaj widzimy, że od 3 dni pada. Jeżeli byśmy mieli

jakiś blackout, który by uniemożliwił komuś wystawienie faktury nawet w ciągu 24 godzin, czy nie lepiej popracować, żeby wprowadzić system offline48 albo może nawet 72? Tak żeby zrobić większy dystans dla przedsiębiorców, aby oni zdążyli swoją fakturę wrzucić do KSeF-u.

Kolejny negatywny aspekt to konieczność nadawania uprawnień do systemu. Trzeba będzie zarządzać dostęпами: albo pełnomocnictwami, albo tokeny.

Ustawa ma oczywiście swoje plusy: automatyzacja obiegu faktur, oczywiście większe wpływy do budżetu poprzez uszczelnienie, natychmiastowe potwierdzenie wystawienia faktury, zwiększenie bezpieczeństwa danych, mniej obowiązków archiwizacyjnych, przyspieszenie, automatyzacja kontroli i to, na co przedsiębiorcy czekają, czyli jak pan minister tutaj powiedział, o 1/3 skrócenie terminu zwrotu VAT-u, z 60 do 40 dni. To jest bardzo istotna różnica.

Jest dużo za i jest dużo przeciw. My jako Konfederacja, doceniając trud włożony przez poprzednią ekipę w czasie prac przy tej ustawie oraz doceniając naprawdę szeroko przeprowadzone konsultacje społeczne, dla odmiany nie będziemy składać wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu, tylko będziemy śledzić dalsze prace nad tą ustawą. Będziemy się w nie oczywiście czynnie włączać i ewentualnie zgłaszać nasze poprawki. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Debatujemy dziś nad projektem, który mimo swojej technicznej złożoności stanowi realny krok w kierunku nowoczesnego, transparentnego i bezpiecznego systemu podatkowego w Polsce. Projekt ten to odpowiedź na postulaty przedsiębiorców i efekt szerokiej konsultacji społecznej. Przede wszystkim jednak to szansa na skok cywilizacyjny w zakresie administracji skarbowej. Wprowadzenie obowiązkowego KSeF, czyli centralnego systemu wystawiania i przesyłania faktur, znacząco uprości procedury księgowo i podatkowe. Dzięki niemu kończymy z erą papierowych i e-mailowych faktur rozsyłanych bez kontroli i standaryzacji. Przedsiębiorcy otrzymają jeden zintegrowany cyfrowy system, który umożliwi szybki dostęp do dokumentów, ich automatyczne księgowanie i natychmiastową archiwizację.

Szczególnie cieszy fakt, że projekt przewiduje elastyczne wdrożenie, dając większym firmom czas do 1 lutego 2026 r., a mniejszym – aż do 1 kwietnia. Mikroprzedsiębiorcy o niskiej miesięcznej sprzedaży dostaną dodatkowe pół roku buforu. Co więcej, utrzy-

**Posel Jarosław Sachajko**

mano możliwość wystawiania faktur z kas rejestrujących do końca 2026 r. To rozwiązanie realnie wspierające przedsiębiorców. Docenić należy także możliwość pracy w trybie off-line, a w razie awarii możliwość dołączania załączników do faktur, co wychodzi naprzeciw branżom takim jak energetyka, telekomunikacja czy paliwa, oraz fakt, że system pozwoli konsumentom na dobrowolne korzystanie z e-faktur.

Nie możemy także pomijać korzyści dla państwa. Gdy system prawidłowo zadziała, to wyeliminuje oszukiwanie budżetu, a wprost mówiąc, okradanie społeczeństwa, dzięki uszczelnieniu systemu VAT. System e-faktur ograniczy wyłudzenie, pozwoli na bieżący monitoring obrotów gospodarczych. Wszystko to będzie służyło zarówno uczciwym firmom, jak i budżetowi państwa. Dlatego apeluję o pracę nad tą ustawą z poszanowaniem w szczególności mikroprzedsiębiorstw i starszych przedsiębiorców.

W tym miejscu chciałbym przypomnieć, jak wprowadzano elektroniczne wypełnianie wniosków o płatności bezpośrednie przez rolników. W pierwszym roku rolnik mógł pójść do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i tam z pomocą urzędnika wypełnić wniosek. Eksperti twierdzą, że dzięki uszczelnieniu systemu VAT, a prościej mówiąc: przerwaniu okradania Polaków przez nieuczciwych przedsiębiorców, budżet, czyli my wszyscy, zyska od 10 do 20 mld zł. A w kieszeniach przedsiębiorców pozostanie dzięki uproszczeniom księgowości w skali kraju kilka miliardów złotych. Czyli wszyscy zyskają, oczywiście przy jego prawidłowym wprowadzeniu, panie ministrze. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Mamy 12 osób zapisanych do zadawania pytań.

Jeżeli ktoś jeszcze ma ochotę się zapisać, to bardzo proszę.

Zamykam listę.

Ustaliam czas na 1 minutę.

Zaczyna pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Zapraszam, panie pośle.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pamiętam dyskusję rok temu nad samym KSeF-em, nad przesuwaniem. Czy wszystkie nieprawidłowości od tamtego czasu, od przeprowadzenia audytu zostały już usunięte? Czy firmy są już przygotowane faktycznie do wprowadzenia tego systemu? Mam też py-

tanie, czy są znane szacunkowe koszty wdrożenia KSeF dla mikro- i małych przedsiębiorców i czy ich problemy we wdrożeniu tychże nie będą rzeczywiście rodziły problemów dla całego systemu? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Krzysztofa Kuźmiuka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Przypominam, że kiedy państwo przynosiliście budżet na 2024 r., to w tym budżecie napisaliście, że KSeF jest podstawowym instrumentem uszczelniania systemu podatkowego, a następnie przysłiście państwo w lutym, jeżeli dobrze pamiętam, z ustawą przesuającą wejście tego systemu o blisko 2 lata. Wtedy już pana pytałem, co takiego się stało, że zdecydowaliście się na takie rozwiązanie. Pan mówił, że konieczne są audyty i tak naprawdę zbudowanie tego systemu od początku. Dzisiaj słyszę z pana ust, że dokonano pewnych modyfikacji i w związku z tym teraz już jesteśmy gotowi, a ten system będzie działał sprawnie. Chciałbym więc zapytać, czy to jest przebudowa tego systemu od początku, czy też tylko modyfikacja. O tym, że to są modyfikacje, świadczy fakt, że pan powiedział (*Dzwonek*), że firmy, które są w tym systemie dobrowolnie, w dalszym ciągu w nim będą bez specjalnych nakładów. Rozumiem więc, że wykorzystane jest wszystko to, co przygotowaliśmy, a mamy do czynienia tylko z modyfikacją...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt to efekt rzetelnych konsultacji ze środowiskiem gospodarczym i właśnie dlatego ma on szansę stać się przykładem cyfryzacji opartej na realnych potrzebach firm. Dzięki e-fakturom nie tylko przyspieszamy obieg dokumentów i eliminujemy zbędne koszty, ale również budujemy fundament pod inteligentną, zautomatyzowaną administrację, taką, która nie

### **Posel Małgorzata Pępek**

przeszkadza, lecz wspiera przedsiębiorcę, nie tylko dużego, ale również małego, rzemieślnika, usługodawcę czy lokalnego producenta. Rozwiązania takie jak możliwość wystawiania faktur w trybie on-line czy opcja dobrowolnego wystawiania ich dla konsumentów to dowód na to, że rząd słucha przedsiębiorców i elastycznie reaguje na potrzeby rynku.

Chciałabym zapytać, jakie rozwiązania techniczne przewidziano w celu zapewnienia bezpieczeństwa i autentyczności (*Dzwonek*) faktur wystawianych w trybie on-line. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zapraszam panią poseł Zofię Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Zofia Czernow:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Krajowy System e-Faktur jest bardzo ważny dla systemu podatkowego, ale sądzę, że również dla przedsiębiorców. Chodzi o to, aby ten system był dobrze przygotowany, niezbyt skomplikowany, na tyle, na ile to możliwe, i aby działał od początku prawidłowo. Dlatego też te konsultacje, które ministerstwo przeprowadziło, mają głęboki sens, bo 10 tys. przedsiębiorców oceniających przygotowany system to ważny głos i dużo spraw może być naprawionych na etapie wdrażania. Rok 2026 będzie więc rokiem przełomowym dla systemu e-faktur.

Chciałam zapytać pana ministra o testowanie, bo od 1 listopada przewiduje się testowanie działania tego systemu. (*Dzwonek*) Jak przedsiębiorcy będą zachęceni do udziału w testowaniu? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.  
Zapraszam panią poseł Małgorzatę Niemczyk, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Małgorzata Niemczyk:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt wprowadza Krajowy System e-Faktur i jest efektem licznych, wieloetapowych konsultacji z przedsiębiorcami, które łącznie objęły ponad 10 tys. osób. Ten projekt to kolejne działanie rządu Donalda Tuska po pliku kontrolnym JPK w celu uszczelnienia luki VAT-owskiej, ale także w celu obniżenia kosztów, ograniczenia błędów i uproszczenia rozliczeń VAT. A przede wszystkim to realne skrócenie podstawowego terminu zwrotu środków z VAT do maksymalnie

40 dni. To duże korzyści dla firm, szczególnie małych, oraz kolejny krok w kierunku cyfryzacji i zwiększenia bezpieczeństwa polskiej gospodarki.

Mam pytania. Co w przypadku awarii platformy? Czy jest przewidziany jakiś tryb awaryjny? Jakie wsparcie otrzymają mikroprzedsiębiorcy, dla których system będzie zbyt skomplikowany lub którzy nie mają zaplecza IT? Ostatnie pytanie dotyczy przedsiębiorców, którzy nadal zgłaszają problem niepłacenia faktur w terminie bądź w ogóle. (*Dzwonek*) Czy ten system ułatwi odzyskiwanie należnych środków? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.  
Zapraszam panią poseł Annę Gembicką, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Anna Gembicka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam kilka krótkich pytań do tego projektu. W OSR-ze w punkcie: Źródła finansowania zawarto zdanie, że projekt będzie miał ujemny wpływ na dochody z tytułu podatku VAT. Jednak w tabeli nie wskazano tego wpływu. Chciałam więc dopytać, jakie to będą kwoty. Kolejna kwestia, proszę o przypomnienie, jakie skutki dla budżetu będzie miało wdrożenie systemu KSeF. Czy przyczyni się do uszczelnienia systemu podatkowego? Jakie są szacunki ministerstwa, jeśli chodzi o zwiększenie wpływów do budżetu państwa w związku z wdrożeniem tego rozwiązania, w ciągu najbliższych 5 lat? Jakie są koszty tego systemu? Jakie są skutki dla budżetu państwa, jeśli chodzi o przesunięcie wejścia w życie tego systemu z 2024 r. na 2026 r.? W informacji o audycie systemu wskazywaliście państwo na wcześniejsze niedociągnięcia. Jakie dokładnie zmiany wprowadziliście w tym systemie? Kto był ich wykonawcą? Ile one kosztowały? (*Dzwonek*) Jaki był koszt audytów i kto je przeprowadzał? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Marcin Józefaciuk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wprowadzenie Krajowego Systemu e-Faktur oznacza ogromne zmiany dla przedsiębiorców. Mam kilka pytań. Czy zaplanowane są jakiegokolwiek formy wsparcia, np. ulgi podatkowe, refundacje, pomoc techniczna dla rzemieślników czy najmniejszych przedsiębiorców bądź

**Posel Marcin Józefaciuk**

też szkół, np. kształcących w zawodzie, które wystawiają faktury? Dlaczego zmiana w zwrocie VAT dotyczy będzie tylko tych, którzy zdążą się wcześniej dostosować? Co z tymi, którzy zostaną w tyle? Co z tzw. trybem off-line w przypadku dłuższej awarii samego systemu lub sprzętu? Skąd wziął się termin 24 godzin, a nie np. 72? Oraz jaki budżet zaplanowano na akcję edukacyjną, o której pan minister wspomniał pod koniec swojej wypowiedzi? Wdrożenie e-faktur jest krokiem w dobrą stronę, ale wtedy gdy nie obciążymy nadmiernie firm ani nie pogłębimy nierówności między dużymi a małymi. Potrzebujemy systemu, który naprawdę działa i który działa dla wszystkich. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Andrzej Gawron:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja chciałem zapytać o koszty i możliwość refundowania, o wsparcie sektora MSP, ponieważ można by spróbować wesprzeć go, czy to poprzez dotacje, czy to poprzez jakieś pożyczki. Czy tutaj rząd przewiduje jakiegokolwiek wsparcie, jeżeli chodzi o ten sektor? Bo dla nich na pewno będą to koszty. Oczywiście też akcja edukacyjna, promocyjna, bo przypuszczam, że większość firm, tych najmniejszych, nawet nie wie o tym, że praktycznie już od lutego spotka się z tym systemem, ponieważ faktury kosztowe będą one odbierały właśnie z tego systemu KSeF. Prosiłbym o taką informację, czy rzeczywiście państwo polskie będzie wspierać tych najmniejszych przedsiębiorców sektora MSP, jeżeli chodzi o wdrożenie systemu KSeF. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać pana ministra, czy rząd planuje wsparcie finansowe lub techniczne dla mikroprzedsiębiorców i osób samozatrudnionych w związku z koniecznością wdrożenia KSeF. Czy aplikacja dla tych grup będzie darmowa, czy będzie trzeba za nią płacić? Jak będzie wyglądał system szkoleń? Oraz czy planowane jest uproszczenie systemu podatkowego,

np. zmniejszenie liczby obowiązków sprawozdawczych, skoro przedsiębiorcy będą przekazywali dane w czasie rzeczywistym? Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Wiesława Wiczorka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jarosław Wiesław Wiczorek:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Rzeczywiście na pewno ustawa jest potrzebna, aby luki VAT-owskiej nie było, najlepiej wcale. Stąd też przygotowania do tego projektu trwają już od kilku lat. Natomiast istotne jest, że prawie 3 mln przedsiębiorstw będą korzystały z tego systemu już ostatecznie od 1 stycznia 2027 r. Stąd dwa pytania. Jedno dotyczy przepustowości w miesiącu granicznym. Założmy, że będzie to listopad czy też grudzień 2026 r., kiedy w teorii będzie bardzo wiele firm, które będą musiały zarejestrować się i zacząć z tego systemu korzystać. Czy tutaj nie dostrzegacie ryzyka? Czy nie warto stworzyć większej liczby tzw. progów wejścia dla poszczególnych przedsiębiorstw, np. w zależności od obrotu? (*Dzwonek*) I to jest pytanie pierwsze.

Pytanie drugie dotyczy offline24. Czy rzeczywiście nie należałoby jednak zastanowić się, czy nie powinny być to co najmniej 2 dni czy też 3 dni, aby dać większą szansę przedsiębiorcom na to, żeby w sytuacjach awaryjnych mogli właściwie funkcjonować w systemie? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią posel Katarzynę Kierzek-Koperską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Katarzyna Kierzek-Koperska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dlaczego teraz pracujemy nad KSeF-em? Dlatego że w 2023 r. nie był on dobrze przygotowany, nie przeprowadzono konsultacji. Groziło ryzyko, że rzeczywiście ten system nie wypali. Dziś jest już po konsultacjach. Przygotowano zaplecze techniczne i kilkumiesięczny pilotaż, co też jest istotne. O to właśnie środowisko przedsiębiorców zabiegało przez wiele lat. Mówimy tutaj, że główną zaletą tego systemu jest uszczelnienie. To uszczelnienie będzie służyć urzędom skarbowym, bo będą widziały faktury w systemie rzeczywistym, ale przede wszystkim przedsiębiorcom, dlatego

### **Posel Katarzyna Kierzek-Koperska**

że przestaną w końcu obawiać się oszustów podatkowych. Dzisiaj jest tak, że uczciwy przedsiębiorca solidarnie z oszustem odpowiada za niezapłacony podatek VAT. Jestem przekonana, że to będzie bardzo dobre narzędzie (*Dzwonek*) dla przedsiębiorców. Może ono budzić obawy, ale chcę uspokoić wszystkich malcontentów. Idźmy tą drogą i nie straszmy przedsiębiorców KSeF-em. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Ryszarda Wilka, klub parlamentarny Konfederacja.

### **Posel Ryszard Wilk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Mój Ulubiony Panie Ministrze! Mam pytanie. Mówił pan o systemie offline24, który ma zabezpieczać przed blackoutami. Konsultacje społeczne były przeprowadzane bardzo szeroko. W Internecie przeczytałem nawet, że niektórzy eksperci pracujący dla dużych firm, które zajmują się fakturami, mówili, żeby rozważyć, czy ten termin nie powinien wynosić 3 dni lub 5 dni zamiast 24 godzin. Czy ministerstwo rozważy taką możliwość, żeby w toku prac nad tym projektem wydłużyć termin np. do 3 dni lub 5 dni? Dlaczego pojawiają się argumenty, dlaczego pojawia się nacisk, żeby zarejestrować fakturę w systemie do 24 godzin? Jaki jest główny argument za tym, że musi się to odbyć w ciągu 24 godzin, że wydłużenie tego terminu w ustawie mogłoby być potencjalnym kłopotem czy utrudnieniem dla działania całego systemu? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Jako ostatniego zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Przy okazji debaty dotyczącej podatku VAT chciałbym zapytać: Czy w resorcie prowadzone są jakieś prace nad rozszerzeniem zerowej stawki podatku VAT na darowizny przekazywane na rzecz organizacji pożytku publicznego poza żywnością? Takie rozwiązanie ministerstwo zastosowało w przypadku powodzi we wrześniu ub.r. To rozwiązanie było wprowadzone rozporządzeniem dotyczącym usług – chodziło oczywiście o sytuację powodziową. Z informacji przedstawionych na posiedzeniu podkomisji do

spraw organizacji pozarządowych w dniu wczorajszym wynika, że w części państw Unii Europejskiej takie rozwiązania funkcjonują, również jeśli chodzi o przekazywane darowizny, a nie tylko jeśli chodzi o artykuły żywnościowe. Wymagałoby to oczywiście doprecyzowania, o jakie artykuły chodzi. Czy w tej sprawie (*Dzwonek*) toczą się jakieś prace? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy serię pytań.

W związku z tym na wszystkie państwa pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman, ostatnio tak często przebywający na naszej sali.

Zapraszam, panie ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Może zacznę od pana posła Gawrona, który prezentował stanowisko klubu. Zwracał pan uwagę na pewne, nazwijmy to tak, wątpliwości czy obawy. Wymienił pan kilka z nich. Muszę powiedzieć tak: te zastrzeżenia pojawiły się też... Może inaczej, chciałbym poznać pana opinię w kwestii ustawy z 2023 r. Czy coś się pogorszyło w stosunku do tej ustawy z 2023 r.? To, o czym pan mówi, może powodować pewne ograniczenia, ale w waszej ustawie też się to znajdowało. To nie jest nasza zła wola. Nie jest tak, że czegoś nie zrobiliśmy, nie odnieśliśmy się do wszystkich obaw, nie przewidzieliśmy wszystkich możliwych trudności. Niektóre z tych kwestii są po prostu trudne, ale będziemy o nich dyskutować.

(*Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Panie ministrze, 2 lata.*)

Padło też pytanie o koszty. Czy to jest modyfikacja? Nie, panie posle, tworzymy nowy system, od początku.

(*Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Zupełnie nowy?*)

Zupełnie nowy. Pozwoli pan, że to wyjaśnię. To system o innej architekturze, potencjalnie o dużo większych możliwościach rozbudowy. Na czym nam zależało? Zależało nam na tym, żeby te przedsiębiorstwa, które już zainwestowały w systemy i je mają, nie musiały inwestować jeszcze raz, więc z punktu widzenia odbiorcy nic się nie zmieni. Jeśli chodzi o software, który firmy zakupiły, a niektóre firmy wydały na te systemy sporo pieniędzy, to będą one mogły stosować ten sam system. Dokonaliśmy modyfikacji w przepisach, będziemy o nich dyskutować, w różnych funkcjonalnościach. Chodzi też o tryb 24, o którym będę jeszcze mówił. System informatyczny jest budowany od podstaw, natomiast interfejs do wymiany został zostawiony, żeby przedsiębiorcy, którzy już wdrożyli

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman**

KSeF, mogli korzystać z tego, co dzisiaj mają. Dobrze, odsyłam do audytu. Jego część jest zastrzeżona, ale część jest jawna. Można popatrzeć.

Zwracali państwo dużo uwagi na koszty, szczególnie w przypadku małych przedsiębiorców. Administracja publiczna udostępni usługę za darmo. Za darmo będzie udostępniona również aplikacja na telefon komórkowy. Będzie można wystawiać faktury za pomocą telefonu komórkowego. Rodzi to wiele obaw, jest to dość oczywiste. Na pewno na początku będą pojawiać się różne kłopoty, ale może przypominają państwo sobie wprowadzenie e-recepty – jakież to było zamieszanie, jakież kalumnie padały pod adresem rządu. Już nie będę mówił, o jaki rząd chodziło. Okazało się jednak, że poszło sprawnie. Myślę, że dzisiaj wszyscy są bardzo zadowoleni z tego, że receptę możemy mieć w komórce. Tu skala przedsięwzięcia jest o wiele większa, więc przygotowania będą o wiele większe. Nie czarujmy się, na pewno jakieś kłopoty się pojawiają, ale myślę, że jest to tego warte.

Mamy 7 mln przeznaczonych w budżecie na promocję. Z promocją ruszamy od września. Teraz jeszcze nie ma ustawy, więc trudno prowadzić promocję w sposób odpowiedzialny. Potem mamy wakacje, to też nie najlepszy czas, ale od września ruszamy. Myślimy o różnych kanałach dotarcia, szczególnie do tych małych przedsiębiorstw, które faktycznie w wielu przypadkach mogą nie wiedzieć albo odkładać to, bo wiadomo, że pewne obowiązki chcemy dalej odkładać.

Dlaczego 24 godziny, a nie 48, 3 dni, 5 dni, a może 7 dni? We Włoszech jest całkowite on-line, nie ma opcji. My wprowadziliśmy 24 godziny właśnie dlatego, że były te obawy. Trzeba się do nich odnieść. Co będzie, jak będzie wielka katastrofa, która się może zdarzyć? Mamy na to osobne tryby, więc proszę się tym nie przejmować. Trzeba się przejmować, natomiast ustawodawca to przewidział.

Zwrócił pan słusznie uwagę – chyba pan – na ten kłopot na przełomie miesiąca. Dzisiaj mamy posiedzenie komisji, więc możemy sobie bardzo w szczegółach opowiedzieć, jak państwo przewidywali ten problem rozwiązać, jak my przewidujemy. Ale proszę zwrócić uwagę, że gdybyśmy mieli 5 dni, to ten problem byłby o wiele większy.

Będzie darmowa aplikacja, jak mówiłem. Będzie więcej progów wejścia. Wydaje się to potencjalnie bardzo atrakcyjne, ale to potencjalnie tylko atrakcyjne, bo z faktu, że np. zrobilibyśmy dla... Mamy 1 lutego, 1 kwietnia i, przypuśćmy, że wprowadzilibyśmy dodatkowy termin, nie wiem, 1 lipca dla tych najmniejszych, ale ci najmniejsi dostawaliby faktury od tych większych i tych średnich w systemie KSeF. Więc fakt nawet, że ja nie musiałbym wystawić faktury w KSeF, nie oznacza, że nie musiałbym mieć tego systemu – „systemu” to za dużo powiedziane – że nie muszę się nauczyć, jak ją odebrać. Na pierwszy rzut oka wygląda to fajnie, ale wprowadziłoby to chyba jeszcze więcej zamieszania, niż to jest tego warte.

Być może w tym moim przemówieniu wprowadzającym nie powiedziałem państwu o jednej najważniejszej rzeczy. Całkowicie zrewidowaliśmy podejście do karania podatników za różnego rodzaju uchybienia. W tej początkowej wersji były różne terminy, krótsze raczej niż dłuższe. My teraz mamy tak naprawdę... Rok 2026 będzie takim rokiem rozbiegowym. Tak naprawdę kary i te dodatkowe obowiązki z całą swoją mocą spadną na przedsiębiorców w 2027 r. Ten rok 2026 potraktujemy trochę bardziej ulgowo.

Widzimy się dzisiaj w komisji. Jeżeli chodzi o pytania, na które nie odpowiedziałem, w szczególności dotyczące bardziej precyzyjnych danych, np. jak zabezpieczyć system, to nie potrafię państwu tego wytłumaczyć, jak system jest zabezpieczony. Rozmawialiśmy na ten temat na spotkaniu kierownictwa Ministerstwa Finansów. Człowiek odpowiedzialny za postawienie systemu na pytanie ministra Domańskiego: czy się pan nie boi, że to się zawali, powiedział: nie boję się. Można oczywiście powiedzieć, że to jest kompetentny człowiek. Oczywiście zawsze jest jakieś ryzyko. Nie można niczego wykluczyć, natomiast jest to dobrze przygotowane. Będzie z nami w komisji dyrektor odpowiedzialny za ten projekt od strony biznesowej, tak że na tego rodzaju pytania będziemy mogli bardzo technicznie odpowiadać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam dyskusję\*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1407, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym oraz poselskich projektach ustaw:**

— o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz niektórych innych ustaw

(druki nr 1382, 1319, 1078 i 1410).

Proszę panią poseł Krystynę Sibińską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Zapraszam, pani poseł.

\* Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

## Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji Infrastruktury i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej przedstawiam sprawozdanie komisji o rządowym oraz poselskich projektach ustaw.

Pierwsza ustawa to ustawa o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1382. Jest to projekt rządowy. Kolejne ustawy: o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1319, oraz o zmianie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1078. To jest również projekt poselski.

Połączone komisje na posiedzeniu w dniu 7 lipca uznały, ponieważ projekt rządowy w pewien sposób konsumuje zapisy projektów poselskich przedstawionych w dwóch kolejnych drukach, że potraktują projekt rządowy jako projekt wiodący, ponieważ wiele zapisów, tak jak wspomniałam, jest tożsamych z zapisami pozostałych projektów. Rozpatrywaliśmy te projekty łącznie, ale jako podstawę przyjęliśmy projekt rządowy.

Tak jak wspomniałam, 7 lipca odbyło się pierwsze czytanie. Zostały przedstawione projekty: zarówno projekt rządowy przez ministerstwo, przez ministra Krzysztofa Paszyka, jak i dwa projekty poselskie – przez panią poseł Annę Marię Zukowską. Wnioskodawcy opowiedzieli szczegółowo o tym, co projekty zawierają. Odbyła się bardzo długa, bardzo szeroka dyskusja na ich temat.

Kolejne posiedzenie odbyło się 8 lipca i na nim szczegółowo rozpatrzyliśmy projekt, który przyjęliśmy jako podstawę, czyli projekt rządowy. Wspomnę tylko, że w czasie pierwszego czytania nie pojawił się wniosek o wysłuchanie publiczne. W związku z tym, tak jak powiedziałam, 8 lipca szczegółowo rozpatrzyliśmy ten projekt.

Co warto powiedzieć? Warto powiedzieć o tym, że projekt dotyka materii budownictwa czynszowego, który funkcjonuje już od lat. Są to już sprawdzone instrumenty: TBS-y, które funkcjonują już od wielu, wielu lat, SIM-y, które zostały wprowadzone niedawno i dopiero rozpoczynają swoją działalność. Chodzi o cały ten system mieszkań czynszowych skierowany do osób, które nie mogą korzystać z komunalnych zasobów mieszkaniowych, ponieważ nie spełniają kryteriów określonych przez gminy, ale jednocześnie nie mogą starać się o zakup swojego mieszkania, ponieważ nie spełniają kryteriów określonych przez banki. Wiemy doskonale, że ceny mieszkań na wolnym rynku ciągle rosną.

Te systemy i zapisy w przedstawionym projekcie mają służyć zwiększeniu komunalnych zasobów mieszkaniowych i zrationalizowaniu pewnych zapisów, które, tak jak powiedziałam, funkcjonują już od wielu lat i muszą być zmienione. Dlatego w tym pro-

jekcie zmieniamy 13 ustaw zarówno o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa, jak i o nieruchomościach, a także inne ustawy. Te zmiany są konieczne, ponieważ, tak jak powiedziałam, chcemy zrationalizować i usprawnić cały system budownictwa czynszowego i również wpłynąć przez to na zwiększenie zasobów mieszkaniowych w naszych gminach.

Wiemy o tym, wybrzmiało to w komisji, że od początku funkcjonowania programów do końca 2024 r. aktywnych było ponad 530 wniosków złożonych w BGK dotyczących pozyskania kredytów, co da możliwość zrealizowania, oddania blisko 28 tys. mieszkań.

Wiemy też, że 307 umów jest podpisanych, co da nam ponad 16 tys. mieszkań. Natomiast wiemy, że to jest ciągle za mało, dlatego że złożonych wniosków jest dużo, dużo więcej. Przedstawiony projekt zakłada jednak zwiększenie środków na ten instrument.

Jak wspomniałam, przez lata zmieniły się realia na rynku mieszkaniowym. Coraz większe jest zapotrzebowanie na mieszkania wynajmowane. Ruch ludności powoduje, że oczywiście mamy potrzebę posiadania mieszkania na własność, ale ten trend trochę się już zmienia. Związane to jest też z tym, że następuje wewnętrzna migracja w poszukiwaniu pracy, młodzi ludzie, którzy studiują w innym mieście, później w nim zostają i traktują instrument wynajmowania mieszkań już jako coś oczywistego. Chcemy też spowodować, żeby doposażenie tego instrumentu wpływało na to, że mieszkania będą też bardziej dostępne.

Przez proponowane rozwiązania chcemy zapewnić stabilność wsparcia dla budownictwa społecznego, bo jak pokazują przedstawione wcześniej informacje, rzeczywiście jest spory popyt. Zarówno TBS-y, SIM-y, jak i spółdzielnie mieszkaniowe chcą budować coraz więcej mieszkań.

Co wprowadzają te przepisy? Wprowadzamy pewne ograniczenie dotyczące wykupu mieszkań, bo budujemy to ze środków publicznych i chcemy, żeby te środki publiczne pozostały też wykorzystane na budownictwo swego rodzaju komunalne, które będzie częściowo w dyspozycji samorządów. Ważne jest nie tylko to, żeby mieć na to wpływ, ale również to, żeby mieć wpływ na wysokość stawek czynszowych, bo to też oddziałuje później na poprawę bytu społeczeństwa.

Chcemy też zwiększyć udział czynnika społecznego w procesie nadzoru nad istniejącymi SIM-ami i TBS-ami. Wydłużamy program SBC na rok i dokładamy tam dodatkowe środki. Są tu również przepisy, które umożliwią partycypację, udział uczelni wyższych. To znaczy, że otworzymy też możliwość budowania, realizowania w takim systemie domów dla studentów.

Tak jak powiedziałam, zwiększamy również środki na ten instrument, ponieważ w 2025 r. nastąpi zwiększenie z 2 mld zł do blisko 5 mld zł. W 2026 r. to będzie kwota 5,6 mld zł, w 2027 r. 6,9 mld zł, w 2028 r. 7,9 mld zł, w 2029 r. 9 mld zł i do 2030 r. dojdziemy do 10 mld zł, co daje nam łącznie prawie 44 mld zł środków na ten instrument.

**Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska**

W trakcie dyskusji i rozpatrywania szczegółowego pojawiło się sporo poprawek. Poprawki były składane przez klub PSL, klub Polska 2050 i klub PiS. Część poprawek została przyjęta w porozumieniu z przedstawicielem rządu, natomiast poprawki, które nie zostały przyjęte, zostały zgłoszone przez osoby składające je jako wnioski mniejszości, więc mamy w tej chwili 22 wnioski mniejszości do rozpatrzenia.

Szanowni Państwo! Jest to ustawa, która odblokuje i uruchomi środki na budownictwo społeczne. W związku z tym w imieniu dwóch komisji, Komisji Infrastruktury i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie tego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego zapraszam pana posła Włodzimierza Tomaszewskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozpatrywane trzy projekty ustaw dotyczące problematyki mieszkaniowej, do których odnosi się sprawozdanie komisji, to praktycznie połączone dwa projekty Lewicy, druki nr 1078 i 1319, w jednym rządowym, druk nr 1382. Sprawozdanie oparte jest na druku rządowym i praktycznie nic nie zmienia w tym przedłożeniu. Trzeba podkreślić, że wszystkie uzasadnienia wymienionych projektów zawierały opis efektów rzeczowych rządowych programów mieszkaniowych wprowadzonych przez rządy Zjednoczonej Prawicy od 2007 r. Jakie to są efekty? W ramach programu BSK, czyli środków na wsparcie komunalnego i społecznego budownictwa mieszkaniowego, dofinansowanie otrzymały inwestycje obejmujące prawie 50 tys. mieszkań od 2007 r. W latach 2021–2024 zanotowano trzykrotny wzrost liczby powstających lokali mieszkalnych względem lat poprzednich, bo finansowe wsparcie zwiększono z 30% do 80% kosztów przedsięwzięcia. Teraz jest zapotrzebowanie na 3 mld zł dopłat. W ramach programu SBC, czyli środków na wsparcie społecznego budownictwa mieszkaniowego, oddane do użytkowania zostało ponad 9 tys. mieszkań od 2016 r. Teraz jest zapotrzebowanie na 4,41 mld zł kredytów z BGK, dotyczy to głównie SIM-ów. Te pieniądze trzeba było dalej przekazywać w obecnych latach rządów koalicji 13 grudnia, czyli w latach 2024 i 2025, ale tak się nie

działo. Były one blokowane, kiedy zwiększało się zainteresowanie samorządów tak korzystnym wsparciem. Ponadto ustawa pieczętuje likwidację Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, co pokazuje perspektywę realnego braku tych środków.

Najbardziej efektywną formą wsparcia budownictwa mieszkaniowego są dziś społeczne inicjatywy mieszkaniowe. Omawiana ustawa chce nie tylko utrudnić prace SIM-ów, zwiększyć ich koszty, rozmnażając składy rad nadzorczych i w kolizji z konstytucją ograniczyć ich sprawność zarządzania, ale przede wszystkim chce zahamować tworzenie SIM-ów i budownictwo w ramach SIM-ów, gdyż chce zablokować drogę dochodzenia do własności dla przyszłych najemców. Polska małych miejscowości, powiatowa, angażuje się w SIM-y tylko ze względu na tę perspektywę, zatem dziwi taka propozycja ministra Krzysztofa Pażyka z PSL-u. Autorzy tych zmian ustawowych nie dostrzegają czynnika wzmacniającego proces budownictwa, jakim jest umiarkowana partycypacja w kosztach budowy przyszłych najemców. O tym, zgodnie z dotychczasowymi zasadami, mają rozstrzygać gminy i SIM-y w ramach umów SIM-ów. Ta fobia wobec zasad dojścia do własności, czyli ich likwidacja, jest również zawarta w zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz w ustawie o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych.

W art. 10 tej ustawy preferencyjnie potraktowano deweloperów. Proponowana tu zmiana jest ewidentnym przerzuceniem zadania zapewnienia parkingów przy budowanych obiektach mieszkaniowych z deweloperów na samorządy. Popieranie tej regulacji przez przedstawicieli dużych miast jest spolegliwym działaniem samorządów pod dyktando deweloperów. Nie będę szczegółowo omawiał tych zmian, to na pewno wyjdzie w dyskusji. Ostatecznie skutkami tej ustawy w przedkładanym sprawozdaniu będzie ograniczenie taniego budownictwa społecznego i odesłanie obywateli do ofert deweloperów maksymalizujących zyski.

Zgłoszone przeze mnie w imieniu klubu PiS poprawki mniejszości opisane w sprawozdaniu jako nr 1, 2, 4, 8, 10, 11, 12, 14, 16, 17, 19, 21 i 22 eliminują fundamentalne wady tej ustawy. Proszę o ich poparcie. W przeciwnym razie będziemy zmuszeni głosować przeciw tej ustawie ze względu na to, że jej efektywność będzie odwrotna. To znaczy, że będziemy ograniczać budownictwo, a nie zwiększać. Owszem, są tutaj pewne regulacje dotyczące dostępności lokali, mieszkań dla studentów, doktorantów i to jest istotne, ale to można zrealizować w oddzielnym trybie, bo nie możemy blokować budowy mieszkań, zwłaszcza w tym najbardziej atrakcyjnym trybie SIM-owskim, trybie społecznych inicjatyw mieszkaniowych. One się tak silnie rozkręcają... Samorządy są dzisiaj bardzo rozkręcone, żeby tym mechanizmem operować, budując mieszkania.

Dlatego wnioskuję jak w przedłożeniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Jolantę Niezgodzką, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Jolanta Niezgodzka:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej przedstawię stanowisko wobec przedłożonych projektów.

W przypadku projektu rządowego rekomendujemy głosowanie za projektem w przedstawionym kształcie, a w przypadku projektów poselskich rekomendujemy dalsze prace nad tymi ustawami w komisjach.

Projekt rządowy zakłada istotne zmiany w dwóch ważnych programach, m.in. w programie SBC, czyli programie społecznego budownictwa czynszowego. Wydłużamy czas działania tego programu. Aktualnie obowiązuje on do września tego roku. Wydłużamy to o rok z jednoczesnym zwiększeniem budżetu tego programu z 4,5 mld do prawie 7 mld. Jest to kwota, która będzie odpowiadała zapotrzebowaniu zgłoszonemu przez inwestorów w ramach tego programu.

Szanowni Państwo! Właściwie prowadzona polityka mieszkaniowa państwa w zakresie budownictwa społecznego polega na tym, że państwo wspiera budowę mieszkań przez samorządy i przez uprawnione do tego podmioty, również finansowo, ale też dąży do tego, żeby ten zasób nie był uszczuplany przez wyprzedawanie. Na przestrzeni lat ustawa dotycząca budownictwa społecznego zmieniała się i dawała możliwość wykupu mieszkań, mimo że było to sprzeczne z pierwotną ideą, która przeświecała temu systemowi. Dzisiaj porządkujemy ten zakres. Mówimy o jasnych zasadach ewentualnego wykupu, ale też ograniczamy wykup mieszkań, które powstaną po wejściu w życie tej ustawy. Według tych propozycji wykup mieszkań wybudowanych w ramach programu SBC będzie możliwy dopiero po 25 latach od dnia oddania do użytkowania lokalu oraz po spełnieniu drugiego wymogu, czyli po spłacie kredytu na tę nieruchomości.

Oczywiście przewidujemy przepisy przejściowe i chronimy mieszkańców, najemców, uczestników, którzy weszli do systemu przed wejściem w życie tych zmian. Te osoby oczywiście będą mogły złożyć wnioski i będą miały możliwość kupna lokali mieszkalnych, które znajdują się w systemie SIM, TBS czy w spółdzielniach, na zasadach, które obowiązywały w momencie, kiedy przystąpiły do tego systemu. Będzie to dotyczyło również nieruchomości, które zostały sfinansowane z już zlikwidowanego Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Ważna zmiana dotyczy również tego, że zmiana wysokości stawki czynszu, pod rygorem nieważności, będzie musiała posiadać opinię rady nadzorczej SIM-u.

Kolejny program w ramach budownictwa społecznego, którego zasady zmieniamy, to program budow-

nictwa socjalnego i komunalnego. W tym projekcie podnosimy limit wydatków budżetu państwa, do których wysokości może zostać zasilony fundusz. Zmieniamy też zasady wykupu, co jest ważną zmianą. Wydłużamy czas, po którym te mieszkania mogą zostać wykupione, również bez bonifikaty, z obecnych 15 lat do 25 lat. Wprowadzamy zmiany w cesji partycypacji. Co do zasady najemca nie może bez zgody SIM-u dokonać cesji na inną osobę. Tutaj ważna zmiana, o którą zabiegali najemcy, partycypanci: w przypadku gdy cesja będzie dokonywana na rzecz obecnego najemcy, to SIM będzie mógł odmówić tylko wtedy, kiedy będą zaległości w czynszu i w innych opłatach. Dodatkowo nie trzeba będzie mieć zgody SIM na cesję, jeżeli będzie ona dokonywana na osobę, która znajduje się w pierwszej albo drugiej grupie podatkowej, oczywiście, jeżeli ta osoba będzie spełniała wymogi ustawowe co do tego, żeby mieszkać akurat w tego rodzaju nieruchomości.

Ważna zmiana: ustawa daje uczelniom publicznym możliwość zawierania z SIM-ami umowy o partycypację w kosztach budowy lokali, które potem zostaną przeznaczone dla studentów i doktorantów. Ustawa daje też możliwość udzielania z Funduszu Dopłat wsparcia na przedsięwzięcia polegające na tworzeniu, ale też modernizowaniu pomieszczeń, które będą zaspokajały potrzeby mieszkaniowe studentów i doktorantów.

Likwidujemy procedury, które mówią o tym, że minister może udzielać rekomendacji priorytetowego rozpatrzenia wniosków złożonych w BGK. Wprowadzamy przejrzyste zasady co do kolejności tych wniosków. W projekcie wprowadzamy też datę graniczną dla udzielania bezpiecznych kredytów 2%. Te kredyty będą mogły być udzielone tylko na wniosek złożony do czasu wejścia w życie ustawy, o której dzisiaj mówimy.

Szanowni Państwo! Przedstawione w projekcie zmiany jasno wskazują kierunek polityki mieszkaniowej rządu Donalda Tuska. Stawiamy na zagwarantowanie długofalowego efektu inwestycji mieszkaniowych wspieranych ze środków budżetu państwa. Wspieramy rozwój budownictwa społecznego. Przeznaczamy środki na budownictwo czynszowe, na mieszkania komunalne, na mieszkania socjalne. Dajemy stabilność i bezpieczeństwo najemcom, mówiąc im wprost, że kiedy wpłacają kwotę partycypacji stanowiącą 10% kosztów budowy, otrzymują umowę na czas nieoznaczony – bo to też jasno wybrzmiało w tym projekcie. Ten projekt to również pierwszy krok do uporządkowania systemu i określenia jawnych zasad wykupu mieszkań, które powstały na bazie finansowania zwrotnego udzielonego przed wejściem w życie tej ustawy. Ograniczamy sprzedaż lokali, które zostaną wybudowane po wejściu w życie ustawy. Włączamy do systemu uczelnie, tak aby mogły budować tańsze mieszkania dla studentów i doktorantów (*Dzwonek*), regulujemy kwestię cesji partycypacji i kończymy z kredytem 2%. Godne warunki mieszkaniowe, dostępność, stabilne i bezpieczne warunki najmu to jedne z filarów polityki mieszkaniowej państwa, którą realizujemy tą ustawą. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Michała Pyrzyka, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Poseł Michał Pyrzyk:**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawić oświadczenie w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw, który połączone Komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej uznały za projekt wiodący. Przedmiotem prac połączonych komisji były również poselskie projekty ustaw: o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw, a także o zmianie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz niektórych innych ustaw.

Rządowe przedłożenie autorstwa ministra rozwoju i technologii ma na celu przede wszystkim wprowadzenie rozwiązań znacznie ułatwiających realizację lokalnej polityki mieszkaniowej oraz przywrócenie społecznego charakteru finansowanych z budżetu państwa inwestycji mieszkaniowych, a także umożliwienie wzrostu skali tego typu inwestycji w najbliższych latach, odpowiadającej zgłaszanemu przez samorządy i inwestorów zapotrzebowaniu. W tym zakresie projektowane rozwiązania umożliwią zachowanie potencjału tego sektora mieszkaniowego wypracowanego w ostatnich latach w oparciu o instrumenty wsparcia samorządów, czyli rządowy program budownictwa socjalnego i komunalnego, a także rządowy program preferencyjnych kredytów dla inwestorów społecznego budownictwa czynszowego. Zapisy rządowego projektu umożliwią ponadto budowę i remonty akademików, czyli powierzchni zaspokajających potrzeby mieszkaniowe studentów, doktorantów, wpisując się w szeroko rozumianą politykę mieszkaniową i społeczną, dając samorządom dodatkowy bodziec do rozwoju lokalnego potencjału.

Zmiany w przedkładanym projekcie ustawy w ramach programu preferencyjnych kredytów dla inwestorów społecznego budownictwa czynszowego zakładają m.in. wydłużenie tego programu do 2026 r. wraz ze zwiększeniem budżetu tego programu, a także wprowadzenie ograniczenia wykupu mieszkań wybudowanych z udziałem finansowania zwrotnego poprzez umożliwienie przekształceń własnościowych dopiero po 25 latach od oddania do użytkowania lokalu mieszkalnego oraz po spłacie kredytu zaciągniętego na jego budowę albo przez TBS, albo przez SIM. Oczywiście przy zachowaniu praw nabytych obec-

nych najemców lokali mieszkalnych, o czym mówiła moja przedmówczyni, pani poseł Niezgodzka. Zmiany zakładają także określenie, że w przypadku gdy kwota partycypacji stanowi co najmniej 10% kosztów budowy lokalu, umowę najmu zawierać będzie się na czas nieoznaczony.

W zakresie rządowego programu budownictwa socjalnego i komunalnego zakłada się zwiększenie limitu wydatków na ten program już w roku 2025, co odpowiada zgłaszanemu przez gminę zapotrzebowaniu w ramach programu, oraz określenie w ustawie limitów na kolejne lata aż do roku 2030. Zwiększone limity finansowe umożliwią m.in. zwiększenie skali remontów pustostanów gminnych, jak również finansowanie inwestycji związanych z rozwojem bazy noclegowej dla studentów, o czym wspominałem wcześniej.

Ustawa zakłada również w ramach tego programu podwyższenie bezwrotnego finansowego wsparcia udzielanego gminom na realizację przedsięwzięć mających na celu zwiększenie mieszkaniowego zasobu gminy z 35% do 80% kosztów przedsięwzięcia oraz umożliwienie remontu pustostanów mieszkalnych, co pozwala wykorzystać istniejące już zasoby i bez konieczności posiadania ogromnych środków finansowych zwiększyć dostępność takich lokali mieszkalnych.

Szanowni Państwo! Zgodnie z projektem ustawy do 2030 r. możliwe będzie przeznaczenie grubo ponad 40 mld zł na budowę oraz remonty mieszkań komunalnych i mieszkań w zasobach SIM-ów lub TBS-ów, w tym również pustostanów.

Z uwagi na brak czasu nie sposób omówić tutaj wszystkich korzystnych zmian przygotowanych przez ministra rozwoju i technologii, np. w ramach instrumentu kont mieszkaniowych, ale na koniec chcę zaznaczyć, że Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe będzie zawsze popierać korzystne zmiany w zakresie rozwoju mieszkalnictwa w Polsce i takie zmiany wprowadza to rządowe przedłożenie, które również będziemy popierać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Kamila Wnuka, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Kamil Wnuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Jest mi niezmiernie miło, że mam możliwość przedstawić w imieniu Polski 2050 stanowisko mojej partii w tej sprawie.

Przed wszystkim z tego miejsca chciałbym podziękować ministerstwu za bardzo ważną i potrzebną dla Polaków ustawę, która jest niezbędna dla poprawy sytuacji mieszkaniowej w Polsce.

Polityka mieszkaniowa to jest kwestia, która często była zaniebdywana. Trzeba rozdzielić część poli-

**Poseł Kamil Wnuk**

tyki mieszkaniowej względem powstawania nowych budynków sprzedaży od budownictwa społecznego i budownictwa komunalnego. Ta ustawa jest potrzebna właśnie po to, żeby pomóc ludziom, których nie stać na zakup własnego mieszkania, by mogli znaleźć swoje miejsce zamieszkania w miejscu, w którym pracują, w miejscu, w którym się uczą, w miejscu, w którym chcieliby spędzić swoją przyszłość.

Polska 2050 popiera projekt ustawy, natomiast widzi w nim także kilka spraw, które należałoby zmienić po to, żeby ta ustawa była naprawdę bardzo dobrą ustawą. Niezmiernie się cieszymy z wzięcia pod uwagę spółdzielni mieszkaniowych. To bardzo ważne, żeby w proces budownictwa społecznego oprócz naszych samorządów włączyć także spółdzielnie mieszkaniowe. To jest to miejsce, ten teren, który dotychczas był zaniedbywany. Kiedyś to spółdzielnie budowały większość mieszkań w Polsce. Od wielu lat tak nie jest, a teraz włączenie w większym stopniu spółdzielni w rynek budownictwa społecznego daje szansę na więcej miejsc, więcej mieszkań, zwłaszcza dla młodych osób.

Niezmiernie się cieszymy ze środków finansowych, ze zwiększonych limitów, aż do 2030 r. To bardzo ważna sprawa. Dzięki uwzględnieniu wniosków samorządów, przyjmując tę ustawę, mamy praktycznie gwarancję, że wystarczy tych środków na realizację, na budowę nowych mieszkań w naszych miastach i miasteczkach. To bardzo ważna kwestia. Liczymy, że znajdą się środki w budżecie, we wszystkich przyszłych budżetach państwa na realizację tych działań.

Troszkę żałujemy, że nie udało się skonsultować projektu tej ustawy z parlamentarnym zespołem ds. TBS-ów. Było wiele wniosków organizacji społecznych, które niestety nie zostały uwzględnione w tej ustawie. Była burzliwa dyskusja podczas posiedzenia komisji na temat realizacji tego projektu. Polska 2050 zgłosiła także swoje poprawki. Niestety komisja nie zaopiniowała pozytywnie w całości tych poprawek.

Rozmawiamy tutaj przede wszystkim o tym, czy w przypadku budownictwa społecznego ma być tylko najem czy będzie możliwość wykupu mieszkań. To jest jedno z podstawowych pytań: Jak myślimy o przyszłości najmu i budownictwa społecznego? Teraz pytanie brzmi, czy tak samo powinniśmy traktować Warszawę, Poznań, Wrocław jak Nowy Sącz, Czeladź czy Szczekociny. Czy to nie jest tak, że w mniejszych miejscowościach czasami budownictwo społeczne tak naprawdę może być jedyną inwestycją, która daje szansę na nowe budownictwo mieszkaniowe? I czy to nie jest tak, że żeby zatrzymać ludzi w tych mniejszych miejscowościach, żeby w Polsce była większa decentralizacja, należy dać im szansę mieszkania właśnie w tych miastach przez wiele, wiele lat? Bo tu nie mówimy o możliwości wykupu od razu, tylko najwcześniej po 15 latach, pod warunkiem że kredyt jest opłacony i na takich zasadach, że

państwo nie dopłaca do tego ani złotówki, tylko osoby, które potencjalnie chciałyby wykupić mieszkanie, będą musiały zapłacić tyle, jaka jest wartość mieszkania, oczywiście minus środki wpłacone w ramach partycypacji. Dzięki temu być może te osoby będą chciały zostać w tej miejscowości, a nie wyjechać do większej. Dzięki temu dajemy szansę na zrównoważony rozwój także mniejszym miejscowościom w Polsce. Stąd była poprawka Polski 2050 i było kilka innych poprawek związanych właśnie z tą sytuacją.

Dlatego chciałbym z tego miejsca zaapelować też do wszystkich opcji politycznych o zastanowienie się nad tym, czy w przypadku budownictwa społecznego jednak nie iść w tym kierunku, żeby dać możliwość wykupu tych mieszkań w mniejszych miejscowościach, gdzie być może jest to jedyne budownictwo realizowane na terenie gminy i jedyna szansa na mieszkanie w tych miejscowościach za mniejsze środki.

Druga kwestia, bardzo istotna w tym wszystkim, że każda złotówka, która zostanie pozyskana w ten sposób, będzie reinwestowana dalej w budownictwo społeczne, dalej w mieszkaniówkę. *(Dzwonek)*

Chciałbym jeszcze złożyć poprawkę do projektu ustawy o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw. W imieniu Polski 2050 chciałbym złożyć poprawkę dotyczącą skreślenia art. 10. Poniżej jest też uzasadnienie tej poprawki. Dziękuję.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Dzień dobry państwu.

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Piotr Kowal, klub parlamentarny Lewica.

**Poseł Piotr Kowal:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu parlamentarnego Lewica mam prawdziwy zaszczyt wyrazić nasze zdecydowane poparcie dla rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw. Choć dzisiaj procedujemy nad przedłożeniem rządowym, to procedujemy również nad dwoma projektami poselskimi Lewicy, które de facto projekt rządowy konsumuje. Mówimy wreszcie o ustawie, która mówi ludziom prawdę: mieszkanie to nie luksus, nie towar na giełdzie, tylko podstawowe prawo człowieka, a państwo nie może chować się za plecami rynku i powtarzać, że samo się ureguje, bo rzeczywistość pokazała, że niestety się nie ureguje.

Przez ostatnie 15 lat Polska była jednym z krajów w Unii Europejskiej z największym deficytem miesz-

**Posel Piotr Kowal**

kań. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale dzisiaj brakuje ponad 1,5 mln mieszkań. Ponad 43% młodych ludzi w wieku 25–34 lata mieszka z rodzicami – nie dlatego, że tak wybrali, tylko dlatego, że z powodu przymusu ekonomicznego, z powodu tego, że nie stać ich na wynajem czy kredyt, muszą po prostu prowadzić takie życie. Ten dramat – też trzeba to powiedzieć – nie wziął się znikąd. To skutek wieloletnich zaniedbań i spektakularnej klęski chociażby programu „Mieszkanie+”, który zamiast 100 tys. mieszkań dał ludziom jedynie niespełnione nadzieje. A co ludzie otrzymali po tym programie „Mieszkanie+”? Otrzymali inflację+, raty kredytów+ i kredyt 2%, który wywindował ceny mieszkań do cen niemalże niebotycznych.

Lewica od lat mówiła, że państwo musi wziąć odpowiedzialność za dach nad głową swoich obywateli, bo państwo to nie firma deweloperska, która liczy zysk. Państwo to my wszyscy i naszym wspólnym obowiązkiem jest to, aby zadbać, żeby każdy miał gdzie mieszkać. Dlatego cieszy nas, że dzisiaj na stole mamy projekt ustawy, która wreszcie odwraca ten trend, ustawę, która wzmacnia sektor społecznego budownictwa czynszowego i komunalnego, która zwiększa środki w programach SBC i BSK. Już w przyszłym roku zostanie odblokowane 2,4 mld zł na budownictwo społeczne. Docelowo do 2030 r. na mieszkania komunalne i społeczne będziemy mogli wydać nawet 44 mld zł. To jest kwota, która pozwala na budowę 20 tys. mieszkań rocznie. To jest dwa razy więcej niż przez cały okres po 1989 r.

Ta ustawa wprowadza też kluczową zasadę, że mieszkania wybudowane za publiczne pieniądze nie będą mogły być sprywatyzowane przez 25 lat, bo wspólne pieniądze mają służyć dobru wspólnemu, a nie prywatnemu.

Wreszcie studenci, którzy są tak bardzo ważni. W dużych miastach akademickich cena pokoju w wynajmowanym mieszkaniu sięga dziś od 2,5 do 3 tys. zł miesięcznie. Akademiki są przepełnione, a w niektórych miastach wojewódzkich na jedno miejsce przypadają trzy osoby chętne. Dlatego według tej ustawy już w przyszłym roku może trafić nawet 600 mln zł na budowę i remonty akademików z finansowaniem sięgającym nawet do 80% kosztów inwestycji dla uczelni.

Warto docenić też zapis zwiększający kontrolę nad TBS-ami i SIM-ami. W tej chwili w części miast mamy w TBS-ach czynsze, które przekraczają nawet 30 zł za metr. To nie jest społecznie dostępny standard. W tej ustawie przywracamy kontrolę gmin nad wysokością czynszów i nad radami nadzorczymi spółek.

Szanowni Państwo! Ta ustawa to konkrety: 2,4 mld, które odblokujemy natychmiast, do 2030 r. limit do 404 mld zł, 20 tys. nowych mieszkań rocznie, setki milionów złotych na akademiki i 25 lat ochrony przed prywatyzacją. Dlatego dziś z tej mównicy apeluję do wszystkich klubów i kół, także tych, które przez lata powtarzały, że mieszkanie to sprawa dla dewelope-

rów: poprzyjcie ten projekt. Poprzyjcie go nie dla siebie, tylko dla ludzi, bo mieszkanie to nie przywilej dla wybranych, ale fundament godnego życia, a ludzie potrzebują dachu nad głową nie jutro, lecz już dziś. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Bardzo proszę.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieszkanie to jest towar. Prawda jest taka, że przez nieudolne rządy ceny tychże towarów, mieszkań są windowane bardzo, bardzo wysoko. I ten projekt to kontynuacja nieskutecznej polityki centralnego sterowania rynkiem mieszkaniowym. Państwowe dopłaty, zakazy wykupu, rozbudowane nadzory, coraz większe ingerencje samorządów. Efekt? Ceny mieszkań w Polsce rosną szybciej niż kiedykolwiek, a coraz mniej ludzi stać na własne mieszkanie. Nie zgadzamy się na to, by państwo decydowało, kto może wykupić mieszkanie, po ilu latach, za jaką cenę i z jaką bonifikatą. Dopłaty i zakazy nie budują mieszkań. Budowane są, gdy jest przestrzeń do działania i nie ma dławiących regulacji.

Konfederacja proponuje coś zupełnie innego: radykalną deregulację budownictwa, uwolnienie gruntów pod inwestycje, obniżenie kosztów budowy oraz likwidację klimatycznych i biurokratycznych barier, uproszczenie procedur i skrócenie czasu inwestycyjnego. Naszym celem jest to, by mieszkania były tańsze, ale nie dzięki programom socjalnym, ale dzięki zniesieniu zbędnych przeszkód, by realnie wspierać stronę podażową. Proponujemy też mieszkaniowe konta oszczędnościowe, które będą realnym wsparciem dla tych, którzy chcą oszczędzać, a nie liczyć na dopłaty z państwowej kasy. Nasze rozwiązania pozwoliłyby budować mieszkania nawet o 30% taniej. Tylko wtedy Polacy będą mogli realnie myśleć o własnym domu bez konieczności zadłużania się na dekady. Polacy nie potrzebują kolejnych programów socjalnych. Polacy potrzebują tańszych gruntów, mniej papierów, niższych podatków i więcej wolności w budowaniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Paulina Matysiak, koło Razem.

Proszę bardzo.

### Posel Paulina Matysiak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Co łączy ponad połowę Polaków, młodych Polek i Polaków z ponad 60% samotnych rodziców i wielodzietnych rodzin? Łączy ich wspólne doświadczenie życia w przepełnionych mieszkaniach, brak prywatności, strach przed nagłą podwyżką czynszu, ale też strach przed wypowiedzeniem umowy przez właściciela. Wskaźnik przeludnienia w Polsce jest ponad dwa razy wyższy niż średnia unijna. Ponad połowa młodych dorosłych wciąż mieszka z rodzicami. Mimo restrykcyjnych kryteriów, niemal 150 tys. gospodarstw domowych czeka na lokal komunalny bądź socjalny. Wreszcie zaczęliśmy dostrzegać, że państwo ma narzędzia, by coś z tym zrobić, ale wciąż jako państwo nie traktujemy kryzysu mieszkaniowego priorytetowo. W debatach nad nowymi ustawami widać pierwsze dobre kroki. Większe wsparcie dla budownictwa społecznego? Dobrze. Przedłużenie programu SBC i przeznaczenie środków na tanie mieszkania na wynajem zamiast dopłat dla banków i deweloperów? Dobrze. Ograniczenie wykupu mieszkań z TBS-ów? Dobrze, potrzebne rozwiązanie. Ale umówmy się, jeśli mamy być poważni, to musimy sobie powiedzieć wprost: to wciąż za mało, bo ten problem nie zniknie tylko dlatego, że podniesiemy limit w ustawie. Nie zniknie ten problem, jeśli na budownictwo mieszkaniowe będziemy przeznaczać 0,5 promila PKB. Potrzebujemy publicznego programu budowy mieszkań na miarę XXI w., alternatywy dla kredytu na 30 lat, alternatywy dla pokoju z pięcioma współlokatorami i alternatywy dla życia kątem u rodziców. Jeżeli naprawdę chcemy pomóc polskim rodzinom, wesprzeć samorządy i odpowiedzieć na kryzys demograficzny, potrzebujemy więcej odwagi. Dlatego my w kole Razem mówimy jasno: dobrze, że te zmiany się pojawiają, ale to ciągle za mało. Jeśli mieszkanie ma być prawem, to państwo musi się realizacji tego prawa podjąć z całą powagą. To oznacza nie kilka tysięcy, a kilkadziesiąt tysięcy mieszkań społecznych rocznie, nie 2 mld zł, a 1% PKB na budownictwo mieszkaniowe i remonty zasobów. Dopiero to realnie oznacza nowe akademiki, nowe mieszkania senioralne, lokale, w których da się zacząć życie na własny rachunek. Jeśli w końcu rozumiemy, z jak poważnym kryzysem mamy do czynienia, to pamiętajmy, że żeby go realnie rozwiązać, musimy myśleć całościowo. Czekamy więc także na propozycje ministerstwa w zakresie zatrzymania prywatyzacji mieszkań komunalnych, wprowadzenia podatku antyspekulacyjnego i podatku od pustostanów, ograniczenia najmu krótkoterminowego, a także narzędzi planowania przestrzennego, które zobowiążą deweloperów do partycypacji w budownictwie społecznym. (*Dzwonek*) Bo na końcu chodzi po prostu o to, żeby każdy miał gdzie wrócić wieczorem do domu, bez zmartwień.

Jako partia Razem będziemy popierać te zmiany, choć one są też spóźnione i nadal niewystarczające.

Będziemy regularnie przypominać: czas na państwo, które naprawdę buduje, nie tylko ustawą, ale cegłą, betonem i kluczami wręczanymi nowym lokatorom. Składamy też do tej ustawy jedną poprawkę. Bardzo dziękuję.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani posłanko. (*Posel Paulina Matysiak*: Nie sięgam.)

Kiedyś przyjdzie czas, sięgniesz.

Proszę państwa, do zadania pytania zgłosiło się 12 osób.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze zgłosić? Zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Wiolettę Marię Kulpę z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Dzień dobry pani.

### Posel Wioletta Maria Kulpa:

Dzień dobry, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Priorytetowo rozpatrywane będą wnioski na inwestycje współfinansowane ze środków KPO, jak czytamy. Czy może to wpłynąć na dostępność środków dla innych projektów, które takiego dofinansowania nie będą miały? Zakładacie państwo przywrócenie do użytkowania nawet 80 tys. lokali. Według szacunków oznacza to, że do 2030 r. wyremontowanych zostanie nawet 70% pustostanów gminnych. Jaki przyjęto klucz, czy ilościowy, czy kwotowy, w przypadku rozpatrywania wniosków o remonty samorządowych pustostanów? Czy gmina musi pokazać ogólną liczbę pustostanów? Kto będzie to rozpatrywał? Czy będzie powoływana komisja? Jeżeli tak, to jaka? Z kogo będzie się składała? Jakie będą kryteria doboru samorządów i wielkości środków? Część Funduszu Dopłat zostanie przeznaczona na budowę i remonty akademików, domów studenta czy też mieszkań dla studentów w wysokości 10% kwoty dostępnej na dany rok. Czy to jest na sztywno zapisane w przepisach prawa? Czy w każdym roku będzie ustalana ta kwota na remonty mieszkań dla studentów? Analogicznie, jaki przyjęto klarowny i transparentny dobór kryteriów (*Dzwonek*) w związku z budową domów studenta? Od czego to zależy, od liczby studentów uczących się na uczelniach, od wielkości uczelni? I kto będzie to weryfikował i proponował listę? Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja. Bardzo proszę.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jakie są konkretne efekty dotychczasowej realizacji programów SBC i BSK? Czy istnieją dane pokazujące rzeczywisty wpływ tych programów na obniżenie kosztów najmu lub zwiększenie dostępności mieszkań w ujęciu regionalnym? Jakie korzyści z punktu widzenia efektywności mają przynieść zmiany w radach nadzorczych SIM i TBS oraz zwiększenie obecności przedstawicieli gmin? Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mariusz Krystian, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Chyba nie widzę.

Pani poseł Małgorzata Pepek. Też nie widzę.

Pani posłanka Paulina Matysiak.

**Poseł Paulina Matysiak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

O, pani już tu była, pani posłanko.

**Poseł Paulina Matysiak:**

Chciałabym podjąć temat wykupu mieszkań, tych, które będą budowane z publicznych środków. Jakie jest zdanie kierownictwa ministerstwa na ten temat? Czy nie powinno być tak, panie ministrze, że mieszkania, które powstają z pieniędzy publicznych, na które wszyscy wspólnie się składamy, powinny po prostu pozostawać w tym zasobie też na przyszłość, żeby nie było możliwości wykupu stamtąd tego mieszkania? Nie popełniamy błędów, które popełnialiśmy wiele lat temu, bo wiemy, jak to dochodzenie do własności, do wykupu mieszkania, bardzo często za niewielką część wartości mieszkania, tak naprawdę pozbawiło wiele spółdzielni, także wiele samorządów, ich zasobu komunalnego, którym już nie mogą dysponować. To jest w wielu miejscach problem. W swoim wystąpieniu podawałam te dane, ile osób w Polsce czeka na taki lokal. Tutaj należałoby pomyśleć do przodu, żebyśmy sami, wydając duże środki (*Dzwonek*), nie pozbawili się za chwilę tego zasobu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Szanowny Panie Marszałku! Państwo Ministrze! Wysoka Izbo! Procedujemy dzisiaj nad ustawami, które nie rozwiązują wcale problemu mieszkaniowego, nawet powiedziałbym, że przysparzają temu więcej problemów. Mnożycie w nich rady nadzorcze, już i tak obsadzone przez pewną partię polityczną, która ma odzwierciedlenie tutaj, w Sejmie. Dalej zwalnianie deweloperów z budowy parkingów, co kłóci się nie tylko z ideą posiadania miejsc parkingowych dla samochodów, z możliwością ich parkowania, ale także kłóci się z waszą polityką budowy schronów. Bo o tym była wielokrotnie mowa, że co to będzie, że będziemy budować parkingi, które będą przystosowane na schrony – ale to w ogóle wypada. Tak że te ustawy nie wpłyną na kolejki w Piotrkowie Trybunalskim, mieście, z którego jestem posłem. Czas oczekiwania to jest kilka lat, dosłownie 4–5 (*Dzwonek*), i ok. 1 tys. osób oczekuje na mieszkanie. Pytanie: Ile środków w stosunku do PKB przeznaczacie na realizację tej ustawy? Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję ministerstwu za to, że wreszcie powstaje spójny system, który obejmuje różnego typu mieszkania i powoduje, że Polacy będą mieli szansę wynająć mieszkanie. Musimy pamiętać o tym, że dynamika naszego życia bardzo się zmienia. Ludzie migrują, często wyjeżdżają za pracą. Dzisiaj mieszkanie na własność nie staje się priorytetem przyświecającym osobom, które podejmują taką decyzję w życiu. Ludzie chcą mieć mieszkanie, natomiast niekoniecznie własne za ogromne pieniądze. Dziękuję też za to, że samorzady będą mogły decydować, czy chcą mieć mieszkania komunalne i dostaną na to środki, czy chcą wstąpić chociażby do SIM-u. Jest też ogromny ukłon w kierunku pomysłu mieszkań dla studentów, i to też jest dobry sygnał.

Panie Ministrze! Mam jednak prośbę. Ponieważ nie wiem, z jakiego powodu ciągle powtarza się, że spółdzielnie są z tego procesu dofinansowania wyeliminowane, bardzo bym chciała – i poproszę o to (*Dzwonek*) – żeby pan minister jednoznacznie z tej mównicy powiedział, że spółdzielnie są takim samym partnerem jak inne podmioty, jeśli chodzi o dofinansowywanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Anna Wojciechowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Anna Wojciechowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ile dzisiaj czeka wniosków na mieszkanie w ramach SIM-u? To pierwsze pytanie. I drugie: Jakie zapotrzebowanie zgłaszają samorządy, jeśli chodzi o budowę mieszkań komunalnych? Mówię: komunalnych, nie socjalnych, dlatego że SIM-y czy TBS-y nie rozwiązują tego problemu do końca.

To jest bardzo dobry pomysł, bardzo dziękuję za to. To krok do przodu, który sprawia, że w ogóle jest jakaś perspektywa posiadania mieszkania. Jednakże do 30% partycypacji, czasami to jest ponad 100 tys. zł, to jest bardzo duża kwota i to jest również koszt. Nie zawsze jest to korzystne dla młodych ludzi, którzy są coraz bardziej mobilni i nie chcą w żaden sposób uzależniać się od mieszkania, od miejsca zamieszkania. Najlepsze byłyby więc mieszkania komunalne, dlatego powinniśmy bardziej wspierać samorządy (*Dzwonek*) przy ich budowie, no i również spółdzielnie mieszkaniowe. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Bardzo proszę.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Ustawa przewiduje, że w latach 2026–2030 ustala się limit w kwocie 39 454 mln zł jako limit wydatku z budżetu państwa na Fundusz Dopłat. Chciałbym zapytać: Ile z tej kwoty zostanie przeznaczony na modernizację, budowę i remonty akademików. To po pierwsze. Po drugie: Jakie nowe instrumenty prawne pojawiają się, jeśli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe, możliwość udziału w tych programach rządowych? Trzecie pytanie dotyczy bieżącego roku. Czy w bieżącym roku mamy wystarczające środki na budowę mieszkań w ramach społecznych inicjatyw mieszkaniowych? Pan minister spotyka się z przedstawicielami samorządów, m.in. w Gnieźnie, te samorządy oczekują na decyzję. Brakowało środków na ten cel. (*Dzwonek*) Czy w tym roku jest jeszcze szansa na dodatkowe środki? Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Cieciora, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Krzysztof Cieciora:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Przyznam się, że te zmiany, szczególnie dotyczące społecznych inicjatyw mieszkaniowych, szalenie mnie niepokoją, ponieważ one wywracają tak naprawdę ideę SIM-ów, które były proponowane najemcom, z którymi szliśmy właśnie z propozycją budowy SIM-ów. Zniesienie de facto możliwości dojścia do własności i bycia właścicielem tego mieszkania wywraca, w ogóle anuluje sens tej inwestycji. To jest tak naprawdę tu głównym magnesem, szczególnie w małych miejscowościach, miastach powiatowych czy jeszcze mniejszych, gdzie te SIM-y powstawały, jak Bełchatów, Radomsko, Pabianice, Brzeziny. Tam budujemy te SIM-y, a to, że ludzie mogą dojść do własności w okresie 15 lat, jest głównym magnesem przyciągającym ich do tych inwestycji. I teraz zniesienie tej możliwości wywraca ten projekt tak naprawdę do góry nogami, anuluje w ogóle jego sens. Przestańcie opierać się tylko i wyłącznie na argument, że ludzie są dzisiaj mobilni. Oczywiście są w znacznie większym stopniu (*Dzwonek*), ale nie wszyscy. Są również tacy, którzy postanowili mieszkać w miastach powiatowych i chcą skorzystać z możliwości nabycia prawa własności – chcą nie najmu, a własności.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałem zapytać, dlaczego tak boicie się tego, że ludzie stają się właścicielami mieszkań? Jest dużo ludzi, którzy mają zdolność czynszową, a nie mają zdolności kredytowej. Chcieliby oni zainwestować swoje pieniądze, aby w konsekwencji, spłacając czynsz i kredyt, stawać się właścicielami mieszkań. Dlaczego likwidujecie taką możliwość? Przecież biedy nie można powielać i wiecznie w niej trwać.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Włodzimierz Tomaszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cieszy fakt, że samorządy bardzo się uaktywniły w ostatnim czasie, zwłaszcza w zakresie korzystania z formy społecznej inicjatywy mieszkaniowej, ponieważ ten montaż jest najbardziej efektywny i najkorzystniejszy. Łączy on pieniądze: te, które pozyskuje SIM właśnie z Funduszu Dopląt, wcześniej – z rządowego funduszu inwestycji, czyli rozwoju mieszkalnictwa, z korzystnego kredytu i z partycypacji. Jeżeli państwo dzisiaj tę ustawę przyjmą, znikną tu partycypanci i w ogóle nie będzie tej najbardziej efektywnej formy rozwoju budownictwa, jaką są społeczne inicjatywy mieszkaniowe.

Apeluję zatem o rozrząd. Dzisiaj dlatego jest tak duże zainteresowanie, bo to nie obciąża samorządów, tylko jest tu ten montaż finansowy. W momencie, kiedy zabraknie takiego montażu, to po prostu zabraknie SIM-ów, zwłaszcza w powiatach, małych miejscowościach. Apeluję o rozrząd w tej materii. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Lidia Czechak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Lidia Czechak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam kilka pytań dotyczących tej ważnej pod względem społecznym ustawy, kierowanych do nas przez samorządy: W jaki sposób projektowane przepisy mają ułatwić realizację lokalnej polityki mieszkaniowej w małych i średnich gminach, które często nie posiadają wyspecjalizowanych zasobów organizacyjnych i finansowych do realizacji inwestycji mieszkaniowych? Czy przewidziano dla nich dodatkowe wsparcie merytoryczne lub finansowe? Czy projektowane przepisy przewidują możliwość różnicowania poziomu dofinansowania w zależności od sytuacji społeczno-gospodarczej gminy? Czy przewidziano wyższy poziom wsparcia dla gmin o szczególnych potrzebach mieszkaniowych lub zagrożonych depopulacją? Na jakiej podstawie i w jakim trybie będzie ustalana lista inwestycji objętych dofinansowaniem? Czy procedura naboru projektów przewiduje mechanizmy premiujące wnioski z gmin o największym deficycie mieszkań lub najtrudniejszej sytuacji społecznej? I ostatnie pytanie. Czy w projekcie przewidziano możliwość tworzenia mieszkań społecznych z myślą o rodzinach wielodzietnych, osobach starszych i niepełnosprawnych? A jeśli tak, jakie wymagania i standardy techniczne będą musiały spełniać te budynki, będą obowiązywać dla tego typu lokali? *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pana ministra Tomasza Lewandowskiego o zabranie głosu.

Panie ministrze, zapraszam serdecznie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam ogromny zaszczyt, ale także niebywałą przyjemność... Niebywałą z racji tego, że od wielu lat zajmuję się mieszkalnictwem i prezentowanie państwu założeń projektu zmieniającego ustawę o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa i niektórych innych ustaw w imieniu rządu, w imieniu ministra rozwoju i technologii pana Krzysztofa Paszyka jest dla mnie naprawdę niezwykle ważne i istotne.

W pierwszej kolejności, pozwólcie państwo, podziękuję wszystkim państwu posłom, wszystkim klubom za dobrą, merytoryczną dyskusję. Jestem przekonany, że nawet jeżeli w tej dyskusji czasami się różnimy czy padają jakieś zarzuty, pojawiają się wątpliwości, to wynikają one po prostu z braku porozumienia w określonych sprawach, braku zrozumienia pewnych procesów. Deklaruję w imieniu ministra rozwoju i technologii, że jesteśmy otwarci na dialog, jesteśmy otwarci na prawdziwą dyskusję, na argumenty i na taką właśnie dyskusję liczę.

Szanowni państwo, dlaczego ta ustawa jest tak ważna? I na starcie odpowiem może pani poseł Matysiak. Rok temu, przygotowując tę ustawę w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, nazwaliśmy ją roboczo ustawą ratunkową. To nie jest ustawa, która w jakiś niebywały sposób zmienia cały system. To jest ustawa, która wprowadza zmiany do 16 ustaw regulujących rynek mieszkaniowy. Jest to niezwykle ważna ustawa, ale też pierwsza z ustaw, które będą porządkowały mieszkalnictwo w naszym kraju. Poza tą ustawą mamy przygotowane dwie ustawy regulujące kwestie spółdzielni mieszkaniowych, demokratyzujące te spółdzielnie mieszkaniowe. Te dwie ustawy już są w procesie rządowym. To nie jest zapowiedź, to są projekty ustaw, które zostały skierowane do prac rządu. Mamy ustawę regulującą użytkowanie wieczyste i grunty, na których mają być budowane mieszkania. Mamy projekty przywracające użytkowanie wieczyste na cele mieszkalnictwa i wprowadzające nową kategorię użytkowania wieczystego na cele społeczne budownictwa mieszkaniowego. Mamy Portal DOM, który będzie bezpłatną wyszukiwarką cen transakcyjnych mieszkań. Myślę, że jeszcze w lipcu ta ustawa trafi do Sejmu. Jest to niezwykle ważna, oczekiwana ustawa, bowiem zmniejsza nierównowagę między kupującym a sprzedającym zarówno na rynku pierwot-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski**

nym, jak i na rynku wtórnym. Będzie to świetne, bezpłatne narzędzie.

Mamy ustawę, która została skierowana do prac rządu, która reguluje i poprawia funkcjonowanie wspólnot mieszkaniowych. Po 30 latach poprawiamy ustawę o własności lokali. Robimy to w pełnym dialogu z administratorami nieruchomości. Tutaj ogromny wkład pracy senackiego zespołu, pani senator Sekuły, która przez wiele miesięcy pracowała z nami nad tą ustawą.

Wprowadzamy regulacje dotyczące kwestii wykupu mieszkań komunalnych, o których mówiła pani poseł. To z kolei znalazło się w bardzo ciekawym, wspieranym przez rząd projekcie złożonym przez klub parlamentarny Lewicy, który ogranicza możliwość prywatyzacji zakupu mieszkania komunalnego i daje seniorom świetne narzędzie odnośnie do sprzedaży ich prywatnych mieszkań gminom, tak aby czuli się bezpieczni, tak aby do końca życia w tych mieszkaniach mogli być na warunkach najmu komunalnego. Dodatkowo dostają środki w kwocie ceny rynkowej, wartości rynkowej tego mieszkania. Więc to naprawdę tworzy system. Będziemy dopinali ten system, jak państwo słusznie zauważyliście, innymi rozwiązaniami dotyczącymi zarządzania pustostanami, dotyczącymi spekulacji na rynku mieszkaniowym. Ale to się dzieje. Tych ustaw jest bardzo dużo i jestem przekonany, że w najbliższych miesiącach wiele na ten temat na tej sali jeszcze dobrych słów, mam nadzieję, z państwa strony padnie.

Dlaczego ta ustawa jest tak ważna? Po pierwsze, wprowadza ramy finansowania dla dwóch bardzo ważnych, podstawowych projektów mieszkaniowych. Pierwszy to program BSK, Budownictwa Socjalnego i Komunalnego. Do 2030 r. zamierzamy wydać do 45 mld zł na system bezzwrotnych grantów dla samorządów na budowę mieszkań komunalnych. Takich kwot nigdy na programy mieszkaniowe, na rozbudowę zasobu publicznego, społecznego w naszym kraju nie było i warto to odnotować.

Zwiększamy limity na ten rok i na następny do 6900 mln zł na tanie kredyty dla SIM-ów i TBS-ów, dzięki czemu będziemy w stanie uruchomić, mam nadzieję, cztery tury naborów wniosków SIM-ów i TBS-ów na uzupełnienie finansowania tego systemu grantowego systemem zwrotnym w postaci tanich kredytów dla nich.

Wprowadzamy niezwykle ważną zmianę dotyczącą montażu finansowego wniosków z Krajowego Planu Odbudowy. Do tej pory można było uzyskać dodatkowo grant z KPO na budowę mieszkań komunalnych na poziomie 15% wartości inwestycji, w przypadku TBS-ów i SIM-ów na poziomie 25%. Podwyższamy te dwie wartości o 10% i – co niezwykle istotne – chcąc dać możliwość realizacji wszystkich złożonych wniosków w sprawie budowy mieszkań komunalnych i społecznych przez SIM-y i TBS-y, wprowadzamy priorytetyzację wniosków, które mają komponent KPO.

Krótko mówiąc, wszystkie wnioski, które zawierają ten komponent, trafiają na szczyt kolejki i w pierwszej kolejności będą finansowane, w pierwszej kolejności dostaną zastrzyk środków w ramach bezzwrotnego grantu. To ważna jakościowa zmiana. Jedyną priorytetyzacją, którą dzisiaj mamy w przepisach i którą znosimy – przy okazji warto na to zwrócić uwagę – jest priorytetyzacja wpisana pod koniec rządów Zjednoczonej Prawicy, która pozwalała ministrowi właściwemu do spraw budownictwa swobodnie wskazywać, które wnioski będą realizowane w pierwszej kolejności, a które nie. Wskazano tam kryterium, które w istocie spełniały wszystkie wnioski złożone odnośnie do tych programów.

Jak już wspomnieli o tym – bardzo dziękuję za podkreślenie tego – pan poseł Piotr Kowal, a także pan poseł Tadeusz Tomaszewski, przeznaczamy kwotę do 4,5 mld zł na budowę i remonty akademików. Remonty to jest niezwykle ważna sprawa, ponieważ jak państwo wiecie, większość inwestycji w akademiki jest realizowana dzisiaj na obrzeżach miasta. Bardzo często uczelnie, nie mając środków na remonty, decydują się na ich sprzedaż i przeniesienie miejsc noclegowych gdzieś na obrzeża. Z punktu widzenia rewitalizacyjnego miast niezwykle istotne jest, żeby to życie akademickie toczyło się w centrach miast, stąd ważne jest to, żeby remontować te akademiki.

Poprawiamy funkcjonowanie TBS-ów w ten sposób, że ułatwiamy możliwość dokonywania cesji partycypacji. Wielokrotnie lokatorzy się na to skarżyli. Wprowadzamy zasadę, że cesja wierzytelności z tytułu partycypacji na dotychczasowych najemców będzie odbywała się bez zgody TBS-ów. Ta zgoda nie będzie potrzebna również w sytuacji cesji partycypacji na osoby bliskie z pierwszej i drugiej grupy podatkowej.

Uporządkowaliśmy w tej ustawie przepisy dotyczące społecznych agencji najmu, a więc tego publicznego pośrednika między prywatnym właścicielem mieszkania a osobami potrzebującymi i mogącymi taki lokal ze wsparciem państwa otrzymać. To niezwykle ważny projekt, wspominałem o tym na samym początku, projekt, który jest początkiem naszej drogi systemowego uporządkowania mieszkalnictwa w Polsce.

Odpowiem wprost na pytania. Pozwólcie państwo, że je pogrupuję. Rozpocznę od sławetnego dojścia do własności. Pojawiły się dzisiaj... Chyba pan poseł Tomaszewski, ale nie tylko, zwrócił uwagę na to, że chcemy wyrzucić system SIM-owski do góry nogami, ponieważ chcemy zakazać w istocie dojścia do własności czy je ograniczać. Panie pośle, to państwo, wprowadzając możliwość dojścia do własności w systemie towarzystw budownictwa społecznego, w systemie, który był budowany od 1995 r., w systemie, w którym wybudowano ponad 100 tys. mieszkań o dostępnym czynszu w Polsce, wyrzuciliście go do góry nogami, dając możliwość wykupu mieszkań. To był populizm, to było działanie nieodpowiedzialne, to było odwrócenie świetnej reformy, reformy, którą chwalono w całej Europie, ponieważ mieszkania społeczne, mieszkania o dostępnym czynszu, mieszkania dla osób z tzw. luki

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski**

czynszowej po wsze czasy powinny być publiczne, a państwo nie powinno się ich wyzbywać.

I co państwo zaproponowaliście? Bo to też się dzisiaj przewijało. Zaproponowaliście uludę tego, że te mieszkania zostaną wykupione. To jest kłamstwo. Wiecie dlaczego? Dlatego że zgodnie z dzisiaj obowiązującymi przepisami społeczne inicjatywy mieszkaniowe w momencie, w którym wybudują te mieszkania, oferują te mieszkania lokatorom, oczekują wpłaty partycypacji na poziomie do 30%. A więc lokator musi wpłacić nawet 200, dwieście kilkadziesiąt tysięcy złotych gotówką na starcie. Potem, przez 15 lat, zgodnie z obowiązującymi przepisami, ten lokator ma spłacać – przepraszam, nie spłacać kredyt – ale płacić czynsz, w którym to czynszu są uwzględnione spłaty rat kredytów. Przez 15 lat w istocie stworzone przez was SIM-y spłacają kredyt. I co się dzieje po 15 latach? Ten lokator przychodzi do społecznej inicjatywy mieszkaniowej, oczekuje przeniesienia na własność mieszkania i co słyszy? Otóż w oparciu o przepisy przez was stworzone – nie mam pojęcia, dlaczego Polska 2050 tego dzisiaj broni – ten lokator dostanie wycenę mieszkania na dzień sprzedaży. Z tej wyceny, z tej wartości potrąci się mu wartość wpłaconej przez niego partycypacji, a resztę ceny rynkowej będzie musiał zapłacić gotówką. Czy to jest sprawiedliwe? To jest generowanie problemu na za 15 lat. Bo za 15 lat będzie awantura, przyjdą lokatorzy, powiedzą, że są oszukani. Państwo będziecie przychodzili i populistycznie proponowali jakieś bonifikaty dla nich. Tak się nie tworzy systemu, tak ten system się wywraca. Niezwykle trudno mi dobrać słowa, które nie byłyby powszechnie uznane za niewłaściwe w tej Izbie.

Szanowni Państwo! Jak można mówić – tu odniosę się do słów pana Tumanowicza – że zwalczając dojsie do własności w budownictwie społecznym, promując najem, promujemy biedę i utrwalamy tę biedę? Panie pośle, w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej ludzie bogaci nie muszą kupować mieszkań. W Polsce i w bloku wschodnim ta własność została podniesiona na bardzo wysoki poziom nie dlatego, że ludzie są tak bogaci, ale dlatego że boją się o emerytury, boją się o swój byt. Ludzi zamożnych stać na to, żeby spokojnie wynajmować. Chodzi o to, żeby budować stabilny system najmu, system, w którym lokator jest pewny tego, że po kres swych dni może mieszkać w tym lokalu, będzie płacił dostępny czynsz i nikt go z tego lokalu nie będzie wyrzucał. Właśnie taka jest idea rządu i w tym kierunku także zmierza ten projekt.

Państwo posłowie pytali także o spółdzielnie mieszkaniowe. Otóż spółdzielnie mieszkaniowe mogą już dzisiaj korzystać z dwóch instrumentów, czyli finansowania zwrotnego na budownictwo lokatorskie i bezzwrotnego – grantów. Ale – tłumaczyłem to już w komisji – jest także przeszkoda faktyczna. My ją będziemy znosili w kolejnym projekcie ustawy. Spółdzielnie dzisiaj z tego nie korzystają, z tych bezzwrotnych grantów, ponieważ w odróżnieniu od SIM-ów czy

TBS-ów nie są spółkami. SIM-y, TBS-y są spółkami, w związku z tym mają kapitał udziałowy. Grant jest zawsze w naszym systemie przekazywany przez gminę, a gmina w przypadku SIM-ów, TBS-ów może objąć udziały i wnieść grant do spółki. W przypadku spółdzielni nie mamy kapitału udziałowego i wniesienie takiego grantu jest praktycznie niemożliwe.

Wiele emocji wzbudziły także kwestie zaproponowanego w projekcie ustawy zniesienia współczynnika miejsc parkingowych dla nowych inwestycji, co ważne, realizowanych w oparciu o specustawę *lex developer*. Szanowni państwo, żebyśmy mieli świadomość: tych inwestycji, jeżeli chodzi o budownictwo wielomieszkaniowe, jest 1,5% w skali całego kraju. A więc mówimy o nowych inwestycjach i mówimy o jakimś absolutnie niewielkim skrawku. Szczytem cynizmu jest podnoszenie tego akurat przez państwa posłów z PiS-u, ponieważ przypominę państwu, że we wrzucie jeszcze przed końcem kadencji, 17 sierpnia 2023 r., zaproponowaliście państwo zniesienie tych limitów. Przegłosowaliście to w tej Izbie (*Dzwonek*), tylko że Senat nie zdążył już tego uchwalić. A wasz poseł, pan poseł Wróblewski jeszcze przed miesiącem w ramach deregulacji proponował dokładnie takie samo rozwiązanie, jakie jest wniesione w projekcie rządowym. Naprawdę proponuję odejść od tego typu argumentów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zamykam dyskusję.

Podczas drugiego czytania zgłoszone zostały poprawki.

Zgłoszony został też wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 1402).**

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana ministra Arkadiusza Myrchę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

A panu ministrowi Lewandowskiemu serdecznie dziękuję za udział w obradach.

Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Proponowana zmiana w Kodeksie postępowania karnego jest efektem prac zespołu deregulacyjnego, podczas posiedzeń którego strona społeczna, kierując różnego rodzaju postulatami,

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Arkadiusz Myrcha**

nie ograniczała się tylko do tych stricte związanych z gospodarką, ale mówiła także o wzmocnieniu pewnych gwarancji procesowych, w tym wypadku w postępowaniu karnym, słusznie podnosząc, że procedura czy dowód okazania powinny być w sposób bardziej precyzyjny określone w przepisach postępowania karnego. W związku z tym jest propozycja zmiany art. 173, który jest podstawą prawną do przeprowadzania dowodu okazania. Okazanie dotyczy zarówno osoby, jak i wizerunku osoby albo rzeczy i rozpoznania jej przez osobę przesłuchiwaną przez świadka w związku z toczącym się postępowaniem. Artykuł ten w swoim § 4 zawiera delegację ustawową do wydania rozporządzenia wspólnie przez ministra sprawiedliwości i ministra spraw wewnętrznych o warunkach technicznych związanych z przeprowadzaniem tego okazania, w tym także do okazania polegającego na rozpoznaniu wizerunku osoby znajdującej się pośród innych osób.

Proponowane przez nas zmiany zmierzają w dwóch kierunkach. Jedna zmiana dotyczy właśnie samej delegacji ustawowej do wydania wspomnianego rozporządzenia. Chodzi o to, aby ta delegacja zawierała wprost wskazanie, że rozporządzenie może określać warunki techniczne rejestrowania tych czynności z możliwością ich odtworzenia tak właśnie, żeby wzmocnić gwarancje procesowe tego niezwykle istotnego dowodu w postępowaniu karnym z możliwością właśnie jego późniejszego odtworzenia. Rozporządzenie to zostanie także uzupełnione o jedną, być może drobną czynność, ale procesowo jakże istotną. Chodzi o to, żeby czynność okazania związana z rozpoznawaniem wizerunku osoby znajdującej się w grupie innych osób miała swoje odzwierciedlenie w protokole z tej czynności w postaci umieszczenia tam wizerunków wszystkich osób, które uczestniczyły w tym okazaniu. Wydawałoby się, że to zmiana drobna, być może wręcz techniczna, ale to zmiana, która też wzbudziła zainteresowanie prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Sądu Najwyższego. Wszystko, co dotyczy wizerunku, przetwarzania danych, oczywiście wymaga intensywniejszej uwagi, może większego pochylenia się, ale okazuje się, że ta propozycja nie wzbudza żadnych daleko idących kontrowersji. Gwarancje procesowe zostają zachowane, a rozszerzenie delegacji ustawowej zobowiąże organy procesowe do rejestrowania tych czynności, co też zresztą dzisiaj w takim praktycznym ujęciu najczęściej już się odbywa. Pomimo że takiego obowiązku nie ma, organy procesowe po prostu z tego korzystają, żeby zabezpieczyć w ten sposób właśnie samo postępowanie. Pewna praktyka, pewne możliwości, które dzisiaj są, zostaną więc usankcjonowane i organy procesowe zostaną zobowiązane do tego, żeby takie czynności okazania po prostu były rejestrowane z możliwością późniejszego odtworzenia tych czynności. To tak w najogólniejszym skrócie.

Panie Marszałku! Mam nadzieję, że procedowanie nad tym projektem przebiegnie sprawnie, bez kontrowersji i będziemy mogli te gwarancje procesowe rozszerzyć. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pan poseł Łukasz Schreiber, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Patrę na pana ministra i zastanawiam się, cóż ja mam powiedzieć. I to patrzę na pana z największą sympatią, z jaką może poseł z Bydgoszczy na posła z Torunia spojrzeć.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości: Z wzajemnością.)*

Wysoka Izbo! Otóż to jest projekt dumnie zapowiedziany: deregulacja. Wydrukowałem go sobie specjalnie. On liczy pół strony. Pół strony, Wysoka Izbo, liczy ten projekt. Panie ministrze, jasne, to fantastycznie, tylko że to jest zmiana absolutnie wyrzykowa, absolutnie drobna. Wie pan, ja się nawet zgadzam, bo to zmiana nawet idąca w dobrym kierunku, tylko powstaje pytanie, dlaczego w taki sposób przez to dodatkowe rozdrobnienie przepisów i wprowadzenie takiego zamieszania musicie pokazywać kolejne projekty. Rozumiem, że po to, żeby potem ogłosić na jakiejś konferencji: tutaj przyjęliśmy 77 ustaw, które zderegulowały sytuację w państwie. Można oczywiście w ten sposób, tylko z ubolewaniem stwierdzam, że to wiele sprawy do przodu nie posuwa.

Dlatego pozwolicie, panie ministrze i Wysoka Izbo, że wykorzystam ten pozostały czas. To, co pan powiedział, to zgoda. W tym zakresie jest między nami zgoda. Tak, to jest krok w dobrym kierunku, podkreślę to raz jeszcze. Prawo i Sprawiedliwość nie ma żadnych problemów, żeby to przyznać, jak czasem coś sensownego złożycie. Natomiast wykorzystam chwilę pozostałego czasu, żeby się odnieść do sprawy dużo bardziej poważnej, tzn. do tego, co wyprawia pański szef.

Wczoraj pani poseł Bodnar opuściła szeregi klubu Polska 2050. Myślę, że nadszedł czas, by pan minister Bodnar naprawdę opuścił gmach Ministerstwa Sprawiedliwości. Bo to, co robi, nie tylko w warstwie werbalnej w różnego rodzaju wywiadach, ale to, co zrobił już dzisiaj, jak złamał Prawo o prokuraturze, gdy montował prokuratora krajowego, jak łamie konstytucję, roszcząc sobie prawo do oceny, kto jest, a kto nie jest sądem. Można by wymieniać to bardzo długo. To jest niestety przykład tego, jak zapisuje się na kartach jako najgorszy minister sprawiedliwości po 1989 r.

**Posel Łukasz Schreiber**

Chciałbym skorzystać z okazji i zapytać, po co on to tak naprawdę robi. Po co minister sprawiedliwości tak się zachowuje? Jaki ma w tym cel? Co obiecał mu Tusk? Immunitet? Mandat sędziego w TSUE? Jeszcze coś innego? Zachęcam, aby zwrócił na to uwagę i pamiętał, że to wszystko będzie osądzone. A dziś obrał kurs kolizyjny ze społeczeństwem i z praworządnością. Zachęcam, by zawrócił jak najszybciej.

Prawo i Sprawiedliwość jest natomiast zdania, że oczywiście należy procedować nad projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Mariusz Witczak, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mariusz Witczak:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Warto usankcjonować w Kodeksie postępowania karnego coś, co jest już dzisiaj powszechną praktyką w procesach, czyli rejestrowanie i wizualizację czynności związanych z dowodem okazania. Robi się to, chociaż nie ma takiego wymogu. Zatem w tak ważnych sprawach jak procesy karne warto wprowadzić obligatoryjność tego rodzaju czynności do Kodeksu postępowania karnego, żeby w każdej sytuacji unikać pomyłek. Klub Koalicji Obywatelskiej jak najbardziej popiera to rozwiązanie. Nawet jeżeli ono ma charakter wycinkowy i techniczny, to warto je wprowadzić, bo ono w znaczący sposób uszczegóławia Kodeks postępowania karnego.

Jako poseł z Kalisza chcę tylko przypomnieć sympatycznemu posłowi z Bydgoszczy, posłowi Schreiberowi, że dzisiaj byliśmy wspólnie uczestnikami posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach i pracowaliśmy np. nad bardzo ważną częścią digitalizacji Kodeksu cywilnego, który pewnie liczy, panie ministrze, jak dobrze pamiętam, z 300 stron, bo to obszerny dokument. Tak to jest w praktyce parlamentarnej, że czasami zajmujemy się nowelizacjami o charakterze wycinkowym, krótkimi nowelizacjami, a czasami one mają taki charakter, jak na dzisiaj naszym wspólnym posiedzeniu, gdzie zmienialiśmy naprawdę lwią część Kodeksu cywilnego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Pyrzyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

**Posel Michał Pyrzyk:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo

two Ludowe mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, która dotyczy upoważnienia dla ministra sprawiedliwości, który w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych może określić i powinien określić w drodze rozporządzenia warunki techniczne, sposób przeprowadzenia okazania oraz sposób utrwalenia przebiegu tej czynności, co do tej pory miało charakter fakultatywny.

Okazanie jest jedną z najważniejszych dowodowo czynności w postępowaniu karnym, a jego przebieg dokumentuje się za pomocą protokołu z przesłuchania w związku z okazaniem osoby, jej wizerunku lub rzeczy.

Głównym celem proponowanych zmian jest poszerzenie delegacji ustawowej poprzez wskazanie w jej treści także sposobu utrwalenia przebiegu przeprowadzenia okazania. Projektowana zmiana ma przede wszystkim jeden cel: usprawnić weryfikację wyników okazania na dalszym etapie postępowania karnego dokonywaną przez właściwy organ procesowy w celu rozpoznania sprawcy przestępstwa. Dlatego zakłada się również wprowadzenie na etapie wykonawczym obowiązku załączania do protokołu okazania osoby zdjęcia osób okazywanych. Mówił o tym w swoim wystąpieniu pan minister Myrcha w kontekście określenia tych wszystkich gwarancji procesowych.

Projektowana i proponowana zmiana powinna przyczynić się także do wzmocnienia standardów rozpoznania obiektywnego i oznacza przeprowadzanie czynności w sposób wyłączający sugestie i możliwość rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę rozpoznawaną. W konsekwencji zmiana ta ma zapewnić również właściwą, tak jak powiedziałem, realizację gwarancji procesowych uczestników okazania jako czynności dowodowej. Jest to, jak słyszeliśmy, też zmiana wpisana w pakiet deregulacyjny.

Jeśli chodzi o te wszystkie projekty deregulacyjne, część z nich jest obszerna, część z nich zawiera drobne zmiany, ale wiadomo, że każda kropla deregulacyjna draży tę dużą skałę zawłości administracyjnych. Stąd Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe jest za skierowaniem tego projektu do dalszych prac w komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani posłanka Joanna Mucha, Polska 2050.

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Mucha:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Może to drobna zmiana, ale ważna. Tu kieruję słowa do pana posła Schreibera. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, przewiduje nowe zasady dotyczące dokumentowania procedury

## Posel Joanna Mucha

okazania w postępowaniu karnym. Przyjęte przepisy pozwolą na wydanie rozporządzenia, które wprowadzi obowiązek dołączenia do protokołu zdjęć osób okazywanych. Dzięki temu zostaną lepiej zabezpieczone prawa osób uczestniczących w procesie, zarówno osób okazywanych, jak i osób rozpoznających.

Dotychczasowe przepisy Kodeksu postępowania karnego określają, że przebieg czynności okazania jest protokołowany, a utrwalanie go za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk nie jest obowiązkowe. Nie trzeba więc dołączać do protokołu zdjęć osób okazywanych, co może utrudniać weryfikację i rzetelną ocenę tej czynności na dalszych etapach procesu sądowego. Okazanie jest ważną czynnością dowodową, która pomaga w identyfikacji sprawcy przestępstwa. Okazanie to jedna z kluczowych czynności w postępowaniu karnym. Reguluje je przepis k.p.k., według którego osobie przesłuchiwanej można okazać inną osobę, jej wizerunek lub rzecz w celu jej rozpoznania. W związku z tym dokładne i rzetelne udokumentowanie tej czynności zwiększy jej wiarygodność oraz przejrzystość. To rozwiązanie lepiej zabezpieczy także prawa osób uczestniczących w procesie, zarówno okazywanych, jak i rozpoznających.

Ministerstwo Sprawiedliwości w uzasadnieniu projektu wskazało też, że zmiany te mają zapewnić bardziej obiektywne rozpoznanie, bez sugestii i bez możliwości wzajemnego rozpoznania się osoby przesłuchiwanej i osoby okazywanej, np. z użyciem lustra weneckiego, wizjerów czy sprzętu elektronicznego. Jednocześnie okazanie będzie musiało spełniać wymóg polegający na tym, aby osoba okazywana znajdowała się w grupie liczącej co najmniej cztery osoby. Warunki techniczne przeprowadzania okazania oraz sposób i zakres utrwalenia przebiegu tej czynności, stwarzające możliwie najwyższe prawdopodobieństwo uzyskania wiarygodnego wyniku, zostaną na nowo określone w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości, które zostanie wydane w porozumieniu z szefem MSWiA. W innych krajach europejskich, np. w Niemczech i we Francji, podobne regulacje przewidują obowiązek nagrywania lub dokumentowania okazania w formie audiowizualnej, co pozwala na weryfikację prawidłowości przeprowadzenia czynności i ogranicza ryzyko nadużyć.

Tak jak powiedziałam na początku, może to drobna zmiana, ale ważna. Oczywiście będziemy ją popierać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Katarzyna Ueberhan, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

## Posel Katarzyna Ueberhan:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, zawartego w druku sejmowym nr 1402.

Niniejsze przedłożenie to nowela Kodeksu postępowania karnego w zakresie procedury tzw. okazania, czyli jednej z najważniejszych czynności dowodowych w postępowaniu karnym. Proponowana zmiana ma charakter deregulacyjny oraz techniczny i fragmentaryczny, lecz jej znaczenie praktyczne dla ochrony praw procesowych jest niebagatelne, bowiem dotyczy uściślenia zasad przeprowadzenia tzw. okazania, które jest, jak mówiłam, jedną z kluczowych czynności dowodowych w postępowaniu karnym.

Projekt wprowadza obowiązek dokumentowania okazania nie tylko w formie protokołu, lecz także za pomocą zdjęć osób okazywanych, a w przyszłości również w bardziej nowoczesny sposób: przy użyciu urządzeń rejestrujących obraz czy dźwięk. Dotychczasowe przepisy pozwalały na takie utrwalanie, ale czyniły to w sposób fakultatywny. W konsekwencji w pewnych przypadkach można domniemywać, że mogło brakować wiarygodnego materiału dowodowego, który mógłby zostać poddany kontroli sądu czy służyć obronie. Brak zdjęć czy nagrań to potencjalnie osłabienie wartości dowodowej okazania, to narażenie świadków na sugestie, a podejrzanych – na niesprawiedliwe rozpoznanie. Wprowadzenie obowiązku załączania zdjęć oraz wyraźne wskazanie w ustawie, że warunki techniczne i sposób utrwalania mają być określone w rozporządzeniu, to krok w bardzo dobrym kierunku. Podnosi to standardy procesowe, przyczynia się do ochrony prawa do rzetelnego procesu, co od zawsze jest jednym z fundamentów państwa prawa.

Podsumowując, klub Lewicy popiera niniejsze przedłożenie. To zmiana racjonalna, techniczna i niezwykle potrzebna. Oczywiście będziemy głosować za przyjęciem tej ustawy, bo zwiększa ona przejrzystość i sprawiedliwość postępowania karnego. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Bardzo proszę.

## Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego zakłada poszerzenie delegacji ustawowej, co pozwoli ministrowi na uregulowanie w rozporządzeniu sposobu przeprowadzania okazania oraz doku-

**Posel Witold Tumanowicz**

mentowania jego przebiegu, w tym obowiązku dołączania zdjęć osób okazanych.

Bardzo istotne jest stanowisko, jakie zajął w tym zakresie Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, § 6 ust. 1 stanowi, że organ dokonujący okazania powinien zapewnić, aby wygląd osoby okazywanej nie różnił się podczas okazania od jej wyglądu podczas zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. Organ nie może wymusić takich czynności jak obcięcie włosów czy ogolenie i tutaj Sąd Najwyższy słusznie wskazał, że takie czynności stanowią ingerencję w prywatność i nietykalność osobistą, a ograniczenie tego prawa może nastąpić tylko w drodze ustawy. Po drugie, § 11 ust. 3 stanowi, że organ dokonujący okazania załącza do protokołu czynności zdjęcie osób okazywanych. W tym wypadku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że umieszczanie zdjęć osób okazywanych jest przetwarzaniem ich wizerunku i tym samym również jest ingerencją w prawo do prywatności. Trzeba zgodzić się z Sądem Najwyższym, że zgodnie z art. 31 ust. 3 konstytucji ograniczenia w zakresie korzystania z wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w drodze ustawy. Takie ograniczenia nie mogą być ustanawiane w rozporządzeniu wykonawczym. Ochrona praw oskarżonych i świadków musi zostać uregulowana na poziomie ustawy. Tego wymaga konstytucja i zdrowy rozsądek.

Będziemy się przyglądać dalszemu procedowaniu nad tą ustawą, bo w takim kształcie nie będziemy mogli jej poprzeć. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z satysfakcją przyjmuję omawiany projekt nowelizacji ustawy – Kodeks postępowania karnego. Choć zmiana dotyczy zaledwie jednego paragrafu, to jej znaczenie dla praktyki procesowej, jakości wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw obywatelskich jest nie do przecenienia. Nowelizacja wprowadza usprawnienie w procedurze okazania, jednej z najważniejszych czynności dowodowych w postępowaniu karnym. Przez lata byliśmy świadkami, jak brak odpowiednich standardów technicznych, dokumentacji fotograficznej czy niewystarczająca przejrzystość tej procedury prowadziły do błędnych rozpoznań, a czasem i pomyłek sądowych. Wprowadzenie obowiązku załączania zdjęć osób okazywanych, określenie technicznego sposobu przeprowadzania okazania oraz utrwalania jego przebiegu jest więc krokiem w stronę nowoczesnego, profesjonalnego i sprawiedliwego

procesu karnego. Ten projekt nie tylko wzmacnia prawa uczestników postępowania karnego, zwłaszcza osób pokrzywdzonych i świadków, lecz także wspiera profesjonalizm Policji i prokuratury.

Wprowadzenie nowoczesnych standardów, w tym możliwości zdalnego okazania czy wykorzystania nowoczesnych środków technicznych, odpowiada na wyzwania XXI w. i uwzględnia realia organizacyjne organów ścigania. Dlatego popieram tę ustawę z pakietu deregulacyjnego, która w rzeczywistości nie jest deregulacją, ale jest korzystna dla obywateli, więc jest warta poparcia. Ta reforma jest zgodna z konstytucyjnymi gwarancjami procesowymi, a przede wszystkim odpowiada na potrzeby społeczne i praktykę wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Dziewięć osób zgłosiło się do zadania pytania.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się zgłosić?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania na minutę.

Bardzo proszę panią poseł Lidię Czechak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, która się zbliża, o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

**Posel Lidia Czechak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skuteczne i sprawiedliwe prowadzenie postępowań karnych przy jednoczesnym poszanowaniu praw wszystkich stron wymaga dostosowania procedur do współczesnych standardów gwarancyjnych. Ale mam bardziej szczegółowe pytania. Jakie konkretne problemy w dotychczasowym funkcjonowaniu procedury okazania w postępowaniu karnym skłoniły Ministerstwo Sprawiedliwości do przygotowania omawianego projektu ustawy? Jakie są przewidywane korzyści procesowe i gwarancyjne dla stron postępowania karnego wynikające z wprowadzenia obowiązku dokumentowania okazania w formie fotograficznej? Czy projektowane rozwiązania przewidują również dodatkowe zabezpieczenia dla osób okazywanych, np. w zakresie ochrony wizerunku czy dostępu do dokumentacji fotograficznej? Jakie są planowane zasady przechowywania i udostępniania dokumentacji fotograficznej z okazania? Czy przewiduje się wprowadzenie szczegółowych regulacji w tym zakresie w akcie wykonawczym? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Witold Tumanowicz.

### **Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Co oznacza, że organ ma zapewnić, aby wygląd osoby okazywanej nie różnił się od tego z momentu zdarzenia? Za sprawą jakich czynności organ chce to zrobić i w jaki sposób? I czy planowane są mechanizmy przymusu w tym zakresie? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

### **Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt przewiduje wprowadzenie obowiązku dołączenia zdjęć osób okazywanych do protokołu z okazania. To pozornie techniczna zmiana, ale o poważnych konsekwencjach zarówno dla ochrony praw obywatelskich, jak i dla przejrzystości postępowania dowodowego. Mam kilka pytań. Jakie kategorie spraw będą objęte obowiązkiem dołączenia zdjęć do protokołu okazania? Projekt nie precyzuje, czy nowe zasady będą obowiązywać we wszystkich postępowaniach, czy tylko w wybranych przypadkach, co w praktyce może prowadzić do rozbieżności. Jakie konkretne mechanizmy będą chronić tożsamość i komfort osoby dokonującej rozpoznania? Oraz czy przewidziane są szkolenia lub wytyczne dla funkcjonariuszy przeprowadzających okazania zgodnie z nowymi przepisami? Zmiana techniczna wymaga praktycznych dostosowań w jednostkach terenowych, sprzętu, procedur i wiedzy personelu. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Pani poseł Anna Gembicka, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Anna Gembicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W uzasadnieniu projektu ustawy stwierdzono, że nowe przepisy realizują działania deregulacyjne rządu. W związku z tym chciałabym zapytać, w jakim sensie ten projekt ma charakter deregulacyjny. Są tutaj wprowadzone dodatkowe wymogi dokumentacyjne, delegacja do wydania rozporządzenia nakładającego nowe obowiązki na organy ścigania. Ja nie mówię, że to jest zły pomysł, bo im bardziej precyzyjne przepisy procedury karnej, tym lepiej, tym bezpieczniejsze dla obywateli, ale gdzie tutaj jest ta deregulacja? Jakie konkretnie korzyści z tej deregulacji odniosą obywatele? Bo dla mnie to jest raczej działa-

nie o charakterze porządkującym, proceduralnym, które nie powinno być utożsamiane z deregulacją w sensie usuwania barier czy ograniczeń prawnych. I ostatnie pytanie: Czy rząd planuje przyjąć jakieś inne działania w zakresie postępowania karnego, które rzeczywiście ułatwiłyby obywatelom korzystanie z przysługujących im praw (*Dzwonek*) czy też uprościły procedury, ale bez uszczerbku dla skutecznego ścigania przestępców?

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Grzegorz Lorek:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustawa nie jest deregulacyjna, ale jest jak najbardziej potrzebna. Panie ministrze, mam pytanie. Wchodzimy w materię digitalizacji, przetwarzania tych danych. Czy ministerstwo zapewniło środki, by tę ustawę wcielić w życie? I następne pytanie. Idę za jednym z posłów, który się tu wypowiedział. Mamy przeróżne przestępstwa, w tym dotyczące dzieci. Jak chcecie ten przepis, że tak powiem, wcielić w życie w trudnych, delikatnych sprawach, w przypadku przestępstw, które rodzą pewne skutki psychologiczne? Jak sobie to wyobrażacie technicznie? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Pani poseł Aleksandra Kot, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

### **Poseł Aleksandra Kot:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Okazanie to jedna z istotniejszych czynności procesowych w postępowaniu karnym, która ma kluczowe znaczenie dla identyfikacji sprawcy przestępstwa i dalszego toku całego postępowania. Wprowadzenie obowiązku załączenia do protokołu z okazania zdjęć osób okazanych to z pewnością potrzebne i oczekiwane uzupełnienie istniejących przepisów. Ta zmiana może przyczynić się do wzmocnienia skuteczności okazania i umożliwić późniejszą weryfikację wyników tej czynności na dalszych etapach postępowania. Mam jednak pytanie do ministerstwa. Czy ministerstwo rozważy wprowadzenie obowiązku załączania do protokołu nie tylko zdjęć, ale również nagrań z przebiegu okazania na trwałym nośniku? Nagrania też mogą być często bardzo przydatne w czynności okazania. Nie tylko sam wizerunek, samo zdjęcie sprawcy przestępstwa, ale również np. sposób poruszania się danej osoby może być kluczowy właśnie w tej identyfikacji. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Pan poseł Krzysztof Cieciora. Nie widzę.  
Pan poseł Jarosław Sachajko. Widzę.  
Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ja bym prosił pana ministra, aby nam powiedział, czy w toku prac nad tą ustawą były jakieś analizy porównawcze z innymi krajami Unii Europejskiej czy OECD, jeżeli chodzi o standard czynności okazania. Czy polskie rozwiązania są zbieżne z tamtymi praktykami? I czy istnieje plan standaryzacji sprzętu i wyposażenia pomieszczeń do okazania w skali kraju, zwłaszcza w małych komendach powiatowych Policji? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Pani poseł Wioletta Maria Kulpa, Prawo i Sprawiedliwość.  
Biegnie. Widzimy, że pani biegnie. Proszę ostrożnie biec. Udało się dobiec. Witamy serdecznie.

**Poseł Wioletta Maria Kulpa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Statystycznie będzie – pozorna – deregulacja. Odhaczone. Będzie kolejny punkt, choć stworzony w pocie czoła, jak widać, na pół strony. Mimo wszystko zabrakło jednej ważnej kwestii dotyczącej okazania. Chodzi o brak możliwości zidentyfikowania sprawcy na podstawie wizerunku, bo czyn przestępczy popełnił, będąc zamaskowanym. W pewnych sytuacjach okazanie jest na podstawie głosu. Czy zatem ten fragment zmiany ustawy nie przewiduje okazania na podstawie zapisu audio, a nie tylko zdjęcia osoby lub rzeczy? Skuteczność będziemy oceniać na podstawie szybkiego zidentyfikowania sprawcy i osądzenia go, a nie wyłącznie stosowania aresztów wobec opozycji. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Arkadiusz Myrcha będzie zabierał głos przez jakiś czas.  
*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha: Krótki.)*  
Krótki.  
Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Arkadiusz Myrcha:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.  
Na wstępie przede wszystkim pragnę podziękować za głosy poparcia dla tego projektu i zrozumienie konieczności rozszerzenia gwarancji procesowych polegających na utrwaleniu czynności okazania z możliwością późniejszego odtworzenia. To jest naprawdę istotne z punktu widzenia znaczenia tego dowodu w postępowaniu karnym, zresztą w wystąpieniach moich przedmówców to zrozumienie było podkreślane.

Jeżeli chodzi o różnego rodzaju obawy co do możliwości wdrożenia tych przepisów, o stronę kosztową, to – tak jak to już chyba wybrzmiało podczas dzisiejszych wystąpień – utrwalanie tych czynności nie będzie swego rodzaju rewolucją albo szczególnym novum dla organów procesowych. To się już odbywa dość często. Nie wiem, jak to wygląda od strony przygotowania każdej jednostki Policji, bo o to pytał pan poseł Sachajko, natomiast z informacji, które zostały zgromadzone w toku przygotowywania tej ustawy, wiem, że nie występują jakieś szersze ryzyka finansowe co do wdrożenia tych przepisów. Mówimy tu bowiem o usankcjonowaniu prowadzonej praktyki i przełożeniu fakultatywnego, ale powszechnie stosowanego rozwiązania na pewien oblig ustawowy.

Jeżeli chodzi o pytania czy wątpliwości dotyczące tego novum w postaci zamieszczania w materiale dowodowym zdjęć osób okazywanych, to tutaj mimo wszystko nie podzieliłbym tych obaw co do naruszenia praw do wizerunku osób, które uczestniczą w czynności okazania w postaci rozpoznania wizerunku spośród wizerunków grupy osób. Dane te są gromadzone w aktach postępowania karnego dostępnych jedynie dla organów procesowych. Mówię tu o sędzię, o prokuratorze, o stronach postępowania, czyli oskarżonym i jego obrońcy. Tak więc nie mamy do czynienia z rozpowszechnianiem, upowszechnianiem wizerunku w sposób publiczny. Osoby postronne nie mają możliwości zapoznania się z aktami, a udział w takim okazaniu ma charakter dobrowolny – jako wspieranie czy wspomaganie organów procesowych. W tych czynnościach nie ma i nigdy nie było, o co pytał pan poseł Tumanowicz, jakiegoś elementu przymusu. Nie ma tu elementów nakazujących jakieś zmiany wizerunku. W miarę możliwości wszystko odbywa się w taki sposób, aby zapewnić zbieżność wizerunku w momencie okazania z wizerunkiem w momencie, kiedy doszło do popełnienia czynu, ale nie ma mowy o jakichkolwiek środkach przymuszających czy nakazujących po stronie organów procesowych.

Pojawiały się też powątpiewania, czy jest to projekt deregulacyjny. W takim wąskim rozumieniu tego słowa... Celowo na samym początku wspominałem o tym, że przy deregulacjach czy w trakcie współpracy ze stroną społeczną pojawiały się nie tylko propozycje bezpośrednio, stricte związane z usuwaniem barier administracyjnych, barier legislacyjnych

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:**

w prowadzeniu działalności gospodarczej. Wspomniano na początku i kilkakrotnie powtórzono to, że pojawiają się także propozycje, które mają ułatwić relację obywatel – państwo. Stąd też szereg zmian dotyczących rozszerzenia funkcjonalności mObywatela. Wspomnę tu chociażby o możliwości zgłoszenia szkody komunikacyjnej czy zapoznania się z wysokością swojej przyszłej emerytury. Ale miały się także pojawiać propozycje, które zwiększają gwarancje procesowe, zwiększają gwarancje dla uczestników tego postępowania. Weźmy pod uwagę fakt, że na ławie oskarżonych zasiadają przedsiębiorcy i osoby fizyczne, a często mogą pojawiać się wątpliwości co do rzetelności materiału dowodowego – a o takiej sytuacji mówimy w przypadku okazania. Dla takiej osoby, podejrzanego, oskarżonego, korzyścią albo przynajmniej większą gwarancją jest to, że materiały zgromadzone w postępowaniu będą pozbawione cienia wątpliwości. W takim kierunku też szukaliśmy różnego rodzaju rozwiązań.

Pani poseł Gembicka raczyła zapytać, czy to jest jedyna zmiana, którą proponujemy, jeżeli chodzi o te rozszerzenia ochrony osób występujących w procesie. Otóż nie. Potężna nowelizacja Kodeksu postępowania karnego – śmiem twierdzić, że największa od 1997 r., kiedy ten kodeks postępowania został przyjęty – będzie przedmiotem pracy Rady Ministrów w najbliższych dniach czy tygodniach i trafi na pewno jeszcze latem do Sejmu. I wówczas będziemy rozmawiali o pełnej implementacji tzw. dyrektywy obrończej do polskiego porządku prawnego, czyli pełnej gwarancji ochrony osób od pierwszych czynności podejmowanych w stosunku do nich przez organy ścigania. Będziemy tu mówili o dostępie do obrońcy i o szeregu innych czynności związanych z gromadzeniem materiału dowodowego, także przy wykorzystywaniu czynności operacyjno-śledczych. Będziemy tu mówili o zasadach stosowania tymczasowego aresztu z ograniczeniem jego dzisiejszych reguł. Tak więc przed nami praca nad całym pakietem zmian, które będą cywilizowały polskie postępowanie karne właśnie w oparciu o ten fundament przestrzegania gwarancji procesowych osób w nim uczestniczących od pierwszych czynności podejmowanych przez organy ścigania.

Mam nadzieję, że tymi odpowiedziami rozwiąłem państwa wątpliwości i będziemy mogli w spokoju nad tym projektem pracować. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, zawarty w druku nr 1402,

do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Trochę mi pan przeszkadza, panie ministrze.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha: Przepraszam, ale zapomniałem odpowiedzieć.)*

Nie ma problemu. Niejedna osoba już o mnie zapomniała w życiu, tak że nie jestem tak bardzo tym zmartwiony.

Proszę państwa, mamy taką sytuację, że...

*(Głos z sali: Oświadczenia.)*

No nie, oświadczenia to są na koniec, panie pośle. Takie jest życie niesprawiedliwe.

Ogłaszam przerwę do godz. 21, kiedy to przejdziemy do bloku głosowań.

*(Głos z sali: Czyli głosowania planowo?)*

Głosowania planowo, bo nie zbierzemy posłów i posłanek wcześniej, gdyż nie wiadomo, co robią. Może są na posiedzeniach komisji, a może robią coś innego. Tak było. Miło było z państwem się spotkać. Dziękuję serdecznie.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 49 do godz. 21)*

## **Marszałek:**

Dobry wieczór państwu.

Wznawiam obrady.

Informuję państwa, że podjąłem heroiczny wysiłek przekonania na posiedzeniu Konwentu Seniorów klubów i kół do nierobienia dzisiaj wniosków formalnych. Niestety mój wniosek został oddalony, w związku z powyższym wnioski formalne będą.

Będę starał się mitygować państwa, jeśli chodzi o pytania przy głosowaniach. Mamy prawie 70 głosowań i bardzo proszę, żebyśmy dali sobie czas, bo już rozmawiałem z marszałkiem Czarzastym, że zrobimy później oświadczenia poselskie po 15 sekund, żeby się wyrobić z czasem.

Informuję, że prezes Rady Ministrów zawiadomił Sejm o zamiarze przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji bez zgody wyrażonej w ustawie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie środków bezpieczeństwa służących ochronie informacji niejawnych, podpisanej w Warszawie 16 kwietnia 2025 r. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Posłowie w określonym terminie nie zgłosili zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji dokumentu.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie zawiadomienia prezesa Rady Ministrów bez zastrzeżeń, druk nr 1468.

W związku z tym, na podstawie art. 120 ust. 4 regulaminu Sejmu, informuję o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

**Marszałek**

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1474.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o aplikacji mObywatel oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1412.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawniony podmiot zgłosił wniosek o skrócenie terminu do rozpatrzenia sprawozdania komisji.

Wnioskodawca uzasadnia go wagą spraw regulowanych w ustawie i ich terminowością.

Wniosek poddaję pod głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Najlepsza metoda na wprowadzenie porządku – zarządzić głosowanie.

(*Głosy z sali: Nie działa.*)

Wiem, że nie działa. Nikomu nie działa. Spokojnie, bo ludzie jeszcze wyrabiają karty. Zaraz zacznie działać.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak tęsknicie? Piszcie kartki, przekażę.

Powtarzam: Kto jest za? Skracamy termin rozpatrzenia uchwały Senatu zawierającej poprawki do ustawy o aplikacji mObywatel.

Wy wszyscy po karty, tak?

(*Głos z sali: Skandal!*)

Skandal! Hańba! Wszyscy mają karty? Wszystkim działa?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Za – 421, przeciw – 1, 10 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek przyjął.

Wnioski formalne – co zrobisz, jak nic nie zrobisz.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Wolni Republika.

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeszcze raz, panie pośle. Nie, pan poseł idzie. Bardzo się wszyscy cieszymy. Tylko proponowałem, żeby nie było dzisiaj wniosków formalnych, no ale co zrobisz.

Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Szanowny Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze największego na świecie rządu! Na ostatnim posiedzeniu Sejmu wiceminister Kosiniak-Kamysz powiedział, że będzie często wychodził na mównicę i prostował kłamstwa. Jednocześnie zapewnił, że nie grozi nam liberalizacja handlu produktami z Ukrainą.

Panie Premierze! Oczekuję w takim razie, że wyjdzie pan dzisiaj i przeprosi za swoje kłamstwo, bo ostatniego dnia polskiej prezydencji Komisja Europejska ogłosiła plan liberalizacji handlu z Ukrainą. Proszę wyjść i przeprosić również za okłamanie rolników w sprawie ustawy kaucyjnej, na której jechałicie całą kampanię, a po wyborach napisaliście, że jest niezgodna z prawem Unii Europejskiej i nie możecie jej wprowadzić. Proszę przeprosić za złamanie obietnicy wypowiedzenia umowy z Mercosurem czy ustawy o funduszu kłeskowym. I tak można wymieniać i wymieniać wasze kłamstwa.

Składam wniosek formalny o przerwę i informację lidera PSL-u, kiedy skończy opowiadać kłamstwa i zacznie pracować dla rolników. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Pani posłanka Gembicka.

Proszę bardzo.

**Poseł Anna Gembicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek przeciwny, bo nikt już nie ma czasu ani ochoty słuchać kolejnych kłamstw liderów koalicji 13 grudnia. O, przepraszam, za chwilę zamiast koalicji 13 grudnia będziemy mówić: rząd 22 lipca. Czy wy jesteście jakąś grupą rekonstrukcyjną PRL-u? (*Oklaski*)

Marszałek z Lewicy, wcześniej z PZPR-u, ogłasza datę rekonstrukcji rządu na 22 lipca. To data ogłoszenia stalinowskiego manifestu PKWN. Wcześniej wyłączałicie sygnał telewizyjny, nielegalnie przejmowaliście media i prokuraturę, a przeciwników politycznych wtrącałicie do aresztów zgodnie z hasłem: dajcie mi człowieka, a znajdzie się paragraf. W każdym przypadku sprawdza się nawet stare powiedzenie: jak partia mówi, że nie da, to nie da, a jak mówi, że da, to mówi. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam go pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

## Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 193 – za, 238 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek odrzucił.

Pani posłanka Paulina Matysiak, koło Razem.

Bardzo proszę.

## Poseł Paulina Matysiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Standardowo przyszedłem z taką małą aktualizacją informacji dla państwa posłów na temat tego, co dzieje się w Poczcie Polskiej, ponieważ cały czas nie ma tam żadnego dialogu ze stroną społeczną i z pracownikami tej spółki. Czy wiedzą państwo, że Poczta Polska ignoruje wyniki wyborów przedstawicieli pracowników do zarządu poczty? Pani Aneta Tyrawska powinna zostać powołana na stanowisko członka zarządu Poczty Polskiej. Pan Piotr Moniuszko, przewodniczący Wolnego Związku Zawodowego Pracowników Poczty, został w grudniu wybrany do składu rady nadzorczej na szóstą kadencję, a do tej pory nie został powołany. Poczta informuje, że nie będzie w składzie tej rady. O co tutaj chodzi? Po co ta arogancja? Mam nadzieję, że pan minister aktywów państwowych Jakub Jaworowski wyjdzie i przedstawi nam informację. Być może ma dzisiaj *(Dzwonek)* ostatnią szansę, żeby to zrobić przed planowaną rekonstrukcją. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

## Poseł Paulina Matysiak:

Poproszę o sprawdzenie kworum.

## Marszałek:

Proszę bardzo.

Został zgłoszony wniosek o stwierdzenie kworum.

W związku z powyższym proszę o naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Obecnych jest 417 posłów. To jest chyba jakiś cud, bo przed chwilą głosowało 436, ale kworum oczywiście mamy.

Poseł Adam Gomola, niezrzeszony.

Bardzo proszę.

## Poseł Adam Gomola:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj doszło do rzeczy równie przykrej, co groźnej. Na popularnej platformie społecznościowej rozwijana przez nią sztuczna inteligencja przy poklasku części osób z tej sali zaczęła w sposób ekstremalnie wulgarny obrażać wielu polityków i nie tylko.

*(Poseł Michał Wójcik: Aresztujcie ją.)*

Doszło nawet do tego, że w słowach, których mimo późnej pory nie będę tutaj przytaczał, bo nie mam takiej czelności, zaczęła obrażać ojca świętego, papieża Jana Pawła II. Nie ma naszej zgody na to, żeby jakaś zagraniczna platforma dająca ciche przyzwolenie na działanie przemysłu politycznie motywowanej nienawiści, co dzieje się od lat, teraz jeszcze sama jawnie zaczęła brać w tym udział.

Panie Wicepremierze! Panie Ministrze Cyfryzacji! Apeluję o zdecydowane działania w tej sprawie. Jeżeli uważa pan, że potrzebujemy nowych rozwiązań prawnych, żeby się przed tym bronić, to Sejm jest tą Izbą, która powinna stanąć przed tymi wyzwaniem. *(Dzwonek)* Nie chcę nawet wyobrażać sobie sytuacji, w której jako państwo polskie mielibyśmy pozostać bierni w tej sprawie. Proszę pana serdecznie, panie premierze, o konkretną informację, jakie działania podejmie pan w tej sprawie. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Anna Krupka, Prawo i Sprawiedliwość, a później pan marszałek Krzysztof Bosak.

Bardzo proszę.

## Poseł Anna Krupka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 27 czerwca w Toruniu w wyniku brutalnej napaści zmarła 24-letnia Klaudia, doktorantka anglistyki. Miała przed sobą całe życie, marzenia, plany, przyszłość. Została jej to odebrane w jednej chwili. Została brutalnie zamordowana, a wcześniej zgwałcona przez migranta, który przebywał w Polsce nielegalnie. To mogła być każda z nas. Jeśli nie zatrzymamy tej fali, to kolejne imiona, kolejne ofiary będą tylko kwestią czasu. *(Zebrani wstają)* Ci, którzy powinni nas chronić, ponoszą polityczną odpowiedzialność za tę tragedię. W imieniu polskich kobiet drżących o swoje bezpieczeństwo żądamy natychmiastowej dymisji Tomasza Siemoniaka. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Uuu...)*

## Marszałek:

Szanowni Państwo! Każdą śmierć wypada uczcić. Wykorzystywanie śmierci do politycznej gry to obrzydliwa rzecz. Proszę wszystkich państwa, żebyśmy

**Marszałek**

powstali i uczcili pamięć tej osoby, o której wspominała pani poseł, chwilą ciszy.

*(Zebrani wstają, oklaski)*

*(Głos z sali: Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie...)*

*(Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj jej świeci.)*

*(Głos z sali: Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.)*

*(Postowie: Amen.)*

Dziękuję państwu.

Pan marszałek Krzysztof Bosak w imieniu Konfederacji.

Bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Bosak:**

Wysoki Sejmie! W Nowem doszło do kolejnego morderstwa popełnionego przez nielegalnych imigrantów. Właściwie to dzięki działaniom Straży Granicznej wiemy, że wielu z nich, Kolumbijczyków z tej grupy, przebywało w Polsce legalnie, ale nie wszyscy. To klasyka, jeżeli chodzi o informacje pochodzące z kontroli przeprowadzanych przez Straż Graniczną. Kontrolowane są firmy zatrudniające cudzoziemców i okazuje się, że praktycznie w każdej z nich część personelu pracuje legalnie, a część nielegalnie. Państwo rządzone najpierw przez PiS, a teraz przez Platformę, PSL, Lewicę i Polskę 2050 poniosło porażkę w kwestii kontroli legalnej imigracji do Polski. Selekcja ludzi, którzy tu przyjeżdżają, była i jest fikcją. Polacy w zakładach mięsnych, notabene posiadanych przez niemiecki kapitał, są zwalniani albo straszni zwolnieniem. Na ich miejsce zatrudniani są Kolumbijczycy, którzy pozwalają sobie na słowne molestowanie pracujących tam kobiet. *(Dzwonek)* Wiemy to od osób pracujących w tych zakładach.

Ponosicie za to odpowiedzialność. Albo ta polityka się zmieni, albo Polacy was zmiotą. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Poseł Sławomir Ćwik, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Sławomir Ćwik:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Przestańcie straszyć Polaków osobami o innym kolorze skóry, o innym języku, bo to nie doprowadzi do niczego dobrego. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ale pan wymyśla.)*

Wczoraj w Zamościu rozpoczął się XXII Eurofolk. Od ponad 20 lat zespoły z całego świata przyjeżdżają do Zamościa, ale też i do wielu innych miast w Polsce,

prezentować swoją kulturę. Wczoraj po koncercie grupy Zamojszczyzna granym dla gości, kiedy udawali się oni do hoteli, zostali zaatakowani wulgaryzmami przez osoby, które są przez was podburzane, żeby nienawidzić innych. *(Oklaski)*

*(Poseł Bożena Borys-Szopa: Przez was.)*

Polacy szczylicili się tym, że byliśmy państwem wielokulturowym, wielowyznaniowym i tolerancyjnym, ale Polska zamienia się dzisiaj w ksenofobiczne piekło. Pamiętajcie o tym, że jeżeli przekonacie Polaków do tego, żeby nienawidzili innych, to *(Dzwonek)* inni będą nienawidzili kilkumilionowej diaspory polskiej na całym świecie. Szkodzicie Polsce i Polakom. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie posle.

W imieniu klubu PSL głos zabierze poseł Adam Dziędzic.

Bardzo proszę.

**Poseł Adam Dziędzic:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do pani poseł Gembickiej, bo ona może już zapomniała. Co prawda była ministrem tylko 2 tygodnie, ale warto przypomnieć, jak uzdrawialiście to polskie rolnictwo.

*(Głos z sali: Złaz z mównicy.)*

Tona nawozów sztucznych po prawie 6 tys. zł, tak to było. 3,5 tys. zł za tonę węgla. Podobno 5,5 mln t zboża technicznego...

Wysoka Izbo! Powiem krótko. Dzisiaj mogłem zobaczyć, jak wygląda to wasze zboże techniczne i powiem tak: od waszego rządu technicznego zachowaj nas, Panie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Amen. Dziękuję, panie posle.

*(Poseł Anna Gembicka: Sprostowanie.)*

Nie, dziękuję, pani poseł, nie będziemy prowadzili debaty.

*(Poseł Dorota Niedziela: Siadaj, oświadczenia są.)*

*(Poseł Anna Gembicka: No ale...)*

Nie będziemy prowadzili debaty. Miała pani prawo do wystąpienia z wnioskiem przeciwnym. Rozumiem, że została pani wywołana. Nie dopuszczę do tego, żebyśmy teraz debatowali o meritum tej sprawy.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał:**

— w sprawie upamiętnienia ofiar Obławy Augustowskiej w jej 80. rocznicę,

— w sprawie upamiętnienia Ofiar Obławy Augustowskiej w 80. rocznicę zbrodni.

**Marszałek**

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 1411.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1411, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia Ofiar Obławy Augustowskiej w 80. rocznicę zbrodni.

*(Zebrani wstają, długotrwałe oklaski.)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o finansach publicznych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1397-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Pawła Suskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca Paweł Suski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa, ustawy o podatku dochodowym oraz ustawy o finansach publicznych.

W trakcie drugiego czytania zostały złożone i przyjęte w pełnym konsensusie trzy poprawki. Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tych poprawek oraz całego projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Jak państwo słyszeli, komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1397.

W dodatkowym sprawozdaniu komisje przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o weteranach działań poza granicami państwa.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 36b w ust. 4 nadać nowe brzmienie zdaniu pierwszemu.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. 424 – za, 10 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm tę poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 36d wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 3 oraz dodać ust. 3a.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm tę poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 36f ust. 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 3.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm tę poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1397, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o finansach publicznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1360.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1360, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 417 – za, 7 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1357-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posłankę Weronikę Smarduch o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca  
Weronika Smarduch:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi z druku nr 1305.

Komisja do Spraw Deregulacji po rozpatrzeniu poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2025 r. wnosi, aby odrzucić 1. poprawkę, a poprawki 2. i 3. – przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję.

Jak państwo słyszeli, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1357.

W dodatkowym sprawozdaniu komisja przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.

W 1. poprawce do art. 208zzi wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia ust. 9.

Komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych poprawek, czyli 2. i 3.

Pan poseł Janusz Kowalski z pytaniem w tej sprawie.

**Poseł Janusz Kowalski:**

Szanowni Państwo! My w sposób merytoryczny wskazaliśmy, że zaproponowany przez rząd 7-dniowy termin do zgłoszenia zamiaru uczestnictwa w zgromadzeniu inwestorów jest nierealny. Rząd się poprawił, proponuje 10-dniowy termin. My proponujemy w poprawce termin 14-dniowy. Dlaczego? Dlatego że może w praktyce dojść do sytuacji, że np. takie zgromadzenie zwoływane jest w piątek 11 lipca w godzinach wieczornych. Termin takiego zgromadzenia to będzie wtedy 21 lipca w poniedziałek. Biorąc pod uwagę fakt, że sobota i niedziela to dni wolne, inwestor ma możliwość odebrania świadectwa depozytowego tylko w poniedziałek 14 lipca. To duże utrudnienie, nie każdy bowiem dom maklerski wystawi świadectwo z podpisem kwalifikowanym, więc rejestracja może okazać się faktycznie niemożliwa.

Prawo i Sprawiedliwość pokazało dokładny harmonogram połączenia. Szanowni państwo, logicznie przyjmijmy 14 dni, a nie 10 dni, bo w istocie ta ustawa stanie się ustawą, której nie będzie można w takiej sytuacji, o której powiedziałem, wykonać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że odpowiedzi ze strony wnioskodawców nie przewidujemy.

Przystępujemy więc do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. 201 – za, 230 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 208zzi wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 9.

Łączy się z nią 3. poprawka.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 247 – za, nikt nie był przeciw, 190 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1357, wraz z dwoma przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

## Marszałek

**Głosowało** 431 posłów. 259 – za, nikt nie był przeciw, 172 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1358.

Będziemy przystępować do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pan ma pytanie? Czy będzie pan zgłaszał, panie pośle, pytania do wszystkich ustaw dzisiaj procedowanych? Pytam porządkowo. Tylko trzy. Jest nadzieja.

Dobrze, bardzo proszę.

## Poseł Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Proszę wybaczyć, my jesteśmy merytoryczną opozycją. *(Wesołość na sali)*

Z czego się śmiejecie? Lepiej posłuchajcie.

Szanowni Państwo! Z pozorów jest to słuszna zmiana – wprowadzenie podstawy prawnej, która umożliwi bankom oraz kasom społeczno-kredytowym udzielanie informacji objętych tajemnicą bankową w toku postępowania upadłościowego i restrukturyzacyjnego syndykowi oraz nadzorcy sądowemu albo zarządcy. PiS chciałby nawet poprzeć ten projekt ustawy, jednakże brzmienie tego projektu zostało przygotowane w sposób niechlujny. Ustawa została skrytykowana przez Związek Banków Polskich, Związek Przedsiębiorców Finansowych, Krajowy Związek Banków Spółdzielczych, a także doradców restrukturyzacyjnych.

A teraz się śmiejecie – śmieć się sami z siebie, bo przedstawiciel Związku Banków Polskich, z którego inicjatywy ta ustawa jest podejmowana, w komisji sejmowej wycofał poparcie dla tej ustawy, bo Ministerstwo Finansów nie potrafiło tej ustawy przygotować w sposób rzetelny. Śmieć się teraz. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1358, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 260 – za, nikt nie był przeciw, 176 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o ewidencji ludności.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1343.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1343, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o ewidencji ludności.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1309.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1309, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu z druku nr 1373.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1373, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. 262 – za, 171 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

**Marszałek**

Sejm uchwalił ustawę o uchyleniu ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przetwarzaniu danych dotyczących przelotu pasażera.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1386.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1386, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 415 – za, nikt nie był przeciw, 22 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o przetwarzaniu danych dotyczących przelotu pasażera.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1422-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Marka Chmielewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Sprawozdawca  
Marek Jan Chmielewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie z posiedzenia połączonych Komisji: do Spraw Deregulacji oraz Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw.

W trakcie drugiego czytania w dniu 8 lipca posłowie klubu Konfederacja złożyli jedną poprawkę polegającą na zmianie terminu wejścia w życie ustawy, która miała wejść za 2 lata. Poprawka polega na tym, że ustawa ma wejść w życie za 100 lat. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Tak, to jest przykład merytorycznych poprawek opozycji. Po głosowaniu, przy 23 głosach przeciw i 13 głosach za, połączone komisje proponują odrzucić tę poprawkę i przejść do głosowania nad całością projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1422.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie pkt 1.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Pytania w tej sprawie mają posłowie pan Jerzy Meysztowicz oraz pan Adrian Zandberg.

Bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Poseł Tumanowicz w imieniu klubu Konfederacja zaproponował, żeby ta ustawa weszła w życie za 102 lata. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Nie dożyjemy.)*

Panie Pośle! Czas bardzo szybko biegnie. Dlaczego nie złożył pan poprawki zakładającej, że kiedy ta ustawa wejdzie w życie, wszyscy posłowie Konfederacji będą mądrzejsi? Wtedy byłaby pewność, że ta ustawa nigdy nie wejdzie w życie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Błyskotliwie.

Pan poseł Adrian Zandberg.

Bardzo proszę.

**Poseł Adrian Zandberg:**

Wysoka Izbo! Powiedzmy sobie, o czym tutaj rozmawiamy. Rozmawiamy o narzuceniu wielkim firmom obowiązku spowiadania się z tego, czy nie niszczą środowiska naturalnego, w którym wszyscy żyjemy. Powiedzmy też jasno, czego chce Konfederacja. Konfederacja chce zwolnić wielki kapitał, chce zwolnić wielki biznes z obowiązku spowiadania się z tego, czy nie niszczy środowiska, w którym żyją miliony Polaków. Dziwię się rządowi, że chce odsunąć ten obowiązek dla wielkich firm o 2 lata. To już samo w sobie jest kuriozalne. Natomiast pomysł, żeby odsunąć go do 2127 r. jest, po pierwsze, żenujący, a po drugie, pokazuje, że Konfederacja, nawet kiedy chce zażartować internetowym memem, to jej nie wychodzi. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo, Zandberg!)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Więcej o tym powie pan poseł Przemysław Wipler, Konfederacja.

### **Poseł Przemysław Wipler:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym wytłumaczyć panu posłowi Meysztowiczowi, który jest bardzo doświadczonym parlamentarzystą, że wprowadzenie poprawki, którą pan proponuje, że ustawa miałyby wejść dopiero wtedy, kiedy posłowie Konfederacji zmagają się czy staną się bardziej inteligentni, byłoby niezgodne z prawidłowymi technikami legislacji. To byłoby wprowadzenie norm ocennych i subiektywnych, czyli psucie prawa, a my chcemy ustanawiać obiektywne, dobre do stosowania prawo.

*(Głos z sali: Działyby wstecz.)*

Poza tym działałyby to wstecz.

My jesteśmy z dnia na dzień coraz mądrzejsi, co oczywiście stwierdził pan poseł Berkowicz. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

I jeszcze pan poseł Janusz Cieszyński w imieniu Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo.

### **Poseł Janusz Cieszyński:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do pana posła Zandberga: Ten rząd tak zepsuł przepisy o ESG, tak je sformułował, że wszystkie te pieniądze trafiłyby do wielkich międzynarodowych firm audytorskich. Wycięto małe i średnie polskie firmy audytorskie. Zgłosiliśmy w tej sprawie poprawki, kiedy były przyjmowane. Może te 2 lata wystarczą na to, żeby to poprawić. Tak że jest nadzieja, panie pośle. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto uważa, że 100 lat to jednak za dużo, też niech naciśnie przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał w tej ważnej sprawie?

**Głosowało** 439 posłów. 25 – za, 243 – przeciw, 171 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1422, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 428 – za, 9 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kontroli niektórych inwestycji oraz ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu z druku nr 1421.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1421, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 240 – za, 14 – przeciw, 183 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kontroli niektórych inwestycji oraz ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1414-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Meysztowicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Poseł Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.

### Posel Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz

Sejm na 38. posiedzeniu w dniu 8 lipca 2025 r. zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1414 do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia wniosku i poprawek złożonych w drugim czytaniu. Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych po rozpatrzeniu wniosku i poprawek na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2025 r. wnosi, aby Sejm wniosek o odrzucenie projektu ustawy zgłoszony przez Konfederację Korony Polskiej odrzucił, poprawkę nr 1 – przyjął, poprawkę nr 2 – odrzucił, poprawki nr 3, 4, 5, 6 i 7 – przyjął.

Chciałbym dodać, że jest to bardzo ważna ustawa. Dowodzi ona, jak wielkie znaczenie dla obecnego rządu mają bezpieczeństwo energetyczne Polski i działania na rzecz obniżenia cen gazu nie tylko dla odbiorców indywidualnych, ale też dla przedsiębiorców, a w szczególności dla przemysłu energochłonnego. Tak ważne kwestie podczas prac w komisji były wyłączone ze sporu politycznego i za to dziękuję posłom opozycji – za konstruktywną pracę nad tym projektem. Zwiększenie możliwości magazynowania gazu do 4,5 mld m<sup>3</sup> to cel, który bezpośrednio wpłynie na stan strategicznych zapasów gazu. Chciałbym też podkreślić, że dopuszczone w chwili obecnej magazynowanie gazu poza granicami Polski zostało uszczelnione poprzez wymóg uzyskania do tego celu pozwolenia odpowiedniego ministra. Uzyskanie takiego pozwolenia będzie też wymagało udokumentowania, że podmiot o to się ubiegający wykazuje zdolność do przesyłu tego gazu do Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Bardzo dziękuję, ale to swoje poprawki pan poseł chce... Czy tak w ogóle?

Bo teraz będzie głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie projektu w całości, który zgłosiła Konfederacja Korony Polskiej. Czy ja o czymś nie wiem? Czy pan poseł już dołączył?

*(Poseł Jerzy Meysztowicz: Do poprawek...)*

Do poprawek? Bardzo dobrze, to proszę jeszcze chwilę poczekać.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1414.

Przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje oczywiście bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 197 – za, 241 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek odrzucił.

Jeszcze chwilę, bo 1. poprawka jest Koalicji Obywatelskiej, chyba że pan chce się do niej odnieść.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale bardzo proszę. I to jest ten trzeci raz.

Poprawki od 1. do 6. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym.

W 1. poprawce do art. 2 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby dodać wyłącznie pkt 31.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Proszę, do wszystkich poprawek pan poseł Kowalski.

### Posel Janusz Kowalski:

Szanowni Państwo! To jest chyba najważniejsza gospodarcza ustawa, nad którą dzisiaj tu głosujemy. Tak, merytoryczna presja Prawa i Sprawiedliwości przyniosła efekt. Tu dziękujemy Ministerstwu Przemysłu za to, że wycofało się z opłaty gazowej, a więc z opłaty, która skutkowałaby dla przemysłu podwyżką cen gazu – 14 zł za 1 MWh. Jest to sukces Prawa i Sprawiedliwości i tak powinien wyglądać właśnie dialog z rządem. Deklarujemy pełną chęć do pracy nad takimi przepisami, które obniżą cenę gazu w przypadku hutnictwa, nawozów, ceramiki, przemysłu. I mam nadzieję, że tak będziemy głosować.

Ale nie możemy poprzeć tej ustawy z jednego podstawowego powodu. Prosimy o przyjęcie naszej propozycji poprawki. Nie zgadzamy się na to, żeby wypełniać magazyny gazu za granicą, np. w Niemczech. Magazyny gazu powinny być wypełnione przede wszystkim w Polsce. Tego dotyczy bezpieczeństwo energetyczne. Jak zabraknie gazu, polskie magazyny powinny być wypełnione, a nie powinniśmy budować bezpieczeństwa energetycznego w oparciu o wirtualne magazyny gazu w Niemczech, bo Niemcy nigdy nam tego gazu na wypadek *(Dzwonek)* kryzysu nie dostarczą. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Dorota Niedziela: Kłamię pan.)*

### Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 244 – za, nikt nie był przeciw, 194 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm tę poprawkę przyjął.

**Marszałek**

W 2. poprawce do art. 24a wnioskodawcy proponują, aby utrzymać dotychczasowe brzmienie ust. 1 oraz dodać ust. 1a–1h.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan poseł Meysztowicz chciał? Proszę bardzo.

Do tej poprawki czy do waszej, do 3.?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę bardzo.

**Poseł Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Komisja zdecydowała, żeby odrzucić poprawkę, którą złożyła grupa posłów PiS. Uważamy, że zapisy tej ustawy są wystarczającym zabezpieczeniem dla bezpieczeństwa energetycznego Polski.

*(Poseł Joanna Borowiak: Zabezpieczenie dla bezpieczeństwa.)*

Ustawa przygotowana przez panią minister Czarnecką i pana ministra Wrochnę jest rzeczywiście bardzo dobrze przygotowana i mamy świadomość pełnego zabezpieczenia Polski na wypadek kryzysu. Wszystkie magazyny, które są w Polsce, będą wypełnione i one będą miały bardzo dużą objętość. W związku z tym na wypadek konfliktu będziemy mogli to tutaj wykorzystać.

Do tego wszystkiego trzeba zwrócić uwagę, że magazyny zagraniczne mogą być napelnione tylko w wypadku, kiedy podmiot, który będzie o to zabiegał, otrzyma zezwolenie z ministerstwa. To zezwolenie będzie również wydawane tylko wtedy, kiedy będzie zapewniona *(Dzwonek)* możliwość przesyłu tego gazu do Polski.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

I tak trzeba traktować, i tak trzeba czytać tę ustawę w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy więc do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 439 posłów. 182 – za, 237 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

Z kolei w 3. poprawce do art. 24a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 240 – za, 2 – przeciw, 196 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 63 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby uchylić pkt 5b.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5. i 6.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek od 4. do 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 439 posłów. 242 – za, 20 – przeciw, 177 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm te poprawki przyjął.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 8 projektu ustawy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 242 – za, 4 – przeciw, 192 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm tę poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1414, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 241 – za, 196 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskich projektach uchwał:**

— w sprawie niewprowadzania w życie przepisów aktów prawnych składających się na tzw. **Pakt o migracji i azylu,**

— w sprawie zobowiązania Rządu RP do jednostronnego wypowiedzenia Paktu Migracyjnego,  
— w sprawie polityki migracyjnej i ochrony wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1300-A. Przechodzimy do głosowania.

Proszę pana posła Konrada Frysztaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

### **Poseł Sprawozdawca Konrad Fryszak:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Na dzisiejszym posiedzeniu komisji, gdzie rozpatrzyliśmy poprawkę, która wpłynęła w drugim czytaniu, komisja rozpatrzyła tę poprawkę i rekomenduje Wysokiemu Sejmowi odrzucenie tej poprawki, tak samo jak czterech pozostałych wniosków mniejszości, a jeżeli chodzi o całość uchwały, komisja rekomenduje, by głosować za. (*Oklaski*)

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Jak państwo słyszeli, komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 1300.

Przedstawia też wnioski mniejszości, a w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do uchwały wnioskodawcy proponują, aby projektowi uchwały nadać nowe brzmienie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji i wniosków mniejszości.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. 194 – za, 241 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują w akapicie drugim po zdaniu drugim dodać nowe zdanie i skreślić zdanie trzecie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 176 – za, 241 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują w akapicie drugim po zdaniu trzecim dodać nowe zdanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. 196 – za, 237 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że ten wniosek Sejm również odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują w akapicie drugim w zdaniu czwartym skreślić wyraz „nie”.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. 175 – za, 259 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm ten wniosek mniejszości również odrzucił.

W ostatnim, 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie akapitowi trzeciemu.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów... Nie ma wyniku. System tak bardzo chce, żeby już mówił pan poseł Mariusz Błaszczak, że skasował nam wyniki głosowania. Jeszcze chwilę, panie pośle. Jeszcze chwilę. Jest.

**Głosowało** 438 posłów. 178 – za, 241 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek mniejszości również odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu uchwały pan poseł Mariusz Błaszczak chce wystąpić z pytaniem.

Bardzo proszę.

### **Poseł Mariusz Błaszczak:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość nie weźmie udziału w tym głosowaniu z dwóch powodów. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Po pierwsze dlatego, że koalicja rządząca zawarła w tej uchwale kłamstwa, ordynarne kłamstwa. Po drugie dlatego, że rządzący uważają, że poprzez taką uchwałę uciekną od odpowiedzialności za zagrożenie, jakie stanowi pakt migracyjny. Informuję was: Nie uciekniecie. Naród was rozliczy. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Marszałek:**

Pan poseł Fryszak.

Bardzo proszę.

### **Poseł Konrad Fryszak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Mówiłem to wczoraj, ale powtórzę, bo widocznie nie słyszeliście. Kłamstwo to jest słowo, które

**Posel Konrad Fryszak**

najbardziej pasuje do Mateusza Morawieckiego, bo na tej sali to człowiek, który ma to orzeczone w sądzie. Pamiętajcie o tym.

*(Głos z sali: Kłamiesz!)*

To wy posługujecie się kłamstwem, co wczoraj udowodniłem i udowodnię jeszcze raz. Pani poseł Krupka, która tutaj, powiedzmy sobie wprost, wykorzystywała sytuację do polityki, nawet wstyd przyznawać...

*(Głos z sali: Jesteście zobowiązani zapewnić bezpieczeństwo.)*

Pani przez poprzednie 8 lat sprawowała polityczną pieczę nad województwem świętokrzyskim, gdzie również obecna na tej sali pani Agata Wojtyszek była wojewodą. Pani Agata Wojtyszek być może, w przeciwieństwie do pani poseł, a wcześniej wojewody Leniart, będzie miała odwagę przyznać się, ile wiz dla cudzoziemców wydała w czasie, kiedy pełniła mandat wojewody. *(Dzwonek)* Ja państwu pomogę. 15 963 wizy. *(Gwar na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: 8 lat.)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Konrad Fryszak:**

A przez 8 lat, kiedy pani Krupka sprawowała polityczną władzę w województwie świętokrzyskim, wydano 31 232 wizy dla cudzoziemców. To są kłamcy. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja. Proszę bardzo.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odrzucenie paktu migracyjnego jest naprawdę bardzo potrzebne. Złożyliśmy taki wniosek i tutaj, jak widzę, cała sala się zgadza na to. Natomiast projekt waszej uchwały to jest hucpa. Trzeci akapit to jest tak naprawdę totalna hipokryzja. Mówicie o tym, że rząd tak pięknie działa, tak skutecznie działa w kwestii migracji. Natomiast doskonale wiemy, jak to wygląda na zachodniej granicy. Tak naprawdę w tej uchwale chyba zabrakło tylko i wyłącznie tego, żeby dopisać, że Donald Tusk jest piękny, mądry i zdolny. To byłaby tak naprawdę kwintesencja waszej obłudy. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Posel Krystyna Skowrońska: Ale jest przystojniejszy od pana.)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Pomaska, tak?

Bardzo proszę.

Pani poseł chciała.

**Posel Agnieszka Pomaska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! *(Gwar na sali, dzwonek)*

*(Głos z sali: W jakim trybie?)*

*(Posel Konrad Fryszak: Jako sprawozdawca.)*

**Marszałek:**

W takim trybie, że pan poseł Fryszak odpowiadał jako wnioskodawca, przedstawiciel wnioskodawców. I teraz pani poseł Pomaska wykorzystuje...

**Posel Agnieszka Pomaska:**

Ja jestem w imieniu wnioskodawców.

**Marszałek:**

Aha, w imieniu wnioskodawców.

Bardzo proszę.

**Posel Agnieszka Pomaska:**

15 minut mam w imieniu wnioskodawców, tak? Minutę?

**Marszałek:**

Nie, pan poseł Fryszak jest chyba wnioskodawcą.

**Posel Agnieszka Pomaska:**

Pan poseł Fryszak jest posłem sprawozdawcą.

**Marszałek:**

Proszę bardzo, proszę mówić.

Dobrze. Jeżeli tak... Bo ja muszę mieć to tu wyszczególnione, kto jest...

Proszę bardzo, pani poseł. Tak.

**Posel Agnieszka Pomaska:**

Chciałabym się upewnić, ile mam czasu, panie marszałku.

*(Głos z sali: Tyle, ile trzeba.)*

**Marszałek:**

Zaraz się upewnię, żeby wszystko było lege artis. 15.

Proszę bardzo.

**Posel Agnieszka Pomaska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Skupmy się na faktach. Po kolei. W latach 2018–2023 (*Gwar na sali, dzwonek*) rząd PiS wydał ponad 6 mln wiz. Większość to były wizy pracownicze. Jak orzekła Najwyższa Izba Kontroli, w procesie wydawania wiz za rządów Prawa i Sprawiedliwości brakowało priorytetów dotyczących tego (*Gwar na sali, dzwonek*), jakie grupy zawodowe powinny je otrzymywać. Status znacznej części cudzoziemców pozostawał później nieznanym. Kontrolę nad e-Konsulatem przejęli nieuczciwi pośrednicy wizowi. Minister spraw zagranicznych faworyzował jedną z agencji pośrednictwa pracy i wizy były wydawane poza kolejnością. MSZ wprowadziło korupcyjny mechanizm wpływania na konsulów w zakresie przyznawania wiz.

Przypomnę, że program „Poland. Business Harbour” to program, w ramach którego wydano dziesiątki tysięcy wiz obywatelom Białorusi i Rosji już po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Po roku 2022 wydawano wizy Rosjanom, i to nie były żadne humanitarne przepustki do lepszego świata. (*Oklaski*)

*(Głos z sali: Brawo!)*

Najlepszym podsumowaniem waszej polityki migracyjnej, a w zasadzie braku polityki migracyjnej, są prokuratorskie zarzuty w związku z aferą wizową. Dziewięć osób otrzymało prokuratorskie zarzuty w związku z handlem wizami jeszcze za waszych rządów, w 2023 r. A rok później, we wrześniu 2024 r., zarzuty prokuratorskie za nielegalne, niezgodne z prawem wydawanie wiz otrzymał wiceminister którego rządu? Rządu Prawa i Sprawiedliwości. Pan Wawrzyk. To wasz minister otrzymał zarzuty prokuratorskie za handlowanie wizami i nielegalne, masowe wpuszczanie migrantów do Polski. To są fakty i to jest prawda. (*Oklaski*)

Jak wygląda sytuacja dzisiaj? Wszyscy pamiętamy, jaki płot wybudowaliście na granicy. Płot i bariera, która była skuteczna w 30%. Dzisiaj ten mur na granicy z Białorusią jest skuteczny w 98%. (*Dzwonek*)

Za waszych rządów nie było żadnej polityki migracyjnej. To rząd Donalda Tuska wprowadził program (*Gwar na sali, dzwonek*) „Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo”. Dzisiaj obecny rząd prowadzi realną, właściwą i skuteczną politykę migra-

cyjną, której za waszych rządów nie było. Ukróciłiśmy nielegalny handel wizami. Tak jak powiedziałam, są zarzuty prokuratorskie, były aresztowania w tej sprawie, i to jest wasza odpowiedzialność.

*(Głos z sali: Też będziesz miała. Też będziesz miała.)*

Tarcza Wschód – projekt, z którego jesteśmy dumni, a z którego wy się potrafcie naśmiewać, którego nie potrafcie poprzeć nawet na forum Parlamentu Europejskiego. Projekt, który jest flagowym projektem obronnym Unii Europejskiej.

*(Głos z sali: Ankiety poproszę.)*

*(Głos z sali: Ankiety zrobię.)*

*(Głos z sali: Ankieta.)*

Mam do was apel, mówię do opozycji. Dzisiaj nie rozmawiamy o tym, komu gdzie zapewnić popularność polityczną. Dzisiaj toczy się bój o bezpieczeństwo polskich granic, o bezpieczeństwo Polski i o bezpieczeństwo Unii Europejskiej.

*(Głos z sali: Jeżeli są z waszej koalicji...)*

*(Głos z sali: Otwórzcie oczy.)*

To, co wy robicie, to jest naruszanie polskiego bezpieczeństwa. To jest szkalowanie strażników, tych, którzy stoją na straży naszych granic. (*Gwar na sali, dzwonek*) Pamiętam, jak mówiliście: murem za polskim mundurem. (*Oklaski*)

*(Głos z sali: A wy wszędzie lataliście na granicy.)*

Apeluję do was: stańcie murem za polskim mundurem. Stańcie na straży polskiego bezpieczeństwa, w interesie Polek i Polaków. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

*(Poseł Barbara Bartuś: My stanęliśmy, kiedy byli atakowani.)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Ponieważ projekty były trzy...

Przepraszam bardzo, a pan poseł Gosek w jakim trybie?

*(Poseł Mariusz Gosek: W trybie sprostowania.)*

*(Głos z sali: Siadaj.)*

*(Głos z sali: Pytanie ma.)*

Nie, nie, nie, nie, nie, moment, moment, nie, panie pośle.

Teraz mówi pan poseł Przydacz w imieniu wnioskodawców drugiego projektu.

Bardzo proszę.

A później pan poseł Konieczny, który się zgłosił z pytaniem.

Bardzo proszę.

**Poseł Marcin Przydacz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jaką trzeba mieć w sobie bezczelność, pani poseł, żeby wychodzić tutaj, na tę mównicę i mówić takie bezceństwa? (*Oklaski*) W sytuacji kiedy rzeczywistość Polska była poddawana operacji hybrydowej przez Łuka-

**Posel Marcin Przydacz**

szenkowską Białoruś, kiedy KGB-iści wykorzystywali ludzi do destabilizacji polskiej granicy, a wasi posłowie wówczas biegali tam z pizzą i z torbą z Ikei. *(Oklaski)* Jaką trzeba mieć beczelność w sobie, żeby dzisiaj mówić: murem za polskim mundurem w sytuacji, w której to wy lżyliście polskich strażników granicznych?

*(Głos z sali: Obrażacie żołnierzy.)*

Co zrobiliście z panią rzecznik Straży Granicznej? Jakim trzeba być beczelnym, pani poseł, aby wychodzić tutaj i ubierać się w piórka obrońcy polskich granic w sytuacji, w której dopuszczacie do przetrwania niemieckiego problemu migranckiego na Polskę i chowacie głowę w piasek? *(Oklaski)* To nie jest problem tylko Niemiec, to jest problem bierności polskiego rządu. Wiem, że pani szef z Gdańska ma wysoką tolerancję na działania polityki niemieckiej. Mówię tutaj naprawdę bardzo delikatnie, bo większość Polaków widzi, że wy się zapatrujecie w interes niemiecki. *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Ależ pan kłamie.)*

*(Głos z sali: Czy pan przypadkiem nie będzie pracował...)*

Ale na Boga, naprawdę, Polacy, a zwłaszcza Polki, kobiety, na których być może pani powinno zależeć, nie życzą sobie tego problemu, jaki obserwują w niemieckich miastach. A pani chce na Polskę sprowadzić ten problem, tak? *(Poruszenie na sali)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę się uspokoić, miał pan swój czas. Miał pan 15 minut, niestety nie wykorzystał pan tego czasu.

Jakim trzeba być beczelnym, żeby dzisiaj próbować przerzucać winę na rząd Prawa i Sprawiedliwości za problemy, za które wy odpowiadacie?

Wysoki Sejmie! Komisja do Spraw Unii Europejskiej rzeczywiście obradowała nad trzema projektami dotyczącymi paktu migracyjnego. Przypomnijmy historię tego paktu migracyjnego. Przez wiele lat toczyła się dyskusja, za rządów Prawa i Sprawiedliwości, w Unii Europejskiej. Myśmy zaciągali hamulec ręczny na tych rozmowach. Wystarczyło, że w Polsce zmienił się rząd, do władzy doszedł Donald Tusk i m.in. pani Pomaska, i co? I 3 dni później przyspieszyły te prace w Unii Europejskiej.

*(Głos z sali: To nieprawda!)*

*(Głos z sali: Kłamca!)*

Parę tygodni później w Radzie Unii Europejskiej podjęto decyzję o zaakceptowaniu treści paktu migracyjnego...

*(Głos z sali: Nie kłam!)*

...a jeszcze chwilę później w Parlamencie Europejskim to przegłosowano. Wie pani, co pani szef wtedy mówił? Że Polska będzie beneficjentem paktu migracyjnego. Beneficjentem paktu migracyjnego.

*(Głos z sali: Już inżynierowie przyjeżdżają...)*

A pan minister Sikorski mówił, że Polska raczej na nim skorzysta, niż straci. Dlaczego nie powołaliście

się wówczas na konkluzję Rady Europejskiej z 2019 r., mówiącą o dobrowolności? Dlaczego tego nie zrobiliście? Bo Niemcy wam nie kazali? Jaki jest inny powód? *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: O Jezu...)*

Dlaczego finalnie nie zbudowaliście mniejszości blokującej? Jesteście tacy skuteczni w Unii Europejskiej, was w Unii Europejskiej nikt nie ogra. Dlaczego tego nie zrobiliście? Bo jesteście nieudacznikami czy znów: bo kazali wam inni na zachodzie Europy? *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Tak jest.)*

A nawet jeśli przegraliście to głosowanie, to mieliście 2 miesiące na to, aby zaskarżyć pakt migracyjny do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Waszego ulubionego Trybunału, tego, który dba tylko o wasze interesy. Dlaczego nie zaskarżyliście tego paktu migracyjnego? *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Uuu...)*

Czas minął. Dzisiaj pani wychodzi i próbuje okłamywać Polaków, że to rząd Prawa i Sprawiedliwości odpowiada za ściąganie migrantów. Rzeczywiście, dla Polaków my jesteśmy tą partią, która zawsze mówiła o migrantach, a nie wy. Jak można być tak beczelnym kłamcą? Naprawdę, minimum przyzwoitości.

Szanowni Państwo! Ale jest jeszcze oczywiście możliwość, aby ten pakt renegotjować, tylko że wy nic w tej sprawie nie robicie. Nikt o tym nic nie wie, żebyście cokolwiek proponowali, a wręcz przeciwnie, z Niemcami to – pan minister Duszczyk sam to potwierdzi i pan Siemoniak – ustalaliście jeszcze wiosną tego roku na spotkaniu szefów MSW w Warszawie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To mówią Niemcy. Chyba pan minister Siemoniak wierzy Niemcom, skoro nie nam, prawda? *(Oklaski)* ...że pakt migracyjny będzie wchodził w życie.

*(Głos z sali: Hańba!)*

Cokolwiek pan mówi w tej sprawie, jest pan niewiarygodny. Niemcy wychodzą i mówią, że zupełnie coś innego z panem ustalili.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Co: nie kłam człowieku? Dla pana to może jestem panem posłem, nie człowiekiem. Minimum kultury. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Nie jesteś człowiekiem.)*

Więc to jest jeden wielki festiwal hipokryzji, hipokryzji ludzi, którzy nie potrafili zbudować większości blokującej w Unii Europejskiej, którzy dzisiaj ściągają niebezpieczeństwo na Polki i Polaków, którzy prowadzą politykę zgiętego karku. Bo pan prowadzi politykę zgiętego karku wobec Niemiec. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Nieudacznicy.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Dlatego, panie marszałku, zaproponowaliśmy nasz projekt uchwały, który pani poseł Pomaska oczywiście ze swoimi akolitami w Komisji do Spraw Unii Europejskiej odrzuciła. Mam nadzieję, że w tym wypadku

**Posel Marcin Przydacz**

nie zgodzimy się na projekt uchwały zaproponowany przez Koalicję Obywatelską. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Teraz tak: pan poseł Konieczny wystąpi z pytaniem ze strony koła Razem i pan minister Szłapka chciałby zabrać głos przed głosowaniem.

Bardzo proszę, panie pośle.

Witany brawami pan poseł Konieczny.

Bardzo proszę.

**Posel Maciej Konieczny:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dużo emocji, przekrzykiwania się, trzy projekty uchwał i jedna rzecz, która jest pewna: ta debata ani o krok nie przybliżyła nas do rozsądnej, racjonalnej polityki migracyjnej, która byłaby w interesie polskiego społeczeństwa. Nie PiS-u, nie Platformy, nie pana Brzoski, ale polskiego społeczeństwa. Jak wyglądała praca nad tą uchwałą? Faktycznie Platforma Obywatelska zaproponowała tekst, który można streścić jako: łubu-dubu, łubu-dubu, niech nam żyje nasz fantastyczny rząd. Ale co zrobiło Prawo i Sprawiedliwość? Złożyło serię poprawek, które mówiły: wcale nie, nie oni, tylko my, oni – źli, my – dobrzy. To nie jest żadna sensowna debata nad polityką migracyjną w Polsce. A więc tak jak zagłosowaliśmy przeciwko waszym partyjniackim poprawkom, tak zagłosujemy przeciwko tej partyjniackiej uchwale.

*(Posel Piotr Zgorzelski: Siadaj pan.)*

I mamy nadzieję, że w końcu zaczniemy rozsądnie rozmawiać o racjonalnej polityce migracyjnej w Polsce. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Karty wyjmijcie.)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pan minister Szłapka.

Bardzo proszę. *(Gwar na sali)*

*(Głos z sali: Gdzie ta karta?)*

Żyła, bardzo proszę spokojnie, dobrze?

Bardzo proszę.

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest oczywiście uchwała Sejmu, więc w debacie przede wszystkim

uczestniczą sprawozdawcy komisji i posłowie *(Gwar na sali, dzwonek)*, ale było tutaj tyle kłamstwa i hipokryzji, że trzeba na to odpowiedzieć. *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Złaź!)*

*(Głos z sali: Jak głosowałeś?)*

Ale zacznę od tego, czego ta strona się domagała przed chwilą, czyli od Mercosuru. Bo to wy przed chwilą pokrzykiwaliście, że chcecie posłuchać o Mercosurze. To może zacznijmy od tego, okej?

*(Posel Joanna Borowiak: Pakt migracyjny.)*

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kto był premierem w 2016 r.?

*(Głos z sali: Jabłoński.)*

Beata Szydło. To teraz przeczytajmy, na co zgodziła się Beata Szydło w sprawie Mercosuru 18 i 19 lutego 2016 r.

*(Głos z sali: Ale my nie mówimy o...)*

*(Posel Joanna Borowiak: Nielegalna migracja.)*

**Marszałek:**

Ale chcieli o Mercosurze słuchać.

*(Posel Elżbieta Witek: Ale to nie jest ten punkt.)*

Wiem, ale...

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka:**

Słuchajcie, konkluzje Beaty Szydło. W tym kontekście z zadowoleniem przyjmujemy najnowsze porozumienie osiągnięte przez WTO w Nairobi. Należy poczynić postępy w negocjacjach ze Stanami Zjednoczonymi, z Japonią, z kluczowymi partnerami w Ameryce Łacińskiej, w szczególności z Mercosurem. Na to zgodziła się Beata Szydło w sprawie Mercosuru. *(Oklaski)*

Rada Europejska, październik 2016 r. Kto był premierem? Beata Szydło. *(Gwar na sali, dzwonek)* Konkluzje Rady Europejskiej przyjęte jednogłośnie. Rada Europejska podkreśla, jak ważne jest zintensyfikowanie aktualnych negocjacji z innymi partnerami handlowymi, w tym z Mercosurem. Na to się zgodzili premier Beata Szydło i rząd Prawa i Sprawiedliwości.

*(Głos z sali: Wyszło szydło z worka.)*

*(Posel Elżbieta Witek: Panie marszałku, to nie jest ten punkt.)*

Rada Europejska, czerwiec 2017 r. Rada Europejska zachęca do czynienia postępów we wszystkich trwających negocjacjach, m.in. z Meksykiem i Mercosurem. Na to zgodził się premier rządu Prawa i Sprawiedliwości. Ale to nie wszystko.

*(Głos z sali: Ale to nie jest punkt o rolnictwie...)*

2018 r. Rada Europejska, konkluzje Rady z 22 i 23 marca 2018 r. To chyba jest tutaj. Jest na sali premier Morawiecki?

*(Głos z sali: Tam!)*

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka**

To ja panu przypomnę, na co pan się zgodził, co pan podpisał. Rada Europejska zachęca do czynienia postępów we wszystkich prowadzonych negocjacjach w sprawie ambitnych i wyważonych umów o wolnym handlu, w szczególności z Meksykiem i Mercosurem. Brawo. Brawo, premierze Morawiecki.

*(Głos z sali: Kłamca!)*

**Marszałek:**

Panie pośle, panie ministrze...

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka:**

Ja...

**Marszałek:**

Nie, nie, bardzo proszę, tylko chcę panu zwrócić uwagę na pewien dysonans poznawczy, który nastąpił, albo też na następstwo.

*(Poseł Elżbieta Witek: Nie może tak być.)*

Chcieli o Mercosurze, a teraz już nie chcą, więc tylko informuję.

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka:**

Panie marszałku, chcieli o Mercosurze. Ale ja jeszcze nie skończyłem o Mercosurze. A potem powiem o migracji.

**Marszałek:**

To jakby pan się zbliżał do brzegu, to też będę wdzięczny. *(Oklaski)*

*(Poseł Barbara Bartuś: Warto, warto.)*

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka:**

Ale mam najfajniejszą rzecz. Instrukcja na Radę do Spraw Zagranicznych, Trade, rządu Mateusza Marowieckiego.

*(Poseł Elżbieta Witek: Przy jakim punkcie my jesteśmy?)*

22 maja 2018 r. Kto był premierem? Chyba Morawiecki. Polska popiera negocjacje umowy o wolnym handlu z Mercosurem. Dostrzegamy potencjał, jaki

niesie otwarcie tego silnie chronionego rynku. Brawo. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Więc jak wy dzisiaj mówicie o Mercosurze, hipokryci, to nie macie pojęcia, na co się zgodziliście, jesteście oszustami w tej sprawie.

*(Część posłów skanduje: Oszuści! Oszuści! Oszuści!)  
Nieładnie wam to wyszło.*

**Marszałek:**

Dobrze, panie ministrze, proszę kontynuować, bo...

**Minister do Spraw Unii Europejskiej  
Adam Szłapka:**

Tak że jeszcze raz, jak ktoś z was wyjdzie i będzie mówił o Mercosurze, to weźcie sięgnijcie do archiwum Rady Europejskiej i zobaczcie, na co godzili się pani Szydło i pan Marcinkiewicz, przepraszam, Morawiecki. Może się zawsze wybraniec premiera Kaczyńskiego pomylić.

*(Głos z sali: Wszyscy równo.)*

*(Głos z sali: A co z Tuskiem w tym czasie?)*

*(Głos z sali: Ale co z Tuskiem?)*

A teraz jeśli chodzi o migrację. Jeśli chodzi o migrację, chciałoby się przypomnieć... *(Gwar na sali)*

*(Głos z sali: Nie kłam!)*

Panie pośle, teraz posłuchamy chwilę o kwestiach migracyjnych.

*(Głos z sali: Powiedz, co w 2024 r. robił.)*

*(Głos z sali: Nie kłam! Oszukujesz.)*

Na początek chciałoby się zapytać – nie wiem, czy jest tutaj, na sali minister Rau, jest pan minister Rau – panów Szynkowskiego, Przydacza, Jabłońskiego, którzy pracowali wtedy w MSZ-ecie, ile kosztowała wiza w Nairobi, w Mumbaju czy w Lagosie. Bo wy to wiecie doskonale. Jest w tej sprawie bardzo mocny raport NIK-u, że za waszych rządów była procedura sprzedaży wiz.

*(Głos z sali: Ale nudzisz, w kółko to samo.)*

Hipokryci, to wy, wasi ludzie sprzedawali wizeny za łapówki. Jesteście kłamcami i hipokrytami. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: I złodziejami!)*

*(Głos z sali: Kłamcy!)*

To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka. Wy szczuliście na migrantów, wy budziliście w Polsce nienawiść, wy wykorzystywaliście takich ludzi jak Bąkiewicz, ale to wasz rząd wydał w kompletnie niekontrolowany sposób 377 tys. wiz. *(Poruszenie na sali, oklaski)* To wy jesteście odpowiedzialni za chaos w migracjach i za kryzys migracyjny, z którym mieliśmy do czynienia w ostatnich latach. Afera wizowa i niekontrolowane wydawanie wiz. I to dopiero teraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych uporządkowało sprawy wiz, a sprawa afery wizowej jest badana przez prokuraturę. *(Oklaski)* To wy jesteście za to odpowiedzialni i to wy powinniście w tej sprawie milczeć.

## Minister do Spraw Unii Europejskiej Adam Szłapka

A jeśli chodzi o kwestię paktu migracyjnego, to szczerze mówiąc, pakt migracyjny w Polsce powinien się nazywać paktem migracyjnym im. Mateusza Morawieckiego. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Przestań gadać.)*

*(Głos z sali: Ale to już mówiłeś.)*

Bo cała procedura negocjacji paktu migracyjnego została zakończona...

*(Poseł Barbara Bartuś: Podpisana?)*

...w listopadzie 2023 r., wtedy kiedy premierem był Mateusz Morawiecki. *(Oklaski)*

*(Poseł Barbara Bartuś: Czy zostało coś podpisane?)*

W czasie kiedy można było walczyć o nasz interes, kiedy był na to czas, żeby uzyskać coś dla Polski, wy szczuliście na migrantów, budziliście nienawiść, wpuszczaliście do Polski w niekontrolowany sposób migrantów...

*(Głos z sali: Nie kłam! Tusk...)*

*(Poseł Barbara Bartuś: Czy zostało coś za Morawieckiego...)*

...a jednocześnie niczego w tej sprawie nie załatwiliście, kompletnie niczego.

*(Głos z sali: Ciszła!)*

Od czasu objęcia władzy przez rząd Donalda Tuska w konkluzjach Rady Europejskiej mamy informacje o walce z hybrydową agresją migracyjną i bronienu granicy zewnętrznej Unii Europejskiej...

*(Poseł Barbara Bartuś: Panie rzeczniku, czy zostało coś podpisane?)*

...o budowie Tarczy Wschód, mamy zmianę kompletnie podejścia do polityki migracyjnej w całej Unii Europejskiej, akceptację tego, że Polska ze względu na ten bardzo silny nacisk, agresję hybrydową ze strony Rosji ma zupełnie inne podejście do składania wniosków o azyl. Rozpoczęły się prace nad dyrektywą powrotową. Zmieniła się dzięki nam polityka migracyjna całej Unii Europejskiej. Wy szczuliście na migrantów, a wpuszczaliście ich z całej siły.

*(Poseł Elżbieta Witek: Wody się napij, człowieku.)*

I teraz ostatnia rzecz, bo to jest coś, co powinno bardzo jednoznacznie wybrzmieć. Wy nie załatwiliście niczego, jeśli chodzi o pakt migracyjny.

*(Poseł Barbara Bartuś: Ale wyście za to załatwili, bo go wyście podpisali.)*

W żadnej sprawie Mateusz Morawiecki nie uzyskał większości, przy żadnym z rozporządzeń paktu migracyjnego. Cały pakt migracyjny został wypracowany przez Mateusza Morawieckiego.

*(Poseł Barbara Bartuś: Dlaczego go podpisywaliście?)*

Wy odpowiadacie za chaos migracyjny. Wy dzisiaj wykorzystujecie takich ludzi jak Bąkiewicz, żeby żyli funkcjonariuszy Straży Granicznej. To jest skandal! Chcę bardzo jasno powiedzieć: dzisiaj rządowi Donalda Tuska udało się opanować w pełni ten chaos, do którego wy doprowadziliście.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Kwestia wydawania wiz, po pierwsze. Rozwiązanie afery wizowej. *(Oklaski)* Uszczelnienie granicy Polski z Białorusią i wprowadzenie dodatkowych, tymczasowych kontroli na granicy z Litwą i z Niemcami. Ale chcę wam jeszcze o jednej rzeczy bardzo mocno, jednoznacznie powiedzieć. Każdy wasz funkcjonariusz typu Bąkiewicz, który sieje nienawiść, a jednocześnie żyje w polskim mundur, utrudnia prowadzenie, wykonywanie czynności i podaje się za funkcjonariusza polskiego, będzie ponosił za to odpowiedzialność.

*(Poseł Barbara Bartuś: To on żyje? Pan ma chęć mówić o lżeniu?)*

Jesteście hipokrytami, kłamcami i to wy doprowadziliście do tego chaosu. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1300, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowanie nadchodzi z nienacka.

**Głosowało** 239 posłów. 222 – za, 14 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie polityki migracyjnej i ochrony wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1362-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Macieja Tomczykiewicza o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Jest pan poseł?

*(Głos z sali: Jest.)*

Jest, nadciąga.

## Poseł Sprawozdawca Maciej Tomczykiewicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Bardzo krótko, nie przedłużając: Komisja jest za przyjęciem ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

I to nam się najbardziej podoba.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1362.

W dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jedną jedyną poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

## Marszałek

W teże osamotnionej poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 5 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. 402 – za, 1 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1362, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo konsularne.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1467.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1467, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 435 – za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo konsularne.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1400-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Dariusza Wieczorka o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie komisji z pracy nad

projektem ustawy dotyczącym likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. (*Gwar na sali, dzwonek*)

## Marszałek:

Ojej, panowie...

## Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek:

W trakcie drugiego czytania został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

(*Głos z sali: Automat!*)

(*Głos z sali: Weto.*)

Komisja w tej sprawie podjęła decyzję i jest przeciwko przyjęciu tego wniosku.

(*Głos z sali: Automat!*)

Jednocześnie zostały zgłoszone dwa wnioski mniejszości i komisja jest również przeciwko tym wnioskom mniejszości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Automat!*)

(*Głos z sali: Nie słyhać, panie marszałku.*)

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1400.

Przedstawia również wnioski mniejszości, a w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pan poseł Łukasz Schreiber w tej sprawie.

Bardzo proszę. (*Gwar na sali*)

Panie pośle Januszu Cieszyński, panie pośle Mariuszu Krystian, bardzo was proszę.

(*Głos z sali: Nie słyszeliśmy pana Wieczorka.*)

Panie pośle Schreiber, bardzo proszę.

## Poseł Łukasz Schreiber:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No cóż, ministerstwo nauki ma pieniądze na transpłciowości w Polsce i takie programy, ale na program kopernikański już nie. Mikołaj Kopernik urodził się w złym roku, Wysoka Izbo, bo 550. rocznica jego urodzin wypadła w roku 2023. I dlatego chcecie zlikwidować: ośmiu noblistów – won, prawie 100 doktorantów – won, programy i środki badawcze – do kosza, wszystkie inicjatywy – won, 120 pracowników i naukowców pracujących w szkole głównej – won.

(*Głos z sali: Mów po polsku, nie po niemiecku.*)

**Poseł Łukasz Schreiber**

To jest wasz pomysł. Dalej działacie na szkodę polskiej nauki. Chodzi np. o wyłączenie jedyne go w Polsce reaktora jądrowego i oddanie Niemcom rynku produkcji dla radioizotopów. Tak samo w tej sprawie. Chcecie zlikwidować Akademię Kopernikańską i Szkołę Główną Mikołaja Kopernika, ale tak naprawdę należałoby (*Dzwonek*) zlikwidować ten szkoldliwy rząd. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 182 – za, 255 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 17a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale jest jeszcze drugi.

(*Poseł Łukasz Schreiber: Zgłaszałem.*)

Jest jeszcze drugi. Ten...

(*Poseł Łukasz Schreiber: Ale ten dotyczy doktorantów.*)

Dobrze.

Ale już otworzyłem głosowanie, to pan się szybko wypowie, a my skończymy głosowanie.

Proszę bardzo.

Tylko proszę zwięźle, panie pośle.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwracam się o poparcie tej poprawki. Blisko 100 doktorantów zostanie pozbawionych swojej szansy. Tak, według ogólnych warunków będą mogli kontynuować. Zwracam się z tym pytaniem: Jakże uczelnie bez dodatkowych środków na to zechcą przyjąć doktorantów?

(*Poseł Joanna Borowiak: Tak jest, nie mając pieniędzy na to.*)

Oni ewentualnie będą mogli kontynuować to w trybie eksternistycznym, co w ogóle przeczy tej idei. Dlatego zwracam się do Wysokiej Izby o poparcie tej poprawki. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie już zadałem, a więc pytam po raz kolejny.

Kto jest przeciw przyjęciu 1. wniosku mniejszości?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. 196 – za, 239 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 25.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. 179 – za, 251 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie pośle, już pan był dwa razy w tej sprawie.

Trzeci? Kopernik? Są tacy, którzy twierdzą, że był pochodzenia niemieckiego.

(*Głos z sali: Propaganda.*)

Panie pośle, zapraszam.

Ale krótko.

Choć był polskim polihistorem i naukowcem.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Panie marszałku, to jest skandal!*)

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo...

**Marszałek:**

Kopernik był Polakiem pochodzenia niemieckiego, panie pośle.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, panie pośle Czarnek.

Bardzo proszę.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż zwracam się do państwa naprawdę z prośbą o refleksję. Pomyślcie, jaki wyślecie sygnał. Bo oto tak, państwo polskie poprosiło ośmiu noblistów i chciało, i zależało nam – prezydent Rzeczypospolitej wręczał te nominacje – by przyszli pracować i by wsparli Akademię Kopernikańską i Szkołę Główną Mikołaja Kopernika. A teraz z dnia na dzień chcecie im powiedzieć, może

## Posel Łukasz Schreiber

to pan Tusk zrobi z waszymi liderami: Nie, won, teraz koniec. Kończymy natychmiast z tym wszystkim.

(*Głos z sali: Kończ, wstydu oszczędź.*)

Czy macie świadomość, jaka to jest kompromitacja państwa polskiego i – w wyniku waszych działań – jak niszczyacie polską naukę? Wiecie, jaki krzyk coraz głośniejszy słychać na polskich uczelniach? Przemek Czarnek, wróć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1400, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 254 – za, 180 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1401.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1401, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. 238 – za, 16 – przeciw, 177 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, za co specjalnie państwu dziękuję, bo to ja wraz z grupą posłów zgłosiłem ten projekt ustawy. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1408.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1408, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym oraz poselskich projektach ustaw:**

— o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz niektórych innych ustaw.

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono poprawki.

Uprawniony wnioskodawca złożył, na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu, uzasadniony wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Wniosek uzasadniony jest ekonomiką procesu legislacyjnego.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm skierował ponownie ten projekt ustawy do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 240 – za, 196 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął, a tym samym podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania projektu do komisji.

W związku z decyzją Sejmu przystępujemy do trzeciego czytania.

Zgłoszona poprawka została posłom doręczona do druku nr 1410.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1410.

Przedstawiają też wnioski mniejszości, które rozpatrzymy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

**Marszałek**

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 14., 21. i 22.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 7., 19., 13. i 15.

Pan poseł Tomaszewski ma w związku z tym pytanie i wykresy, jak zwykle.

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak się czyta dokumenty w całości, to można mieć zupełnie inny obraz. Otóż w uzasadnieniu tego projektu ustawy ze sprawozdania – w ogóle w uzasadnieniach tych trzech projektów ustaw – jest cały pean na cześć dorobku w zakresie programów mieszkaniowych realizowanych przez rząd Zjednoczonej Prawicy. Chcę to pokazać. To są dokumenty z uzasadnienia rządowego pokazujące, że w ramach programu BSK, czyli programu wsparcia budownictwa komunalnego, od 2007 r. wybudowano 50 tys. mieszkań, natomiast w latach 2021–2024, za rządów obecnego tutaj premiera Mateusza Morawieckiego, ta liczba trzykrotnie wzrosła. *(Okłaski)* Oto kształt tego budownictwa. W ramach programu wsparcia budownictwa czynszowego od 2016 r. wybudowano 9 tys. mieszkań. *(Dzwonek)* Macie państwo tutaj sytuację, w której ten trend budownictwa jest blokowany w ramach obecnego sprawozdania.

*(Głos z sali: Czas!)*

**Marszałek:**

Panie pośle...

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Dlatego prosiłbym o przyjęcie wszystkich wniosków mniejszości, które zostały skierowane do tego projektu, a dalej będę prosił pana marszałka o głos, żeby wyjaśnić, o co chodzi, tylko przy głosowaniu. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

**Marszałek:**

Obawiam się, panie pośle, że mogę nie przychylić się do tej prośby z uwagi na godzinę. Mamy jeszcze bardzo dużo głosowań, a blok głosowań mamy do jedenastej. *(Okłaski)*

*(Głos z sali: Debata już była.)*

Nie chcielibyśmy, żeby później marszałek Czarzasty musiał dawać po 10 sekund na oświadczenie poselskie. To nie jest w jego duchu. On nie jest tak nieuczynny.

*(Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Panie marszałku, tu są również poprawki Polski 2050...)*

A, to zmienia postać rzeczy. Oczywiście, panie pośle.

*(Poseł Włodzimierz Tomaszewski: ...a także wniosek mniejszości...)*

Dobrze, to może najpierw pogłosujemy.

*(Poseł Włodzimierz Tomaszewski: ...za którymi będziemy głosować, jeżeli wyjaśnimy, o co chodzi.)*  
*(Okłaski)*

Świetnie.

*(Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Prosiłbym o to, żebyście nam to umożliwili.)*

Pana zapał do wyjaśniania i edukacji jest powszechnie znany. Dziękuję.

*(Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Bo to jest wspólny interes, żeby budownictwo mieszkaniowe opierało się na potencjale także tych, którzy...)*

A teraz ja: W 1. wniosku mniejszości... A nie, to już mówiłem.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 14., 21. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. 176 – za, 246 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm te wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. 174 – za, 237 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 7 i 8.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 5., 6. i 20.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 4. wniosku mniejszości.

Pan poseł Wnuk.

Bardzo proszę.

**Poseł Kamil Wnuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izba! Drodzy Rodacy! Wniosek mniejszości ma na celu umożliwienie instytucjonalnego dojścia do własności w ramach społecznych inicjatyw mieszkaniowych. Według tej ustawy nie ma możliwości dojścia do własności, natomiast ten wniosek mniejszości spowoduje, że w mniejszych miejscowościach, poniżej 100 tys. mieszkańców, będzie taka możliwość. Stąd apel, żeby zagłosować za tym wnioskiem. Liczę, że tak jak wcześniejsza ustawa pomagała osobom na rynku pierwotnym, tak po-

**Posel Kamil Wnuk**

możemy osobom w mniejszych miejscowościach. Chodzi o to, aby miały możliwość uzyskania własności tam, gdzie nie ma budownictw innych niż społeczne.

Jeszcze jedna ważna informacja: każda złotówka, która zostanie zwrócona przez osoby wykupujące mieszkania, wróci na rynek mieszkaniowy i będzie wykorzystana do budowy nowych mieszkań w tych miejscowościach poniżej 100 tys. mieszkańców. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Jolanta Niezgodzka w imieniu Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

**Posel Jolanta Niezgodzka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pan poseł mija się z prawdą...

*(Głos z sali: Ooo...)*

...mówiąc, że po wejściu w życie tej ustawy nie będzie można wykupić nieruchomości, bo te zasady zostały bardzo jasno określone. Na przestrzeni lat ta ustawa dotycząca budownictwa społecznego zmieniała się i dawała możliwość wykupu mieszkań, pomimo że było to sprzeczne z pierwotną ideą, która przyświecała temu systemowi. Dzisiaj porządkujemy ten zakres. *(Gwar na sali, dzwonek)* Mówimy o jasnych zasadach ewentualnego wykupu lokali, które powstaną po wejściu w życie tej ustawy, a do lokali, które powstały do dnia wejścia w życie tej ustawy, będziemy stosować dotychczasowe przepisy. Ale też ograniczamy wykup, bo taka jest idea budownictwa społecznego.

Te poprawki, które pan złożył, tworzą kolejne precedensy i różnicują mieszkańców. Podział na mieszkańców mieszkających w miastach poniżej 100 tys. i w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców nie ma żadnego uzasadnienia, bo nie ma takiego podziału w innych miejscach tej ustawy. Z tymi poprawkami nie zgadza się rząd, ale przede wszystkim nie zgadzają się najemcy i partycypanci, bo oni wielokrotnie powtarzali, że system powinien być czytelny, spójny i sprawiedliwy. I wprowadzanie tych poprawek to jest niestety działanie odwrotne. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 3., 5., 6. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 226 – za, 211 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm te wnioski mniejszości przyjął. *(Oklaski)*

*(Część posłów skanduje: Włodek! Włodek! Włodek!)*

Ten wniosek... Jest pan gwiazdą, panie pośle.

4. wniosek mniejszości w związku z powyższym stał się bezprzedmiotowy, tak że jeszcze na chwilę może pan spocząć. Mamy później wnioski mniejszości...

*(Głos z sali: Brawo!)*

W 7. wniosku mniejszości do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 11.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 9., 13. i 15.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków 8., 10., 11. i 12.

Pan poseł Wnuk.

Bardzo proszę.

**Posel Kamil Wnuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Te kolejne wnioski mniejszości są tylko i wyjątkowo związane z poprzednim wnioskiem mniejszości *(Gwar na sali, dzwonek)*, ale ja się odniosę, korzystając z okazji...

**Marszałek:**

Panie pośle Szałabawka, bo każe powtórzyć teraz.

**Posel Kamil Wnuk:**

Dobrze. Dziękuję, panie marszałku.

Pozwolę sobie odnieść się tylko jednym zdaniem do wypowiedzi przedmówcy, która powiedziała, że mówię nieprawdę. Nie mówię nieprawdy, ponieważ artykuł o 100 tys. mieszkańców jest już w obecnej ustawie, która dzisiaj obowiązuje w tym kraju. W art. 33dk jest informacja o tym, w jakich sytuacjach można dokonać wykupu mieszkania. Jest tam podział miejscowości na te, które liczą powyżej 100 tys. mieszkańców, i te poniżej 100 tys. mieszkańców. Więc jest nieprawdą, że takie przepisy w Polsce nie obowiązywały, bo one cały czas obowiązują. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 7., 9., 13. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 221 – za, 215 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

**Marszałek**

Sejm te wnioski mniejszości przyjął. *(Oklaski)*

*(Część posłów skanduje: Włodek! Włodek! Włodek!)*

Panie pośle, musi pan częściej przychodzić. Częściej zapraszam. Usiąść. To naprawdę zmienia atmosferę w Izbie.

Wniosek 8. stał się bezprzedmiotowy, tak że jeszcze znowu można usiąść na chwilę – ale na chwilę.

Wniosek 10. też stał się bezprzedmiotowy, a więc nadal możemy pozostać w spoczynku.

Wniosek 11. również jest bezprzedmiotowy, co za cios.

Wniosek 12. też jest bezprzedmiotowy. O ile skróci nam to dzisiaj głosowania?

*(Głos z sali: 16 sekund)*

I przechodzimy do 16. wniosku mniejszości.

Wnioskodawcy proponują tam skreślić art. 3 projektu ustawy nowelizującej.

*(Głos z sali: Włodek, masz zdjęcia.)*

I teraz ten moment jest, panie pośle, tak? Teraz jest ten moment. Bardzo proszę, pan poseł Tomaszewski. *(Oklaski)*

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ratujemy, co się da. *(Wesołość na sali, oklaski)* Ponieważ oczywiście poprawki zgłoszone przez Polskę 2050 ograniczają uprawnienia, ale nie całkowicie. My chcielibyśmy uchronić jak najwięcej. W związku z czym w dalszych głosowaniach rekomenduję, żeby państwo byli za tymi wnioskami mniejszości. Ale ponieważ pan marszałek zapewne nie dopuści do głosu...

*(Głos z sali: Dopuści, dopuści.)*

**Marszałek:**

Nie, już będę bezwzględny.

*(Głos z sali: Dobre serce masz.)*

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

...to chciałbym powiedzieć, że tu jest jedna także kolejna poprawka razem z wnioskiem mniejszości, która jest bardzo istotna, ponieważ ona kieruje tę ustawę do deweloperów, a nie do mieszkańców i obywateli. W związku z czym chciałbym, żeby państwo przyjęli tę poprawkę, która jest wspólna, tzn. poprawka Polski 2050 i wniosek mniejszości ze strony klubu Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Natomiast na koniec chciałbym państwu powiedzieć, że jeżeli oczywiście nie będzie tutaj tych poprawek, które są daleko idące, to my będziemy mieli problem i dlatego symbolicznie zagłosujemy przeciw, ale mam nadzieję, że naprawimy to w Senacie. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli pan poseł nadal jest zlakniony braw, to zapraszam do zajęcia miejsca tutaj.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 197 – za, 240 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 17. wniosku mniejszości do art. 5 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 13, pkt 23 lit. c oraz pkt 25 lit. b–d.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 197 – za, 239 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek mniejszości odrzucił.

W 18. wniosku mniejszości do art. 5 pkt 18 lit. c projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1b.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: Uuu...)*

**Głosowało** 436 posłów. 226 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości przyjął. *(Oklaski)*

*(Część posłów skanduje: Włodek! Włodek! Włodek!)*

W jedynej poprawce oraz tożsamym z nią 19. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 10 projektu ustawy nowelizującej.

Nad tymi propozycjami, czyli wnioskiem i poprawką, głosować będziemy łącznie.

Spokojnie, bo ja już sam siebie nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki oraz tożsamego 19. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: Nie działa.)*

Ale u posła Tomaszewskiego działa, ja to widzę.

**Głosowało** 435 posłów. 225 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął. *(Oklaski)*

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

## Marszałek

Muszę o to zapytać: Musi pan, panie pośle? Musi pan, dobrze.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Proszę bardzo, teraz pan poseł, ale proszę krótko, a pan poseł Zandberg za chwilę.

## Poseł Włodzimierz Tomaszewski:

Panie Marszałku! SIM-y to jest najbardziej efektywny mechanizm budowania mieszkań, ponieważ daje perspektywę zdobycia swojego na własność po kilku, wielu latach, po 15 latach. Ta ustawa to blokuje, przynajmniej częściowo, bo część uratowaliśmy. Dziwi mnie pan minister Paszyk, który blokuje takie budownictwo w małych gminach, gminach wiejskich...

*(Głos z sali: Ja się nie dziwię, ja go znam.)*

...bo tam nie będzie tego budownictwa społecznego bez perspektywy zdobycia mieszkania na własność. Dlatego apeluję, żeby po głosowaniu w Senacie poprawić to, żebyśmy mieli taką skalę budownictwa, jak za rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

## Marszałek:

Pan poseł Adrian Zandberg.  
Bardzo proszę.

## Poseł Adrian Zandberg:

Wysoka Izbo! Raz mogliście, mówię to do koalicji rządzącej, zrobić coś sensownego, ale na ostatniej prostej własnymi rękami to rozchrzaniliście. My się wstrzymamy w tym głosowaniu. Mam nadzieję, że naprawicie to w Senacie, bo to jest naprawdę kuriozalna historia, że nie potraficie nawet policzyć głosów. Dziękuję.

## Marszałek:

Dziękuję.  
Pan poseł Wnuk.

## Poseł Kamil Wnuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Ja z wnioskiem przeciwnym do wniosku pana posła Adriana Zandberga. Apeluję do wszystkich posłów, od lewej do prawej strony, o poparcie tej ustawy. Budownictwo społeczne jest potrzebne, jest ważne i dzięki tej ustawie będziemy mieli środki do 2030 r. właśnie na budownictwo komunalne i budownictwo społeczne. Zagłosujcie za tą ustawą, zagłosujcie za

budownictwem społecznym, zagłosujcie za szansą dla młodych Polaków, których nie stać na zakup swojego mieszkania. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1410, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 234 – za, 181 – przeciw, 23 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw.

Dziękuję bardzo, brawa dla schodzącego z posturunku pana posła Tomaszewskiego. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1344, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 434 posłów. 28 – za, 402 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym.**

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy wyłącznie do Komisji Zdrowia.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

**Marszałek**

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy oczywiście sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1345, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 436 posłów. 25 – za, 236 – przeciw, 175 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek odrzucił.

W związku z tym przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby projekt został skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy wyłącznie do Komisji Zdrowia.

Pod głosowanie poddam propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, czyli skierowanie do obu komisji.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt ustawy wyłącznie do Komisji Zdrowia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem projektu ustawy zawartego w druku nr 1345 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 201 – za, 235 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm ten wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt wyłącznie do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o aplikacjach mObywatel oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 1406 i 1412).

Proszę panią posłankę Katarzynę Kierzek-Koperską o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Poseł Sprawozdawca Katarzyna Kierzek-Koperska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj na posiedzeniu połączonych Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji do Spraw Deregulacji zostały rozpatrzone poprawki Senatu. Cztery poprawki Senatu zostały rozpatrzone pozytywnie i komisje rekomendują ich przyjęcie oraz przyjęcie w głosowaniu całości ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy oczywiście nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o aplikacji mObywatel.

W 1. poprawce do art. 40 Senat proponuje zmianę w pkt 3.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw odrzuceniu?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 436 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 84 Senat proponuje zmianę w pkt 3a.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw odrzuceniu?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. Nikt nie był za, 434 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów i tę poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 3 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę w pkt 4.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw odrzuceniu?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 436 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów i tę poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 6 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę w ust. 1 i 2.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw odrzuceniu?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

**Głosowało** 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 435 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów i tę poprawkę Senatowi przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatowi w sprawie ustawy o zmianie ustawy o aplikacji mObywatel oraz niektórych innych ustaw.

Sprawy proceduralne, czyli wnioski o uzupełnienie porządku obrad – historyczne.

Przypominam, że Klub Poselski Konfederacja złożył wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

— Informacja Prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji międzynarodowej i bezpieczeństwa Polski po posiedzeniu Rady Europejskiej zaplanowanym na 20–21 marca 2025 r.,

— Informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie zmiany normy GAEC 2.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, pod głosowanie poddam wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu głosowania te nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Wnioski poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem w sprawie uzupełnienia porządku dziennego o punkt obejmujący informację w sprawie sytuacji międzynarodowej i bezpieczeństwa Polski po posiedzeniu Rady Europejskiej zaplanowanym na 20–21 marca 2025 r.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

*(Głos z sali: Nie działa.)*

Już działa.

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 203 – za, 234 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem w sprawie uzupełnienia porządku dziennego o punkt obejmujący informację w zakresie zmiany normy GAEC 2.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 435 posłów. 201 – za, 234 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 1474).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu

Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1474, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 416 – za, 6 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 9 lipca br.

Kończymy blok głosowań 2 minuty przed czasem. Bardzo państwu dziękuję.

Informuję też, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Jeśli ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie, bardzo proszę o zgłoszenie się teraz w celu zapisania się do wygłoszenia oświadczenia.

Przekazuję prowadzenie pani marszałek Dorocie Niedzieli. Dobranoc państwu.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Czy ktoś z państwa posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Zamykam listę.

Ustaliam czas na 1 minutę.

Zaczynamy.

Mamy 41 oświadczeń.

Jako pierwszy – pan poseł Roman Fritz, Koło Poselskie Konfederacja Korony Polskiej.

Bardzo proszę.

**Poseł Roman Fritz:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mój okręg wyborczy, miasto Żory. W 1935 r. powstała tam firma rodzinna Dzierżęga. Firma, która specjalizuje się aż po dziś dzień, bo to firma istniejąca z dziada pradziada, we wspaniałych plonach. Przed wszystkim warzywa. Potęga na skalę polską, jeżeli chodzi o takie warzywa jak por, ale też ziemniaki, buraki, pietruszka, marchewka i wszystko, co tam może wyrosnąć. Firma prosperowała znakomicie aż do ubiegłego roku, kiedy to okazało się, że przez centralne miejsce pól, gdzie to wszystko pięknie rosło, prezydent miasta Żory pan Socha postanowił poprowadzić drogę łączącą dwa osiedla pod deweloperkę. Tą drogą *(Dzwonek)* mają jeździć tiry, autobusy i wszelka moż-

**Posel Roman Fritz**

liwa komunikacja. To jest zamach na rodzinną wytwórczość, a to jest, proszę państwa, firma, która bezpośrednio sprzedaje na własny lokalny rynek, z ominięciem pośredników. Komu to przeszkadzało? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika, Koło Poselskie Konfederacja Korony Polskiej.

(*Posel Roman Fritz*: Tak jest. Brawo, pani marszałek. Nauka nie poszła w las.)

Jeszcze chwila i będę już całkiem sprawnie...

**Posel Włodzimierz Skalik:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! X, dawniej Twitter, jest traktowany jako ważny kanał komunikacji, w którym panuje stosunkowo duża swoboda wypowiedzi. Wobec wszechobecnej lewicowej cenzury prawicowe środowiska właśnie na X odnalazły swoją wolnościową przystań.

4 lipca Elon Musk zapowiedział aktualizację Groka, która ma pozwalać na używanie stwierdzeń uważanych za politycznie niepoprawne, jeżeli są dobrze uzasadnione. Co na to towarzysz Krzysztof Gawkowski pełniący funkcję ministra cyfryzacji? W rozmowie w RMF zapowiedział wyłączenie Platformy X, bo Grok obraża m.in. Tuska i Giertycha. Grzmiał: wolność słowa należy się człowiekowi, a nie sztucznej inteligencji. Zapewniał: mamy w Polsce mechanizmy, które pozwalałyby zadziałać w taki sposób, żeby portal X nie działał. Etyka w tym obszarze ma dziś ogromne znaczenie – podsumował towarzysz Gawkowski. (*Dzwonek*) Tak, wiemy, w jego przypadku w grę wchodzi wyłącznie etyka sytuacyjna. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Panie pośle, o ile pamiętam, informacje mówią też, że właśnie ta aplikacja chwaliła Hitlera, więc nie chodziło tylko o to, o czym pan mówił.

Bardzo proszę, pan poseł Witold Tumanowicz, klub parlamentarny Konfederacja.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Unijny przepis nakazujący przytwierdzanie nakrętek do butelek miał chronić środowisko, tymczasem efekt okazuje się odwrotny, ponieważ według danych jednej z fundacji ze

Szwecji liczba wyrzuconych nakrętek wzrosła trzykrotnie. Dlaczego? Bo ludzie reagują irytacją na idiotyczne regulacje. Odrywają je na siłę i wyrzucają, często z premedytacją.

To pokazuje, jak bardzo eurokraci są oderwani od rzeczywistości. Poza tym są też badania dotyczące tego, że potrzeba dużo więcej plastiku, aby w ogóle takie nakrętki stworzyć.

Zamiast zajmować się realnymi problemami, Unia wprowadza absurdalne przepisy, które stają się pośmiewiskiem i szkodzą, zamiast pomagać. To już nie jest troska o środowisko. To jest biurokratyczny zamordyzm w plastikowym wydaniu. Czas skończyć z unijnym mikrozarządzaniem obywatelami. Tak naprawdę Unia Europejska walczy z problemami, które sama stwarza. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przez 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości słyszałem, że oni nie potrafią dobrze prowadzić obrad, gdyż Sejm obraduje w godzinach nocnych. Oczywiście jest to problem. Problem dla kobiet, a szczególnie dla matek.

Z doświadczeń pań skandynawskich wynika, że liczba kobiet parlamentarzystek skokowo się zwiększyła, gdy parlament zaprzestał prac w godzinach nocnych. I tak w Danii parlament pracuje w godz. 10–17, tak aby można było połączyć pracę zawodową w parlamencie z życiem rodzinnym. Podobnie jest w Norwegii czy w Szwecji.

W Polsce praca Sejmu to godz. 9–23 lub później. Czyli okazało się, że obietnica koalicji 13 grudnia, iż już nie będzie nocnych obrad i głosowań, była, ale jak zwykle nie została spełniona.

(*Głos z sali*: Cóż szkodzi obiecać.)

W Polsce, aby były kobiety w parlamencie, stosuje się poniżające dla kobiet parytety. W państwach skandynawskich nie ma parytetów, gdyż nie są potrzebne. Wystarczyło pozwolić kobietom łączyć pracę z życiem rodzinnym. (*Dzwonek*)

A swoją drogą, zastanawiam się, gdzie są w Polsce organizacje feministyczne, które tak walczyły o prawa kobiet? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle. Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Grzegorza Loraka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Dziękuję, pani marszałek.

Odbieracie od Niemców nielegalnych imigrantów, a w zamian chcecie Niemcom oddać nasze strategiczne zapasy gazu. To, co usłyszałem na posiedzeniu sejmowej komisji, nie tylko urąga zdrowemu rozsądkowi, ale wprost ociera się o antypolską działalność. Wasz projekt ustawy gazowej zakłada magazynowanie zapasów gazu za granicą, czyli w Niemczech.

Wykreśliście też obowiązek rozbudowania magazynów gazu w Polsce. I jeszcze na dokładkę za te wszystkie antypaństwowe zmiany chcecie obłożyć dodatkowym podatkiem każdego Polaka, który w domu ma gaz. Chcecie także, żeby ETS 2 obowiązywał, i nic nie zrobiliście w tej sprawie w Brukseli.

Mamy niestety niemieckiego premiera, niemiecką koalicję i niemiecki Ordnung, ale przypomnę, że Niemcy wojnę z Polakami przegrali. Wy też przegrali. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle, ale pan był podczas tej dyskusji i słu chał pan wypowiedzi pana ministra, który mówił, że te magazyny zostały tam umiejscowione za waszych czasów właśnie.

Zapraszam panią poseł Annę Gembicką, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Gembicka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś w Sejmie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Ruchu Obrony Granic, ludźmi, którzy poświęcają swój czas i zdrowie, by bronić polskiej granicy tam, gdzie państwo abdykowało. To im należą się słowa uznania i wdzięczności, a nie represje. Tymczasem rząd Donalda Tuska pod presją Berlina, zamiast ich wspierać, siłą ich usuwa. Nie musimy się domyślać dlaczego. Niemieckie media piszą wprost: Ruch Obrony Granic torpeduje niemiecką politykę migracyjną.

To przypomnijmy. Bandytów, którzy szturmowali naszą granicę, Tusk nazywał biednymi ludźmi szukającymi swojego miejsca na ziemi. A tych, którzy tej granicy bronią, politycy koalicji 13 grudnia określają mianem bojówek. Powołali komisję do ścigania żołnierzy i strażników granicznych, a dobrze płatnymi posadami i grantami nagradzają tych, którzy wspierali przemyt nielegalnych imigrantów. Rząd, który broni interesów Niemiec kosztem bezpieczeństwa własnych obywateli, traci moralne prawo do sprawowania władzy i zostanie z tego rozliczony. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Pawła Sałkę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Paweł Sałek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzięki zrównoważonej gospodarce Lasów Państwowych mamy znakomite źródło odnawialnego i przyjaznego surowca naturalnego, czyli drewna. Polskie lasy w ostatnich 70 latach dostarczyły nam ponad 2 mld m<sup>3</sup> drewna, a mimo to mamy nieustanny przyrost drzewostanu w krajowych lasach. Tak w Polsce pozyskujemy drewno w sposób ciągły. Drewno jest najbardziej ekologicznym i odnawialnym materiałem, jaki występuje na ziemi. Drewno to naturalny i najtańszy magazyn CO<sub>2</sub>. Spójrzmy na tę salę plenarną, bo to też, szanowni państwo, jest magazyn CO<sub>2</sub>, z którego korzystamy. Wszyscy chyba lubimy przebywać w otoczeniu materiałów naturalnych, mebli, stolarki budowlanej z drewna. Ale obecny minister klimatu i środowiska uważa, że lepiej będzie, gdy drewno zostanie w lesie i będzie się powoli rozkładało, gniło i emitowało CO<sub>2</sub>, niż gdyby służyło ludziom jako magazyn dwutlenku węgla. *(Dzwonek)*

Zauważmy, że wciąż pojawiają się nowe kierunki zastosowań drewna i nowe rodzaje produktów powstałych na bazie drewna jako surowca o charakterze odnawialnym. Bo drewno jest uniwersalnym materiałem.

Ostatnie zdanie.

Dlaczego ministerstwo klimatu nie chce z niego korzystać?

Polacy, korzystajmy z drewna, dopóki jeszcze je mamy, bo za chwilę się okaże, że będzie zakazane. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję uprzejmie.

Zapraszam pana posła Waldemara Andzela, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Waldemar Andzel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z tego miejsca serdecznie dziękuję prezydentowi elektowi dr. Karolowi Nawrockiemu podjęcia decyzji o powierzeniu funkcji szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego prof. Sławomirowi Cenckiewiczowi. To najlepszy możliwy wybór i wspaniała wiadomość dla Polski, a tragiczna dla naszych wrogów. Polskość to normalność, polskość to nasz wspólny mianownik. Pana prof. Cenckiewicza najbardziej cenię za odwagę pisania o absolutnie wszystkich. Olbrzymie gratulacje. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Piotra Kandybę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Piotr Kandyba:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przez ostatnie dni z niepokojem obserwujemy prognozy pogody. Weryfikowany jest stan instalacji hydrotechnicznych, studzienek, kanałów melioracyjnych. Służby usuwają szkody. W tym czasie, gdy martwimy się, co może spaść z nieba, pamiętajmy też, proszę, o tych, których niedawno dotknęło ogromne nieszczęście, o mieszkańcach bloku w Ząbkach, którzy w kilka minut stracili dorobek całego życia. Miasto Ząbki na swoim oficjalnym profilu udostępniło numer konta do darowizn. Wszyscy obserwowaliśmy zdjęcia i relacje z tego pożaru. Pokażmy też w ten sposób solidarność z tymi, których on dotknął najbardziej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Magdalenę Filipek-Sobczak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Magdalena Filipek-Sobczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł reprezentujący Polskę Wschodnią wyrażam stanowczy sprzeciw wobec projektu rozporządzenia Rady Ministrów z 10 czerwca br., które likwiduje mechanizm zwiększonego wsparcia dla województw mniej zamożnych, takich jak lubelskie, podkarpackie, podlaskie czy warmińsko-mazurskie.

Dotychczasowy system przyznawał im dodatkowo 8,5% środków z Funduszu Dróg Samorządowych. Był to kluczowy mechanizm wyrównawczy. Nowy model wprowadza jednolity podział 100% środków i aż 95% wag przypisuje tzw. wskaźnikowi drogowemu, pomijając realne potrzeby i poziom rozwoju poszczególnych regionów. Polska Wschodnia boryka się z deficytami infrastrukturalnymi i ma strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa oraz logistyki wschodniej granicy Unii Europejskiej i NATO. Ograniczenie finansowania tych terenów to nie tylko pogłębianie nierówności *(Dzwonek)*, ale i osłabianie potencjału całego kraju. Apeluję do rządu o utrzymanie zasad, które uwzględniają różnice rozwojowe i wspierają wyrównywanie szans. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Annę Soin, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Agnieszka Anna Soin:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 11 lipca obchodzić będziemy nowe święto państwowe: Na-

rodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej. Prezydent Andrzej Duda podpisał tak ważną dla nas ustawę. Ofiary ludobójstwa na Wołyniu zasługują na stałe miejsce w narodowej pamięci, o które od lat zabiegała nasza partia Prawo i Sprawiedliwość. Jako poseł ziemi dolnośląskiej dziękuję szczególnie w imieniu krewnych ofiar rzezi wołyńskiej. To potomkowie mieszkańców m.in. Kresów Wschodnich II RP, którzy zamieszkują dziś Dolny Śląsk i upominają się o prawdę, która dotknęła ich rodziny.

Ta okrutna zbrodnia nie mogła zostać zapomniana. Jej apogeum przypada dokładnie na tzw. krwawą niedzielę 11 lipca 1943 r. Niech hołd oddany ofiarom w tym dniu skłoni nas do głębokiej refleksji nad wydarzeniami, które już nigdy *(Dzwonek)* nie mogą zdarzyć się w naszej historii. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Filipa Kaczyńskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Filip Kaczyński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W niedzielę 6 lipca Ochotnicza Straż Pożarna w Stryszawie obchodziła jubileusz 80-lecia powstania. Wielka uroczystość była okazją do odznaczenia wielu zasłużonych druhów, a także odpowiednią chwilą do przekazania nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego współfinansowanego przez gminę Stryszawa i województwo małopolskie. Jak zmienił się sprzęt, którym dysponują strażacy, obrazuje fakt, że w 1945 r. strażacy ze Stryszawy posiadali jedną poniemiecką pompę gaśniczą i 20 m węża.

Z tego miejsca życzę Ochotniczej Straży Pożarnej w Stryszawie, jej druhnom i druhom dalszych lat pełnych rozwoju, jednocześnie dziękując za lata ofiarnej służby dla mieszkańców gminy i powiatu suskiego. *(Dzwonek)* Niech św. Florian ma was w swojej opiece. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Szymona Giżyńskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Szymon Giżyński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Współpraca Rosji z Niemcami pełną parą. Redaktor Filip Memches opublikował w tygodniku „Do Rzeczy” tekst „Czy mamy się już bać Niemiec?”. Tytuł tekstu Memchesa jest na poły prowokacyjny, na poły zaś z punktu widzenia interesu narodowego szkodliwy. Przecież ro-

**Posel Szymon Giżyński**

zum polityczny, ponadtysiącletnie ciągle doświadczenie historyczne i instynkt samozachowawczy podpowiadają, że Niemiec i Niemców powinniśmy się bać nie już, lecz zawsze, i to nie ze strachu, tylko z koniecznego nawyku ustawicznego patrzenia Niemcom na ręce.

Drugi passus stanowiący czołówkę lidu tekstu redaktora Memchesa jest również niepokojący. Cytat: W Niemczech do głosu dojdą siły polityczne układające się z Rosją. Przecież owe siły już działają pełną parą, i to oficjalnie, co najmniej od 35 lat. Niemcy po swym zjednoczeniu w 1990 r. już na dobre (*Dzwonek*) weszły na drogę imperialną, co było także celem i marzeniem Rosji upatrującej w nowym zjednoczonym państwie niemieckim godnego partnera i wspólnika...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Szymon Giżyński:**

...do panowania nad Europą, a może i nad czymś więcej. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Paulinę Matysiak, klub parlamentarny Razem.

(*Głos z sali:* Koło poselskie.)

(*Posel Paulina Matysiak:* Spokojnie, do klubu też...)

Koło Poselskie Razem.

**Posel Paulina Matysiak:**

Wysoka Izbo! Chciałabym opowiedzieć o historii, o której naprawdę myślałam, że nigdy nie usłyszę, a mianowicie takiej, że prezydent miasta protestuje przeciwko inwestycji kolejowej. Dzieje się tak na Dolnym Śląsku, gdzie prezydent Legnicy protestuje przeciwko inwestycji w ramach programu kolej+. Chodzi o zadanie: rewitalizacja linii kolejowej nr 284 Legnica – Złotoryja – Jerzmanice-Zdrój. Dzięki temu projektowi na kolejową mapę Polski wróci Złotoryja, miejscowość, którą zamieszkuje 15 tys. osób. Jej mieszkańcy zasługują na dostęp do kolei. Zresztą na tę inwestycję liczy cały region, Dolny Śląsk, który chce odtworzyć cały ciąg z Legnicy do Jeleniej Góry przez Złotoryję i Lwówek Śląski. Co ten pociąg da mieszkańcom? 17 minut – tak szacuje się czas przejazdu Złotoryja – Legnica. Kolejne 5 minut zajmie pokonanie odcinka do Jerzmanic. (*Dzwonek*) Proszę państwa, peron odjechał, ale prezydentowi miasta Legnica. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Lidie Czechak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Lidia Czechak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zabieram dziś głos w imieniu młodych ludzi w Polsce – studentów, absolwentów, młodych rodzin, wszystkich tych, którzy z uwagą i nadzieją słuchali deklaracji składanych przez polityków obecnej koalicji rządzącej w kampanii wyborczej w pierwszych miesiącach nowej kadencji. Przypomnę, że rząd publicznie zapowiadał uwolnienie państwowych gruntów pod budowę mieszkań dla młodych – rozwiązanie, które miało poprawić dostępność mieszkań i stworzyć realne warunki na start dla młodych rodzin, wprowadzenie kredytu 0% na pierwsze mieszkanie – projekt, który był szeroko promowany jako przełomowy w walce z barierą mieszkaniową dla młodych Polaków, 600 zł dopłaty do wynajmu mieszkań dla młodych – obietnica, która miała ułatwić młodym ludziom start w dorosłe życie i ograniczyć ich obciążenia finansowe. W lipcu 2024 r. wiceminister nauki Andrzej Szeptycki publicznie deklarował również, że od 2025 r. ruszy program akademiki za złotówkę, którego koszt miał wynieść od 700 do 800 mln rocznie. Dziś, w połowie 2025 r., nie ma ani przepisów, ani wyliczeń, ani harmonogramu wdrożenia tego programu. (*Dzwonek*) Zapowiadano również rozważenie 1 tys. zł stypendium dla każdego studenta, jednak – jak się okazało – ta propozycja nie została nawet wpisana do umowy koalicyjnej, bo nie uzyskała akceptacji wszystkich partnerów.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Lidia Czechak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Młodzi ludzie w Polsce mają prawo czuć się oszukani. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Kazimierza Bogusława Chomę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Kazimierz Bogusław Choma:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 5 lipca 2025 r. odbyło się w Urzędowie, małym miasteczku w powiecie

**Poseł Kazimierz Bogusław Choma**

krańskim, uroczyste nadanie imienia płk. Aleksandra Nowaczyńskiego nowemu mostowi na rzece Urzędówce zakończone apelem poległych i salwą honorową. Płk Aleksander Nowaczyński, który urodził się w 1900 r. w Urzędowie, od młodych lat angażował się w działalność niepodległościową. Działał w szeregach POW, walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Jako oficer brał udział w kampanii wrześniowej, po której przez Rumunię i Francję trafił do Wielkiej Brytanii. Służył w Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej gen. Sosabowskiego. W grudniu 1943 r. trafił do 1. Dywizji Pancerniej gen. Maczka. Był dowódcą oddziału, który podczas walk w Normandii zyskał przydomek „krwawe koszule”. Przeszedł cały szlak bojowy, przez ciężkie walki w Belgii i Holandii, aż po kapitulację niemieckiego garnizonu morskiego w Wilhelmshaven. *(Dzwonek)*

Niech jego historia będzie dla nas wszystkich inspiracją do miłości do ojczyzny i pilnowania, aby była ona zawsze suwerenna i niepodległa. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Fryderyka Sylwestra Kapinosa z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 29 czerwca br. w Czarnej odbyło się podniosłe wydarzenie – jubileusz stulecia tamtejszej parafii połączony z odpustem. Na wspomnianą uroczystość tłumnie przybyli mieszkańcy i zaproszeni goście, pokazując przy tym wielkie znaczenie tej ceremonii dla lokalnej społeczności.

Historia Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Czarnej sięga początków XX w. Została ona erygowana w 1925 r. przez bp. tarnowskiego Leona Wałęgę. Wydarzenie to stało się wyrazem ogromnego pragnienia Boga w sercach ludu, który z największą energią przystąpił do budowy wspólnoty parafialnej. Świeckich i duchownych cechowała przy tym ogromna wiara i determinacja. Troszczyli się oni o dzieło wielu pokoleń i nawet w czasach najcięższego komunizmu dokonywali niezbędnych remontów i napraw. Dzisiaj również mieszkańcy Czarnej wraz z ks. prob. Marcinem Krępą nie zapominają o religii swoich przodków. Z tego miejsca gratuluję wszystkim parafianom i księdzu proboszczowi tak wspaniałego jubileuszu i życzę kolejnych równie pięknych jubileuszy. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Bożena Lisowska:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jutro w Parlamencie Europejskim odbędzie się głosowanie w sprawie wotum nieufności dla Komisji Europejskiej. Wniosek o wotum złożyły partie: niemiecka nacjonalistyczna AfD oraz Sojusz na rzecz Jedności Rumunów. Wszystko wskazuje na to, że brak jest w Parlamencie Europejskim zgody na odwołanie przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Wniosek za odwołaniem podpisali eurodeputowani z Polski z partii Konfederacja oraz PiS, stając w jednym szeregu z marionetkami Putina. Wotum godzi w bezpieczeństwo Europy, kwestionując wspólne wydatki na obronność w wysokości 150 mld euro. Skrajna prawica nie chce lepszej Unii. Chce, żeby w Unii Europejskiej nie było bezpiecznie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Pięknie. Brawo, Bożenka!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Wiolettę Marię Kulpę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Wioletta Maria Kulpa:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W minioną sobotę miała miejsce piękna uroczystość stulecia Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Niszczycze na terenie gminy Bielsk w powiecie plockim. Z okazji tak pięknego jubileuszu pragnę przekazać wszystkim druhom i druhnom najserdeczniejsze gratulacje i życzenia wraz z podziękowaniem za ofiarność i trud ponoszony w wypełnianiu swoich codziennych obowiązków. Ratowanie życia, zdrowia i mienia ludzkiego, gotowość niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują, bez względu na własne bezpieczeństwo to działania wpisane w codzienną strażacką służbę. Każdy z was oddaje część siebie, swoje serce drugiemu człowiekowi. Za to wspaniałe świadectwo wyrażam wielki szacunek i uznanie dla wszystkich druhen i druhów. OSP Niszczycze to również tradycja, wiara i patriotyzm. To szlachetna wiedza i miłość do Boga i ojczyzny przekazywana z pokolenia na pokolenie, to niejednokrotnie przekazywanie tej pięknej postawy z ojca na syna. Gratuluję także wszystkim wyróżnionym i oznaczonym podczas sobotniej uroczystości strażakom, którzy swoją wzorową postawą niewątpliwie w pełni zasłużyli na otrzymanie odznaczenia. *(Dzwonek)* Niech św. Florian otacza was opieką i wstawiennictwem we wszystkich działaniach oraz życiu osobistym. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że wszyscy dołączamy się do życzeń dla OSP Niszczycze.

*(Poseł Wioletta Maria Kulpa: Dziękuję.)*

Zapraszam pana posła Bartłomieja Dorywalskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Bartłomiej Dorywalski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 5 lipca br. w miejscowości Dobromierz w gminie Kluczewsko świętowaliśmy potrójny jubileusz: 100-lecie istnienia miejscowej OSP, 30-lecie młodzieżowej orkiestry dętej oraz uroczyste wręczenie proporca dla młodzieżowej drużyny pożarniczej. To był dzień pełen wzruszeń, dumy i wdzięczności dla tych, którzy przez całe pokolenia czuwają nad bezpieczeństwem lokalnej społeczności, oraz dla młodzieży, która z odwagą i zaangażowaniem podejmuje się kontynuacji tej pięknej tradycji. Uroczystość rozpoczęła podniosła polowa msza święta, nie zabrakło ceremoniału nadawania odznaczeń, defilady jednostek OSP, jednakże szczególnie poruszającym momentem było wręczenie proporca MDP, symbolu honoru, służby i poświęcenia. Był to znak, że strażackie wartości nie przemijają, lecz żyją w sercach młodych druhów i druhen. Z kolei uhonorowanie sztandaru OSP Złotym Znakiem Związku to wyraz najwyższego uznania dla jednostki Dobromierz. Nie sposób nie wspomnieć o pięknej oprawie muzycznej przygotowanej przez młodzieżową orkiestrę dętą pod batutą Wojciecha Stojka. Jej 30-letnia działalność to przykład, jak pasja i muzyka mogą łączyć ludzi i budować wspólnotę. *(Dzwonek)*

Z tego miejsca składam serdeczne gratulacje wszystkim druhom, druhom oraz członkom orkiestry. Dziękuję za waszą niezłomność, oddanie i budowanie wspólnoty opartej na wartościach, których dziś tak bardzo potrzebujemy: służbie, solidarności i wzajemnym szacunku. Niech to piękne dziedzictwo trwa przez kolejne pokolenia. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Sylwestra Tułajewa, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Sylwester Tułajew:**

Wysoka Izbo! Wbrew kłamstwom powtarzanym przez koalicję 13 grudnia, prawda jest taka, że jako Prawo i Sprawiedliwość zawsze walczyliśmy z nielegalną migracją. Zawsze mówiliśmy o tym, że sprzeciwiamy się przymusowej relokacji nielegalnych migrantów. Wprowadziliśmy ustawę, zabezpieczyliśmy w sposób skuteczny wschodnią granicę, granicę z Białorusią. Przypomnijmy, jak głosowała Platforma Obywatelska w tej sprawie. Głosowaliście państwo przeciw tej ustawie, przeciw zabezpieczeniu granicy wschodniej. Donald Tusk mówił o tym, że to biedni ludzie, którzy tutaj powinni znaleźć schronienie. Inna posłanka Platformy mówiła: wpuśćcie tych ludzi, a kim są, zobaczy się później. Przyjęliśmy, chcieliśmy, żeby odbyło się referendum. To referendum było bojkotowane przez was. Dlatego dzisiaj

zachęcam wszystkich Polaków, aby zgłaszać się do biur PiS-u, posłów, senatorów, aby złożyć stosowny podpis pod wnioskiem referendalnym w sprawie nielegalnej migracji.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Mariusz Krystian:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 5 i 6 lipca miałem zaszczyt uczestniczyć w dwóch niezwykłych jubileuszach: 80-lecia Orkiestry Dętej Zygodowice, gmina Tomice, powiat wadowicki, oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Stryszawie, gmina Stryszawa, powiat suski. Te jubileusze to hołd dla ludzi, dla instytucji, które ci ludzie stworzyli w czasach bardzo trudnych, w roku 1945, w czasach powojennych, kiedy trzeba było mieć dużo determinacji, kiedy trzeba było mieć dużo siły i samozaparcia i często poświęcić własne, prywatne środki, aby stworzyć organizacje, które dziś są chlubą regionu, są chlubą wspólnot lokalnych.

Z tego miejsca, z trybuny sejmowej, pragnę złożyć jeszcze raz serdeczne gratulacje muzykom Orkiestry Dętej Zygodowice oraz druhom strażakom *(Dzwonek)* OSP Stryszawa. Niech św. Cecylia, patronka muzyków i orkiestr, oraz św. Florian, patron strażaków, zawsze patronują i zawsze opiekują się waszą działalnością. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

To już drugie pozdrowienia dla OSP Stryszawa. Dołączam się oczywiście. Pewnie wszyscy na sali.

A teraz zapraszam pana posła Dariusza Mateckiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Dariusz Matecki:**

Szanowna Pani Marszałek! Dziś premier Donald Tusk miał zeznawać w sprawie konstytucyjnego zamachu stanu. Został prawidłowo zawiadomiony, nie stawiał się, nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Już niedługo stanie przed Trybunałem Stanu i zostanie przed Trybunał Stanu doprowadzony. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Bartosza Zawieję, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Bartosz Zawieja:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wczoraj została podpisana umowa pomiędzy powiatem poznańskim a firmą, która wygrała przetarg na budowę długo wyczekiwanego pierwszego etapu obwodnicy Swarzędza. Dzięki tej inwestycji powiat uzyska doskonałe połączenie między gminami Kleszczewo, Kostrzyn Wielkopolski i Swarzędz. Ruch ciężarowy zostanie wyprowadzony z południowej części miasta. Z kolei dofinansowanie z rządowego funduszu dróg wyniesie ok. 10 mln zł. Długość tego odcinka to 2,2 km, przebiega on od istniejącego wiaduktu nad linią kolejową przy drodze krajowej nr 92 w Jasinie do ronda znajdującego się na skrzyżowaniu ul. Średzkiej i Białowieskiej w Rabowicach. Na całej długości zostanie wybudowane oświetlenie, ścieżka rowerowa oraz system bezpiecznych kolizji, czyli przejazdu przez skrzyżowania, czyli rond.

Korzystając z okazji, składam serdeczne gratulacje panu staroście poznańskiemu Janowi Grabkowskiemu, panu wicestarście Tomaszowi Łubińskiemu oraz burmistrzowi miasta i gminy Swarzędz Marianowi Szkudlarkowi, gdyż wspólnie udało się doprowadzić do realizacji tej długo wyczekiwanej inwestycji. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Patryka Gabriela, klub parlamentarny...

*(Poseł Rafał Siemaszko: Nieobecny.)*

Nieobecny.

Zapraszam pana posła Rafała Siemaszkę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Rafał Siemaszko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W minioną sobotę Szemud stał się sercem Kaszub. Tysiące osób, dzieci, młodzieży, seniorów – prawdziwa mozaika pokoleń pojawiła się na 26. Światowym Zjeździe Kaszubów. To coroczne święto jest wyrazem dumy z tożsamości regionalnej, siły tradycji, języka, wspólnoty. Podczas wydarzenia mogliśmy podziwiać bogaty program artystyczny, występy zespołów ludowych, śpiewy kaszubskie, prezentacje rękodzieła i produktów regionalnych. Organizacja tego wydarzenia to ogromne przedsięwzięcie logistyczne i społeczne. Dlatego pragnę pogratulować władzom gminy Szemud i wszystkim zaangażowanym w przygotowanie zjazdu. Niech tegoroczny zjazd Kaszubów w Szemudzie będzie inspiracją dla następnych organizatorów uroczystości, czyli dla Gdyni, która będzie kolejnym gospodarzem uroczystości na 100-lecie miasta. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Annę Paluch, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pani poseł.

Zapraszam panią poseł Iwonę Marię Kozłowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Iwona Maria Kozłowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wypadki z udziałem hulajnóg elektrycznych to realne zagrożenie, które ciągle narasta. W 2024 r. w Polsce doszło do ponad 370 wypadków spowodowanych przez użytkowników e-hulajnóg, o 40% więcej niż rok wcześniej. Rannych zostało prawie 400 osób, 5 zginęło. Łącznie poszkodowanych było ponad 620 osób kierujących hulajnogami, w tym ponad 220 ciężko rannych. To nie są tylko dzieci, to również młodzi dorośli jeżdżący bez kasków, z dużą prędkością, często po alkoholu. W aż 67 wypadkach sprawcy byli nietrzeźwi, a mimo to w Polsce nadal nie mamy obowiązku noszenia kasku podczas jazdy hulajnogą, nawet dla dzieci.

Kilka dni temu w moim okręgu wyborczym, w Świeciu, 15-latek uległ poważnemu wypadkowi. Jechał hulajnogą z kolegą i obaj bez kasku.

Potrzebujemy konkretnych działań *(Dzwonek)*, wprowadzenia obowiązkowych kasków, kampanii informacyjnych, skutecznych kontroli. Hulajnoga to nie zabawka. To środek transportu, który niewłaściwie używany może zabić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani pośle.

Zapraszam panią poseł Alicję Łepkowską-Gołaś, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Alicja Łepkowska-Gołaś:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 12 lipca obchodzimy Dzień Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej, największej zbrodni na Polakach po II wojnie światowej, która miała na celu likwidację polskiego podziemia niepodległościowego. To tragiczne wydarzenie, które miało miejsce 80 lat temu, na zawsze zapisało się w naszych sercach i pamięci narodowej jako symbol brutalności, cierpienia i niesprawiedliwości.

W ramach obławy augustowskiej przeprowadzonej przez oddziały NKWD i wspieranej przez oddziały Ludowego Wojska Polskiego oraz Urzędu Bezpieczeństwa aresztowano i wywieziono w nieznaną setki mieszkańców ziemi suwalskiej i augustowskiej. Wielu z nich nigdy nie wróciło do swoich domów, a ich losy pozostają nieznanne do dziś. Dzisiejsza rocznica

**Poseł Alicja Łepkowska-Gołaś**

to czas refleksji nad tamtymi wydarzeniami, nad losem tych, którzy stracili życie w wyniku represji, oraz nad losem ich rodzin, które do dziś poszukują prawdy i sprawiedliwości. To także czas, aby przypomnieć sobie o wartościach, które są fundamentem naszej tożsamości narodowej, o wolności, godności i prawie do życia w pokoju. W tym dniu składamy hołd wszystkim ofiarom obławy augustowskiej. *(Dzwonek)* Niech pamięć o nich będzie zawsze żywa w naszych sercach. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Krzysztof Cieciora:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ostatnich dniach społeczność Przedborza w powiecie radomszczańskim świętowała wyjątkowy jubileusz. To jest 620-lecie nadania praw miejskich.

Z tej okazji pragnę złożyć wszystkim mieszkańcom Przedborza gratulacje, władzom samorządowym, organizacjom społecznym i każdemu, kto buduje to piękne miasto, i życzenia odwagi, aby dalej budować tę wspólną społeczność.

Przedbórz to jedno z najstarszych miast naszego regionu. Prawa miejskie otrzymał w 1405 r. z rąk króla Władysława Jagiełły. Przez wieki był ważnym ośrodkiem handlu, rzemiosła, życia kulturalnego. To tu bywali królowie, to stąd czerpano drewno spławiane Pilicą aż do Gdańska. Dziś Przedbórz to miasto z charakterem, z dumą pielęgnuje swoje dziedzictwo, rozwija się, inwestuje w turystykę, edukację, lokalną wspólnotę. 620 lat tradycji to zobowiązanie, to jest siła, to jest wielka duma. Jeszcze raz najserdeczniejsze życzenia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Annę Dąbrowską-Banaszek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! 11 lipca 2025 r. będziemy obchodzić święto państwowe: Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej. Nacjonaliści ukraińscy zamordowali ponad 100 tys. Polaków, głównie mieszkańców wsi, zniszczyli ich mienie, doprowadzili do uchodźstwa z Kresów Wschodnich II Rzeczypos-

politej setek tysięcy Polaków. Apogeum tej zbrodni przypada na lipiec 1943 r., a symboliczną datą hekatomb Polaków z rąk ukraińskich nacjonalistów jest dzień 11 lipca 1943 r., kiedy Polacy byli mordowani w ok. 100 miejscowościach. Tak, to ważne, aby o tym pamiętać. Ważne, aby doprowadzić do ekshumacji szczątków ofiar tego ludobójstwa. Potomkowie, ich bliscy czekają na to od 82 lat.

Obecnie rozpoczęte w Puźnikach prace ekshumacyjne potwierdzają te wydarzenia. Tylko w jednym miejscu w rowie o głębokości 0,5 m i o wymiarach 4 m na 4 m znaleziono szczątki 42 osób. Na ten moment wiemy już *(Dzwonek)*, że mamy do czynienia ze szczątkami 11 dzieci, 10 mężczyzn i 16 kobiet. To straszne, że głównie to były załuczone kobiety i dzieci.

W wielu miejscowościach w Polsce w najbliższych dniach będą odbywać się uroczystości przypominające tamte wydarzenia i ludzi, którzy stracili życie. Jedną z takich miejscowości jest Chełm. Serdecznie zapraszam wszystkich na te zaplanowane uroczystości od 11 do 13 lipca 2025 r. Bo nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary. Pamiętamy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Stanisława Gorczycę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 11 lipca to dla części mieszkańców okręgu, z którego zostałem wybrany, małe święto niepodległości. 105 lat temu Warmia, Mazury i Powiśle były areną plebiscytu ustanowionego decyzją traktatu wersalskiego. Po ponad wieku zaborów na mocy wspólnomyślnego zasady samostanowienia narodów Polacy zamieszkujący te tereny mieli wybierać między Polską a Prusami Wschodnimi. Ostatecznie pod presją szykan, często także przemocy fizycznej, chociażby wobec Bogumiła Linki czy aktorów Polskiego Teatru Objazdowego, plebiscyt zakończył się klęską Polski i zwycięstwem Niemiec w stosunku procentowym 97 do 3 w skali całego obszaru plebiscytowego.

Jednak nie wszędzie tak się stało. Mieszkańcy trzech przygranicznych wsi, Lubstynka, Napromka i Groszek, zdecydowali inaczej i ich małe ojczyzny weszły w granice Rzeczypospolitej. Pomimo niekorzystnego dla Polski wyniku głosowania w lipcu 1920 r. plebiscyt *(Dzwonek)* zmobilizował polską społeczność. W konsekwencji, zwłaszcza na Warmii, powstał sprawnie działający ruch polski skupiony wokół „Gazety Olsztyńskiej”, IV Dzielnicę Związku Polaków w Niemczech czy istniejących od 1929 r. szkół i przedszkoli polskich. Wszystko to stanowi nie tylko ważny składnik naszej regionalnej tożsamości, ale także istotny element historii, i dlatego warto to wspominać i pielęgnować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Marię Koc, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Maria Koc:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W cieniu politycznych rozliczeń po przegranych wyborach oraz niekończącego się spektaklu z rekonstrukcją rządu Tuska mają miejsce w Polsce wydarzenia, które coraz bardziej upodabniają nasz kraj do Białorusi i Rosji. Oto największa informacyjna stacja telewizyjna w Polsce, ciesząca się największą i ciągle rosnącą oglądalnością, Telewizja Republika, po raz kolejny nie została wpuszczona na posiedzenie sztabu kryzysowego zwołane dziś przez premiera Tuska w związku z poważnym zagrożeniem powodziowym w Polsce. W taki oto sposób Donald Tusk wykluczył miliony Polaków z dostępu do informacji o realnym zagrożeniu powodziowym. To skandal, to jednocześnie łamanie wolności słowa i swobodnego dostępu do informacji, które gwarantuje Polakom art. 54 konstytucji.

Jakby tego było mało, wicepremier polskiego rządu Krzysztof Gawkowski chce zablokować platformę X. Marzy mu się cenzura jak za czasów komuny. Gawkowski komuny nie pamięta (*Dzwonek*), ale będąc członkiem SLD, jest jej, jak widać, wiernym spadkobiercą.

To nie jedyny przykład cenzury w Polsce. Z cenzurą mamy bowiem do czynienia na granicy polsko-niemieckiej, gdzie władza zakazała obywatelom robienia zdjęć i dokumentowania wydarzeń, które tam mają miejsce. Dość napsuliście, czas odejść. To najlepsze, co możecie dziś zrobić dla Polski. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Marię Kurowską, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pani poseł.

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Ewa Leniart:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie mam w zwyczaju odnosić się wprost do osób z mównicy sejmowej, ale wobec bezpardonowego ataku, jaki na mnie przeprowadził w ostatnich dniach poseł Konrad Frysztak z Koalicji Obywatelskiej, warto odnieść się do powielanych przez niego informacji.

Po pierwsze, chcę przypomnieć posłowi, bo mam nadzieję, że to wiedział, iż zgodnie z polskim prawem

wojewoda nie wydaje wiz. Wojewoda może wydać pozwolenia na pracę dla cudzoziemców, ale są to zgody na pobyt czasowy dla wykonywania określonej pracy u konkretnego pracodawcy. Poseł Frysztak nie ma moralnego prawa do ataku na wojewodę i województwo podkarpackie, które wobec ataku Federacji Rosyjskiej na Ukrainę udzieliło pomocy ok. 5 mln uchodźców wojennych, gdy sam głosował przeciwko budowie zapory na granicy polsko-białoruskiej, argumentując, że w ten sposób (*Dzwonek*) rząd PiS trwoni środki publicznie, kwestionując tym samym zasadność realizacji tej inwestycji. A zatem pozostaje otwarte pytanie: To kto tu wspiera nielegalną migrację? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Zbigniewa Boguckiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Zbigniew Bogucki:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! 11 lipca kolejna, 80. rocznica krwawej niedzieli, a więc ludobójstwa dokonanego na Wołyniu i w Małopolsce wschodniej przez nacjonalistów ukraińskich, ludobójstwa, które nigdy nie zostało w żaden sposób rozliczone. Po raz kolejny pochylimy nasze głowy, zanurzymy się w modlitwie nad tysiącami niewinnych ofiar: dzieci, kobiet, starców, mężczyzn, którzy do dzisiaj nie mają godnego miejsca spoczynku. Pytanie: Jak długo będziemy czekać, aż władze Ukrainy uznają prawdę historyczną? Jak długo te ofiary będą czekać na godny pochówek, na to, co w naszej cywilizacji powinno być oczywistością? Ta zaduma, modlitwa, to nie powinno być tylko wspomnienie ofiar. My jesteśmy im winni prawdę. Skoro nie mają swoich grobów (*Dzwonek*), niech na razie prawda będzie ich miejscem spoczynku. Cześć ich pamięci! (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Bravo!*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Michała Woś, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Michał Woś:**

Wysoka Izbo! Być może po trwającej kampanii wyborczej, później po tych giertychaliach, po odwracaniu uwagi opinii publicznej, później po tym temacie rekonstrukcji większość Polaków nie zauważyła, że został złożony wniosek o odwołanie największej szkodniczki w Unii Europejskiej, czyli Ursuli von der Leyen. Też, która forsowała i wymyśliła ramię w ramię z Tu-

**Posel Michał Woś**

skiem zielony ład. Tej, która nie stanęła na wysokości zadania, kiedy trzeba było bronić granicy, i przyzwalała na te ataki, które ze strony Platformy Obywatelskiej były kierowane wobec obrońców granic. Tej, która doprowadziła chociażby do zakazu sprzedaży samochodów spalinowych. Tej, która posłuchała wazszej minister, pani Urszuli Zielińskiej, która prosiła, żeby zielonego ładu nie tylko nie wyrzucić do kosza, ale żeby podkreślić zielony ład na dopalaczach do 90% ETS-ów, jeśli chodzi o ograniczenie emisji CO<sub>2</sub>.

Jutro w Parlamencie Europejskim ważne głosowanie. My jako Prawo i Sprawiedliwość popieramy odwołanie szkodniczki von der Leyen, ale podejrzewam, że jej przyjaciele z Europejskiej Partii Ludowej, czyli Platforma, PSL (*Dzwonek*), na wysokości zadania nie staną. Szkoda Polski, szkoda Unii. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Jarosława Wiesława Wiczorka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jarosław Wiesław Wiczorek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tego zapewne Donald Tusk społeczeństwu nie powie, ale ja chcę zakomunikować informacje z Eurostatu, które zosta-

ły pokazane kilka dni temu. A co one mówią? Mówią o tym, że młode pokolenie może być przy tym rządzie bez perspektyw. Dzisiaj dane wskazują, że ponad 27% wzrostu bezrobocia w okresie od maja 2024 r. do maja 2025 r. dotyczyło młodych ludzi do 25. roku życia. To jest wzrost z 10,6% do 13,5%. Jesteśmy już w zasadzie na średniej unijnej, a wzrost mamy najwyższy w całej Unii Europejskiej. To są niestety fakty.

(*Głos z sali: Hańba!*)

Chcę powiedzieć więcej. Drugi najwyższy wynik w Unii Europejskiej pod kątem wzrostu bezrobocia również dotyczy kobiet. To ponad 20%. (*Dzwonek*) Tak wygląda dzisiaj niszczenie gospodarki i brak perspektyw dla młodego pokolenia.

(*Posel Michał Woś: Precz z Tuskiem!*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Na tym zakończył pan Woś, a my zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

(*Głos z sali: Bardzo dziękujemy, pani marszałek.*)

Chciałabym państwu bardzo serdecznie podziękować za dotrwanie do godz. 23.45.

W imieniu państwa i swoim chciałabym bardzo podziękować pracownikom Kancelarii Sejmu i funkcjonariuszom Straży Marszałkowskiej.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 10 lipca do godz. 9. Dziękuję państwu. Dobranoc.

(*Głos z sali: Dobranoc.*)

\* ) Teksty wystąpienia niewyłoszonych w załączniku.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 23 min 46)



## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 14. porządku dziennego

#### **Posel Anna Maria Żukowska**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1264.

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy, po zapoznaniu się z treścią rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1264, oraz sprawozdaniem Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, przedstawia następujące stanowisko.

Projektowane zmiany zmierzają do dalszej informatyzacji postępowania karnego, wykroczeniowego oraz międzynarodowej współpracy sądowej. Ich zasadniczym celem jest stworzenie podstaw prawnych do składania wybranych pism procesowych za pośrednictwem portalu informacyjnego, który do tej pory wykorzystywany był głównie do doręczeń. Zmiany te należy ocenić pozytywnie, jako krok w stronę unowocześnienia, usprawnienia i odformalizowania postępowania karnego przy zachowaniu gwarancji procesowych.

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy w szczególności popiera rozwiązania, które:

— wprowadzają możliwość składania określonych pism procesowych za pośrednictwem portalu informacyjnego, w tym środków odwoławczych, wniosków o uzasadnienie wyroku oraz dalszych pism procesowych w toku postępowania – co umożliwi stronom, zwłaszcza profesjonalnym uczestnikom postępowania, sprawne i szybkie działania procesowe bez konieczności fizycznego kontaktu z sądem,

— ustanawiają jasną i jednoznaczną podstawę prawną do doręczania orzeczeń i zarządzeń sądowych w formie elektronicznej przez umieszczenie ich w portalu informacyjnym, co znacząco usprawni funkcjonowanie sekretariatów sądowych i ograniczy koszty operacyjne wymiaru sprawiedliwości,

— przewidują możliwość elektronicznych doręczeń pism także stronom postępowania – po uprzednim wyrażeniu przez nie zgody, przy czym składanie oświadczenia o wyborze takiego sposobu doręczenia jak i rezygnacja z niego możliwe będą za pomocą podpisu elektronicznego, co pozwala utrzymać wysoki standard ochrony danych i pewności obrotu prawnego,

— doprecyzowują skutki procesowe związane z elektronicznym doręczeniem poprzez wskazanie konkretnego momentu uznania pisma za skutecznie doręczone, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia biegu terminów procesowych i eliminowania wątpliwości interpretacyjnych,

— zapewniają zgodność przepisów krajowych z postanowieniami zawartych umów międzynarodowych, zwłaszcza w zakresie przekazywania orzeczeń do wykonania między sądami krajowymi a organami państw obcych, z jednoczesnym wzmocnieniem roli sądów jako samodzielnych uczestników postępowań międzynarodowych, z możliwością fakultatywnego udziału ministra sprawiedliwości,

— przewidują mechanizmy umożliwiające ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów związanych z deportacją osób ściganych lub zobowiązanych do powrotu do kraju, co zamyka istniejącą lukę prawną i odpowiada realiom praktyki międzynarodowej współpracy organów ścigania.

Zwracamy ponadto uwagę, że projekt ustawy zakłada etapowe wdrażanie rozwiązań technicznych, zróżnicowane *vacatio legis* oraz upoważnienie ministra sprawiedliwości do wydania odpowiednich rozporządzeń. Takie podejście świadczy o rozsądnej ocenie możliwości systemowych, jakie aktualnie istnieją w sądach, i pozwala na płynne wdrożenie zmian w praktyce.

Klub Lewicy konsekwentnie wspiera działania na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości, pod warunkiem że nie naruszają one konstytucyjnych praw stron, w szczególności prawa do obrony oraz prawa do rzetelnego procesu. Przepisy proponowane w niniejszej ustawie realizują te założenia.

Nie zgłaszamy istotnych zastrzeżeń do przyjętego przez komisję kształtu projektu. Poprawki komisji miały charakter doprecyzowujący i nie wpływały na istotę rozwiązań, co oceniamy pozytywnie.

Uwzględniając powyższe, Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy popiera dalsze procedowanie nad projektem ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Nadzwyczajną i opowiada się za skierowaniem go do drugiego czytania.

### **Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym**

– punkt 18. porządku dziennego

#### **Poseł Piotr Kowal**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druk nr 1272.

W imieniu Lewicy chciałbym wyrazić poparcie dla omawianego dziś projektu ustawy, który zmienia ustawę o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

Ta zmiana to przykład działań ustawodawczych, które mają sens, bo wprowadzają większą przejrzystość i sprawiedliwość w relacjach między deweloperami a nabywcami mieszkań i domów. Usunięcie luki prawnej, która przez ostatnie lata pozbawiała nabywców możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń z rękoma przy umowach innych niż sprzedaż, było konieczne.

Co więcej, cieszy nas, że projektodawcy zadbali o to, aby zakres ochrony obejmował nie tylko wady mieszkań i domów jednorodzinnych jako takich, ale również wady części wspólnych budynków czy nieruchomości przy domach jednorodzinnych. To krok w stronę pełniejszej ochrony praw mieszkańców i przeciwdziałania nadużyciom.

Klub Lewicy stoi na stanowisku, że prawo powinno być nie tylko sprawiedliwe, ale także precyzyjne i zrozumiałe dla obywatela. Nowelizacja, nad którą dziś procedujemy, jest dobrym przykładem realizacji tej zasady – przywraca jasność, jednoznacznie wskazuje podstawę prawną odpowiedzialności dewelopera i chroni konsumenta.

W imieniu klubu Lewicy apeluję więc o poparcie tej ustawy.

### **Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 21. porządku dziennego

#### **Poseł Tomasz Kostuś**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wdrożenie Krajowego Systemu e-Faktur to jedna z najważniejszych

reform administracyjnych dla przedsiębiorców w ostatnich latach. Odejście od papierowych faktur, automatyzacja procesów księgowych i skrócenie zwrotu VAT z 60 do 40 dni to realne oszczędności czasu i pieniędzy, szczególnie dla sektora MŚP, a zwłaszcza dla firm walczących o płynność.

Ten projekt to zmiana fundamentalna – nie tylko technologiczna, ale kulturowa – dla kilku milionów podatników. System daje też większe bezpieczeństwo, bo faktury są przechowywane centralnie, nie zaginą, nie zostaną sfałszowane, a dane można błyskawicznie zweryfikować.

Doceniam ułatwienia i ulgi w zakresie e-fakturowania przewidziane dla najmniejszych podatników: tryb off-line, możliwość wystawiania faktur z kas rejestrujących do końca 2026 r., brak obowiązku podawania numeru KSeF w przelewach oraz okres przejściowy dla mikroprzedsiębiorców z niskim obrotem. Jednak czy to wystarczy, by najmniejsi dali sobie radę?

Dlatego pytam: Czy rząd planuje kampanię informacyjną i bezpłatne wsparcie techniczne dla mikroprzedsiębiorców? Czy system KSeF będzie dostępny również w wersji uproszczonej, np. przez aplikację mobilną lub prosty formularz? Czy rząd planuje prostą, bezpłatną wersję KSeF dla najmniejszych firm i jednoosobowych działalności gospodarczych? I wreszcie: czy rząd przyjmie odpowiedzialność za skutki opóźnień zwrotów VAT w razie przeciążenia systemu?

## **Oświadczenia poselskie**

### **Poseł Barbara Bartuś**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie upamiętnienia 329. rocznicy śmierci Wacława Potockiego

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym przypada 329. rocznica śmierci jednego z najwybitniejszych polskich twórców epoki baroku – Wacława Potockiego, postaci głęboko zakorzenionej w historii ziemi gorlickiej.

Urodził się on w Woli Łużańskiej, zmarł w Łużnej, a przez lata życia i działalności był silnie związany z Bieczem, gdzie pełnił m.in. funkcje podstarościego i sędziego grodzkiego. Tam też po śmierci został pochowany w podziemiach klasztoru franciszkanów, gdzie w ścianie kościoła widnieje wmurowana tablica pamiątkowa ku jego czci. Imię Wacława Potockiego noszą dziś szkoły zarówno w Woli Łużańskiej, jak i w Bieczu.

Był on aktywnym uczestnikiem życia politycznego kraju. W czasach wielkich konfliktów XVII w. przelewał krew w wojnie z Chmielnickim. Brał udział w bitwie pod Beresteczkiem 28–30 czerwca 1651 r. Świadectwem dobrego zachowania na tej wojnie była opinia wystawiona Wacławowi Potockiemu przez rotmistrza pospolitego ruszenia powiatu bieckiego Jana Bylinę. Podczas potopu dochował wierności

królowi Janowi Kazimierzowi, broniąc w maju 1657 r. Gorlic przed wojskami siedmiogrodzkimi Jerzego II Rakocznego.

Wacław Potocki był jednak nie tylko politykiem i żołnierzem, ale także przede wszystkim poetą – epikiem, satyrykiem i moralistą. Jego twórczość stanowi niezwykle cenny wkład w dziedzictwo literatury polskiej. Zostawił po sobie kilka tysięcy wierszy, co czyni go jednym z najpłodniejszych poetów czasów baroku. W swojej poezji piętnował anarchię i samowolę, nawołując do reformy obyczajów i naprawy społecznych wad. Do najważniejszych dzieł Wacława Potockiego należy „Transakcja wojny chocimskiej”, dzieło opisujące bitwę wojsk Rzeczypospolitej z armią turecką pod Chocimiem w 1621 r. Dzieło to przez wielu uważane jest za najwybitniejszą epopę staropolską.

Ziemia gorlicka ma w swojej historii wiele wybitnych postaci, lecz Wacław Potocki bez wątpienia zajmuje wśród nich miejsce szczególne. Dziś, wspominając jego życie i dzieło, oddajemy hołd człowiekowi, który swoją twórczością i działalnością publiczną zasłużył na trwałą pamięć w historii Polski.

### **Poseł Bronisław Foltyn**

Klub Poselski Konfederacja

Dziś przykład na to, jak działa w praktyce bezwzględna urzędnicza machina, którą tu państwo posłowie zbudowaliście. Machina, która traktuje, zwykłego, ciężko pracującego człowieka, który codziennie walczy o godne życie dla siebie i swojej rodziny, o to, by opłacić rachunki, jak bandytę. Pan Zdzisław, rolnik z Choszczewa, został potraktowany przez urzędników z inspektoratu ochrony środowiska w Białymstoku jak najgroźniejszy przestępca. Bez żadnej refleksji nałożono na niego grzywnę w wysokości 100 tys. zł. Za co? Za to, że skorzystał z własnej studni. Tak, dobrze słyszycie – 100 tys. grzywny za skorzystanie z własnej studni.

Sejm jest dziś generatorem biurokratycznego bagna, absurdalnych przepisów i bezwzględnych urzędników, którzy niszczą zwykłym ludziom życie, i można się przetrzącać odpowiedzialnością za to, kto jest temu winien: czy może PiS, który uchwalił to prawo w 2017 r., czy uśmiechnięta koalicja, która nie zrobiła nic, by to prawo zmienić i by do takich sytuacji nie dochodziło. Dla pana Zdzisława nie ma to znaczenia. Dziś jesteście państwo odpowiedzialni za zniszczenie życia temu człowiekowi. Ilu Polaków posiadających studnie jest dziś świadomych, że istnieje konieczność posiadania specjalnego pozwolenia wodnoprawnego na pobór wody przekraczający 5 m<sup>3</sup> na dobę? Ilu wie o tym, że bez biurokratycznej pieczętki mogą stać się z dnia na dzień przestępcami z niespłacalnymi do końca życia długami?

Konfederacja wzywa do natychmiastowej zmiany przepisów Prawa wodnego, które doprowadzają do takich dramatów. Czas przywrócić zdrowy rozsądek

w Polsce. Wzywam ministra infrastruktury oraz ministra rolnictwa, by stanęli po stronie pana Zdzisława i innych osób, których życie jest niszczone przez urzędników i chore prawo, a jeśli wy nie potraficie dziś tego zrobić, to Konfederacja jutro przywróci normalność i zrobi porządek z wami. Własna studnia to nie zbrodnia, a pan Zdzisław to ofiara waszej bezradności, a nie żaden przestępca.

### **Poseł Barbara Grygorcewicz**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Różne samowładne organizacje, takie jak tzw. Ruch Obrony Granic, w imię rzekomego patriotyzmu próbują przejmować kompetencje państwowych instytucji poprzez prowadzenie kontroli na granicy z Niemcami. W rzeczywistości ich działalność polega jednak na szukaniu problemu tam, gdzie go nie ma.

Utrzymywanie bezpieczeństwa granic Rzeczypospolitej jest odpowiedzialnością państwowych służb, przede wszystkim Straży Granicznej, która wykonuje swoje obowiązki profesjonalnie, skutecznie oraz w granicach prawa. Nie ma naszej zgody na tworzenie równoległych struktur – niekontrolowanych, nieprzejrzystych, opartych na dezinformacji i skrajnych emocjach. Tego rodzaju samowolne działania prowadzą nie tylko do napięć społecznych, ale przede wszystkim do realnego zagrożenia dla porządku publicznego.

Apeluję do wszystkich środowisk politycznych o jednoznaczne stanowisko w tej sprawie. Granica państwowa to nie miejsce na prowokacje. Dziękuję.

### **Poseł Marcin Józefaciuk**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Każdego lata słyszemy o przypadkach, których nie da się zrozumieć – o psach pozostawionych w zamkniętych samochodach. Często „tylko na chwilę”. Często „z uchylonym oknem”. Często „bo przecież nie jest aż tak gorąco”. Ale każdy, kto choć raz wsiadał latem do auta stojącego na słońcu, wie, jak wygląda jego wnętrze po kilku minutach. Jak powietrze staje się ciężkie, jak kierownica parzy dłonie, jak trudno oddychać. Samochód nagrzewa się błyskawicznie. Uchylone okno nie wystarczy. A pies, nawet jeśli wydaje się spokojny, cierpi. Dosłownie.

Nie potrzeba upału 35 stopni. Wystarczy lekko ciepły dzień, by w środku auta temperatura przekroczyła granicę życia. Psy to nie zwierzęta domowe w sensie przedmiotowym. To nasi przyjaciele, towarzysze, członkowie naszych rodzin. One nie powie-

dzą, że już nie dają rady, nie wyjdą same. One czekają – ufne, że wrócimy. I zbyt często już się nie doczekują.

Dlatego jeśli widzimy psa zamkniętego w aucie w upale, nie bójmy się działać. Mamy prawo i obowiązek ratować życie. Można i trzeba wybić szybę, jeśli sytuacja tego wymaga. Wzywajmy też służby. Nie chodzi o patos ani o wielkie hasła. Chodzi o zdrowy rozsądek i odpowiedzialność. Psy nie mają głosu, ale mają nas. Dziękuję.

### **Poseł Marcin Skonieczka**

Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga

Wysoki Sejmie! 10 lipca obchodzimy międzynarodowy Dzień Nikoli Tesli – wybitnego inżyniera, wynalazcy i wizjonera, którego odkrycia zmieniły oblicze współczesnego świata. To właśnie Tesla dał nam prąd przemienny, silnik indukcyjny, cewkę Tesli, a także rewolucyjne koncepcje bezprzewodowego przesyłu energii i zdalnego sterowania. Jego opatentowane wynalazki, od elektrowni wodnych po transformatory, zrewolucjonizowały sposób, w jaki funkcjonują nasze domy, miasta i gospodarki. Nikola Tesla jest również autorem przełomowych prac z zakresu radiotechniki. Choć przez lata to Marconiemu przypisywano wynalezienie radia, Sąd Najwyższy USA w 1943 r., już po śmierci Tesli, przyznał mu pierwszeństwo jako prawdziwemu twórcy tej technologii.

Tesla jest symbolem tego, jak jedno ludzkie życie, oparte na odwadze myślenia i pasji do nauki, może popchnąć całą cywilizację naprzód. Dziś, w dobie rewolucji przemysłowej 4.0, powinniśmy czerpać z jego dziedzictwa. Badania naukowe, kreatywność i technologie przyszłości, takie jak sztuczna inteligencja, odnawialne źródła energii czy nowe materiały, to fundamenty, na których możemy zbudować silną, innowacyjną gospodarkę.

Dlatego jako państwo musimy systemowo wspierać innowacje, ułatwiać komercjalizację wyników badań, chronić własność intelektualną i tworzyć sprzyjające warunki dla start-upów oraz przedsiębiorców technologicznych.

W Dniu Nikoli Tesli oddajmy hołd temu genialnemu wynalazcy, ale też zobowiązmy się do kontynuowania jego misji. Niech odwaga w myśleniu, pasja odkrywania i wiara w potęgę wiedzy prowadzą nas ku przyszłości, która będzie służyć rozwojowi Polski i świata. Dziękuję.

### **Poseł Artur Szałabawka**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

W ostatnim czasie funkcjonariusze Straży Granicznej na granicy polsko-litewskiej – m.in. w Trakiszkach – ujawnili liczne przypadki prób nielegalnego przekroczenia granicy przez cudzoziemców, którzy

nie spełniali warunków wjazdu i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przykłady te obejmują m.in. obywateli Algierii, Syrii, Afganistanu czy Iraku, którzy podejmowali próby wjazdu do Polski bez wiz, bez dokumentów potwierdzających tożsamość lub z dokumentami wydanymi przez stronę litewską, które nie uprawniają do przekraczania granicy państwowej w sposób legalny. Wobec części z tych osób wszczęto postępowania administracyjne, innym odmówiono wjazdu i przekazano je stronie litewskiej – co tylko potwierdza, że granica wewnętrzna Unii Europejskiej może być wykorzystywana do omijania zasad polityki migracyjnej Polski.

W związku z powyższym zwracam się do ministra spraw wewnętrznych i administracji z pytaniami: Ilu nielegalnych migrantów przekroczyło granicę Rzeczypospolitej Polskiej od strony Litwy od momentu rozpoczęcia presji migracyjnej na granicach państw bałtyckich aż do chwili przywrócenia kontroli granicznej przez stronę polską? Czy rząd posiada szacunki dotyczące liczby cudzoziemców, którzy nielegalnie przedostali się w głąb terytorium Polski w tym czasie, unikając rejestracji i weryfikacji tożsamości?

Bezpieczeństwo państwa wymaga działań opartych na danych, a nie domysłach. Polacy mają prawo wiedzieć, jaką skalę miało zjawisko nielegalnej migracji na granicy z Litwą przed wprowadzeniem nadzwyczajnych środków kontroli. Oczekuję rzetelnych danych i jasnej informacji, czy osoby te zostały zidentyfikowane, a także jakie działania podjęto w celu zneutralizowania zagrożeń wynikających z nielegalnego przekraczania granic.

### **Poseł Andrzej Szejna**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie czasowego przywrócenia kontroli granicznych z Litwą i Niemcami

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W nocy z niedzieli na poniedziałek 7 lipca 2025 r. rząd Rzeczypospolitej Polskiej podjął decyzję o czasowym przywróceniu kontroli granicznych na odcinkach granicy z Republiką Federalną Niemiec oraz z Republiką Litewską. Decyzja obowiązuje początkowo przez 30 dni, do 5 sierpnia br., z możliwością przedłużenia. Działania te zostały uregulowane rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 4 lipca 2025 r. opublikowanym w Dzienniku Ustaw i weszły w życie o północy z 7 na 8 lipca.

Decyzję o przywróceniu kontroli zapowiedział publicznie wiceszef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji prof. Maciej Duszczyk. Jak wskazał prof. Duszczyk w rozmowie z mediami, kontrole mają na celu zamykanie szlaku migracyjnego prowadzącego przez Polskę do Niemiec, którym w ostatnich miesiącach grupy migrantów nielegalnie przedostawały się do krajów Europy Zachodniej. Podkreślił, że Pol-

ska nie zamierza znosić kontroli, dopóki niemiecki rząd również nie wycofa się z podobnych działań po swojej stronie granicy.

Warto bowiem przypomnieć, że kontrole po stronie niemieckiej obowiązują od października 2023 r., kiedy to rząd federalny podjął jednostronną decyzję o ich wprowadzeniu z uwagi na presję migracyjną. Od tego czasu Polska apelowała o skoordynowane działania i wzajemność, co jak się wydaje, teraz ma szansę być przedmiotem poważnych rozmów z naszym zachodnim sąsiadem.

Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w wywiadzie udzielonym w poniedziałek rano odniósł się do działań podjętych przez MSWiA, podkreślając: „Polacy chcą, żeby Polska miała granice, które są pod kontrolą. W tym sensie jest to działanie dobre, a nie złe”. Dodał również, że presja opinii publicznej w Polsce jest znacząca i nie można ignorować obaw obywateli związanych z niekontrolowaną migracją.

Wysoka Izbo! Działania podjęte przez rząd mieszczą się w ramach przepisów prawa Unii Europejskiej. Art. 25 kodeksu granicznego Schengen przewiduje możliwość czasowego przywrócenia kontroli wewnętrznych w sytuacjach, w których istnieje poważne zagrożenie porządku publicznego lub bezpieczeństwa wewnętrznego państwa członkowskiego. Rozwiązanie to ma jednak charakter wyjątkowy i tymczasowy.

Na granicy z Niemcami działają obecnie 52 punkty kontrolne, z czego 16 to punkty stałe, a pozostałe mają charakter mobilny. Na granicy z Litwą wyznaczono 13 punktów kontrolnych, w tym 2 stałe. W realizację kontroli zaangażowane zostały siły Straży Granicznej i Policji oraz żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Kontrole są prowadzone selektywnie, z nastawieniem na pojazdy osobowe, busy i samochody ciężarowe, tak aby w jak najmniejszym stopniu zakłócać ruch towarowy i podróże obywateli.

Premier Donald Tusk podkreślił w swoim wystąpieniu, że Polska nie dopuści do sytuacji, w której osoby podszywające się pod funkcjonariuszy państwowych destabilizują porządek w strefie przygranicznej. Zapowiedział również zaostrzenie kar za tego typu czyny oraz objęcie infrastruktury granicznej statusem infrastruktury krytycznej, co dodatkowo zwiększa ochronę państwa w tym niewrażliwym obszarze.

Chciałbym wyrazić przekonanie, że decyzja o przywróceniu kontroli granicznych jest uzasadniona aktualną sytuacją bezpieczeństwa i realizuje obowiązek państwa wobec własnych obywateli. Zgadzam się z oceną Radosława Sikorskiego, że Polacy chcą granic pod kontrolą i że odpowiedzialnością państwa na obawy obywateli musi być stanowczość i skuteczność. Równocześnie apeluję do rządu o to, aby podjęte działania były w sposób stały monitorowane, aby nie przedłużały się ponad potrzebę, a ich wpływ na swobodę przepływu osób i towarów był możliwie jak najmniejszy.

Ochrona granic jest obowiązkiem, ale powinna iść w parze z poszanowaniem zasad, które leżą u podstaw Unii Europejskiej i strefy Schengen. Oczekuję,

że w rozmowach z rządem niemieckim i Komisją Europejską wypracowane zostanie rozwiązanie systemowe, które umożliwi powrót do normalnego funkcjonowania granic wewnętrznych Unii tak szybko, jak to możliwe.

### **Posel Tadeusz Tomaszewski**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie zasad korzystania z ulg uczniowskich w środkach publicznego transportu zbiorowego

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Ustawa z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego upoważnia dzieci i młodzież do zniżek na przejazdy transportem publicznym.

W Polsce obowiązuje powszechny obowiązek szkolny do ukończenia 18. roku życia. Każde dziecko w tym wieku uczęszcza więc do szkoły i spełnia ustawowe warunki, które uzasadniają korzystanie z ulgi uczniowskiej. Tymczasem w codziennej praktyce konduktorzy i kontrolerzy wymagają od uczniów posiadania aktualnej, przedłużonej na dany rok szkolny legitymacji szkolnej. W przypadku jej braku – nawet przy okazaniu innego dokumentu potwierdzającego tożsamość i wiek – w najlepszym wypadku uczniowie zmuszeni są do zakupu biletu pełnopłatnego, a w najgorszym narażeni na grzywnę za brak ważnego biletu ulgowego.

Zmiana prawa w taki sposób, aby ulga dla osób do ukończenia 18. roku życia przysługiwała na podstawie dokumentu tożsamości potwierdzającego wiek – analogicznie jak ma to miejsce w wielu innych krajach – wyeliminowałoby potrzebę pamiętania o corocznym przedłużaniu legitymacji, odciążałaby szkoły i uczniów oraz zmniejszyłaby ryzyko nieprzyjemnych sytuacji w transporcie publicznym.

Z uwagi na tak ważną – szczególnie dla młodzieży i ich rodzin – sprawę, uprzejmie proszę o rozważenie możliwości zmiany przepisów dotyczących wymaganych dokumentów uprawniających do korzystania z ulg uczniowskich w środkach publicznego transportu zbiorowego.

### **Posel Jan Warzecha**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Wybór Karola Nawrockiego na prezydenta RP w dniu 1 czerwca 2025 r. mocno pokrzyżował plany niemieckich mocodawców rządu Donalda Tuska. Premier zawiódł swoich mocodawców z Berlina, gdyż mając w rękach cały aparat państwa ze służbami specjalnymi włącznie oraz potężne wsparcie medialne i ogromną przewagę finansową (po pozbawieniu opozycji w sposób przestępczy pieniędzy na kampanię) i tak wybory prezydenckie przegrał.

Nie pozostało mu nic innego jak podjąć próbę unieważnienia wyborów. Władza koalicji 13 grudnia obsadziła Państwową Komisję Wyborczą swoimi ludźmi i ma tam większość, a mimo to grzmieli na cały świat z Romanem Giertychem na czele, że w Polsce opozycja sfałszowała wybory.

Ludzie Donalda Tuska chcieli bez żadnej podstawy prawnej jeszcze raz przeliczyć głosy zalakowane i schowane gdzieś w samorządowych piwnicach. Aż trudno uwierzyć w ich pomysł, że głosy mieliby przeliczyć ponownie w sposób budzący zaufanie społeczne nie członkowie komisji wyborczych, a prokuratorzy. W ten sposób chcieli pokazać swoim niemieckim szefom, że bardzo się starają odwrócić niekorzystną dla nich sytuację w Polsce. Przecież dr Karol Nawrocki zapowiedział w kampanii wyborczej wypowiedzenie paktu migracyjnego i zielonego ładu, nie godzi się również na wprowadzenie waluty euro w Polsce. Na to wszystko zgodziłby się bez wahania przegrany wiceszef Platformy Obywatelskiej Rafał Trzaskowski. W celu zakwestionowania wyborów Tusk wykorzystał Giertycha, który jest zagrożony wieloletnią odsiadką. Donald Tusk lekceważył prezydenta RP Andrzeja Dudę i wraz z innymi swoimi siłownikami

Platformy Obywatelskiej odliczał dni do końca jego kadencji, aby – jak to kiedyś powiedział Grzegorz Schetyna – zamknąć układ.

Znając jego postępowanie, Tusk teraz sięgnie do doświadczeń z prezydentami Lechem Kaczyńskim i Andrzejem Dudą i wkrótce będziemy świadkami naruszania powagi urzędu prezydenta Karola Nawrockiego, naruszania jego godności. Wszystko wskazuje na to, że prezydent elekt dr Karol Nawrocki będzie dehumanizowany, poniżany i traktowany w sposób uwłaczający, podobnie jak podczas trwania kampanii wyborczej, przy wsparciu usłużnych Tusko-wi niemieckich mediów i polskojęzycznego TVN-u.

Na koniec przytoczę cytowane przez dr. Karola Nawrockiego słowa z Biblii, odnoszące się do ataków na niego w trakcie kampanii przez aktualnie rządzących w Polsce: Choćbym szedł ciemną doliną, zła się nie ulękę. Odnosząc się do bezprecedensowych ataków na niego ze strony Donalda Tuska i jego akolitów, zacytował Stary Testament: Jeśli ukorzy się lud mój, nad którym zostało wezwane imię moje, i będą błagać, i będą szukać mojego imienia, i odwrócą się od złych dróg swoich, ja im wybaczę, a kraj ich ocale.